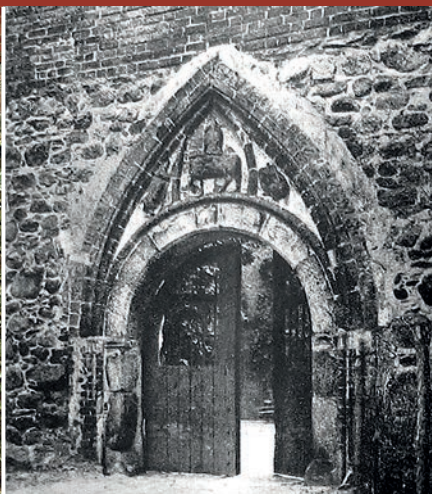




# Ochrona Zabytków na Pomorzu i Kujawach w 100. rocznicę organizacji urzędów konserwatorskich w Polsce





Ochrona Zabytków  
na Pomorzu i Kujawach  
– w 100. rocznicę organizacji  
urzędów konserwatorskich  
w Polsce



Ochrona Zabytków  
na Pomorzu i Kujawach  
– w 100. rocznicę organizacji  
urzędów konserwatorskich  
w Polsce

Redakcja naukowa

Karolina Zimna-Kawecka

Maciej Prarat



---

Toruń 2020

Redaktor Naczelna Wydawnictw Towarzystwa Naukowego w Toruniu  
*Grażyna Halkiewicz-Sojak*

Recenzenci

*dr hab. inż. arch. Andrzej Gaczoł, profesor Politechniki Krakowskiej*  
*dr inż. arch. Bożena Zimnowoda-Krajewska*

Redakcja

*Izabela Kabacińska*

Projekt okładki

*Piotr Kabaciński*

Na okładce

1. Fot. ze zb. Marienburg Archiv w Hamburgu; 2. *Toruń. Miasto i ludzie na dawnej fotografii (do 1939 roku)*, oprac. M. Arszyński, T. Zakrzewski, red. M. Biskup, Toruń 1995; 3. Fot. ze zb. Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 1-K-886-1, 1936 r.; 4. Fot. ze zb. Muzeum Narodowego w Poznaniu; 5. „Słowo Pomorskie”, R. 1935, nr 49; 6. Rysunek aut. J. Stożek, za: *Kroniki 50-lecia Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej*, red. J. W. Rączka, Kraków 1996, s. 69; 7. Fot. ze zb. Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 612; 8. „Przegląd Archeologiczny”, T. 5, R. 15–16 (1933–1934), Z. 1 – zb. IAIe PAN, za: [www.rcin.org.pl](http://www.rcin.org.pl); 9. Ilustracja potrójna za: C. Steinbrecht, *Preussen zur Zeit der Landmeister. Beitrage zum Baukunst des Deutschen Ritterordens*, Berlin 1888, Abb. 14; „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, R. 1937, nr 3, ryc. 4; K. Zimna-Kawecka, fot. 2007.

© Copyright by Towarzystwo Naukowe w Toruniu  
2020

ISBN 978-83-65127-63-1

Wydanie publikacji dofinansowane ze środków  
Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

Przygotowanie do druku, skład i łamanie  
Studio KROPKA dtp – Piotr Kabaciński

Druk i oprawa  
Pozkał, Spółka z o.o., Spółka komandytowa

## SPIS TREŚCI

Wstęp (Karolina Zimna-Kawecka, Maciej Prarat) . . . . .	7
Rozdział 1. Janusz Krawczyk Dwa bieguny rodzimej myśli konserwatorskiej . . . . .	11
Rozdział 2. Izabella Brzostowska Proces kształtowania się prowincjonalnych służb konserwatorskich w Prusach i jego egzemplifikacja w prowincji Prusy Zachodnie . . . . .	25
Rozdział 3. Karolina Zimna-Kawecka Ochrona zabytków na Pomorzu i Kujawach przed rokiem 1939 – początki organizacji urzędu konserwatorskiego, zadania i praktyka . . . . .	47
Rozdział 4. Joanna Kucharzewska Ochrona zabytków Torunia w okresie 20-lecia międzywojennego w świetle wybranych materiałów źródłowych .	87
Rozdział 5. Adam Kaźmierczak Witraż wschodniego okna prezbiterium katedry pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu – jego dzieje i problematyka konserwatorska . . . . .	111
Rozdział 6. Katarzyna Bartosiewicz Ochrona zabytków z obszaru działalności słupskiej Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku (teoria, praktyka i społeczeństwo) . . . . .	135

Izabella Brzostowska, Karolina Zimna-Kawecka Biogramy pruskich prowincjonalnych i polskich wojewódz- kich konserwatorów zabytków przed rokiem 1939 na Pomo- rzu, Kujawach i w Wielkopolsce .....	153
Johannes Heise .....	153
Adolf Boetticher .....	156
Bernhard Schmid .....	158
Artur Semrau .....	161
Franz Schwartz .....	163
Julius Kohte .....	166
Ludwig Kämmerer .....	168
Nikodem Pajzderski .....	170
Witold Dalbor .....	174
Jan Lankau .....	177
Gwido Chmarzyński .....	180
Jerzy Chyczewski .....	184
Zygmunt Zakrzewski .....	187



## WSTĘP

Rok 2018 był niezwykle ważny dla historii ochrony zabytków w Polsce. Dokładnie 100 lat wcześniej, 31 października, uchwalony został: *Dekret Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*. Stanowił on podstawę organizacji służb konserwatorskich w Polsce.

Rocznica ta stała się głównym impulsem do przygotowania konferencji naukowej pt. *Ochrona Zabytków na Pomorzu i Kujawach. W 100. rocznicę organizacji urzędów konserwatorskich w Polsce*. Organizatorami tego spotkania była Katedra Konserwatorstwa Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wraz z Kujawsko-Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków oraz toruńskim oddziałem Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Pani prof. dr hab. Magdalena Gawin, Generalny Konserwator Zabytków oraz Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. Obradom towarzyszył wernisaż wystawy posterowej autorstwa dr Karoliny Zimnej-Kaweckiej oraz Izabelli Brzostowskiej prezentujący historię ochrony zabytków w latach 1918–1939 na terenie ówczesnego województwa pomorskiego w kontekście wcześniejszych działań pruskich konserwatorów.

Celem sesji było podsumowanie historii rozwoju służby ochrony zabytków oraz ukazanie współczesnych wyzwań przed nią stojących. Podkreślono też niezwykle ważne ujęcie regionalne tego zagadnienia. Pomorze było bowiem kolebką rozwoju myśli konserwatorskiej w skali europejskiej, czego dobitnym przykładem była działalność niemieckich konserwatorów na zamku w Malborku. Za takim zawężonym ujęciem zdecydowała też postać założyciela powojennej „toruńskiej szkoły konserwatorskiej” – profesora Jerzego Remera, który jako pierwszy piastował urząd Generalnego Konserwatora Zabytków w II Rzeczypospolitej.

Niniejsza publikacja, będąca pokłosiem konferencji, składa się z sześciu powiązanych ze sobą rozdziałów. W pierwszym Janusz Krawczyk dokonuje oceny najważniejszych etapów rozwoju myśli konserwatorskiej, koncentrując rozważania na różnicy pomiędzy pojęciem „zabytek” a „pomnik”. Refleksja nad przekształceniem znaczenia tych terminów wprowadzanych w ważnych historycznie aktach prawnych związanych z ochroną zabytków i dziedzictwa zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej, kończy próba oceny wpływu przyjętych rozwiązań terminologicznych dla rozwoju i kształtowania specyfiki polskiej myśli konserwatorskiej.

W rozdziale drugim Izabella Brzostowska omówiła proces kształtowania się służb konserwatorskich w Prusach, tak ogólnopaństwowych, jak i prowincjonalnych, z naciskiem na Prusy Zachodnie. Wartością tej części, poza szczegółową chronologią pojawiających się aktów prawnych i charakterystyki struktury organizacyjnej, jest ocena praktycznych możliwości i kompetencji konserwatorów 2. połowy XIX i początków XX wieku.

Kontynuacją tych rozważań jest tekst Karoliny Zimnej-Kaweckiej dotyczący okresu międzywojennego. Ówczesna sytuacja kształtujących się służb państwowych była na obszarze byłej dzielnicy pruskiej niezwykle skomplikowana. Problem stanowiła nie tylko potrzeba kontynuacji działań pruskich poprzedników na Pomorzu, ale i zmiany siedziby urzędu konserwatora oraz granic województwa. Poza charakterystyką ram działalności administracyjnej, autorka dużo uwagi poświęciła najważniejszym kierunkom działalności praktycznej, co dobitnie pokazało główne problemy, stosowane metody działań oraz najważniejsze wyniki w postaci podsumowania przeprowadzonych prac konserwatorskich.

Część historyczną okresu przedwojennego zamyka rozdział Joanny Kucharzewskiej dotyczący jednego, ale jakże ważnego z punktu widzenia problematyki konserwatorskiej ośrodka miejskiego – Torunia. Autorka dokonała bliższej charakterystyki działań budowlano-konserwatorskich wybranych kamienic mieszczańskich na tle obowiązujących aktów prawnych. Takie ujęcie pozwoliło naświetlić stopień egzekwowania obowiązujących zarządzeń, a także wskazać na główne wartości i zasady, jakimi kierowano się w celu zachowania lub ekspozycji najwartościowszych elementów zabudowy mieszczańskiej.

Współczesną problematykę działalności konserwatorskiej w dwóch ostatnich rozdziałach podjęli Adam Kaźmierczak oraz Katarzyna Barto-

siewicz. Ujęcia te, zgoła odmienne, pokazują to zagadnienie zarówno na jednym, wybranym dziele sztuki – witrażach kościoła św. Jana w Toruniu, oraz całościowo: jako podejmowane inicjatywy w zakresie ochrony zabytków ruchomych na terenie działalności słupskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku. Tekst Adama Kaźmierczaka koncentruje się m.in. na analizie metody konserwatorskiej nestora – nie tylko toruńskiego – witrażownictwa, kierownika Pracowni Witrażowniczej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Edwarda Kwiatkowskiego, który swoją praktykę zaczynał jeszcze przed wojną w słynnej artystyczno-konserwatorskiej pracowni Henryka Nostitz-Jackowskiego. Katarzyna Bartosiewicz natomiast charakteryzuje działania konserwatorsko-restauratorskie dzieł sztuki prowadzone od 2. połowy XIX w. na tle rozwoju teorii konserwatorskiej, ale też uwzględnia tak istotny dla pomorskiego regionu aspekt społeczno-polityczny.

Publikację kończą opracowane przez Izabellę Brzostowską i Karolinę Zimną-Kawecką biogramy prowincjonalnych i wojewódzkich konserwatorów zabytków działających do 1939 roku nie tylko na Pomorzu i Kujawach, ale też w Wielkopolsce – z racji powiązania tej dzielnicy w zakresie problematyki ochrony zabytków: zarówno strukturalnie, jak i osobowo. Część bowiem terenów obecnego województwa kujawsko-pomorskiego i pomorskiego znajdowała się pod nadzorem konserwatorów zabytków Prowincji Poznańskiej, a następnie konserwatorów okręgu poznańsko-pomorskiego.

W miejscu tym należy jeszcze wspomnieć, że wydawnictwo to w całości zostało sfinansowane ze środków Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu. Chcielibyśmy za to serdecznie podziękować Panu Samborowi Gawińskiemu – Kujawsko-Pomorskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków.

Mamy nadzieję, że niniejsza książka będzie godnym upamiętnieniem całego środowiska konserwatorskiego na Pomorzu i Kujawach w setną rocznicę powołania polskich służb ochrony zabytków. Przybliży ona Czytelnikom historię kształtowania się ochrony zabytków w północnej Polsce, zaś niektóre z poruszonych wątków staną się punktem wyjścia do dalszych, pogłębionych studiów.

Redaktorzy  
*Karolina Zimna-Kawecka*  
*Maciej Prarat*



Janusz Krawczyk

Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu

## Dwa bieguny rodzimej myśli konserwatorskiej

Wszelkie rocznice, a zwłaszcza te podsumowujące całe stulecie, skłaniają do refleksji i podsumowań. Nie inaczej jest w przypadku setnej rocznicy wydania *Dekretu Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*, dokumentu, który nie tylko stworzył ramy dla przyszłej organizacji urzędów konserwatorskich, ale i zapoczątkował proces konsolidacji środowiska konserwatorskiego w niepodległej Polsce<sup>1</sup>.

Rozwój konserwacji zabytków w naszym kraju po roku 1918, a także żywy odzew społeczny dla niezliczonych inicjatyw na rzecz ich zachowania, nie byłyby jednak możliwe, gdyby nie kształtujące się o wiele wcześniej rodzime tradycje konserwatorskie, wzbogacające polską kulturę i podtrzymujące ducha narodowego w czasach, gdy państwa polskiego nie było na mapie Europy. Z perspektywy historyka

---

<sup>1</sup> *Dekret Rady Regencyjnej z dn. 30 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury* (Dz.P. Nr 16, poz. 36), <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19180160036/O/D19180036.pdf> (data pobrania: 9.05.2019); M. Dawidowicz, *System prawny ochrony zabytków w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestolecie międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 11–30; P. Dettloff, *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce w latach 1918–1930. Teoria i praktyka*, Kraków 2006, s. 45–48; K. Zimna-Kawecka, *Etos konserwatora w polskim międzywojennym prawie ochrony zabytków wobec praktyki urzędniczej*, [w:] *Ochrona dóbr kultury w rozwoju historycznym*, red. M. Różański, Olsztyn 2017 s. 85–100.

konserwacji, któremu jednakże nie są obojętne losy tej dyscypliny w przyszłości, szczególnej wagi nabiera pytanie o najważniejsze etapy rozwoju rodzimej tradycji konserwatorskiej i jej kondycję w czasach nam współczesnych<sup>2</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku tak złożonej problematyki, odpowiedzi będzie wiele. Inspiracją dla moich wyborów były rozważania Cesare Brandiego, który jako jeden z pierwszych zwrócił uwagę na fakt, że o celu działalności konserwatorskiej i o jej ostatecznych rezultatach przesądza w dużej mierze to, jak postrzegamy i jak nazywamy przedmiot działalności konserwatorskiej<sup>3</sup>. W sposób oczywisty przemyślenia Brandiego skłaniają do refleksji nad sprawczą rolą języka konserwatorskiego. Ujęcie problemu tradycji z tej właśnie perspektywy znajduje swoje miejsce także we współczesnych badaniach nad kulturą. W książce zatytułowanej *Czas przeszły, pamięć, mił* profesor Barbara Szacka zauważyła, że „Mamy dostęp do przeszłości, podobnie jak terażniejszości, jedynie poprzez schematy i kategorie naszej własnej kultury”<sup>4</sup>.

Z szerokiej gamy zagadnień składających się na tak zakreśloną problematykę badawczą chciałbym przedstawić parę uwag na temat dwóch rzeczowników: „zabytek” i „pomnik”. Jak wynika z analizy źródeł pisanych oraz literatury przedmiotu, ich losy spletają się z historią polskiej myśli konserwatorskiej. Za punkt wyjścia obrałem zapisy *Dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r.* Dokument do dzisiaj uważany jest za fundamentalny dla wszystkich aktów prawnych z tego zakresu wydawanych w naszym kraju w ciągu ostatnich stu lat<sup>5</sup>. Na mocy *Dekretu* państwo polskie obejmowało ochroną prawną zabytki wpisane do inwentarza oraz te nieumieszczone jeszcze

---

<sup>2</sup> Por. B. Rymaszewski, *Polska ochrona zabytków: refleksje z lat 1918–2002*, Warszawa 2002; J. Krawczyk, *Polish Monument Conservation in the Face of changing historical contexts. Tradition, identity, dialogue*, [w:] *Heritage in transformation: cultural heritage protection in XXI century: problems, challenges, predictions*, red. B. Szmygin, Florence–Lublin 2016, s. 127–135.

<sup>3</sup> C. Brandi, *Teoria restauracji*, Warszawa 2006, s. 23–24.

<sup>4</sup> B. Szacka, *Czas przeszły, pamięć, mił*, Warszawa 2006, s. 43.

<sup>5</sup> Por.: P. Dobosz, *Ponadczasowe wartości dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*, [w:] *Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego*, Poznań 2009, s. 21–51; *Dekret Rady Regencyjnej z 1918 o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z komentarzem, czyli eseje o prawie ochrony dziedzictwa kultury*, red. K. Zeidler, M. Marcinkowska, Gdańsk 2017.

w inwentarzu dzieła ruchome i nieruchome, które świadczyły o sztuce i kulturze epok minionych i liczyły nie mniej niż 50 lat<sup>6</sup>.

Szerokie rozumienie „zabytku” w zapisach *Dekretu Rady Regencyjnej* jest bliskie znaczeniom wynikającym z etymologii tego słowa. W *Słowniku etymologicznym języka polskiego* Aleksander Brückner określa zabytek jako „to co z dawnego bytu ocalało”<sup>7</sup>. Twórcy *Dekretu* z 1918 r. uznali jednak, że „dawność” jako cecha konstytutywna powinna zostać dookreślona poprzez wprowadzenie kryterium wieku. Na mocy artykułu 11 tylko w wyjątkowych wypadkach za zabytki mogły być uznane dzieła ruchome mające mniej niż 50 lat<sup>8</sup>.

Rozbudowaną definicję zabytku podaje kolejny ważny akt prawny – *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami*, którego współautorem, co warto w tym miejscu przypomnieć, był prof. Jerzy Remer, późniejszy założyciel toruńskiej szkoły konserwatorskiej<sup>9</sup>. W artykule pierwszym tego dokumentu zamieszczono następującą definicję: „Zabytkiem w rozumieniu niniejszego rozporządzenia jest każdy przedmiot tak nieruchomy, jak ruchomy, charakterystyczny dla pewnej epoki, posiadający wartość artystyczną, kulturalną, historyczną, archeologiczną lub paleontologiczną stwierdzoną orzeczeniem władzy państwowej i zasługujący wskutek tego na zachowanie”<sup>10</sup>. Natomiast w artykule drugim podano dokładną listę obiektów, które „za zabytki mogą być w szczególności uznane”<sup>11</sup>. Choć pominięto w tym zestawieniu wewnętrzny podział zabytków na ruchome i nieruchome uwzględniony w *Dekrecie* z 1918 r., to zakres ochrony prawnej praktycznie nie ulegał istotnym zmianom.

W kontekście podjętego w niniejszym artykule tematu za szczególnie istotne należy uznać trzy ważne modyfikacje wcześniejszych postanowień. Po pierwsze, zabytek określony został poprzez wyliczenie

---

<sup>6</sup> *Dekret Rady Regencyjnej o opiece...*, s. 93–94; A. Jagielska-Burduk, *Zabytek ruchomy*, Warszawa 2011, s. 26.

<sup>7</sup> A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, s. 643.

<sup>8</sup> *Dekret Rady Regencyjnej o opiece...*, s. 94.

<sup>9</sup> *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami* (Dz.U. Nr 29, poz. 265), <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19280290265/O/D19280265.pdf> (data pobrania: 9.05.2018).

<sup>10</sup> Tamże, s. 537.

<sup>11</sup> Tamże, s. 537–538.

kwalifikujących wartości<sup>12</sup>. O „wartości zabytkowej” pisano co prawda w *Dekrecie Rady Regencyjnej*, ale wówczas nie traktowano jej jeszcze jako przesłanki decydującej o objęciu ochroną prawną. Owo odwołanie się do aksjologicznych kryteriów klasyfikacyjnych okazało się rozwiązaniem, po które sięgano także w późniejszych krajowych regulacjach prawnych, w tym również w obecnie obowiązującej ustawie. Korektem ulegało natomiast zestawienie wartości, na które się powoływano w tego typu dokumentach.

Druga zmiana wprowadzona w Rozporządzeniu z 1928 r. polegała na innym ujęciu kwestii „dawności”. Zrezygnowano z zapisu o minimum 50 latach istnienia dzieła. Kryterium wieku zostało zastąpione odniesieniami do czasu minionego (czy to poprzez odwołanie się do wartości historycznej, archeologicznej i paleontologicznej, czy to poprzez wprowadzenie wymogu, by przedmiot uznany za zabytek był „charakterystyczny dla pewnej epoki”)<sup>13</sup>.

Trzecia ważna zmiana polegała na wprowadzeniu zapisu, że o uznaniu danego obiektu za zabytek decyduje orzeczenie władzy państwowej<sup>14</sup>. Ta innowacja była konsekwencją postępującej instytucjonalizacji zjawiska, które w naszej kulturze określa się mianem „konserwacji zabytków”. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że zarówno to rozwiązanie, jak i dążenie do uściślenia definicji przedmiotu ochrony – choć jak najbardziej zrozumiałe w kontekście potrzeb związanych ze sprawnym funkcjonowaniem administracji państwowej – przyczyniało się jednak do zmiany statusu kulturowego słowa „zabytek” i poszerzenia jego znaczeń o konotacje formalno-prawne.

Drugim pojęciem, kluczowym dla przedstawionych w artykule rozważań, jest „pomnik”. O pierwotnym zakresie znaczeniowym tego rzeczownika wiele mówią analogie do języka łacińskiego. Tak jak rzeczownik „monumentum” ma wspólny rdzeń z czasownikiem „monere” – „pamiętać”, tak „pomnik” ma wspólny rdzeń ze staropolskim „pomnieć” – czyli także „pamiętać”<sup>15</sup>. Przez analogie do łaciny przyj-

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 537.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże. Por. B. Szmygin, *Kształtowanie koncepcji zabytku i doktryny konserwatorskiej w Polsce w XX wieku*, Lublin 2000, s. 86–87.

<sup>15</sup> Kazimierz Kumaniecki tłumaczy *monumentum* jako „znak pamięci”, „pomnik”, „pamiątka”; K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1976, s. 314.



mowano, że „wszystko, co przywołuje wspomnienie rzeczy przeszłych jest pomnikiem”<sup>16</sup>. W polszczyźnie pierwszych dziesięcioleci XX wieku rzeczownik ten utracił wiele ze swoich pierwotnych znaczeń i kojarzył się bardziej konkretnie. Na przykład w zapisach omawianych aktów prawnych – *Dekrecie z 1918* i w *Rozporządzeniu Prezydenta z 1928* roku słowo to pojawia w roli drugo- a może nawet trzecioplanowej. Przy okazji wyliczania różnych typów zabytków nieruchomości wspomina się o „luźno stojących pomnikach, nagrobkach, kapliczkach, figurach, krzyżach, kolumnach, słupach granicznych itp.”<sup>17</sup>

Warto postawić pytanie, dlaczego w polskim prawodawstwie dla określenia przedmiotu działalności konserwatorskiej posłużono się słowem „zabytek”. Przecież „pomnik” był wręcz idealnym odpowiednikiem francuskiego *le monument*, angielskiego *the monument*, niemieckiego *Denkmal* – czyli słów kluczowych dla ówczesnej międzynarodowej myśli konserwatorskiej i prawodawstwa krajów, które wyznaczały kierunki rozwoju europejskiego konserwatorstwa. Otóż w opinii Jerzego Frycza, „pomnik” ustępował miejsca „zabytkowi” na fali pozytywistycznych dążeń do zobiektywizowania przedmiotu działalności naukowej i konserwatorskiej. W kontekście ówczesnych oczekiwań bogate konotacje znaczeniowe rzeczownika „pomnik” odsyłające do podmiotu, do kogoś, kto pamięta, nie mogły być uznane za zaletę. Źródła wiedzy o przeszłości upatrywano nie w subiektywnie postrzeganych „pomnikach”, ale w „zabytkach”, w których chciano widzieć „pozostałości dawnych bytów”, istniejące niezależnie od woli podmiotu<sup>18</sup>.

Patrząc z perspektywy czasu na proces kształtowania rodzimej terminologii konserwatorskiej, można powiedzieć, że wybór „zabytku” jako słowa określającego przedmiot ochrony w polskim prawodawstwie miał swoje dobre i złe strony. Za pozytywne należy uznać dążenie do podkreślenia unikatowego charakteru polskiej tradycji. Po traumie zaborów takie manifestacyjne zdystansowanie się wobec zagranicznych wzorców było jak najbardziej zrozumiałe. Staropolski

---

<sup>16</sup> Na rolę, jaką w dziejach myśli konserwatorskiej odegrało szerokie rozumienie rzeczownika *monumentum* zwracał uwagę Michael Petzet w: *Conservation of Monuments and Sites – International Principles in Theory and Practice. Denkmalpflege – Internationale Grundsätze in Theorie und Praxis*, Berlin 2013, s. 12.

<sup>17</sup> *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. ...*, s. 538.

<sup>18</sup> J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975, s. 87.

rzeczownik „zabytek” zaczął być traktowany jako wyróżnik zbiorowej tożsamości, a jego nieprzetłumaczalność na języki obce utwierdzała w przekonaniu o autonomii rodzimych tradycji.

Trudno jednak w sposób jednoznacznie pozytywny ocenić wszystkie następstwa przyjętych rozwiązań terminologicznych. Z czasem brak równowagi w myśleniu kategoriami „zabytek” i „pomnik” prowadził do swoistej izolacji polskiej myśli konserwatorskiej na arenie międzynarodowej oraz w sposób znaczący utrudniał recepcję nowych teorii i poglądów formułowanych w językach zachodnioeuropejskich. Szczególnie dotkliwe w skutkach okazało się „spolszczenie” teorii wyłożonej przez Aloisa Riegla w *Der moderne Denkmalkultus, sein Wesen und seine Entstehung*, co należałoby przetłumaczyć jako *Nowoczesny kult pomników. Jego istota i powstanie*<sup>19</sup>. Wprowadzenie do polskiego przekładu słowa „zabytek” pozbawiło jednak polskiego czytelnika kluczowych odniesień do problematyki pamięci i odebrało mu w gruncie rzeczy możliwości intelektualnego współuczestnictwa w przewrocie antypozytywistycznym, który w XX w. skierował na nowe tory światową myśl konserwatorską<sup>20</sup>.

Istotę tego przewrotu najlepiej oddaje wprowadzony przez Aloisa Riegla podział „pomników” (znaków pamięci) na pomniki zamierzone i niezamierzone. Nowatorstwo tego rozróżnienia polegało na tym, że za kryterium podziału autor przyjął intencje odbiorcy, a nie twórcy pomnika. Tymczasem polskie tłumaczenie, w którym wprowadzono podział nie na pomniki, ale na zabytki zamierzone i niezamierzone (co wydaje się sprzecznością samą w sobie), skłania do przyjęcia błędnego wniosku, że rozstrzygającym kryterium powinna być intencja twórcy artefaktu. Być może zasugerowano się tu Droysenowskim podzia-

---

<sup>19</sup> A. Riegl, *Der moderne Denkmalkultus. Sein Wesen und seine Entstehung*, Wien–Leipzig 1903 (wyd. polskie: *Nowoczesny kult zabytków. Jego istota i powstanie*, tłum. R. Kasperowicz, [w:] *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*, red. J. Krawczyk, Warszawa 2002, s. 27–70).

<sup>20</sup> O wpływie polskich przekładów *Der Moderne Denkmalkultus* na utrwalenie nietrafnych konwencji interpretacyjnych poglądów Riegla pisałem m.in. w: J. Krawczyk, *Teoria Aloisa Riegla i jej polska recepcja a problem konserwatorstwa współczesnego*, [w:] *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. B. Szmygin, Warszawa–Lublin 2008, s. 63–74; idem, *Kompromis i metoda – wybrane aspekty teorii konserwatorskich Aloisa Riegla i Cesare Brandiego*, „Ochrona Zabytków” 2009, nr 2, s. 64–74.

łem materiału historycznego na pozostałości i źródła<sup>21</sup>. Nie zmienia to jednak faktu, że konsekwencje takiego braku zrozumienia mogą mieć znaczenie fundamentalne, nie tylko ze względów poznawczych, ale także np. w sferze refleksji nad założeniami polityki konserwatorskiej. Ze sposobu, w jaki Alois Riegl ujmuje problem intencjonalności wynika, że uznaje za równowartościowe różne sposoby pamiętania o przeszłości. Nie tylko akceptuje zjawisko pluralizmu pamięci w życiu społecznym, ale odmawia nauce prawa do rozstrzygnięcia o tym, która pamięć jest ważniejsza<sup>22</sup>. Tymczasem polska recepcja dzieła Riegla w czasach PRL koncentrowała się nie na podmiocie, ale na przedmiocie działań konserwatorskich, powierzając rozstrzygnięcie kwestii spornych pozytywistycznie zorientowanej historii sztuki.

O randze problemów związanych ze społecznym funkcjonowaniem znaków pamięci przekonujemy się dopiero w realiach ustroju demokratycznego, kiedy to zdanie konserwatora nie zawsze ma charakter decydujący, a do głosu dochodzą różnorodne grupy interesariuszy, w których Alois Riegl dostrzegłby zapewne skonfliktowanych wyznawców różnych wartości<sup>23</sup>. Ale nawet w trudnych latach po drugiej wojnie światowej, w których pamięć miała być tylko echem oficjalnej wersji historii, słowo „pomnik”, rozumiane jako „znak pamięci”, bywało z pełną świadomością przywoływane. Na przykład po to, by wyrazić istotę przyjętej postawy konserwatorskiej. Jan Zachwatowicz z pewnością nie myślał o „pomniku” jako o synonimie słowa „zabytek”, gdy w roku 1946 formułował zasady odbudowy ze zniszczeń wojennych. „Naród i pomniki jego to jedno. Z tej politycznej tezy wynikają zasadnicze wnioski, nie zawsze zgodne z naukowym poglądem. Nie mogąc zgodzić się na wydarzenie nam pomników kultury, będziemy je odbudowywali od fundamentów, aby przekazać przyszłym pokoleniom,

---

<sup>21</sup> J.G. Droysen, *Zarys historyki*, przeł. M. Bonecki, J. Duraj, Bydgoszcz 2012, s. 26–27.

<sup>22</sup> F.-R. Martin, *Le „polithéisme des valeurs” et la bureaucratie dans le culte moderne des monuments. Alois Riegl et Max Weber*, [w:] *Patrimoine et modernité*, red. D. Poulot, Paris–Montréal 1998, s. 81–85; por. J. Krawczyk, *Ideał obiektywności wiedzy a początki wartościowania w konserwatorstwie*, [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. B. Szmygin, Warszawa–Lublin 2012, s. 101–113.

<sup>23</sup> J. Krawczyk, *Transformation of Political-Economic System in Poland and New Values of Built Heritage*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” XLVIII, 2017, s. 89–100.

jeśli nie autentyczną, to przynajmniej dokładną formę tych pomników, żywą w naszej pamięci i dostępną w materiałach"<sup>24</sup>. Stare Miasto w Warszawie zostało odbudowane nie jako „zabytek”, ale „pomnik” – „zamierzony znak pamięci”, i ten właśnie fakt wzięto pod uwagę w roku 1980, wpisując je na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO<sup>25</sup>.

Analizując najnowsze dzieje polskiego konserwatorstwa można co prawda dojść do wniosku, że myślenie w kategoriach „pomnika” odzyskało należną rangę za sprawą *Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* z 2003 r. Warto jednak zauważyć, że zaszczytny tytuł „Pomnika Historii” jest administracyjnym wyróżnieniem, dającym prawo do szczególnej ochrony ze strony państwa, a nie świadectwem nowego otwarcia polskiego języka konserwatorskiego na problematykę pamięci.

W rozważaniach poświęconych tej tradycji, której nośnikiem jest specjalistyczny język polskiego środowiska konserwatorskiego, nie może zabraknąć refleksji podsumowującej najnowsze dzieje słowa „zabytek”. Poszerzanie zakresu zainteresowań konserwatorskich, a także inicjatywy pojawiające się wraz z zacieśnianiem współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie przyczyniały się do osłabienia jego pozycji w kanonie terminów uznawanych za podstawowe. Aktem prawnym, który zapowiadał nadchodzące przemiany była *Ustawa o ochronie dóbr kultury i o muzeach* z dnia 15 lutego 1962 r.<sup>26</sup> W dokumencie tym wprowadzono znamieny dualizm terminologiczny – przedmiot ochrony określało szerokie pojęcie „dobra kultury” i węższe – „zabytku”. O ile zbiór dóbr kultury był otwarty i obejmował zarówno obiekty dawne, jak i współczesne, o tyle za cechę kwalifikacyjną zabytku uznano wpis danego dobra w rejestrze zabytków. Z relacji między dwoma, tak określonymi zbiorami wynikało, że nie każde dobro kultury jest zabytkiem, ale każdy zabytek jest dobrem kultury<sup>27</sup>.

---

<sup>24</sup> J. Zachwatowicz, *Program i zasady konserwacji zabytków*, „Biuletyn Instytutu Historii Sztuki i Kultury” 1946, nr 1–2, s. 48.

<sup>25</sup> K.K. Pawłowski, *Udział Polski w początkowych działaniach na rzecz realizacji postanowień konwencji „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego”*, nr 4, 2017, s. 130–131.

<sup>26</sup> *Ustawa z 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach* (Dz.U. Nr 10, poz. 48), <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19620100048/O/D19620048.pdf> (data pobrania: 9.05.2018).

<sup>27</sup> K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007, s. 42–58; R. Gola, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Kraków 2004, s. 21–27.

Liczne przejawy podporządkowania pojęcia „zabytek” nowym pojęciom o znacznie szerszych zakresach znaczeniowych można zaobserwować w polskich tłumaczeniach międzynarodowych dokumentów, kart i konwencji. Oczywiście, te decyzje, które wprowadzały do oficjalnych przekładów słowo „zabytek” jako odpowiednik angielskiego *the monument*, można interpretować jako wyraz gotowości do współuczestnictwa w przemianach światowego konserwatorstwa, przy równoczesnym poszanowaniu rodzimych tradycji. I pomimo pojawiających się tu i ówdzie rozbieżności, rozwiązanie to w zasadzie funkcjonowało całkiem poprawnie przez znaczną część XX stulecia. Sytuacja uległa zmianie dopiero w latach 70., gdy na arenie międzynarodowej zaczęła dominować koncepcja ochrony dziedzictwa.

W nowych kontekstach teoretycznych słowo „zabytek” nie tylko zmieniał swoje znaczenia. Jego wprowadzenie do polskiego tekstu *Konwencji UNESCO w Sprawie Ochrony Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego* z roku 1972 przyczyniło się niestety do kwestionowania uznanych wcześniej zasad postępowania konserwatorskiego. W polskim przekładzie, w artykule 1 zabytki jako jedna z trzech kategorii dóbr kultury zostały podporządkowane szeroko rozumianemu terminowi „dziedzictwo”<sup>28</sup>. Natomiast artykuł 5 zobowiązuje Państwa będące stronami tej Konwencji do podejmowania „odpowiednich środków prawnych, naukowych, technicznych, administracyjnych i finansowych w celu identyfikacji, ochrony, konserwacji, rewitalizacji i ożywiania lub odtwarzania tego dziedzictwa”<sup>29</sup>. Tak sformułowane zobowiązanie stoi w jawnej sprzeczności z postanowieniami Karty Weneckiej, w której podkreślono, że jedynymi dopuszczalnymi formami działań podejmowanych przy zabytkach są konserwacja i restauracja<sup>30</sup>.

---

<sup>28</sup> *Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturowego i naturalnego, Konferencja Generalna UNESCO, Paryż, 21 listopada 1972 r.*, [w:] *Vademecum Konserwatora Zabytków: Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury: edycja 2015*, red. B. Szmygin, Warszawa 2015, s. 46.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> *Karta Wenecka, Międzynarodowa Karta Konserwacji i Restauracji Zabytków Architektury i Miejsc Historycznych, II Międzynarodowy Kongres Architektów i Techników Zabytków, Wenecja, 25–31 maja 1964 r.*, [w:] *Vademecum Konserwatora Zabytków: Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury: edycja 2015*, red. B. Szmygin, Warszawa 2015, s. 41–43; J. Krawczyk, *Karta Wenecka i spór o zasady postępowania konserwatorskiego*, [w:] *Karta Wenecka 1964–2014*, red. W. Bukowska, J. Krawczyk, Toruń 2015, s. 97.

Podsumowując, chciałbym zadać pytanie o sens refleksji nad językiem, którym posługujemy się, by nazwać to, co pragniemy zachować, i by uzasadnić wybór metod, przy pomocy których dążymy do realizacji tego celu. Czy rzeczywiście poszukiwanie jakiegoś *continuum* w języku konserwatorskim, zwłaszcza w czasach nam współczesnych, może mieć głębsze uzasadnienie? W epoce wszechogarniającej zmiany o wiele bardziej racjonalne wydaje się nawoływanie do przewrotu paradygmatycznego w teorii konserwatorskiej. I trzeba przyznać, że z tej możliwości skwapliwie korzysta paru mniej lub bardziej znanych teoretyków. Ich postulaty uważam jednak za nieadekwatne do zaistniałej sytuacji.

W moim przekonaniu, po przełomie, jaki za sprawą idei dziedzictwa dokonał się w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci, powinniśmy zacząć patrzeć na konserwatorstwo jak na dziedzinę wieloparadygmatyczną. Niezależnie od naszego przyzwolenia czy naszych sprzeciwów, obok zwolenników paradygmatu tradycyjnego będą prowadziły swoją działalność zwolennicy postmodernistycznych koncepcji konserwatorskich.

Wydaje się, że w nieuniknionych sporach o kierunki interpretacji dziedzictwa pomocne może jednak okazać się myślenie w kategoriach „zabytku” i „pomnika”. Znaczenia wynikające z etymologii pierwszego z tych słów skłaniają do refleksji nad statusem ontologicznym przedmiotu działalności konserwatorskiej. Z kolei słowo „pomnik” nie tylko odsyła do pamięci, ale również do funkcji społecznych relikwów przeszłości. Połączenie obu tych perspektyw wcale nie musi uchodzić za anachroniczne.

## Opposite poles of Polish thought on conservation-restoration

This paper covers the major stages of how the language used by Polish conservators-restorers developed, on the example of semantic evolution of two nouns used since the end of the 18th century to describe the relics of the past. The first noun, *pomnik* (the analogue of Latin *monumentum*) initially referred to the concept of signs of memory, unlike the other noun, *zabytek*, which is similar to Latin *vestigium*, and which originally meant a remnant of a past thing. While *pomnik* emphasized the social function of relics of the past, *zabytek* encouraged the consideration of the relics'

ontological status. The author of this paper postulates that the inspiration drawn from these two notions was what inspired the specific character of Polish thought on conservation and restoration.

## Bibliografia

### Źródła publikowane

- Dekret Rady Regencyjnej z dn. 30 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury* (Dz.P. Nr 16, poz. 36).
- Karta Wenecka, Międzynarodowa Karta Konserwacji i Restauracji Zabytków Architektury i Miejsc Historycznych, II Międzynarodowy Kongres Architektów i Techników Zabytków, Wenecja, 25–31 maja 1964 r.*, [w:] *Vademecum Konserwatora Zabytków: Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury: edycja 2015*, red. B. Szmygin, Warszawa 2015, s. 41–44.
- Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturowego i naturalnego, Konferencja Generalna UNESCO, Paryż, 21 listopada 1972 r.*, [w:] *Vademecum Konserwatora Zabytków: Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury: edycja 2015*, red. B. Szmygin, Warszawa 2015, s. 45–53.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami* (Dz.U. Nr 29, poz. 265).
- Ustawa z dn. 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach* (Dz.U. Nr 10, poz. 48).

### Literatura

- Brandi C., *Teoria restauracji*, Warszawa 2006.
- Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927.
- Dawidowicz M., *System prawny ochrony zabytków w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 11–30.
- Dekret Rady Regencyjnej z 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z komentarzem, czyli eseje o prawie ochrony dziedzictwa kultury*, red. K. Zeidler, M. Marcinkowska, Gdańsk 2017.
- Dettloff P., *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce w latach 1918–1930. Teoria i praktyka*, Kraków 2006.
- Dobosz P., *Ponadczasowe wartości dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*, [w:] *Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego*, Poznań 2009, s. 21–51.
- Droysen J.-G., *Zarys historyki*, przeł. M. Bonecki, J. Duraj, Bydgoszcz 2012.

- François-René M., *Le „polithéisme des valeurs” et la bureaucratie dans le culte moderne des monuments. Alois Riegl et Max Weber*, [w:] *Patrimoine et modernité*, red. D. Poulot, Paris-Montréal 1998, s. 81–85.
- Frycz J., *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975.
- Golat R., *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Kraków 2004.
- Jagielska-Burduk A., *Zabytek ruchomy*, Warszawa 2011.
- Krawczyk J., *Ideał obiektywności wiedzy a początki wartościowania w konserwatorstwie*, [w:] *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. B. Szmygin, Warszawa–Lublin 2012, s. 101–113.
- Krawczyk J., *Karta Wenecka i spór o zasady postępowania konserwatorskiego*, [w:] *Karta Wenecka 1964–2014*, red. W. Bukowska, J. Krawczyk, Toruń 2015, s. 93–101.
- Krawczyk J., *Kompromis i metoda – wybrane aspekty teorii konserwatorskich Aloisa Riegla i Cesare Brandiego*, „Ochrona Zabytków”, 2009, nr 2, s. 64–74.
- Krawczyk J., *Polish Monument Conservation in the Face of changing historical contexts. Tradition, identity, dialogue*, [w:] *Heritage in transformation: cultural heritage protection in XXI century: problems, challenges, predictions*, red. B. Szmygin, Florence–Lublin 2016, s. 127–135.
- Krawczyk J., *Teoria Aloisa Riegla i jej polska recepcja a problem konserwatorstwa współczesnego*, [w:] *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. B. Szmygin, Warszawa–Lublin 2008, s. 63–74.
- Krawczyk J., *Transformation of Political-Economic System in Poland and New Values of Built Heritage*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” XLVIII, 2017, s. 89–100.
- Kumaniecki K., *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1976.
- Pawłowski K.K., *Udział Polski w początkowych działaniach na rzecz realizacji postanowień konwencji*, „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego”, nr 4, 2017, s. 127–134.
- Petzet M., *Conservation of Monuments and Sites – International Principles in Theory and Practice. Denkmalpflege – Internationale Grundsätze in Theorie und Praxis*, Berlin 2013.
- Riegl A., *Der moderne Denkmalkultus. Sein Wesen und seine Entstehung*, Wien–Leipzig 1903.
- Riegl A., *Nowoczesny kult zabytków. Jego istota i powstanie*, tłum. R. Kasperowicz, [w:] *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*, red. J. Krawczyk, Warszawa 2002, s. 27–70.
- Rymaszewski B., *Polska ochrona zabytków: refleksje z lat 1918–2002*, Warszawa 2002.



## Dwa bieguny rodzimej myśli konserwatorskiej

Szacka B., *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa 2006.

Szmygin B., *Kształtowanie koncepcji zabytku i doktryny konserwatorskiej w Polsce w XX wieku*, Lublin 2000.

Zachwatowicz J., *Program i zasady konserwacji zabytków*, „Biuletyn Instytutu Historii Sztuki i Kultury”, 1946, nr 1–2, s. 48–52.

Zeidler K., *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007.

Zimna-Kawecka K., *Etos konserwatora w polskim międzywojennym prawie ochrony zabytków wobec praktyki urzędniczej*, [w:] *Ochrona dóbr kultury w rozwoju historycznym*, red. M. Różański, Olsztyn 2017, s. 85–100.

### Źródła internetowe

<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19180160036/O/D19180036.pdf> (data pobrania: 9.05.2019).

<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19280290265/O/D19280265.pdf> (data pobrania: 9.05.2018).

<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19620100048/O/D19620048.pdf> (data pobrania: 9.05.2018).



Izabella Brzostowska

Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu

## Proces kształtowania się prowincjonalnych służb konserwatorskich w Prusach i jego egzemplifikacja w prowincji Prusy Zachodnie

### Kształtowanie się struktur służb konserwatorskich w Prusach

Początki państwowej pieczy nad pomnikami przeszłości w Królestwie Prus wiążą się z przemianami ustrojowymi i administracyjnymi podjętymi w latach 1807–1815, znanymi jako reformy Steina i Hardenberga<sup>1</sup>. Wówczas to Wyższa Techniczna Deputacja Budowlana (*Technische Oberbaudeputation*), będąca naczelnym organem zarządu budowlanego państwa, otrzymała nowe uprawnienie: wystawianie opinii w sprawach zachowania publicznych zabytków i pozostałości dawnej sztuki (*Gutachten über öffentliche Prachtgebäude und Monumente und über die Erhaltung der öffentlichen Denkmäler und die Überreste alter Kunst*)<sup>2</sup>. Rzeczywisty wpływ Deputacji na ochronę pomników przeszłości był ograniczony. Los historycznych budowli pozosta-

---

<sup>1</sup> S. Salmonowicz, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 2004, s. 236–238; F. Buch, *Studien zur preußischen Denkmalpflege am Beispiel konservatorischer Arbeiten Ferdinand von Quast*, Worms 1990, s. 8 n.; R. Mohr de Pérez, *Die Anfänge der staatlichen Denkmalpflege in Preußen. Ermittlung und Erhaltung alterthümlicher Merkwürdigkeiten*, Worms 2001, s. 39–41.

<sup>2</sup> Instrukcja dla Wyższej Deputacji Budowlanej z 26 września 1809 r., zob: R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 81 n.; zob. także: F. Buch, dz. cyt., s. 9 n. Szerzej na temat Wyższej Deputacji Budowlanej w kontekście ochrony zabytków zob.: R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 44–78, M. Arsyński, *Idea – pamięć – troska. Rola zabytków*

jących w pieczy państwowej zależał od decyzji ministerstwa, któremu dany obiekt bezpośrednio podlegał, i w gestii tegoż ministerstwa pozostawało uznanie bądź nie opinii Deputacji<sup>5</sup>. Mimo ograniczonej siły sprawczej instrukcja dla Deputacji z 26 września 1810 r. dowodzi, że zachowanie zabytków, które wówczas było raczej programem niż rzeczywistością, ma wysoką rangę w pruskiej polityce reform. Postrzegane było jako ważny środek na drodze kształtowania nowego społeczeństwa i budowania państwa na gruncie istniejącej tradycji kulturowej<sup>4</sup>. Dowartościowanie nauk historycznych zaowocowało nowym spojrzeniem na dawne dzieła sztuki, które stały się bezcennymi dokumentami rozwoju kultury i pierwotnym źródłem procesów historycznych, a ich studiowanie – ważnym elementem kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych<sup>5</sup>. W duchu powyższych reform utrzymany był memoriał Wyższej Deputacji Budowlanej *Über die Erhaltung aller Denkmäler und Alterthümer unseres Landes*, z 17 sierpnia 1815 r., zredagowany według koncepcji Karla Friedricha Schinkla<sup>6</sup>. Był to szeroko zakrojony projekt organizacji ochrony i inwentaryzacji zabytków, pojmowanych w pierwszym rządzie jako dokumenty historii określające tożsamość narodu. Zgodnie z memoriałem, należało podjąć daleko idące działania, aby powstrzymać niszczenie pomników historii, a punktem wyjścia przedsięwzięć zmierzających w tym kierunku miała być inwentaryzacja zabytków architektury, dająca pogląd na zasób obiektów mających podlegać ochronie<sup>7</sup>. Chociaż apel Schinkla nie poskutkował wówczas podjęciem konkretnych działań ze strony władz zwierzchnich<sup>8</sup>, to jednak raz podniesiona kwestia pozostała trwałym elementem politycznego dyskursu. Jeszcze w tym samym roku Wyższa Deputacja Budowlana wystosowała pismo do ministra handlu i przemysłu Hansa von Bülow, aby zwrócono uwagę na prob-

---

w przestrzeni społecznej i formy działań na rzecz ich zachowania od starożytności do połowy XX wieku, Malbork 2007, s. 140.

<sup>3</sup> F. Buch, dz. cyt., s. 10; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 99.

<sup>4</sup> F. Buch, dz. cyt., s. 12 n.; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 99.

<sup>5</sup> F. Buch, dz. cyt., s. 13 n.

<sup>6</sup> K.F. Schinkel, *Memorandum zur Denkmalpflege (1815)*, [w:] *Denkmalpflege. Deutsche Texte aus drei Jahrhunderten*, hrsg. von N. Huse, München 1984, s. 70–73; por. także: R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 87; M. Arszczyński, dz. cyt., s. 140.

<sup>7</sup> J. Heise, *Die Denkmalpflege, ihre Entwicklung und ihre Organisation und die wichtigsten für dieselbe erlassenen Gesetze und ministeriellen Verfügungen*, Danzig 1896, s. 7; F. Buch, dz. cyt., s. 16 n.; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 87–89.

<sup>8</sup> F. Buch, dz. cyt., s. 18 n.; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 90 n.



II. 1. Schemat organizacji ochrony zabytków w Prusach, oprac. I. Brzostowska

lem niszczenia zabytków i potrzebę wprowadzenia ogólnych przepisów w zakresie ich ochrony. W liście zawarty został m.in. postulat: „jedes Gebäude, auch wenn es seinem sonstigen Zweck nach anderen Behörden zugetheilt wäre, in der Qualität, die es als Denkmal besitzt, unter die Obhuth einer besonderen Behörde (stellen sollte) zu der sich vielleicht unser Collegium am besten würde”<sup>9</sup>. Minister przekazał pismo królowi, który rozkazem gabinetowym z 4 października 1815 r. uzależnił każdą istotną zmianę przy publicznych gmachach lub zabytkach od zgody Wyższej Deputacji Budowlanej, a w przypadku konfliktu decyzję miał podejmować król<sup>10</sup>. Rozkaz ten jest pierwszą specjalistyczną regulacją prawną w zakresie ochrony zabytków w Prusach<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> A. von Wussow, *Die Erhaltung der Denkmäler in den Kulturstaaten der Gegenwart*, Berlin 1885, s. 10; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 89.

<sup>10</sup> [H.] Lezius, *Das Recht der Denkmalpflege in Preußen. Begriff, Geschichte und Organisation der Denkmalpflege nebst sämtlichen gesetzlichen Vorschriften und Verordnungen der Verwaltungsbehörden einschließlich der Gesetzgebung gegen die Verunstaltung von Ortschaften und landschaftlich hervorragenden Gegenden*, Berlin 1908, s. 50; F. Buch, dz. cyt., s. 11 n.; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 89 n.; M. Arszyński, dz. cyt., s. 140.

<sup>11</sup> F. Buch, dz. cyt., s. 11 n.; na temat kolejnych prób mierzenia się z problematyką ochrony pomników przeszłości w państwie pruskim zob: R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 92–99.

Istotna zmiana w zakresie organizacji ochrony zabytków nastąpiła w roku 1835, kiedy na mocy decyzji królewskiej z 7 marca opieka nad nimi powierzona została Ministerstwu Wyznań Religijnych, Oświecenia Publicznego i Zdrowia (*Ministerium der Geistlichen, Unterrichts- und Medizinalangelegenheiten*)<sup>12</sup>, przy pozostawieniu Deputacji Budowlanej jej kompetencji w tym zakresie<sup>13</sup>.

W 1836 roku Ferdynand von Quast napisał memoriał *Pro memoria in bezug auf die Erhaltung der Alterthümer in den Königlichen Landen*<sup>14</sup>, uzasadniając w nim konieczność ochrony starożytności, i dając konkretne propozycje powołania państwowej organizacji ochrony zabytków. Zdaniem Quasta ciężar opieki nad pomnikami przeszłości powinien spoczywać na barkach państwa, jednak instytucje o charakterze kolegialnym, gdzie ochrona zabytków jest jedną z wielu kompetencji, są dla tego celu niewystarczające. W tej sytuacji nadzór nad obiektami zabytkowymi w zakresie ich ochrony należy powierzyć jednej osobie, która mogłaby poświęcić się wyłącznie temu zadaniu. Uważał także za konieczne utworzenie prowincjonalnych stowarzyszeń, złożonych z osób pełniących swoje funkcje honorowo, które wspierałyby konserwatora. Do ich zadań miała należeć m.in. inwentaryzacja oraz przeciwdziałanie próbom niszczenia lub wprowadzania zmian w obiektach zabytkowych do czasu podjęcia decyzji przez wyższe władze<sup>15</sup>. Memoriał nie wywołał bezpośredniego skutku, ponieważ generalny intendent muzeów królewskich hrabia Carl von Brühl zmarł zanim Quast zdołał wręczyć mu swoje pismo<sup>16</sup>. Sytuacja uległa zmianie po objęciu tronu przez Fryderyka Wilhelma IV w roku 1840. Nowy władca,

---

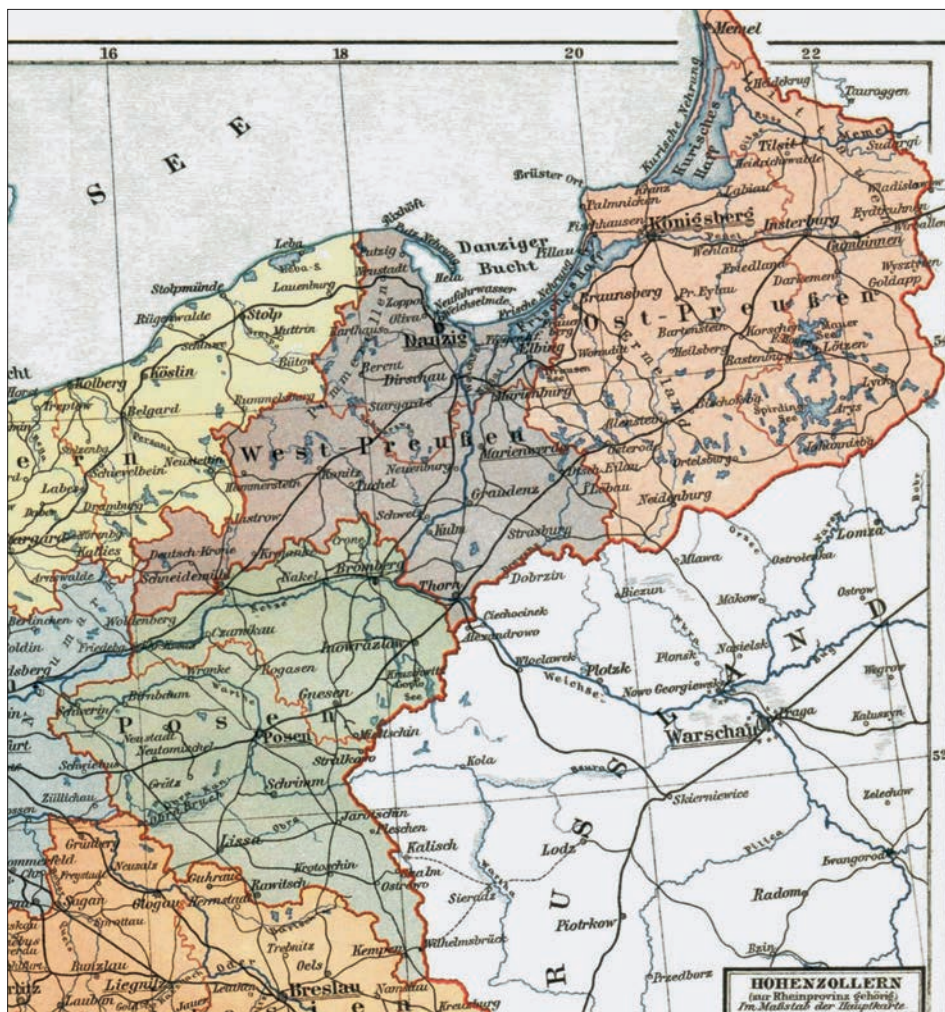
<sup>12</sup> A. von Wussow, dz. cyt., s. 22; H. Lezius, dz. cyt., s. 16–19; F. Buch, dz. cyt., s. 19; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 100.

<sup>13</sup> F. Buch, dz. cyt., s. 21; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 100 n.

<sup>14</sup> Opublikowany przez: J. Kohte, *Ferdinand von Quast (1807–1877), Konservator der Kunstdenkmäler des Preußisches Staates*, „Deutsche Kunst und Denkmalpflege”, Bd. 35, 1977, s. 114–136; F. von Quast, *Pro memoria in bezug auf die Erhaltung der Altertümer in den Königlichen Landen*, [w:] *Denkmalpflege. Deutsche Texte aus drei Jahrhunderten*, hrsg. von N. Huse, München 1984, s. 78–83.

<sup>15</sup> Ch. Herrmann, *Ferdinand von Quast. Leben und Werk / Życie i dzieło*, [w:] *Ermländische Ansichten. Ferdinand von Quast und die Anfänge der Denkmalpflege in Preußen und Ermland / Widoki z Warmii. Ferdynand von Quast i początki konserwatorstwa zabytków w Prusach i na Warmii*, hrsg. von Christofer Herrmann und Andrzej Rzempoluch, Münster–Olsztyn 2006, s. 7–40, tu s. 12.

<sup>16</sup> Tamże, s. 13.



II. 2. Mapa prowincji Prus z 1905 – fragment: prowincje West – Preussen, Posen, Ost – Preussen. Obszar administracyjny konserwatorów prowincjonalnych odpowiadał podziałom administracyjnym na prowincje.

Źródło: [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/1f/Prussia\\_%28political\\_map\\_before\\_1905%29.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/1f/Prussia_%28political_map_before_1905%29.jpg) (data pobrania: 22.03.2019).

miłośnik sztuki, średniowiecza i tradycji rycerskiej, konserwatysta, „ulubiony władca konserwatywnej historiografii borussizmu XX w.”<sup>17</sup>, wkrótce po objęciu tronu zażądał sprawozdania na temat instytucji ochrony zabytków we Francji, następnie zlecił ministrowi wyznań

<sup>17</sup> H.-J. Schoeps, cyt. za: S. Salmonowicz, dz. cyt., s. 290.

Friedrichowi Eichhornowi opracowanie projektu organizacji ochrony starożytności w Prusach opartego na wzorcach francuskich. Jednym z priorytetowych zadań było wskazanie osoby zdolnej przyjąć na siebie kierownictwo Inspekcji Pomników Starożytności (*Inspection der Denkmäler des Alterthums*)<sup>18</sup>. Za radą Friedricha Stülera wybór padł na Ferdynanda von Quasta, który pod koniec 1842 r. odbył rozmowę na temat utworzenia stanowiska konserwatora zabytków Prus w ministerstwie wyznań, gdzie złożył także swój memoriał napisany dla hrabiego von Brühla. Na mocy decyzji królewskiej z 1 lipca 1843 r. utworzone zostało stanowisko konserwatora zabytków w Prusach, które objął Ferdynand von Quast<sup>19</sup>. Obowiązki konserwatora zdefiniowane zostały w instrukcji, którą Quast otrzymał 24 stycznia 1844 r.<sup>20</sup> Podlegał on bezpośrednio ministerstwu wyznań, miał jednak prawo samodzielnego komunikowania się z niższymi organami władzy, związkami i osobami zajmującymi się ochroną zabytków. Mógł wstrzymać działania budowlane do czasu podjęcia decyzji przez wyższe władze. Miał obowiązek informowania ministerstwo o zagrożonych zabytkach, do ochrony których konieczna była interwencja władz państwowych. Zobowiązany był także do regularnych objazdów inspekcyjnych poszczególnych prowincji, w celu poszerzania wiedzy o zabytkach oraz kontroli ich stanu, a także do prowadzenia inwentaryzacji. Do zadań konserwatora należało także opiniowanie wpływających do ministerstwa projektów restauratorskich<sup>21</sup>. Tak szeroki zakres obowiązków, zważywszy na obszar kraju i zasób spuścizny kulturowej, znacznie przekraczał możliwości jednej osoby. Quast nie miał do dyspozycji ani współpracowników, ani też odpowiednich środków finansowych<sup>22</sup>. Powołana z jego inicjatywy w 1853 r. Komisja do Badań i Ochrony Zabytków Sztuki (*Kommission zur Erforschung und Erhaltung der Kunstdenkmäler*), która w założeniu miała go wspierać przede wszystkim na polu inwen-

<sup>18</sup> F. Buch, dz. cyt., s. 24 n.; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 104 n.; Ch. Herrmann, dz. cyt., s. 14.

<sup>19</sup> A. von Wussow, dz. cyt., s. 27, 31–33; H. Lezius, dz. cyt., s. 20; J. Heise, dz. cyt., s. 8; J. Kohte, dz. cyt., s. 117; F. Buch, dz. cyt., s. 25 n.; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 105; Ch. Herrmann, dz. cyt., s. 14–16.

<sup>20</sup> A. von Wussow, dz. cyt., s. 34–36; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 292; por. także: J. Heise, dz. cyt., s. 8; Ch. Herrmann, dz. cyt., s. 16.

<sup>21</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 21 n.; J. Kohte, dz. cyt., s. 117 n.; F. Buch, dz. cyt., s. 26 n.; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 106; C. Herrmann, dz. cyt., s. 16.

<sup>22</sup> F. Buch, dz. cyt., s. 43; Ch. Herrmann, dz. cyt., s. 19.



taryzacji, nie spełniła swojego zadania, przede wszystkim z powodu braku środków na prowadzenie działań konserwatorskich. Jej członkowie zebrali się tylko dwukrotnie – w 1853 i w 1854 r.<sup>23</sup> Podejmowane przez Quasta – czy szerzej, środowisko zainteresowane ochroną zabytków – kolejne próby poprawy sytuacji nie przyniosły większych rezultatów. Dotkliwy był przede wszystkim brak wykwalifikowanych sił lokalnych, mogących podjąć zadania związane z inwentaryzacją, kierownictwem czy nadzorem nad pracami konserwatorskimi<sup>24</sup>.

Przełomem w kwestii organizacji ochrony zabytków w Prusach okazała się tzw. „Ustawa o dotacjach” (*Dotationsgesetz*) z 8 lipca 1875 r.<sup>25</sup>, zgodnie z którą zwiększono zakres kompetencji władz prowincji, przyznając im także odpowiednio większy budżet, z którego część miała być przeznaczona na opiekę nad zabytkami: „Leistung von Zuschüssen für Vereine, welche der Kunst und Wissenschaft dienen, desgleichen für öffentliche Sammlungen, welche diese Zwecke verfolgen; Erhaltung und Ergänzung von Landesbibliotheken; Unterhaltung von Denkmälern”<sup>26</sup>. Zakres i sposób wykorzystania tych funduszy w poszczególnych prowincjach był bardzo zróżnicowany. Poza wspieraniem stowarzyszeń naukowych lub działających na rzecz ochrony zabytków, finansowaniem publicznych bibliotek i zbiorów, a także muzeów, zarządy prowincji przeznaczały część dotacji na utrzymanie zabytków oraz na ich inwentaryzację<sup>27</sup>.

Pomimo odczuwalnej poprawy w zakresie ochrony spuścizny kulturowej, będącej wynikiem ustawy z 8 lipca 1875 r., a przejawia-

---

<sup>23</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 26; J. Heise, dz. cyt., s. 8; F. Buch, dz. cyt., s. 33–36; Ch. Herrmann, dz. cyt., s. 19.

<sup>24</sup> F. Buch, dz. cyt., s. 31 n.; R. Mohr de Pérez, dz. cyt., s. 108–110.

<sup>25</sup> Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten, 1875.08.03 Nr. 33: Gesetz, betreffend die Ausführung der §§ 5. und 6. des Gesetzes vom 30. April 1873. wegen der Dotation der Provinzial- und Kreisverbände. Vom 8. Juli 1875.

<sup>26</sup> Tamże. Zob. także: H. Lezius, dz. cyt., s. 25; P.O. Rave, *Anfänge und Wege der deutschen Inventarisierung*, „Deutsche Kunst und Denkmalpflege”, Jg. 11, 1953, s. 73–90, tu s. 82; F. Buch, dz. cyt., s. 45; K. Bernhardt, *Inwentaryzacja zabytków sztuki między nauką i polityką: Prusy Zachodnie i Wolne Miasto Gdańsk*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. LXXII, 2010, nr 3, s. 263–291, tu s. 267.

<sup>27</sup> [H.] Ehrenberg, *Über die Erhaltung und Inventarisierung der älteren Bau- und Kunstdenkmäler, mit besonderer Berücksichtigung der Provinz Posen*, Sitzung vom 12. Oktober, Sitzungsberichte, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen”, Jg. 2, 1886, s. 435–437; K. Bernhardt, dz. cyt., s. 267. Szerzej na temat ewidencji zabytków na terenie Prowincji Prusy Zachodnie w dalszej części niniejszego artykułu.

jącej się m.in. w rosnącym zainteresowaniu lokalnym dziedzictwem i rosnącej świadomości jego wartości w społeczeństwie (o czym świadczą np. zrzeszające licznych członków stowarzyszenia naukowe, starożytnicze etc., rozrastające się w szybkim tempie zbiory tychże stowarzyszeń, upowszechniające się czytelnictwo związane z powyższą tematyką) czy podjęciu systematycznych prac nad ewidencją zabytków w poszczególnych prowincjach, coraz wyraźniej rysowała się potrzeba reorganizacji struktur ochrony zabytków w całym państwie. W 1887 r. ówczesny minister wyznań Gustav von Gofßler ogłosił – zredagowany według koncepcji Reinholda Persiusa – memoriał *Die Organisierung der Denkmalpflege durch den ganzen Staat*<sup>28</sup>, w którym duży nacisk położono na kwestię decentralizacji organów ochrony zabytków. Na tym memoriale opierało się z kolei obszernie sprawozdanie przedłożone królowi przez następcę von Gofßlera na stanowisku ministra wyznań, Roberta von Zedlitz, z 4 listopada 1891 r.<sup>29</sup>, w którym uwzględniono także wyniki prowadzonych w międzyczasie pertraktacji z władzami niższych szczebli<sup>30</sup>: „Es liegt in der Natur der Sache und wird durch die Erfahrung bestätigt, daß das wesentlichste Moment für eine gedeihliche Denkmalpflege in dem Interesse der örtlichen Organe an den Denkmälern ihres Landesteils und in der freiwilligen Tätigkeit dieser Organe liegt. Welche Denkmäler vorhanden sind, welche Geschichte sie haben, in welchem Zustande sie sich befinden, was zu ihrer Erforschung, Erhaltung und etwaigen Wiederherstellung geschehen soll, dafür müssen zunächst die betreffenden Landesteile und ihre Bewohner interessiert werden, sie müssen ihre Denkmäler lieb gewinnen, sie studieren und vor Verfall und Zerstörung bewahren, in gewissen Grenzen auch selbstbestimmend darüber befinden, was zur Erhaltung derselben für die Nachwelt ins Werk gesetzt werden soll”<sup>31</sup>.

---

<sup>28</sup> Opublikowany w: Polenz, *Zur Geschichte der Organisation der Denkmalpflege in Preussen*, „Die Denkmalpflege”, Jg. I, 1899, Nr. 5, s. 37–39; por. [H.] Lezius, dz. cyt., s. 25.

<sup>29</sup> Opublikowany w: Polenz, *Zur Geschichte der Organisation der Denkmalpflege in Preussen*, „Die Denkmalpflege”, Jg. I, 1899, Nr. 5, s. 45 n.; [H.] Lezius, dz. cyt., s. 25–27.

<sup>30</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 25–27.

<sup>31</sup> [R.] Graf von Zedlitz, *Immediatbericht* z 4 listopada 1891 r., fragm., cyt. za: [H.] Lezius, dz. cyt., s. 25 n.

Zgodnie z powyższym sprawozdaniem, główny konserwator w ramach swoich kompetencji powinien sprawować najwyższy nadzór i ogólne kierownictwo w zakresie ochrony zabytków oraz wyznaczać pewne ogólne, jednolite zasady, odnośnie do tego, co należy chronić, w jaki sposób należy prowadzić prace restauratorskie, i jaki ma być ich ogólny kierunek<sup>32</sup>. Piecza nad zabytkami w poszczególnych prowincjach miała być natomiast scedowana na lokalne organizacje – komisje (*Provinzial-Kommissionen zur Erforschung und Erhaltung der Denkmäler der Provinz*) współpracujące z władzami prowincji. „Die vom Provinzialausschuß, wesentlich in Ausübung eines Aktes der provinziellen Selbstverwaltung, gewählte Kommission, welcher der Landesdirektor, der Vorsitzende des Provinzialausschusses, je ein Delegierter der Konsistoriums und der bischöflichen Behörde und sonstige aus der Provinz freigewählte Interessenten angehören, hat es als ihre Aufgabe übernommen, die geschichtlichen Denkmäler der Provinz in ihrem Bestande zu sichern”<sup>33</sup>.

W zakresie swojej działalności miały one rozbudzać zrozumienie dla wartości spuścizny kulturowej i zainteresowanie jej zachowaniem, wywierać wpływ na właścicieli obiektów zabytkowych, gminy, właścicieli ziemskich, przedstawicieli Kościoła itp., uświadamiając im potrzebę ochrony pozostających pod ich pieczę zabytków, czuwać nad stanem obiektów zabytkowych, wypatrując zagrożeń, wspierać organa władzy w przedsięwzięciach na polu ochrony zabytków, opracowywać coroczny plan większych prac w zakresie badań i ochrony zabytków, przeprowadzać systematyczne objazdy i regularne wizytacje w kościołach, prowadzić inwentaryzację zabytków, zakładać stowarzyszenia, wspierać naukowe i artystyczne publikacje oraz prowadzić działania zmierzające do pozyskiwania funduszy na realizację powyższych celów<sup>34</sup>. Wsparciem dla komisji miał być wybierany przez jej członków konserwator prowincjonalny, jako miejscowy reprezentant głównego konserwatora zabytków w Berlinie i jednocześnie fachowy doradca tejże komisji: „Ihr zur Seite steht ein von der Kommission (zunächst auf 5 Jahre) gewählter Provinzialkonservator, als sachverständiger Beirat der Kommission und des geschäftsführenden Ausschusses, zugleich

---

<sup>32</sup> Tamże, s. 26.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże.

aber als örtliches Organ des Konservators in Berlin; derselbe fungiert ehrenamtlich, bezieht aber zu baren Auslagen und Reisekosten ein vom Staate und der Provinz zu gleichen Teilen aufzubringendes Pauschquantum von 2400 Mark jährlich. In bezug auf staatliche wie nichtstaatliche Denkmäler in der Provinz ist der Provinzialkonservator Delegierter des Konservators an der Zentralstelle und übt insoweit, immer dem letzteren untergeordnet, und direkt an ihn berichtet, eine selbständige Konservatorentätigkeit aus<sup>35</sup>. Proponując takie rozwiązanie, autor sprawozdania powołał się na analogiczne stanowiska inspektorów utworzone we Francji i w Danii<sup>36</sup>.

W konsekwencji wydany został rozkaz gabinetowy datowany na 19 listopada 1891 r.<sup>37</sup>, mocą którego cesarz i król wydał zgodę na dalszą reorganizację służb ochrony zabytków na podstawie koncepcji ministra von Zedlitz: „...und genehmige hiermit die Bestellung besonderer Provinzial-Konservatoren, welche als fachverständige Ratgeber der zu bildenden Provinzial-Kommissionen zur Erforschung und Erhaltung der Denkmäler der Provinz und gleichzeitig als örtliche Organe und Delegierte des Konservators der Kunstdenkmäler zu Berlin in der in Ihrem Berichte näher dargelegten Weise fungieren sollen”<sup>38</sup>.

Na tej podstawie dokonano reorganizacji służb ochrony zabytków w Prusach. W prowincjach utworzono Prowincjonalne Komisje ds. Badania i Konserwacji Zabytków (*Provinzial-Kommissionen zur Erforschung und Erhaltung der Denkmäler*), których skład, struktury i zakresy działania były wprawdzie różne, ale które co do istoty wypełniały zadania zawarte w sprawozdaniu ministra von Zedlitz<sup>39</sup>. Zasadniczo członkami tychże komisji, mających urzędniczo-społeczny charakter, byli cieszący się autorytetem wpływowi ludzie różnych profesji, przedstawiciele zarządu prowincji, duchowni, członkowie stowarzyszeń starożytnicznych lub historycznych. Do ich głównych zadań należała współpraca z władzami prowincji w zakresie ochrony zabytków, upowszechnianie wiedzy o spuściźnie kulturowej i poszanowania

---

<sup>35</sup> Tamże, s. 27.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 27.

<sup>38</sup> Cyt. za: tamże.

<sup>39</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 27 n.; por. także: J. Heise, dz. cyt., s. 9 n.; M. Arszyński, dz. cyt., s. 143.

jej wartości w jak najszerszych kręgach społecznych oraz organizacja społecznej opieki nad zabytkami<sup>40</sup>.

Drugi człon struktury służb konserwatorskich stanowili konserwatorzy prowincjonalni wybierani przez komisję prowincjonalną, ale nominowani przez ministra wyznań. Wchodzili oni w skład Prowincjonalnych Komisji ds. Badania i Konserwacji Zabytków, służąc im fachową wiedzą. Ich kompetencje w komisji nie były jednak – jak się wydaje – ściśle określone: mogli mieć głos jedynie doradczy, ale w określonych sytuacjach – także wiążący<sup>41</sup>. Niewątpliwie cieszyli się wysokim autorytetem i zazwyczaj ich decyzje były respektowane<sup>42</sup>. Wydawali opinie dotyczące projektów prac przy zabytkach, które przedkładali rządowym władzom prowincji oraz nadzorowali działania podejmowane przy obiektach zabytkowych. Kontrolowali również na bieżąco stan zachowania obiektów zabytkowych na danym terenie, prowadzili badania oraz ewidencję. Dbali o utrzymanie spójnych zasad na terenie prowincji, w odniesieniu do tego, co należy chronić, odnośnie do sposobu restauracji zabytków oraz warunków, pod jakimi powinny być prowadzone wykopaliska archeologiczne. Konserwatorzy prowincjonalni mieli być ogniwem łączącym pomiędzy ochroną zabytków na terenie prowincji a organami na szczeblu centralnym: „Die Organisation hat das Ziel, die staatliche Denkmalpflege, wie sie durch die Allerhöchste Kabinetsorde vom 1. Juli 1843, die Instruktion für den Konservator der Kunstdenkmäler vom 24. Januar 1844 und die Cirkularverfügung von demselben Tage geordnet ist, in engere Fühlung mit den Bestrebungen im Lande zu bringen und eine wechselseitige befruchtende Anlehnung zu erreichen”<sup>43</sup>. Nie mieli jednak uprawnień do wydawania decyzji, tak jak nie posiadał ich nadal generalny konserwator<sup>44</sup>. W zakresie ochrony zabytków na szczeblu prowincji prawo takie przysługiwało nadprezydentowi prowincji, a w sytuacji konfliktu konserwator mógł jedynie odwołać się do ministra wyznań, który podejmował ostateczną decyzję<sup>45</sup>.

---

<sup>40</sup> J. Heise, dz. cyt., s. 10 n.; M. Arszyński, dz. cyt., s. 143.

<sup>41</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 28; J. Heise, dz. cyt., s. 10; M. Arszyński, dz. cyt., s. 143.

<sup>42</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 28.

<sup>43</sup> J. Heise, dz. cyt., s. 12.

<sup>44</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 26 n.; J. Heise, dz. cyt., s. 11 n.; M. Arszyński, dz. cyt., s. 143; cyt. za: J. Heise, dz. cyt., s. 12.

<sup>45</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 113; M. Arszyński, dz. cyt., s. 143.

Stanowisko konserwatora prowincjonalnego sprowadzało się więc w gruncie rzeczy do jego kompetencji jako przedstawiciela organów władzy prowincji. Był on fachowym doradcą komisji prowincjonalnych, do których sam należał lub pozostawał do dyspozycji tychże, z głosem doradczym. Poza tym zobowiązany był do realizacji postanowień komisji oraz w najogólniejszym sensie pilnowania spraw ochrony zabytków w prowincji<sup>46</sup>. Jednocześnie piastował on urząd państwowy, będąc delegatem konserwatora głównego w Berlinie. Na podstawie pełnomocnictw udzielonych mu wraz z nominacją przez ministra wyznań, konserwator prowincjonalny miał w ramach prowincji te same prawa i obowiązki, które spoczywały na generalnym konserwatorze w skali całego kraju, na mocy instrukcji z 24 stycznia 1844 roku<sup>47</sup>.

Poza tym, do ważniejszych zadań konserwatora prowincji należało tworzenie i prowadzenie archiwum ds. zabytków (*Denkmalarchiv*), rozumianego jako zbiór wszelkich materiałów mających znaczenie dla badań nad zabytkami. Były to więc w pierwszym rzędzie rysunki powstające w ramach prowadzonych prac konserwatorskich, materiały ikonograficzne dokumentujące aktualną bądź wcześniejszą formę czy stan zachowania obiektu, w tym fotografie (przede wszystkim powstające w ramach prowadzonej inwentaryzacji obiektów zabytkowych), projekty konserwatorskie oraz wszelkie dokumenty, ilustracje, rysunki, szkice dotyczące zabytków architektury<sup>48</sup>. Konserwator, w miarę możliwości, tworzyć miał także zbiory elementów i detali architektonicznych (także ich fragmentów) oraz wyposażenia, które mogły zostać wtórnie wykorzystane w pracach konserwatorskich lub posłużyć jako wzorce do rekonstrukcji<sup>49</sup>. W końcu, winien również troszczyć się o zbiory muzealne oraz wszystkie inne zbiory starożytności<sup>50</sup>.

Wybrany przez członków komisji prowincjonalnej konserwator, by pełnić swoje funkcje jako urzędnik państwowy, potrzebował za twierdzenia ze strony ministra wyznań, który wystawiał następujący dokument: „Nachdem der [...] zum Provinzialkonservator der Provinz [...] gewählt worden ist, bestätige ich denselben in dieser seiner Eigen-

---

<sup>46</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 33.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> Tamże, s. 34.

<sup>50</sup> Tamże.

schaft für den Umfang der Provinz auf Grund der Allerh. O. vom 19. Nov. 1891 namens des Staates und übertrage ihm bis auf weiteres alle Rechte und Pflichten, welche aus der Instruktion für den Königlichen Konservator der Kunstdenkmäler zu Berlin vom 24. Jan. 1844 sich ergeben, mit der Maßgabe, daß der Provinzialkonservator dem Konservator der Kunstdenkmäler unterstellt und gehalten ist, an denselben in allen wichtigen Fällen Bericht zu erstatten"<sup>51</sup>. Odpowiedni dokument potwierdzający nominację na stanowisko konserwatora prowincji, minister kultury kierował następnie do nadprezydenta prowincji, z prośbą o jego publikację oraz przekazanie informacji władzom niższych szczebli i władzom kościelnym<sup>52</sup>.

Członkowie Prowincjonalnej Komisji ds. Badania i Konserwacji Zabytków pełnili swoje funkcje honorowo. Również stanowisko prowincjonalnego konserwatora zabytków miało co do zasady charakter honorowy<sup>53</sup>. Otrzymywał on jedynie z budżetu prowincji oraz centralnego pewną zryczałtowaną sumę pieniędzy przeznaczonych na pokrycie wydatków służbowych, przede wszystkim kosztów podróży. W niektórych prowincjach utworzono jednak stały budżet dla konserwatora, który w tym wypadku otrzymywał wynagrodzenie od władz prowincjonalnych, nadal jednak pozostawał honorowym urzędnikiem na szczeblu centralnym. Z czasem, zważywszy na znaczny i wciąż rosnący zakres obowiązków konserwatora, takie rozwiązanie zaczęło się upowszechniać<sup>54</sup>.

## Organizacja ochrony zabytków w Prowincji Prusy Zachodnie

Władze wydzielonej ponownie w roku 1878 Prowincji Prusy Zachodnie powołały 28 maja 1879 r. Komisję ds. Utworzenia Muzeum dla Prowincji Prusy Zachodnie<sup>55</sup>. Z pisma uzasadniającego potrzebę założenia muzeum prowincjonalnego wnioskować można, że rozumia-

---

<sup>51</sup> Cyt. za: tamże.

<sup>52</sup> Tamże, s. 34.

<sup>53</sup> Tamże. K. Bernhardt, dz. cyt., s. 267 n.

<sup>54</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 34 n.

<sup>55</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), zespół nr 11: Starosta Krajowy Prowincji Prus Zachodnich w Gdańsku [1834–1877], 1878–1919, [1920–1929], sygn. 37 (Acta der Provinzial-Verwaltung der Provinz Westpreußen betreffend die Begründung

ne ono było jako instytucja koordynująca i wspierająca działania na rzecz rozwoju nauki i sztuki w prowincji, które – podejmowane do-tychczas przez różnego rodzaju stowarzyszenia czy osoby prywatne, lecz pozbawione ogólnego planowania, koordynacji i finansowego za-plecza – traciły bardzo wiele ze swojej wagi, nie prowadząc do żad-nej syntezy: „Die Folge davon ist, daß es an einem, auf einen pro-vinziellen Zweck gerichteten, systematisch geordneten Arbeiten fehlt; daß die jährlich geleisteten Arbeiten, an sich von hohem Werth, doch nur in lockerm Zusammenhang unter einander stehen und eine Aus-sicht, auf dem bisher befolgten Wege in absehbarer Zeit zu einer abgeschlossenen wissenschaftlichen Arbeit über die hiesige Provinz zu gelangen – sei es auf welchem Forschungsgebiete es wolle – nicht besteht”<sup>56</sup>.

Jako integralną część działań na rzecz rozwoju nauki i sztuki w prowincji (a więc działań wchodzących w zakres objęty dotacją z bu-dżetu centralnego na mocy ustawy z 8 lipca 1875 r.) władze prowincji postrzegały także inwentaryzację zabytków architektury: „Seit meh-reren Jahren ist ferner wiederholt von der Königlichen Staatsregierung bei der Provinzial-Vertretung die Inventarisirung der Baudenkmäler der Provinz in Anregung gebracht. Der Reichtum Westpreußens an architektonisch-hervorragenden Denkmälern aus der Ordenszeit ver-spricht dieser Arbeit ein weittragendes Interesse zu sichern. Auch die-se Aufgabe fügt sich in den Rahmen der kultur-und kunsthistoris-chen Arbeiten ein, welche der Fürsorge der Provinzial-Vertretung zu empfehlen sind; außerdem kann von der bildlichen Aufnahme der bemerkenswerthen Bauwerke, welche der Beschreibung vorherzuge-hen hat, eine Sammlung höchst wertvoller Kunstdarstellungen für das Museum erwartet werden”<sup>57</sup>. Stąd też, obok głównej komisji ds. Utwo-rzenia Muzeum dla Prowincji Prusy Zachodnie (złożonej z trzech członków), powołano także podkomisję ds. inwentaryzacji zabytków

---

des Provinzial-Museums Danzig und die Verwendung des in dem Etat zu Ausgaben für Wissenschaft und Kunst bestimmten Betrages. Im Allgemeinen), s. 11–13.

<sup>56</sup> APG, sygn. 11/37, s. 1. Muzeum prowincji nie powstawało na „surowym ko-rzeniu” lecz na bazie zbiorów muzeum historii naturalnej, udostępnionych publicznie w roku 1869, zob.: H. Conwentz, *Das Westpreussische Provinzial-Museum 1880–1905. Nebst bildlichen Darstellungen aus Westpreußens – Natur und vorgeschicht-licher Kunst*, Danzig 1905, s. 1 n.

<sup>57</sup> APG, sygn. 11/37, s. 2.



architektury prowincji (jako jedną z czterech podkomisji: historii naturalnej i archeologii, historii oraz rzemiosła, zależnych od głównej komisji odpowiedzialnej za utworzenie muzeum)<sup>58</sup>. Ewidencja zabytków architektury była więc od początku osadzona w strukturach odpowiedzialnych za muzeum prowincji<sup>59</sup> i pozostała tam także po otwarciu tegoż muzeum, co nastąpiło 18 października 1880 roku<sup>60</sup>.

Zadanie inwentaryzacji powierzono Johannesowi Heise, który rozpoczął pracę 1 października 1880 r.<sup>61</sup> Podlegał on zarządowi prowincji, za pośrednictwem Komisji ds. Utworzenia Muzeum Prowincji (potem, tj. od 1882 r., Komisji ds. Zarządzania Zachodniopruskim Muzeum Prowincjonalnym), której składał coroczne sprawozdania z przebiegu prac nad ewidencją<sup>62</sup>. Prowadzone były one zgodnie z po-

---

<sup>58</sup> APG, sygn. 11/37, s. 11 n., 20–24 (Danzig, 9 März 1880, Vorlage betreffend das Provinzial-Museum und die Verwendung der im Capitel 4 des Etats zu Ausgaben für Wissenschaft und Kunst bestimmten Betrages); zob. także: H. Conwentz, dz. cyt., s. 267.

<sup>59</sup> APG, sygn. 11/37, s. 20–24, gdzie stwierdzono m.in.: „Sie [podkomisja ds. inwentaryzacji zabytków architektury] hofft mit Sicherheit, noch in diesem Jahre die Baudenkmäler zweier Kreise (Culm und Carthaus) aufnehmen und beschreiben lassen zu können“, tamże, s. 22.

<sup>60</sup> H. Conwentz, dz. cyt., s. 2–4. W 1882 r. dotychczasowa Komisja ds. Utworzenia Muzeum Prowincji (której podlegało otwarte w 1880 r. muzeum) została rozwiązana, a jej miejsce zajęła Komisja ds. Zarządzania Zachodniopruskim Muzeum Prowincjonalnym (*Provinzial-Kommission zur Verwaltung des Westpreußischen Provinzial-Museums*); po utworzeniu Prowincjonalnego Muzeum Rzemiosła Artystycznego (*Provinzial-Kunstgewerbemuseum*) i włączeniu go w struktury zarządu komisja zmieniała nazwę na *Provinzial-Kommission zur Verwaltung der Westpreußischen Provinzial-Museen*, tamże, s. 3.

<sup>61</sup> APG, sygn. 7/197, k. 13n; Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (dalej: GStA PK), I. HA, Rep. 93 B: Ministerium der öffentlichen Arbeiten, Nr. 833, s.p. (pismo Heisego do Ministerstwa Robót Publicznych z dn. 14 października 1880 r., z prośbą o dokumenty poświadczające zdobyte uprawnienia zawodowe pruskiego budowniczego rządowego, w związku z objęciem stanowiska w zarządzie prowincji w Gdańsku; tamże, sprawozdanie z przebiegu zatrudnienia złożone przez Johanna Heise Ministerstwu Robót Publicznych 10 stycznia 1881 r., w którym informuje m.in. o objęciu stanowiska w Gdańsku *bei der Provinzial-Verwaltung* od 1 października 1880 r.); K. Bernhardt, dz. cyt., s. 267.

<sup>62</sup> GStA PK, I. HA, Rep. 93 B: Ministerium der öffentlichen Arbeiten, Nr. 833, s.p. (sprawozdanie z przebiegu zatrudnienia złożone przez Johanna Heise Ministerstwu Robót Publicznych 10 stycznia 1881 r., w którym informuje m.in. o objęciu stanowiska w Gdańsku *bei der Provinzial-Verwaltung* od 1 października 1880 r.); por. H. Conwentz, dz. cyt., s. 3. Sprawozdania Heisego włączane były do ogólnych sprawozdań składanych przez Komisję ds. Utworzenia Muzeum Prowincji (następnie Komisję ds. Zarządzania Zachodniopruskim Muzeum Prowincjonalnym) zarządowi prowincji, zob. np.: APG, sygn. 11/37, s. 43, 61 n.; APG, zespół nr 7: Naczelne Prezydium

działem administracyjnym prowincji. Wizję lokalną poprzedzano rozesyłaniem krótkich kwestionariuszy do miejscowości będących siedzibami parafii. Następnie *in situ* sporządzano pisemną dokumentację zabytków, poszerzając ją w uzasadnionych rangą obiektu przypadkach o dokumentację rysunkową oraz fotograficzną. Kolejno przeprowadzano kwerendę źródłową i po weryfikacji zgromadzonych materiałów przygotowywano publikację nowych zeszytów inwentarza<sup>63</sup>. Zeszyty, obejmujące zabytki w granicach jednego lub kilku powiatów, ukazywały się pojedynczo, jako autonomiczne publikacje. Po czym określoną liczbę zeszytów łączono w tom, w tym wypadku już jednak według kryteriów geografii historycznej<sup>64</sup>.

W 1892 roku, z polecenia ministerstwa wyznań, Johannes Heise został wybrany przez zarząd prowincji decyzją z 27 lutego na stanowisko konserwatora zabytków Prowincji Prusy Zachodnie. Wybór ten został zatwierdzony 23 marca 1893 r., na mocy decyzji ministerialnej<sup>65</sup>. Na tym stanowisku Heise kontynuował prace nad inwentarzem, poszerzając obszar swojej działalności o zadania wynikające z jego kompetencji jako reprezentanta głównego konserwatora zabytków w Berlinie.

Zgodnie z uchwałą sejmiku prowincjonalnego Prus Zachodnich z 24 lutego 1892 r., Komisję Prowincjonalną ds. Badań i Ochrony Zabytków tworzyło trzech do pięciu stałych członków, ale na jej obrady zapraszani byli także reprezentanci prowincjonalnych stowarzyszeń historycznych i starożytnicznych, przedstawiciele Kościoła oraz osoby prywatne zasłużone na polu ochrony zabytków<sup>66</sup>. W 1894 r. ukonstytuowała się rozszerzona Komisja ds. Badań i Ochrony Zabytków (*Kommission zur Erforschung und zum Schutze der Denkmäler*),

---

Prowincji Prus Zachodnich w Gdańsku [1808] 1878–1940, sygn. 199: Acta des Königl. Ober-Präsidiums von West-Preussen, betreffend Das Westpreußische Provinzial-Museum in Danzig und die aus. Provinzial Mittel für Kunst und Wissenschaft gemachten Aufwendungen, s. 176, 184–194.

<sup>63</sup> K. Bernhardt, dz. cyt., s. 268–271; APG, sygn. 7/199, s. 176.

<sup>64</sup> J. Heise, dz. cyt., s. 15 n.

<sup>65</sup> GStA PK, I. HA, Rep. 93 B: Ministerium der öffentlichen Arbeiten, Nr. 833, s.p. (Vorschlag zur Verleihung des Charakter als „Baurath“ an den Landesbauinspector, Director des Westpreußischen Kunstgewerbemuseums Heise in Danzig), w uzasadnieniu wniosku przytoczono krótką, wartościującą charakterystykę dotychczasowej kariery zawodowej Heisego, tamże.

<sup>66</sup> [H.] Lezius, dz. cyt., s. 28; J. Heise, dz. cyt., s. 12.

w której skład wchodził następujący członkowie: nadprezydent prowincji jako przedstawiciel władz państwowych, dziewięciu przedstawicieli organów władz oraz stowarzyszeń kościelnych, Komisja ds. Zarządzania Prowincjonalnymi Muzeami Prus Zachodnich (*Kommission für die Verwaltung der Westpreussischen Provinzialmuseen*), którą tworzyło pięciu członków, konserwator prowincjonalny oraz pięćdziesiąt osób prywatnych<sup>67</sup>.

Po śmierci Heisego w 1899 r. funkcję konserwatora zabytków w prowincji zachodniopruskiej objął Adolf Boetticher, a od 1903 r. – Bernhard Schmid<sup>68</sup>.

Kształtowanie się struktur ochrony zabytków w Prusach towarzyszyło procesowi budowania pruskiej, potem niemieckiej, tożsamości narodowej, stanowiąc istotny element tegoż procesu. Świadomość wartości pomników historii jako spoiwa owej tożsamości, warunkowała rozumienie działań podejmowanych w celu ich ochrony jako działań w interesie dobra wspólnego, i w konsekwencji czyniła państwo odpowiedzialnym za ich realizację. Do lat czterdziestych XIX w., pomimo wielu prób wprowadzenia przepisów regulujących kwestię państwowej pieczy nad zabytkami, trudno mówić o służbach konserwatorskich w Prusach oraz skutecznym systemie ochrony pomników przeszłości. Zmieniło się to wraz z objęciem tronu przez Fryderyka Wilhelma IV i utworzeniem stanowiska pruskiego konserwatora zabytków w roku 1843. Przepaść pomiędzy możliwościami jednego człowieka, nawet tak niezwykle utalentowanego i oddanego sprawie jak Ferdynand von Quast, a ogromem zadań jakim musiał sprostać (zważywszy rozległość państwa i bogactwo jego kulturowej spuścizny) szybko zrodziła konieczność decentralizacji służb konserwatorskich. Wychodząca naprzeciw tym potrzebom ustawa z 1875 r. zaowocowała rozwojem lokalnych inicjatyw w zakresie kultury i nauki, w ramach których znalazła się także ochrona zabytków. Wspólna podstawa finansowania poskutkowała sprzęgnięciem działań o charakterze konserwatorskim ze strukturami organizacyjnymi skupionymi wokół muzeów, postrzeganych wówczas jako swojego rodzaju centra sterowania i zaplecze dla działalności naukowo-badawczej i kulturalnej. Na takim

---

<sup>67</sup> H. Lezius, dz. cyt., s. 29; J. Heise, dz. cyt., s. 12.

<sup>68</sup> APG, sygn. 7/199, s. 176; GStA PK, I. HA, Rep. 76 Kultusministerium, Ve Sect. 1, Abt. VI. Nr. 139, k. 7; K. Bernhardt, dz. cyt., s. 267.

podłożu, w latach dziewięćdziesiątych XIX w. wykształciło się stanowisko prowincjonalnego konserwatora zabytków w Prusach.

### Formation of provincial institutional structures for protection of historical monuments in Prussia and its exemplification in the province of West Prussia

Protection of historical monuments was an important component of the state's policy in the Kingdom of Prussia from the early 19<sup>th</sup> century. Historical monuments played a major role in the emergence of a new society, which was aware of its common historical origins. Care for monuments was therefore in the interests of the country, whose institutions made repeated attempts to establish an institutional framework that would enable effective monuments protection. The first attempts of that kind were highly unsuccessful as was the case with the memorial of the State Construction Commission (*Technische Oberbaudeputation*), drafted by Karl Friedrich Schinkel and issued on August 17, 1815. A major change came to existence in 1835 when the task of protecting historical monuments was assigned to the Ministry of Religion, Public Education and Health (*Ministerium der Geistlichen, Unterrichts- und Medizinalangelegenheiten*). Subsequently, in 1843, there was created the position of the conservator of monuments. However, it soon became evident that due to the size of the country and the sheer numbers of existing monuments, the conservator was unable to carry out his duties efficiently. The recurrent problem of decentralization of the administration responsible for historical monuments protection was finally solved by the so-called 'Dotation Act' (*Dotationsgesetz*), issued on July 8, 1875. The act allocated each of the provincial governments separate funds dedicated to the protection of historical monuments. These funds allowed local governments to support scientific and antiquarian societies and museums, and to carry out the task of cataloguing historical monuments. The next milestone in the reorganization of monument protection in Prussia was the Imperial Edict issued on November 19, 1891. The edict established Provincial Commissions for Study and Protection of Historical Monuments (*Provinzial-Kommissionen zur Erforschung und Erhaltung der Denkmäler*) and contributed to the establishment of the provincial monument conservator position. Despite their limited authority (i.e. they were not allowed to take any legally binding decisions), provincial monument conservators played a decisive role in the protection of historical monuments. They also continued the process initiated before 1891, which was to create a comprehensive catalogue of historical monuments in their respective provinces.

Under the 'Dotation Act' of 1875, the government of the Province of West Prussia (*Westpreußen*) established a Committee for Creation of Museums for the Province of West Prussia on May 28, 1879. The committee was to coordinate and support various actions aimed at development of the arts and science in the province. An inherent part of these actions was cataloguing of architectural monuments; for that purpose, a subcommittee was established. The task of cataloguing historical monuments was given to Johannes Heise, who began his work on October 1, 1880. In 1892, the government of the province of West Prussia appointed Heise the provincial monument conservator. Therefore, he could continue his work on the catalogue, but also, as the representative of the main conservator of historical monuments in Berlin, but also more duties were imposed on him. After his death in 1899, the position of the provincial monument conservator in West Prussia was taken over by Adolf Boetticher, and then, in 1903, by Bernhard Schmid.

## Bibliografia

### Źródła niepublikowane

#### Archiwum Państwowe w Gdańsku

Zespół nr 7: Naczelne Prezydium Prowincji Prus Zachodnich w Gdańsku (*Oberpräsidium der Provinz Westpreussen in Danzig*) [1808] 1878–1940, sygn. 197: Acta des Königlichen Ober-Präsidiums von Westpreussen, betreffend Das Westpreußische Provinzial Museum in Danzig und die aus Provinzial Mittel für Kunst und Wissenschaft gemachten Aufwendungen.

Zespół nr 7: Naczelne Prezydium Prowincji Prus Zachodnich w Gdańsku [1808] 1878–1940, sygn. 199: Acta des Königlichen Ober-Präsidiums von West-Preussen, betreffend Das Westpreußische Provinzial-Museum in Danzig und die aus Provinzial Mittel für Kunst und Wissenschaft gemachten Aufwendungen.

Zespół nr 11: Starosta Krajowy Prowincji Prus Zachodnich w Gdańsku [1834–1877], 1878–1919, [1920–1929], sygn. 37 (Acta der Provinzial-Verwaltung der Provinz Westpreußen betreffend die Begründung des Provinzial-Museums Danzig und die Verwendung des in dem Etat zu Ausgaben für Wissenschaft und Kunst bestimmten Betrages. Im Allgemeinen).

#### Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz

I. HA, Rep. 93 B: Ministerium der öffentlichen Arbeiten, Nr. 833.

I. HA, Rep. 76: Kultusministerium, Ve Sect. 1, Abt. VI. Nr. 139.

### Źródła publikowane

Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten, 1875.08.03 Nr. 33: Gesetz, betreffend die Ausführung der §§ 5. und 6. des Gesetzes vom 30. April 1873. wegen der Dotation der Provinzial- und Kreisverbände. Vom 8. Juli 1875.

### Literatura

- Arszyński M., *Idea – pamięć – troska. Rola zabytków w przestrzeni społecznej i formy działań na rzecz ich zachowania od starożytności do połowy XX wieku*, Malbork 2007.
- Bernhardt K., *Inwentaryzacja zabytków sztuki między nauką i polityką: Prusy Zachodnie i Wolne Miasto Gdańsk*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. LXXII, 2010, nr 3, s. 263–291.
- Buch F., *Studien zur preußischen Denkmalpflege am Beispiel konservatorischer Arbeiten Ferdinand von Quast*, Worms 1990.
- Conwentz H., *Das Westpreussische Provinzial-Museum 1880–1905. Nebst bildlichen Darstellungen aus Westpreußens – Natur und vorgeschichtlicher Kunst*, Danzig 1905.
- Ehrenberg [H.], *Über die Erhaltung und Inventarisierung der älteren Bau- und Kunstdenkmäler, mit besonderer Berücksichtigung der Provinz Posen*, Sitzung vom 12. Oktober, Sitzungsberichte, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen”, Jg. 2, 1886, s. 435–437.
- Heise J., *Die Denkmalpflege, ihre Entwicklung und ihre Organisation und die wichtigsten für dieselbe erlassenen Gesetze und ministeriellen Verfügungen*, Danzig 1896.
- Herrmann Ch., *Ferdinand von Quast. Leben und Werk / Źycie i dzieło, [w:] Ermländische Ansichten. Ferdinand von Quast und die Anfänge der Denkmalpflege in Preußen und Ermland / Widoki z Warmii. Ferdynand von Quast i początki konserwatorstwa zabytków w Prusach i na Warmii*, hrsg. von Christofer Herrmann und Andrzej Rzempoluch, Münster–Olsztyn 2006, s. 7–40.
- Kohte J., *Ferdinand von Quast (1807–1877), Konservator der Kunstdenkmäler des Preußisches Staates*, „Deutsche Kunst und Denkmalpflege”, Bd. 35, 1977, s. 114–136.
- Lezius H., *Das Recht der Denkmalpflege in Preußen. Begriff, Geschichte und Organisation der Denkmalpflege nebst sämtlichen gesetzlichen Vorschriften und Verordnungen der Verwaltungsbehörden einschließlich der Gesetzgebung gegen die Verunstaltung von Ortschaften und landschaftlich hervorragenden Gegenden*, Berlin 1908.
- Mohr de Pérez R., *Die Anfänge der staatlichen Denkmalpflege in Preußen. Ermittlung und Erhaltung alterthümlicher Merkwürdigkeiten*, Worms 2001, s. 39–41.

Proces kształtowania się prowincjonalnych służb konserwatorskich w Prusach...

- Polenz, *Zur Geschichte der Organisation der Denkmalpflege in Preussen*, „Die Denkmalpflege”, Jg. I, 1899, Nr. 5, s. 37–39, 45 n.
- Quast F., von, *Pro memoria in bezug auf die Erhaltung der Altertümer in den Königlichen Landen*, [w:] *Denkmalpflege. Deutsche Texte aus drei Jahrhunderten*, hrsg. von N. Huse, München 1984, s. 78–83.
- Rave P.O., *Anfänge und Wege der deutschen Inventarisaton*, „Deutsche Kunst und Denkmalpflege”, Jg. 11, 1953, s. 73–90.
- Salmonowicz S., *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 2004, s. 236–238.
- Schinkel K.F., *Memorandum zur Denkmalpflege (1815)*, [w:] *Denkmalpflege. Deutsche Texte aus drei Jahrhunderten*, hrsg. von N. Huse, München 1984, s. 70–73.
- Wussow A., von, *Die Erhaltung der Denkmäler in den Kulturstaaten der Gegenwart*, Berlin 1885.





Karolina Zimna-Kawecka

Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu

## Ochrona zabytków na Pomorzu i Kujawach przed rokiem 1939 – organizacja urzędu konserwatorskiego, zadania i praktyka

### Wstęp

Organizacji służb konserwatorskich w Polsce międzywojennej poświęcono już wiele publikacji. Niedawna setna rocznica odzyskania niepodległości również była kolejnym bodźcem do pogłębienia badań nad osiągnięciami środowiska konserwatorskiego w wybranych regionach Polski przedwojennej<sup>1</sup>. W prezentowanym artykule skoncentruję się na omówieniu warunków kształtowania i funkcjonowania służb

---

<sup>1</sup> J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1–2, Kraków 2001; B. Rymaszewski, *Polska ochrona zabytków. Refleksje z lat 1918–2002*, Warszawa 2002; P. Dettloff, *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce w latach 1918–1939*, Kraków 2006; *Działaj i miej nadzieję. Stulecie państwowych służb konserwatorskich w Polsce 1918–2018*, red. J. Rulewicz, R. Marcinek, Warszawa 2018; *Służby konserwatorskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018; *Dekret Rady Regencyjnej z 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z komentarzem, czyli eseje o prawie ochrony dziedzictwa kultury*, red. K. Zeidler, M. Marcinkowska, Gdańsk 2017. Zob. też J. Wojciechowski, *Organizacja opieki państwowej nad zabytkami w Polsce*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 1929, nr 10–12, s. 37–43; J. Wojciechowski, *Historia powstania i rozwoju organizacji opieki państwowej nad zabytkami sztuki w Polsce*, „Ochrona Zabytków Sztuki” (dalej: OZS), 1930–1931, z. 1–4, cz. 1, s. 3–33.

konserwatorskich na obszarze dzisiejszego województwa kujawsko-pomorskiego na przykładzie wybranych działań konserwatorsko-restauratorskich<sup>2</sup>. Wybór przedsięwzięć ma na celu jak najlepsze zilustrowanie problemów dotyczących „ochrony zabytków”, która definiowana jest m.in. jako zapewnienie warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych umożliwiających trwałe zachowanie zabytków<sup>3</sup>. Nie mniej ważnym celem opracowania jest zilustrowanie wskazanych zagadnień z perspektywy tzw. „codzienności urzędniczej”. Tekst podzielono na następujące wątki: przedstawienie początków organizacji ochrony zabytków okręgu poznańsko-pomorskiego na tle systemu organizacji w Polsce; ukazanie roli wojewodów i urzędników budowlanych na sprawy ochrony zabytków na omawianym obszarze; charakterystyka problematyki działań konserwatorskich regionu w odniesieniu do uwarunkowań historyczno-politycznych i stanu zachowania zabytków; omówienie specyfiki kierunków działań poszczególnych konserwatorów na podstawie przyznanych im prerogatyw; przedstawienie problemu odmiennej interpretacji wyznaczników teorii ochrony w wydawaniu zaleceń konserwatorskich. W ostatniej części nakreślono również problematykę organizacji ochrony zabytków archeologicznych i pomników przyrody.

## Organizacja ochrony zabytków w II Rzeczypospolitej i województwie pomorskim

Ramy organizacyjne i administracyjne służb ochrony regulował początkowo Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami. Zgodnie z nim sprawami zabytków zarządzało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (od grudnia 1918 do 1922 r. Ministerstwo Sztuki i Kultury)<sup>4</sup>. Czynności władzy

---

<sup>2</sup> Pełen katalog prac konserwatorsko-restauratorskich przeprowadzonych w woj. pomorskim przed 1939 r. zawarto w pracy doktorskiej autorki: K. Zimna-Kawecka, *Działalność konserwatorska w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, t. 3, UMK, Toruń 2011, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003, Nr 162, poz. 1568 ze zm.).

<sup>4</sup> Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury (Dz.P. 1918, Nr 16, poz. 36); Ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o zniesieniu Ministerstwa Sztuki i Kultury (Dz.U. 1922, Nr 14, poz. 128).

rządowej, z prawem wydawania decyzji, sprawowali powołani przez ministra, podlegający mu bezpośrednio, konserwatorzy. Rozpoczęli oni swoją działalność od 1919 r.<sup>5</sup> W 1920 r. konserwatorów włączono w strukturę urzędów wojewódzkich, powierzając im kierownictwo nowo utworzonych Oddziałów Sztuki. Wojewodę uczyniono organem ochrony zabytków I instancji, Ministra Sztuki i Kultury II instancji (po likwidacji tegoż Ministerstwa – Ministra WRiOP)<sup>6</sup>. Wojewodów zobowiązano jednak do wykonywania powierzonych czynności za pomocą „fachowych organów” w tej dziedzinie – czyli konserwatorów zabytków. Do ich zadań należała identyfikacja zasobu zabytków, które następnie miały zostać wpisane do inwentarza zabytków sztuki i kultury oraz wydawanie pozwoleń na prace konserwatorsko-restauratorskie, remonty i przekształcenia, a w razie konieczności także na rozbórkę budowli historycznych. Konserwatorowi przysługiwało prawo wstrzymania prac wykonywanych bez pozwolenia lub prowadzonych niezgodnie z zaleceniami. Jednak nie posiadając uprawnień władczych, decyzje administracyjne w tym zakresie wydawały organy administracji (wojewoda). Władzom rządowym przysługiwało także prawo wyłączenia lub ograniczenia użytkowania zagrożonego zniszczeniem zabytku. Czynności te faktycznie wykonywali konserwatorzy<sup>7</sup>.

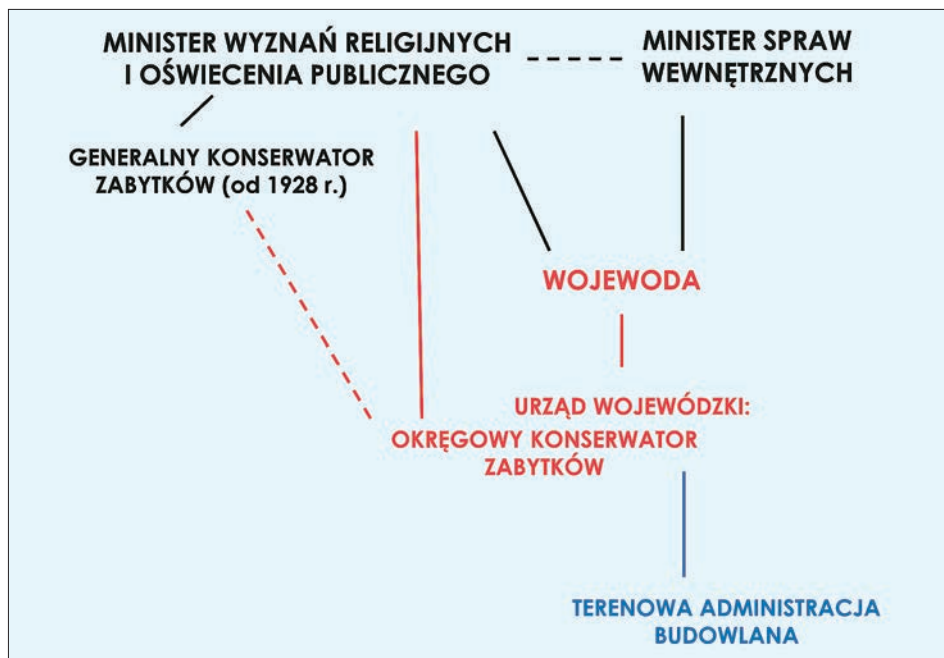
Dziesięć lat później, zgodnie z Rozporządzeniem Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami, potwierdzono status konserwatorów i Ministra WRiOP, który jako organ II instancji sprawował też nadzór merytoryczny nad działaniami konserwatorów. Do jego uprawnień należało mianowanie tych urzędników. Minister jako organ I instancji zatwierdzał też początkowo projekty pomników z tzw. stanowiska artystycznego. W 1931 r. zarządzanie tymi sprawami przejęli formalnie wojewodowie, ale faktycznie odpowiadali za nie kon-

---

<sup>5</sup> Rozporządzenie Ministra Sztuki i Kultury z dnia 5 kwietnia 1919 r. w przedmiocie organizacji urzędów konserwatorskich (M.P. 1919, Nr 81).

<sup>6</sup> Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Ministra Sztuki i Kultury o włączeniu urzędów konserwatorskich w skład urzędów wojewódzkich z dnia 20 lutego 1920 r. (Dz.U. 1920, Nr 19, poz. 97); Instrukcja, wydana przez Ministra Sztuki i Kultury w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 41 rozp. wykonawczego Rady Ministrów z dnia 16 listopada 1920 r. (Dz.U. R.P. 1920, Nr 90, poz. 490) w sprawie stosunku Wojewodów do Urzędów Ministerstwa Sztuki i Kultury (Dz.Urz. MSW 1920, Nr 8, poz. 50).

<sup>7</sup> Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. ..., art. 3, 6, 10, 12–17, 20–22.



II. 1. Schemat organizacji systemu ochrony zabytków w II Rzeczypospolitej, oprac. K. Zimna-Kawecka

serwatorzy – jako merytoryczni eksperci od wielu spraw związanych ze współczesną sztuką i kulturą oraz estetyką krajobrazu. Ich zalecenia były w terenie nadzorowane przez struktury administracji budowlanej (w urzędzie wojewódzkim i starostwach powiatowych) (il. 1)<sup>8</sup>.

Konserwator sprawujący swoje czynności samodzielnie (miał możliwość samodzielnego zajęcia stanowiska, za które odpowiadał merytorycznie przed ministrem<sup>9</sup>) nie był w stanie (wskutek niedofi-

<sup>8</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz.U. 1929, Nr 29, poz. 265); Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 16 czerwca 1931 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o przekazaniu Wojewodom decyzji w sprawach zatwierdzania projektów pomników ze stanowiska artystycznego (Dz.U. 1931, Nr 62, poz. 502); Instrukcja Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 2 czerwca 1930 r. o prawach i obowiązkach konserwatorów (M.P. 1930, Nr 156, poz. 239).

<sup>9</sup> Instrukcja [...] wydana przez Ministra Sztuki..., art. 5, 7. Więcej o rzeczywistej pozycji konserwatora w urzędzie zob. K. Zimna-Kawecka, *Etos konserwatora w polskim międzywojennym prawie ochrony zabytków wobec praktyki urzędniczej*, [w:] *Ochrona dóbr kultury w rozwoju historycznym*, red. M. Różański, Olsztyn 2017, s. 85–99.

nansowania i szczupłości kadrowej Oddziałów Sztuki w urzędzie wojewódzkim) dokonywać bieżącej kontroli stanu zabytków. Urzędnicy administracji budowlanej często nie mieli natomiast odpowiedniego wykształcenia, by sprostać wymogom ochrony i opieki nad zabytkami. Zdarzało się, że nie realizowali w odpowiedni sposób projektów zatwierdzonych przez konserwatora lub nie doceniali wartości zabytków<sup>10</sup>.

Kraj podzielono na okręgi konserwatorskie, ustanawiając w 1923 r. poznańsko-pomorski okręg konserwatorski z siedzibą konserwatora w Poznaniu. Pod względem administracyjnym okręg obejmował ówczesne województwa poznańskie i pomorskie ze stolicą w Toruniu, zajmujące większość terenu dzisiejszego województwa kujawsko-pomorskiego i części pomorskiego (il. 2)<sup>11</sup>. Oba województwa były zarządzane do 1922 r. przez specjalnie powołane Ministerstwo byłej dzielnicy Pruskiej z siedzibą w Poznaniu<sup>12</sup>. Ze względu na odrębność administracyjną obszaru w stosunku do pozostałych dzielnic Polski zachowano tu tymczasowo obowiązujące ustawodawstwo pruskie<sup>13</sup>.

Sprawami zabytków Wielkopolski i Pomorza od 1919 r. zajmował się urzędujący w Poznaniu, początkowo w Muzeum Wielkopolskim, a następnie we wspomnianym Ministerstwie (jako kierownik Departamentu Kultury), konserwator i muzealnik dr Nikodem Pajzderski<sup>14</sup>.

---

<sup>10</sup> K. Zimna-Kawecka, *Etos konserwatora...*, s. 92.

<sup>11</sup> Na terenie woj. pomorskiego znajdował się też pow. działdowski – obecnie w woj. warmińsko-mazurskim. W 1937 r. woj. pomorskie powiększono o powiaty wyłączone z woj. poznańskiego (bydgoski, inowrocławski, szubiński i wyrzyski) i z woj. warszawskiego (włocławski, lipnowski, nieszawski, rypiński). Powiat działdowski włączono do woj. warszawskiego. Zob. ustawa z dnia 12 czerwca 1937 r. o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego (Dz.U. 1937, Nr 46, poz. 350).

<sup>12</sup> Ziemie byłego zaboru pruskiego miały bowiem odrębną od pozostałych dzielnic kraju strukturę i organizację administracyjną, lecz również gospodarczą. Zob. ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 o tymczasowej organizacji zarządu byłej Dzielnicy Pruskiej (Dz.P. 1919, Nr 64, poz. 385).

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Zob. biogram N. Pajzderskiego zamieszczony na końcu książki; *Nikodem Pajzderski 15 IX 1882–6 I 1940. Muzealnik – konserwator zabytków – historyk sztuki*, red. E. Siejkowska-Askutja, Poznań 2014; E. Siejkowska-Askutja, *Ochrona zabytków w międzywojennej Polsce – województwo poznańskie*, [w:] *Śłużby konserwatorskie w dwudziestolecu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 159–192.



Il. 2. Fragment mapy okręgów konserwatorskich w Polsce wg stanu z 1930 r. Oznaczony okręg poznańsko-pomorski z siedzibą konserwatora w Poznaniu

Źródło: „Ochrona Zabytków Sztuki”, R. 1931, z. 1–4, cz. 1, s. 19, ryc. 2.

On też (po likwidacji Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej) został pierwszym konserwatorem okręgowym na oba województwa. Po nim, w 1933 r., stanowisko objął dr Witold Dalbor<sup>15</sup>.

<sup>15</sup> Zob. biogram W. Dalbora zamieszczony na końcu książki; A. Gaczoł, *Dalbor Witold Marian*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 3, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Warszawa 2009, s. 30–31; K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków w Toruniu w latach 1920–1939*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestolecie międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018s. 200.

W międzyczasie wojewodowie pomorscy starali się o powołanie osobnego konserwatora dla woj. pomorskiego. W latach 1919–1921 urząd ten sprawował dr Jan Lankau<sup>16</sup>. Na terenie byłej dzielnicy pruskiej Rozporządzenie o włączeniu urzędów konserwatorskich w skład urzędów wojewódzkich zaczęło obowiązywać dopiero w 1922 r., w związku z tym J. Lankau podlegał N. Pajzderskiemu. W latach 1929–1931 udało się powołać na Pomorzu, jednak tylko w charakterze pomocnika (tytułowanego też „pełniącym obowiązki konserwatora”) dr. Gwidona Chmarzyńskiego<sup>17</sup>. Osobnego konserwatora dla województwa pomorskiego powołano w lipcu 1937 r. Został nim mgr Jerzy Chyczewski<sup>18</sup>. Wszyscy wymienieni konserwatorzy byli historykami sztuki. Do pomocy konserwatorowi w Poznaniu przydzielono sekretarkę, następnie asystentkę, Halinę Siemeńską, którą zastąpiła Jadwiga Graff-Chrząszczewska. Jerzemu Chyczewskiemu pomagała w pracy kancelistka Regina Smendowa.

W związku ze skomplikowaną organizacją systemu ochrony na Pomorzu wydłużona była droga korespondencyjna w sprawach zabytków, co obrazuje załączony na ilustracji schemat (il. 3). Konserwator w Poznaniu w sprawach organizacyjno-finansowych dotyczących zabytków Pomorza odpowiadał przed wojewodą pomorskim, a w sprawach zabytków województwa poznańskiego – przed wojewodą poznańskim. W sprawach merytorycznych kontrolowany był przez ministra<sup>19</sup>. Ze względu jednak na brak uprawnień władczych decyzje wydawał wojewoda (oczywiście przygotowane przez konserwatora), zatem cała korespondencja w sprawach zabytków przebiegała na linii Konserwator – Urząd Wojewódzki Poznański: Wojewoda – Urząd Wojewódzki Pomorski: Wojewoda. Dalej pisma rozsyłano do poszczególnych wydziałów urzędu, a następnie do podległych urzędów administracji te-

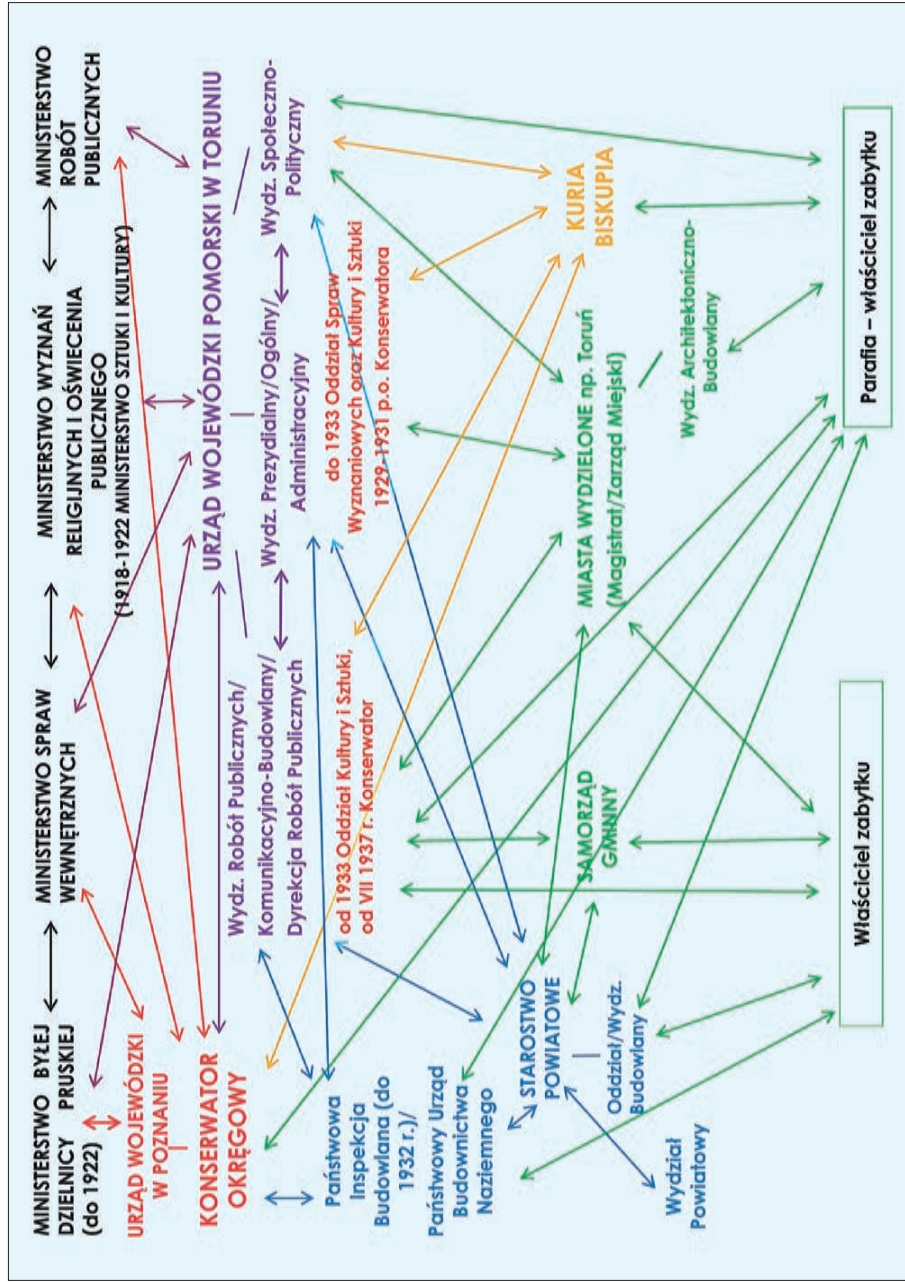
---

<sup>16</sup> Zob. biogram J. Lankaua zamieszczony na końcu książki; K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków w Toruniu...*, s. 200–202.

<sup>17</sup> Zob. biogram G. Chmarzyńskiego zamieszczony na końcu książki; J. Poklewski, *Profesor Gwido Chmarzyński (1906–1973). Badacz – pedagog – organizator – człowiek, Gwido Chmarzyński i jego dzieło „Sztuka w Toruniu”*, red. E. Okoń, Toruń 2014, s. 13–28; K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków w Toruniu...*, s. 202.

<sup>18</sup> K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków w Toruniu...*, s. 203–204; K. Przybyśzewski, *Chyczewski Jerzy (1907–1944)*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Poznań 2006, s. 42–44.

<sup>19</sup> K. Zimna-Kawecka, *Etos konserwatora...*, s. 89 i n.



Il. 3. Obieg korespondencji dotyczącej spraw zabytków w woj. pomorskim w l. 1920–1939, oprac. K. Zimna-Kawecka.



renowej (Starostw i Państwowych Urzędów Budownictwa Naziemnego, dalej: PUBN) albo do odpowiednich ministerstw, kurii czy wreszcie prywatnych właścicieli. Wydłużało to znacznie drogę korespondencyjną, dlatego właściciele zabytków, jak i konserwator w Poznaniu, często pomijali tę oficjalną linię korespondencji.

Wspomniana administracja budowlana na terenie Pomorza i Wielkopolski zorganizowana była do 1932 r. na wzór pruski, w postaci wspomnianego PUBN lub Państwowej Inspekcji Budowlanej – organu administracji niezespolonej. Po ich likwidacji funkcje tych organów przejęły referaty budowlane w starostwach powiatowych<sup>20</sup>.

Zazwyczaj w nagłych przypadkach do załatwienia sprawy (np. oględzin zabytków) delegowano pracowników oddziałów budowlanych właściwych starostw<sup>21</sup>. Analogicznie w miastach sprawozdań oczekiwano od wyznaczonych pracowników Zarządów Miejskich – prowadzono np. dzienniki prac, z których odpisy co miesiąc przedstawiano konserwatorowi do kontroli<sup>22</sup>.

Należy też pamiętać, że z powodów organizacyjno-finansowych sprawy zabytków nadzorowały trzy różne wydziały urzędu wojewódzkiego: Wydział Ogólny (wojewoda), Wydział Robót Publicznych (nast. Komunikacyjno-Budowlany) oraz Wydział Społeczno-Polityczny – w sprawach kościołów i innych budynków stanowiących własność Kościoła, co związane było z rządowym patronatem. Urzędnicy zatrudnieni w tych strukturach kontaktowali się z konserwatorem przez Urząd Wojewódzki Poznański, ale i bezpośrednio z różnymi (wg właściwości) ministerstwami. Dodatkowo częstym uczestnikiem były Kurie w Gnieźnie i Pelplinie, a także we Włocławku (zwłaszcza po 1938 r.) – podział administracji kościelnej nie pokrywał się bowiem z granicami województwa<sup>23</sup>.

---

<sup>20</sup> Zadania PUBN regulowała instrukcja służbowa z 1921 r. Kierownicy zajmowali się stroną techniczną spraw budowlanych (z wyłączeniem administracji budowlanych, kolejowych, pocztowych, kopalni i wojskowych), badaniem stanu technicznego, materiałoznawczego i instalacji. Kosztorysy powyżej 3000 mkp PUBN zobowiązany był przedstawić przełożonym w urzędzie wojewódzkim. Zob. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939 (dalej: APB, UWPT), sygn. 24526, k. 9: 17 II 1921 r.; sygn. 25447, 17 III 1921 r.

<sup>21</sup> Np. po odkryciu muru podczas budowy przy zamku w Działdowie. Zob. APB, UWPT, sygn. 24578, k. 133–136: 13 VI–10 VII 1933 r.

<sup>22</sup> APB, UWPT, sygn. 24588, k. 175: 27 XI 1937 r.

<sup>23</sup> M. Biskup, *Dzieje diecezji chełmińskiej (1243–1992)*, [w:] *Diecezja toruńska. Historia i teraźniejszość*, t. 1, pr. zbior. pod red. ks. S. Kardasza, Toruń 1994, s. 44;

Po likwidacji stanowiska konserwatora w 1922 r. władzom pomorskim bardzo zależało na ponownym jego powołaniu. Apelował o to kilkakrotnie wojewoda Stanisław Wachowiak, argumentując wnioski następująco: „Województwo Pomorskie nie tylko nie posiada osobnego konserwatora zabytków, ale tak samo etatu dla referenta kultury i sztuki. Taki stan rzeczy nie może być nie tylko ze względów ogólnoadministracyjnych, ale przede wszystkim politycznych. [...] Pomorze nie odczuwa kontynuowania dzieła jednoczenia [...] bo nie będąc zasilane z macierzy ani idealnie, ani materialnie nie doznaje poza tym należytej pomocy przy kształtowaniu rodzimego życia sztuki i kultury”<sup>24</sup>. Wojewoda twierdził też, dość dramatycznie, że sprawy ochrony zabytków bez konserwatora pomorskiego: „istniały tylko na papierze”<sup>25</sup>.

Skutki braku stałej obecności konserwatora na Pomorzu dobrze ilustruje przykład zniszczenia przez piorun murów Wieży Mazurskiej w Brodnicy. O tym incydencie oraz przeprowadzonej naprawie konserwator w Poznaniu dowiedział się z prasy<sup>26</sup>. Konserwatorzy starali się osobiście nadzorować najważniejsze prace oraz uczestniczyć w badaniach architektoniczno-konserwatorskich zabytków. Jerzy Chyczewski oprócz doraźnych badań kamienic dokonał analizy zabytkoznawczo-konserwatorskiej wtórnej i pierwotnej warstwy obrazu *Ukrzyżowanie z kościoła w Przecznie*<sup>27</sup>. Witold Dalbor oceniał stan zachowania oraz analizował strukturę pięćdziesięciometrowego odcinka murów miejskich Torunia w pobliżu ul. Międzymurze, który groził zawaleniem. Na podstawie badań architektonicznych zidentyfikował dwie fazy budowy – średniowieczną, w której polecił uzupełnić ubytki murów za pomocą cegieł formatu średniowiecznego i zaprawy wapiennej oraz z XIX w. W nowszej części nakazał zamurować otwory

---

*Diecezja włocławska 2000*, oprac. W. Frątczak, W. Kujawski, A. Poniński, K. Rulka, L. Urbański, Włocławek 2001, s. 22–23, 25–26, 31; S. Wilk, *Archidiecezja gnieźnieńska pod rządami arcybiskupów: Edmunda Dalbora (1915–1926) i Augusta Hlonda (1926–1948)*, [w:] *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000, s. 379–394.

<sup>24</sup> APB, UWPT, sygn. 30401, 9 II 1925 r.

<sup>25</sup> APB, UWPT, sygn. 25070, 10 I 1925 r.

<sup>26</sup> APB, UWPT, sygn. 24606, k. 9–11: 3–31 VIII 1936 r.

<sup>27</sup> APB, UWPT, sygn. 24592, k. 11–13: 8 IX 1938 r.; *Cenne dzieło sztuki w kościele w Przecznie*, „Słowo Pomorskie”, 26 III 1939, nr 71, s. 8.

strzelnicze, gdyż miała posiadać proste, gładkie lico, aby lepiej nawiązywać do struktury średniowiecznej<sup>28</sup>.

Częstsze wizje lokalne konserwatorów uwarunkowane były, co oczywiste, ich siedzibą, dlatego bardziej aktywni byli J. Lankau, G. Chmarzyński i J. Chyczewski. Natomiast poznańscy konserwatorzy, obok regularnych, dokonywali inspekcji incydentalnych, np. w związku z wydaniem orzeczeń konserwatorskich. Wydanie orzeczenia poprzedzała ocena wartości zabytku. Właśnie w tym celu W. Dalbor przyjechał do Grudziądza, aby dokonać oględzin intarsjowanych drzwi z XVIII w. Konserwator ten osobiście nadzorował też transport gotyckiego tryptyku z toruńskiego kościoła NMP do pracowni konserwatorsko-restauratorskiej J. Rutkowskiego w Warszawie<sup>29</sup>.

Po krótkiej działalności J. Lankau (do 1921 r.) dopiero w 1929 r. udało się utworzyć stanowisko pomocnika konserwatora na Pomorze. W umowie nie sprecyzowano jednak stopnia jego zależności w podejmowanych decyzjach i wydawaniu opinii, zapisując tylko ogólnie, iż ważniejsze sprawy G. Chmarzyński ma uzgadniać ze swoim przełożonym w Poznaniu – N. Pajzderskim. Wyniknęło z tego kilka nieporozumień, zwłaszcza, że N. Pajzderski, mimo odległości siedziby urzędu, wykazywał nie tylko zainteresowanie, ale i zaangażowanie sprawami zabytków Pomorza, co dobrze odzwierciedlają słowa wojewody S. Wachowiaka: „Gdzież nie było głowy i ręki Pajzderskiego, jeśli o pomorskie zabytki chodziło?”<sup>30</sup>. Jednym z zarzewi konfliktu była dokonana przez G. Chmarzyńskiego krytyka wartości artystycznej nowej polichromii w zabytkowym kościele w Kartuzach, co poskutkowało wstrzymaniem dofinansowania prac. Nie wiedział, że projekt otrzymał pozytywną opinię N. Pajzderskiego<sup>31</sup>. Ta i podobne sprawy dotknęły przełożonego, co było powodem likwidacji stanowiska. Największy zarzut wobec G. Chmarzyńskiego dotyczył niedopilnowania remontu prezbiterium gotyckiego kościoła NMP w Toruniu. Usunię-

---

<sup>28</sup> APB, UWPT, sygn. 24573, Sprawozdanie konserwatora za II kw. 1935 r.

<sup>29</sup> APB, UWPT, sygn. 24554, k. 294: 9 VII 1926 r.; sygn. 24585, k. 87: 26 V, 30 IX 1934 r.; sygn. 24578, k. 226–229: 6 VI–22 IX 1933 r.

<sup>30</sup> S. Wachowiak, *Czasy, które przeżyłem: wspomnienia z lat 1890–1939*, Warszawa 1983, s. 116–117.

<sup>31</sup> APB, UWPT, sygn. 24564, k. 181–182, 218–219: 17 IV, 27 VIII 1930 r.; sygn. 24575, k. 69: 27 VIII 1930 r.; sygn. 24137, k. 5: 28 X 1930 r.

to tam ślady po wcześniejszych sklepieniach, które G. Chmarzyński nakazał zachować<sup>32</sup>. Potwierdzeniem tego faktu jest pismo Naczelnika Wydziału Ochrony Zabytków w Ministerstwie WRiOP Jarosława Wojciechowskiego, który wyjaśniał, iż: „Pan Chmarzyński, [...] wyłączał się w okresie swego urzędowania z pod obowiązujących go obowiązków w stosunku do fachowego przełożonego [...]. Nieuzgodnienie spraw o charakterze czysto fachowym z tym ostatnim doprowadzało do bardzo zasadniczych nieporozumień”<sup>33</sup>. Twierdzono ponadto, iż G. Chmarzyński, pomimo niekwestionowanej, wysoko ocenianej wiedzy z zakresu historii sztuki, nie miał odpowiedniego doświadczenia w sprawach konserwacji zabytków, co spowodowało niekorzystne dla tych obiektów konsekwencje. Ministerstwo zapewniało również, że gdyby wojewoda wskazał inną osobę, podejmie ono staranie o przywrócenie stanowiska<sup>34</sup>. Trudno – wobec braku źródeł i wobec faktu ogólnych problemów finansowych skutkujących ograniczaniem budżetu na ochronę zabytków – wnioskować jakie były przyczyny tego, że dopiero w 1937 r. powołano samodzielnego konserwatora pomorskiego.

### Rola wojewodów i przedstawicieli administracji budowlanej w ochronie zabytków

Wojewodowie pomorscy nie tylko wykazywali zainteresowanie zabytkami i sprawami kultury, ale też pozytywnie oceniali działania poszczególnych konserwatorów. Wojewoda Jan Brejski stanął np. w obronie N. Pajzderskiego wobec zarzutów prasy dotyczących jego niewłaściwego działania, pisząc: „Sądzę, że oczywiście dla zabytków Pomorza, sprawa korzystniej by się przedstawiała, gdyby województwo pomorskie posiadało swego stałego konserwatora, lecz na zarzuty zaniedbywania obowiązków przez konserwatora poznańskiego nie mogę się zgodzić”<sup>35</sup>. Wojewoda S. Wachowiak osobiście popularyzował zabytki regionu i sprawy ich ochrony, zwłaszcza w zakresie zabiegów w ministerstwie o dofinansowanie remontów gotyckich kościołów

---

<sup>32</sup> APB, UWPT, sygn. 24578, k. 99: 4 VII 1933 r.

<sup>33</sup> APB, UWPT, sygn. 30270, k. 85–87.

<sup>34</sup> APB, UWPT, sygn. 30270, k. 86–87.

<sup>35</sup> APB, UWPT, sygn. 24542, k. 165: 24 IX 1923 r.

w Toruniu, polichromii w kościele WNMP w Toruniu, w Chełmnie, Grudziądzu, odbudowy kościoła ewangelickiego w Działdowie<sup>36</sup>.

Aktywną politykę na rzecz ochrony zabytków prowadzili też wojewodowie Kazimierz Młodzianowski i Wiktor Wrona-Lamot. To dzięki nim w 1929 r. udało się w urzędzie utworzyć stanowisko p.o. konserwatora<sup>37</sup>. Kazimierz Młodzianowski – z wykształcenia artysta malarz – niejednokrotnie brał udział w dyskusjach na temat wytycznych konserwatorskich, np. nad projektem polichromii do kościoła w Kartuzach, co do którego wyrażał obawę o zachowanie wartościowej patyny (zalecał, aby tylko oczyścić wnętrze), godząc się ostatecznie na jednotonowe pomalowanie ścian<sup>38</sup>. Wojewoda Władysław Raczkiewicz wspierał działania przy zabytkach, pomagając np. w organizacji materiału na rusztowania potrzebnego do remontu kościoła św. Jakuba w Toruniu<sup>39</sup>.

Z konserwatorem współpracowali jednak przede wszystkim pracownicy Wydziału Robót Publicznych (nast. Komunikacyjno-Budowlanego) urzędu wojewódzkiego, którzy byli zobligowani do kontroli zabytków i dopilnowania stosowania zaleceń konserwatora. Kontrole terenowe zabytków przeprowadzał głównie arch. inż. Feliks Niekrasz<sup>40</sup>.

---

<sup>36</sup> S. Wachowiak, dz. cyt., s. 116–118, 139–140; M. Wojciechowski, *Stanisław Wachowiak – wojewoda pomorski w latach 1924–1926*, [w:] *Czasy, które przeżył. Dr Stanisław Wachowiak (1890–1972) polityk, działacz gospodarczy i społeczny, Materiały z sesji naukowej odbytej 7 maja 2001 roku w Inowrocławiu*, oprac. E. Mikołajczak, P. Strachanowski, Inowrocław 2002, s. 74–75.

<sup>37</sup> Z kolei wojewoda pomorski (od 1931 r.) Stefan Kirtiklis, agitując na rzecz powiększenia woj. pomorskiego, widział w jego stolicy silny ośrodek kulturalno-naukowy i wspierał utworzenie Muzeum Ziemi Pomorskiej. Zob. K. Przybyszewski, *Ludzie Torunia odrodzonej Rzeczypospolitej (1920–1939)*, Toruń 2001, s. 208–211.

<sup>38</sup> APB, UWPT, sygn. 24713, k. 73–76: 20 IV 1933 r.; E. Gros, *W sprawie odnawiania kościołów na Pomorzu. Dokończenie*, „Dzień Pomorski”, 11 X 1932, nr 234, s. 5.

<sup>39</sup> APB, UWPT, sygn. 24601, 18 I 1939 r.; K. Przybyszewski, *Raczkiewicz Władysław (1885–1947)*, [w:] *Toruński Słownik Biograficzny*, t. 1, red. K. Mikulski, Toruń 1998, s. 211–212.

<sup>40</sup> F. Niekrasz studiował architekturę na Politechnice we Lwowie i Rydze. Od 1920 kierował Oddziałem Budowlanym UWP, w 1924 r. był profesorem Gimnazjum w Toruniu. W 1936 r. został służbowo przeniesiony do UW Nowogrodzkiego. Zaprojektował kościół we Wdzie, opracował plany rozbudowy kościołów w Jeżewie, Lutowie, Czarnymlesie, Skórczu i Grabiu, zaprojektował gmach Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Poznaniu oraz szpital PCK w Łodzi. Zob. S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?*, t. 1–2: *Uzupełnienia i sprostowania*, Warszawa 1938–1939, 1983, s. 519; APB, UWPT, sygn. 899.

Po udzieleniu najważniejszych wytycznych wysyłał on sprawozdania do konserwatora, który decydował o dalszych przedsięwzięciach<sup>41</sup>. Feliks Niekrasz interweniował też podczas kontroli, udzielając niejednokrotnie fachowych zaleceń konserwatorsko-technicznych, np. podczas lustracji kościoła w Kartuzach<sup>42</sup> lub odbudowy kościoła w Czarnymlesie<sup>43</sup>. Architekt towarzyszył też konserwatorowi podczas objazdów terenowych, z których sporządzano protokoły zawierające wspólne wytyczne (m.in. w sprawie ruin zamku w Nowym Jasińcu)<sup>44</sup>. Ostrzegił też konserwatora w Poznaniu, aby nie ufał opiniom wystawianym przez pracowników PUBN, gdyż nie posiadali oni fachowego wykształcenia<sup>45</sup>. Przykładem jest ocena nowej polichromii w kościele w Wielkim Garcu (pow. tczewski). Przedstawiciel PUBN w Świeciu uznał ją za: „wymalowanie artystyczne i stylowe”, natomiast F. Niekrasz – za chaotyczną, o zbyt dużej gamie kolorystycznej, która ponadto zniszczyła zabytkową polichromię<sup>46</sup>. Opinie samego architekta także mogą wydawać się dyskusyjne, jak chociażby ocena wartości odcinka murów w Chełmnie, których fragment F. Niekrasz pozwolił usunąć, twierdząc, iż: „tak mur, jak i baszta są b. prostymi obiektami budowlanymi i większej wartości zabytkowej nie posiadają, toteż usunięcie częściowe muru i skrócenie jednej ze ścian baszty charakteru tych obiektów nie zmieni”<sup>47</sup>.

Wśród przedstawicieli PUBN znane są też z kolei przypadki postawy prawdziwie konserwatorskiej, do której należy zaliczyć działania kierownika PUBN w Brodnicy. Stał on w obronie ekspozycji pozostałości gotyckiego ratusza w Brodnicy, przyczyniając się do wstrzymania prac nad budową zbyt wysokiego domu w sąsiedztwie zabytku. Na podstawie wykonanych przez niego fotografii konserwator nakazał obniżyć wysokość budynku, a kierownik PUBN osobiście dalej nadzorował budowę. Na uwagę zasługuje też postawa kierownika Państwowego Urzędu Odbudowy w Działdowie, który dokonując inspekcji po-

---

<sup>41</sup> Np. w sprawie konserwacji kościoła w Sarnowie. Zob. APB, UWPT, sygn. 24554, k. 302, 313: 27 VII, 31 VIII 1926 r.

<sup>42</sup> APB, UWPT, sygn. 24554, k. 58–59: 15–20 V 1925 r.

<sup>43</sup> APB, UWPT, sygn. 3641, k. 45: 6 X 1922 r.

<sup>44</sup> APB, UWPT, sygn. 24555, k. 565–567: VI–31 X 1929 r.

<sup>45</sup> APB, UWPT, sygn. 24554, k. 99: 26 V 1925 r.

<sup>46</sup> APB, UWPT, sygn. 3721, k. 37–38: 9–26 XI 1925 r.

<sup>47</sup> APB, UWPT, sygn. 24546, k. 327: 17 XI 1924 r.

wiatu, donosił konserwatorowi o wytworach sztuki ludowej (zwłaszcza kultury mazurskiej) odznaczających się wartością artystyczną. Kierując się troską o zachowanie tych niszczących w domach wiejskich albo wywożonych do Niemiec przedmiotów, postanowił utworzyć Muzeum Mazurskie na zamku w Działdowie i prosił o wsparcie konserwatora J. Lankau<sup>48</sup>.

Kierownicy PUBN w zakresie zabytków kierowali się najczęściej wytycznymi konserwatorskimi. Nikodem Witta (kierownik PUBN w Nowym Mieście Lubawskim, a później Referatu Budowlanego w Starostwie Powiatowym w Brodnicy) zaznaczył w protokole lustracji budynków kościelnych w Cielętach (pow. brodnicki), iż pozostawia sformułowanie szczegółowych wytycznych konserwatorowi<sup>49</sup>. Negatywną opinię F. Niekrasza o terenowej administracji budowlanej potwierdza zaś decyzja N. Witty o pozwoleniu na remont kościoła w Kiełpinach (pochodzącego z poł. XVIII w., przebudowanego w XIX w.). Wydał on zgodę bez konsultacji z konserwatorem, gdyż jego zdaniem kościół pozbawiony był wartości zabytkowej<sup>50</sup>. Za wydawanie opinii poza swoimi kompetencjami czy niedopilnowanie realizacji zaleceń konserwatorskich podczas pełnienia nadzoru budowlano-konserwatorskiego urzędników mogły spotkać kary dyscyplinarne<sup>51</sup>.

W systemie ochrony zabytków dużą rolę odgrywały władze samorządowe, które miały najlepszą wiedzę o zasobie zabytkowym na podległym terenie i podejmowały na wniosek konserwatora działania, ale też własne inicjatywy na rzecz jego zachowania czy wyeksponowania, co wiązało się też z promocją ruchu turystycznego regionu. Burmistrzowie i starostowie interweniowali niejednokrotnie w celu odpowiedniego zabezpieczenia zabytków. Burmistrz Radzyna Chełmińskiego zabiegał o zabezpieczenie ruiny zamku i przekazanie go w zarząd władzom miejskim<sup>52</sup>. W podobnym przypadku starosta dział-

---

<sup>48</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Muzeum Ziemi Pomorskiej w Toruniu 1921–1925, sygn. 6, k. 14: 16 VIII 1921 r.

<sup>49</sup> APB, UWPT, sygn. 24114, 25 V 1936 r.

<sup>50</sup> APB, UWPT, sygn. 3557, k. 9: 18 VII 1925 r.; k. 15–16: 14 IV 1926 r.

<sup>51</sup> Np. za niedopilnowanie odbudowy kościoła w Błędowie (pow. wąbrzeski) czy niepowiadomienie konserwatora o remoncie kościoła w Silnie (pow. chojnicki). Zob. APB, UWPT, sygn. 24555, k. 675–677: 13 IX–4 XI 1930 r.

<sup>52</sup> APB, UWPT, sygn. 24554, k. 247–249: 15 III, 3–19 IV 1926 r.; sygn. 24528, k. 401, 404: 19 IV, 29 VII 1926 r.

dowski proponował przekazać nadzór nad zamkiem w Działdowie Referatowi Budowlanemu w starostwie, zapewniając o podjęciu współpracy z konserwatorem w zakresie opieki nad zabytkiem. Ostrzegał zaś przed przekazaniem ruiny magistratowi, w którym nie było osób odpowiednio przygotowanych do zarządzania zabytkami, a w związku z tym: „przy bardzo niskim poziomie umysłowym członków Magistratu i Rady Miejskiej opieka taka łatwo mogłaby przeczyć zasadom konserwacji zabytków”<sup>53</sup>.

Ugruntowana była natomiast procedura oceny projektów architektonicznych (nowych budynków lub przebudowy historycznych) oraz pomników. Urzędnicy urzędu wojewódzkiego wykonywali projekty lub nanosili korekty pod względem formalnym i technicznym, a następnie swoje uwagi przekazywał konserwator, wydając opinię o wartości estetyczno-konserwatorskiej<sup>54</sup>. Nie zawsze były one zgodne, jak w przypadku rozbudowy kościoła w Gniewkowie i Kazanicach – tu Wydział Robót Publicznych urzędu nie zgodził się z konserwatorską wizją neobarokowej formy nowego prezbiterium i zakrystii przy gotyckiej świątyni<sup>55</sup> (il. 4–5). Poza tym urzędnicy wspólnie uczestniczyli w komisyjnych oględzinach zabytków i przygotowywali wnioski konserwatorskie<sup>56</sup>.

---

<sup>53</sup> APB, UWPT, sygn. 24576, Pismo z dn. 24 V 1932 r.

<sup>54</sup> Np. projekt empory chórowej w kościele w Kazanicach; projekt rozbudowy kościoła w Skórczu; plan przebudowy baszty na dzwonnice kościelną w Starogardzie Gdańskim; projekt poszerzenia drzwi wejściowych w kruchcie zachodniej w kościele parafialnym w Wielkim Lubieniu; projekt urządzenia nowego wnętrza prezbiterium kościoła w Żmijewie; projekt odbudowy kościoła w Wielkim Czystem; projekt pomnika J. Piłsudskiego w Iłowie. Zob. APB, UWPT, sygn. 24144, 30 VIII 1938 r.; sygn. 24556, k. 21: Sprawozdanie za 1926 r.; sygn. 24578, 17–18 X 1933 r.; sygn. 3355, k. 57: 12 VII 1923 r.; Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1917–1939 (dalej: AAN, MWRiOP), sygn. 7029, k. 27–28: Sprawozdanie za II kw. 1931 r.; k. 7: Sprawozdanie za I kw. 1931 r.

<sup>55</sup> APB, UWPT, sygn. 24554, k. 278, 280: 28 V–11 VI 1926 r. W zaakceptowanym przez J. Chyczewskiego projekcie rozbudowy kościoła w Gniewkowie zakwestionowano formę i konieczność budowy nowej wieży. Zob. APB, UWPT, sygn. 24572, k. 413: 4 VII 1939 r.

<sup>56</sup> Np. kościołów toruńskich czy zamku w Działdowie. Zob. APT, Akta miasta Torunia (dalej: AMT) G – akta budowlane, sygn. 3115; APB, UWPT, sygn. 23684, k. 31–33: 16–17 I 1934 r.; AAN, MWRiOP, sygn. 7029, k. 70: Sprawozdanie II kw. 1933 r.





II. 4. Kościół p.w. św. Jakuba w Kazanicach, widok przed dobudową prezbiterium w 1929 r.  
Źródło: APB, UWPT, sygn. 24675.



II. 5. Kościół p.w. św. Jakuba w Kazanicach z dobudowanym w 1929 r. neo-barokowym prezbiterium.  
Fot. K. Zimna-Kawecka 2020

## Specyfika ochrony zabytków Pomorza

Region Pomorza w okresie międzywojennym uważany był za wyjątkowy, zarówno pod względem stanu zachowania, jak i pod względem ilości zabytków (il. 6, 7). Warto przytoczyć tu słowa Mariana Sydowa – dziennikarza, krajoznawcy i działacza społecznego opisującego działania na rzecz ochrony zabytków na łamach „Słowa Pomorskiego”: „Słusznie chlubi się Pomorze bogactwem zabytków, jakiego nie posiada, z wyjątkiem województwa krakowskiego, żadna inna dzielnica Polski. [...] Szczególnie stare miasta nad Wisłą szczycą się bogatą historią i niemniej bogatymi zabytkami przeszłości, i one to są głównie [...] przedmiotem podziwu licznych turystów, zwiedzających Pomorze”<sup>57</sup>.

Trafną charakterystykę specyfiki obszaru byłej dzielnicy pruskiej przedstawia również wstęp do sprawozdania konserwatorskiego z lat 1919–1929, w którym podkreślono odrębność problemów konserwatorskich od pozostałej części kraju. Chodziło o fakt znamiennego dla całej Polski obrazu zniszczeń wojennych zabytków i poświęcony im główny kierunek działań konserwatorskich, oprócz właśnie województw poznańskiego i pomorskiego, w którym tylko Działdowo i tereny tamtejszego powiatu nosiły ślady katastrofy wojennej<sup>58</sup>.

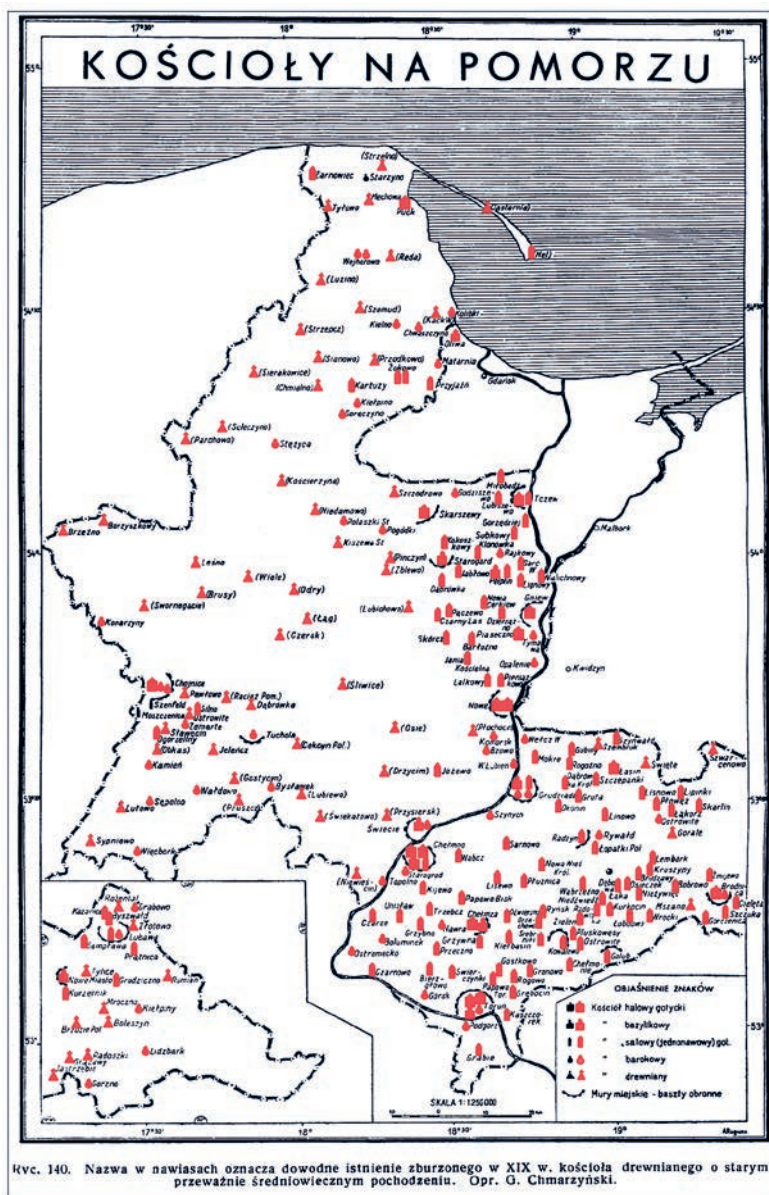
Tradycja ochrony zabytków Pomorza sięgała czasów pruskich, kiedy historyczne budowle poddawano zabiegom konserwatorsko-restauratorskim zgodnym z ówczesnymi doktrynami konserwatorskimi i ideologicznymi<sup>59</sup>. Konserwator Bernhard Schmid w sprawozdaniu poświęconym ochronie zabytków na terenie Prus Zachodnich w latach 1918–1919 podkreślał: „Dziesięciolecie przed wojną bogate było w efekty i budziło pomyślnie perspektywy na przyszłość. Również duża była liczba planów remontów i prac restauracji, które chwilowo wojna zniweczyła. [...] Możemy tylko wyrazić życzenie, że nasze sąsied-

---

<sup>57</sup> M. Sydow, *Ochrona zabytków na Pomorzu*, „Słowo Pomorskie”, 4 VIII 1929, nr 178, s. 5.

<sup>58</sup> *Restauracja i konserwacja budowli zabytkowych nie zniszczonych przez wojnę*, „Ochrona Zabytków Sztuki”, 1930–1931, z. 1–4, cz. 2, s. 308.

<sup>59</sup> Temat ten był już podnoszony wcześniej m.in. w: J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975; M. Arszczyński, *Idea – pamięć – troska. Rola zabytków w przestrzeni społecznej i formy działania na rzecz ich zachowania od starożytności do połowy XX w.*, Malbork 2007.



II. 6. Mapa rozmieszczenia zabytkowych kościołów na Pomorzu, skala 1:1250000, opracowana przez Gwidona Chmarzyńskiego. Czerwone oznaczenia ukazują kolejno: kościoły halowe gotyckie; bazylikowe; gotyckie salowe (jednonawowe); barokowe; drewniane. Nazwy w nawiasach, wg autora, pokazują miejscowości, gdzie istniały drewniane kościoły pochodzenia średniowiecznego zburzone w XIX w.

**Źródło:** *Słownik Geograficzny Państwa Polskiego*, red. S. Arnold, z. 2–14, Warszawa 1937–1939, ryc. 140.



nie państwo w podobny sposób będzie mogło poświęcać się ochronie zabytków, jak to czyniły Prusy, a co dla pozostałej niemieckiej części Prus Zachodnich dalej będzie czynić<sup>60</sup>.

Niejako w odpowiedzi można z kolei przytoczyć słowa N. Pajzderskiego, mającego o działalności swoich poprzedników zgoła odmienne zdanie: „Mylnem jest twierdzenie [...] jakoby władze zaborcze pracowały bez zarzutu. Znaczne bowiem zaległości pochodzą właśnie z dawniejszych czasów, a zabytki odnawiane pod opieką przedstawicieli rządu zaborczego niekoniecznie wypadają szczęśliwie. Wystarczy wymienić katedrę w Pelplinie [...], w której zaprowadzono rażące zmiany, nie dające się pogodzić z zasadami konserwacyjnymi. [...]

Dziesiątki kościołów dostarczają przykładów, w jak bezmyślny sposób bez zrozumienia rzeczy zniszczono cenne sprzęty kościelne, a wnętrza kościołów oszpecono tandetnymi malowaniami ściennymi. Działo się to wszystko pomimo istnienia Urzędu Konserwatorskiego, pomimo, że rząd pruski rozporządzał znacznymi środkami<sup>61</sup>.

Ta surowa opinia była też uwarunkowana kontekstem narodo-politycznym, choć oczywiście ocena dorobku pruskich konserwatorów, także i z dzisiejszej perspektywy, nie jest jednoznaczna, m.in. w przypadku prac konserwatorsko-restauratorskich zamków krzyżackich. Treść opinii N. Pajzderskiego wynikała też z zarzutu czynionego w prasie, iż władze konserwatorskie z Poznania nie są w stanie odpowiednio nadzorować spraw zabytków na Pomorzu<sup>62</sup>.

Problemem w początkowym okresie działalności urzędu był też fakt zatrzymania w Malborku i Kwidzynie archiwum urzędowego pruskiego konserwatora. Próby jego odzyskania zakończyły się niepo-

---

<sup>60</sup> B. Schmid, *Die Denkmalpflege in der Provinz Westpreußen in den Jahren 1918 und 1919*, 16, „Bericht an die Provinzialkommission zur Verwaltung der westpreußischen Provinzialmuseen zu Danzig erstattet von Provinzialkonservator“, Danzig 1920, S. 3, tłum. Robert Paszkowski.

<sup>61</sup> N. Pajzderski, *W sprawie opieki nad zabytkami*, „Słowo Pomorskie”, 14 X 1923, nr 240, s. 3.

<sup>62</sup> J. Frycz, dz. cyt., passim; M. Arszyński, *Idea...*, passim; M. Prarat, K. Zimna-Kawecka, *Konserwatorskie i społeczne aspekty ochrony ruin zamków krzyżackich na Pomorzu do połowy XX w. na wybranych przykładach*, [w:] *Zamki w ruinie – zasady postępowania konserwatorskiego*, Kraków 13–15 września 2012 r. Polski Komitet Narodowy ICOMOS, red. B. Szmygin, P. Molski, Warszawa–Lublin 2012, s. 193–208; *O ochronę zabytków kulturalnych na Pomorzu*, „Słowo Pomorskie”, 13 IX 1923, nr 209, s. 3.

wodzeniem<sup>63</sup>. Konserwatorzy polscy starali się czasem podjąć współpracę ze swoimi poprzednikami, zwłaszcza podczas kontynuacji prac przy ruinie zamku krzyżackiego w Toruniu oraz rekonstrukcji Zamku Bierzglowskiego<sup>64</sup>. W sprawach zabytków toruńskich pozostawano też w kontakcie z pruskim konserwatorem powołanym dla ochrony zabytków tego miasta w latach 1919–1921 – Arturem Semrau<sup>65</sup>.

Informacje o zasobie zabytków czerpano początkowo z opublikowanych inwentarzy niemieckich oraz rozpoznania terenowego. W 1924 r. opracowano alfabetyczny katalog zabytków Pomorza – był to odpowiednik dzisiejszej wojewódzkiej ewidencji. W przeciwieństwie do Inwentarza (czyli przewidzianej Dekretem formy uznania za zabytek i jednocześnie objęcia go ochroną), miał on charakter nieumocowany prawnie. Uwzględniono w nim zgodnie z wytycznymi ministerstwa zasadniczo zabytki powstałe przed 1850 r.<sup>66</sup>

Według stanu z 1929 r. najwięcej zabytków objętych orzeczeniem było w Toruniu – 66, ale oprócz nich jeszcze 106 domów o „charakterze zabytkowym”. W tym samym czasie (1932) dla powiatu toruńskiego bez Torunia wskazano tylko 31 takich obiektów<sup>67</sup>.

Pomimo krytyki władz zaborczych wykorzystywano osiągnięcia pruskiej administracji dotyczące np. miejscowych przepisów budowlanych czy statutów miejskich związanych z zabezpieczeniem ochrony zabytków i krajobrazu. Posiadały je Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz. Jeżeli nie były sprzeczne z polskim prawem, pozostawały w mocy do końca lat trzydziestych. Na tej podstawie zakazano np. wprowadzenia balkonów w spichrzach w Grudziądzu<sup>68</sup>. Statut miejski w Toruniu uchwalony przez władze pruskie obowiązywał przez cały okres międzywojenny, co dopuszczało polskie prawo, o ile przepisy uchwalone wcześniej nie kolidowały z nowymi.

---

<sup>63</sup> N. Pajzderski, dz. cyt., s. 3.

<sup>64</sup> K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków w Toruniu...*, s. 196–197, 223.

<sup>65</sup> Zob. więcej biogram A. Semrau zamieszczony na końcu książki; M. Arszczyński, *Semrau Artur*, [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Poznań 2006, s. 231–232.

<sup>66</sup> H. Siemeńska, *Spis ewidencyjny zabytków województwa pomorskiego*, Urząd Wojewódzki Poznański, Oddział Sztuki, [mps] 1936, w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.

<sup>67</sup> APT, AMT D, 1920–1939, sygn. 2813, k. 1–7: 29 X 1929 r.; APB, UWPT, sygn. 24681, Wykaz zabytków pow. toruńskiego, 1932 r.

<sup>68</sup> APB, UWPT, sygn. 24554, k. 310 i v.: 24 VIII–7 IX 1926 r.

## Najważniejsze kierunki działalności konserwatorów na podstawie przyznanych im prerogatyw

W pierwszych latach praca konserwatorów w województwie polegała m.in. na organizacji urzędu, identyfikowaniu zasobu i stanu zachowania zabytków, oczywiście ze zlecaniem i nadzorem najpilniejszych prac. W większości ważnym elementem polityki konserwatorskiej była akcja odbudowy po zniszczeniach wojennych. Na Pomorzu dotyczyła ona głównie powiatu działdowskiego, ze szczególnym uwzględnieniem samego Działdowa. W tym przypadku władze uznały, że odbudowa kościoła ewangelickiego powinna być priorytetem ze względu na plan integracji Mazurów wyznania ewangelickiego. Obiekt odbudowano, jednak z zewnątrz nadając mu bardziej „swojski” charakter, oddający polskiego ducha narodowego, stosując stylizowane formy neobarokowe i klasycyzujące. Te same zabiegi wykorzystano przy odbudowie ratusza i kamienic<sup>69</sup>.

Na Pomorzu podjęto jeszcze odbudowę ze zniszczeń (np. po pożarach) kilku kościołów: XIV-wiecznego kościoła w Błędowie, Czarnymlesie, Wielkim Czystem. Wykorzystywano wówczas okazję do rozbudowy (np. w Błędowie i Sarnowie), co wiązało się z wprowadzaniem zmian zarówno w układzie przestrzennym, jak i formie<sup>70</sup>.

---

<sup>69</sup> APB, UWPT, sygn. 2589, k. 263: 24 VII 1926 r.; sygn. 24528, k. 393: 12 III 1926 r.; sygn. 4427, k. 45–46, 65: 29 IX–9 XI 1920 r.; J. Salm, *Odbudowa miast wschodniopruskich po I wojnie światowej*, Olsztyn 2006, s. 123–140.

<sup>70</sup> APB, UWPT, sygn. 3346, VII 1923–VII 1933 r.; sygn. 3347, k. 71: 9 XII 1924 r.; sygn. 3348, k. 255: X 1933–V 1934 r., k. 525–533: 9 XII 1924 r. W Czarnymlesie z budynku zachowały się mury z XIV w. i ściany XIX-wiecznej kaplicy i zakrystii. W 1924 r. przystąpiono do rozbudowy w kierunku zachodnim z nowym masywem wieżowym. Całość, przy pozostawieniu gotyckiego szczytu prezbiterium, otynkowano, a wprowadzone nowe elementy w historyzującej formie nawiązywały do architektury barokowej. Zob. APB, UWPT, sygn. 3641–3643; sygn. 24158; sygn. 24564, k. 12: Sprawozdanie 1928 r.; APB, UWPT, Dokumentacja Techniczna, sygn. II 667–669. W Wielkim Czystem planowano zburzyć mury kościoła, zachowując ścianę zachodnią wieży i dobudować do niej prostopadłe nowy kościół z prezbiterium. W 1922 r. wydano zgodę na odbudowę w granicach istniejących murów, jednak realizację odłożono. Zob. APB, UWPT, sygn. 3355, k. 7–130: Korespondencja z l. 1921–1925; sygn. 3358, k. 1–24: 8 XII 1924 r. Zezwolenie na odbudowę spalonego kościoła i kaplicy w Sarnowie objęło prace w obrębie murów, wg dawnego wyglądu. J. Chyczewski zezwolił na wzniesienie od zachodu kruchty oraz nakazał usunąć neogotycką nadbudo-

Kolejny etap funkcjonowania urzędów konserwatorskich przypadł na drugą połowę lat 20. i początek 30. ubiegłego wieku, co wiązało się już z ugruntowaniem organizacji i praktyki konserwatorskiej. Nastąpiło to zwłaszcza po wejściu w życie nowego aktu prawnego: Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami. Ostatnia faza działań przybrała charakter szerokiej akcji „urbanistyczno-krajobrazowej” prowadzonej wspólnie z administracją budowlaną. Przystąpiono do planowej akcji regulacji miast połączonej z ochroną historycznych układów przestrzennych i estetyki krajobrazu.

Zgodnie z przepisami do konserwatora należało przygotowywanie orzeczeń uznania za zabytek w celu objęcia go ochroną państwową. Decyzję opracowaną merytorycznie przez konserwatora wydawał wojewoda, ale orzeczenia i ich spis były przechowywane w Oddziale Sztuki. Konserwator na podstawie tych dokumentów informował urzędników o konieczności konsultacji z nim działań przy zabytkach. W związku z siedzibą konserwatora poza województwem dochodziło czasem do pomyłek wynikających z braku rozpoznania zasobu zabytków. W 1936 r. konserwator uznał za zabytek drewniany kościół w Mrocźnie, nie wiedząc, że rok wcześniej został z powodu złego stanu zachowania rozebrany. Orzeczenie uchylono, nakazując przenieść zabytkowy ołtarz do nowo wznoszonej świątyni. Właścicielom przysługiwało odwołanie od decyzji. W większości utrzymywano je w mocy, czasem zmieniając zakres ochrony zabytku, np. zamiast całej kamienicy ochronie poddawano samą fasadę (np. przy Rynku Staromiejskim 29 w Toruniu)<sup>71</sup>.

Od lat trzydziestych obejmowano orzeczeniami części obszarów historycznych miast – rynek, ulice i otoczenia zabytków, np. w Toruniu, Chełmnie, Pucku. Jerzy Chyczewski bardzo restrykcyjnie, jak na tamte czasy, podchodził do zadań ochrony w obrębie wyznaczonej strefy, uznając iż konserwator powinien kontrolować także objekty

---

wę dobudówki od strony południowej, gdyż „oszpecała” kościół. Zob. J. Chyczewski, *Prace konserwatorskie na terenie województwa pomorskiego w okresie od połowy 1937 do roku 1938*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. XIV: 1948, z. 1–4, s. 135; APB, UWPT, sygn. 24556, k. 15: Sprawozdanie 1926 r.; sygn. 24564, k. 9: Sprawozdanie 1928 r.; k. 143: Sprawozdanie I p. 1929 r.; sygn. 24119, 27 VII 26; sygn. 3369, sygn. 3370, k. 69–70: 18 VI 1938 r.

<sup>71</sup> APB, UWPT, sygn. 24636, Korespondencja VII–IX 1936 r.; sygn. 24567, k. 237–239: 21 VIII–3 IX 1929 r.



niezabytkowe. Ministerstwo jednak zaoponowało przeciwko takiej interpretacji przepisów<sup>72</sup>.

Objęcie ochroną zabytków ruchomych następowało najczęściej w związku z zagrożeniem ich stanu zachowania, jak np. wspomnianej grupy XVIII-wiecznych intarsjowanych drzwi z kamienicy przy ul. Pańskiej 17 w Grudziądzu. W procedurze wydania orzeczenia uznania za zabytek kościoła równocześnie obejmowano ochroną jego historyczne wyposażenie. W Toruniu zaś za zabytek uznano formy piernikowe toruńskiej fabryki Gustawa Weesego, z których część była nadal używana do wypieków<sup>73</sup>.

Konserwatorzy niejednokrotnie korzystali z uprawnień przewidzianych art. 15 Rozporządzenia z 6 marca 1928 r., stosując nakaz wstrzymania prac z powodu źle prowadzonego lub samowolnie rozpoczętego remontu (np. murów miejskich lub kamienic w Toruniu). Przy odkrywaniu zabytków archeologicznych podczas prac remontowych konserwatorzy wydawali nakaz ich wstrzymania i zabezpieczenia znalezisk na mocy art. 25. Nie zawsze interwencje były skuteczne. Przykładowo w kościele parafialnym w Golubiu kontynuowano malowanie polichromii. Funkcjonowanie systemu poprawiło upoważnienie wojewodów dla starostów oraz prezydentów Torunia, Grudziądza i Komisarza Rządu w Gdyni do wydawania zarządzeń tymczasowych, nadzoru i wstrzymania samowolnych prac przy zabytkach<sup>74</sup>. W pismach grożono też sankcjami karnymi: grzywną, aresztem, konfiskatą, z art. 36 Rozporządzenia z 6 marca 1928 r. Konsekwencje właściciele ponosili rzadko. Przykładowo proboszcz kościoła św. św. Janów w Toruniu, niezrażony upomnieniami, kilkakrotnie podejmował bez konsultacji z konserwatorem prace malarskie w kolejnych kaplicach świątyni<sup>75</sup>. Konserwatorzy zainicjowali też wszczęcie procedury wywłaszczenia m.in. wspomnianych drzwi z Grudziądza. Postępowanie umorzono po zabezpieczeniu ich w składnicy miejskiej,

---

<sup>72</sup> APB, UWPT, sygn. 24567, k. 309: 21 IX 1935 r.; sygn. 24611, k. 105: 15 IX 1938 r.; sygn. 24596, Orzeczenie z dn. 19 I 1937 r.; sygn. 24611, k. 105: 15 IX 1938 r.

<sup>73</sup> APB, UWPT, sygn. 24568, k. 299: 3 I 1935 r.; sygn. 24592, k. 49–63, 71: 23–30 XII 1936 r., 1 II 1937 r.

<sup>74</sup> APB, UWPT, sygn. 24573, 30 IV 1935 r.; J. Chyczewski, dz. cyt., s. 125; K. Zimna-Kawecka, *Etos konserwatorów...*, s. 93.

<sup>75</sup> K. Zimna-Kawecka, *Mechanizmy finansowania ochrony zabytków w II Rzeczypospolitej na przykładzie województwa pomorskiego*, „Ochrona Zabytków”, 2018, z. 2, s. 26.

właściciele bowiem nie udało się ich sprzedać do żadnego z muzeów, które nie dysponowały odpowiednimi funduszami na ten cel.

W przypadkach wprowadzenia zmian konserwator próbował wymusić ich usunięcie, a z powodu braku takiej możliwości – wprowadzenie poprawek. Ta druga sytuacja miała miejsce w związku z przebudową kościoła w Oksywiu w 1925 r., której projektu nie zaakceptowano, a prace mimo to rozpoczęto<sup>76</sup>.

Utrudnieniem ograniczającym możliwości działań konserwatorów było znamienne dla całego kraju niedostateczne finansowanie spraw związanych z ochroną zabytków. Deficyt pogłębiały hiperinflacja w latach 20. i reforma walutowa, wskutek której w miejsce marki polskiej wprowadzono złoty polski. Spowodowały one niedoszacowanie preliminarzy budżetowych, szczególnie w latach 1923–1924. Udzielane subwencje musiały być przeznaczone tylko na najpotrzebniejsze prace o charakterze ratowniczym. W przypadku planowanych prac konserwatorsko-restauratorskich fundusze pokrywały tylko część kosztów. Jan Lankau w 1922 r. wnioskował o dotację w wysokości 1,817 mln marek polskich, z czego otrzymał tylko 360 680 marek<sup>77</sup>.

Finansowanie działań Oddziału Sztuki zarówno w wojewódzkim urzędzie w Toruniu, jak i w Poznaniu, nie pozwalało na prowadzenie systematycznej inwentaryzacji oraz ograniczało możliwość kontaktu z konserwatorem w Poznaniu. Z tego powodu objazdy po województwie organizowano okresowo i trwały one kilka dni<sup>78</sup>.

Na mocy Rozporządzenia z 6 marca 1928 r. władza konserwatorska mogła prywatnym właścicielom wydać nakaz wykonania remontów konserwatorsko-restauratorskich tylko na koszt Państwa. Obowiązkiem właścicielskim było natomiast utrzymanie budynku w dobrym stanie technicznym i sfinansowanie takich prac we własnym zakresie, co wynikało z przepisów prawa budowlanego<sup>79</sup>. Służby konserwatorskie współdziałały z administracją budowlaną, aby w przypadku zabytków żądać od prywatnych właścicieli wykonywania odpowiednich

---

<sup>76</sup> APB, UWPT, sygn. 24554, k. 131: 31 VIII 1925 r.; sygn. 3897, k. 85–86, 95: 30 XII 1930 r., 31 VIII 1931 r.

<sup>77</sup> K. Zimna-Kawecka, *Mechanizmy...*, s. 157–199.

<sup>78</sup> Tamże, s. 8.

<sup>79</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. ... art. 16; Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz.U. 1928, Nr 23, poz. 202).

zabezpieczeń i robót. Postąpiono tak wobec właściciela pałacu w Koszelewach, który nie tylko nie otrzymał wnioskowanej subwencji na remont budynku, ale został pouczony o konieczności wykonania prac na własny koszt, gdyż dotyczyły one jego zabezpieczenia, co należało do obowiązku właściciela zabytku. Z kolei w przypadku wniosku właściciela o dofinansowanie remontu baszty w Lidzbarku wyrażono zgodę na dofinansowanie tylko odtworzenia historycznej formy gzymsu, co było działaniem *stricte* konserwatorsko-restauratorskim<sup>80</sup>.

### Indywidualne podejście do zabytku – różnice w zaleceniach konserwatorskich

Wiele remontów zabytków albo było odsuwanych w czasie z powodu braku środków, albo trwały przez kilka lat, co powodowało modyfikację pierwotnych projektów. Kolejni konserwatorzy byli zmuszeni odnieść się do zaleceń swych urzędowych poprzedników. Przyjmowano zasadniczo linię programową ustanowioną w przeszłości (np. ocena projektu polichromii w kościele w Ogorzelinach wydana najpierw przez N. Pajzderskiego a następnie W. Dalbora), sięgającą nawet pruskich konserwatorów (np. kontynuacja projektu odbudowy Zamku Bierzgłowskiego wg C. Steinbrechta)<sup>81</sup>.

Powstawały różnice wynikające najczęściej z pogłębionego przez następcę rozpoznania zabytku, ale i z odmiennej interpretacji teorii konserwatorskiej. Zapewne z pierwszego powodu J. Lankau zakazał rozbiórki drewnianej dzwonnicy w Wielkim Łęcku, wskazując na jej „swojskie” znamiona. Natomiast N. Pajzderski uznał, że nie przedstawia ona dużej wartości, a ponadto ze względu na zły stan techniczny może ulec rozbiórce. Podobnie N. Pajzderski zezwolił na rozbiórkę wspomnianego kościoła w Sławęcinie, najprawdopodobniej posiłkując się niepełną dokumentacją fotograficzną. Gwido Chmarzyński docenił natomiast w budynku wartości regionalnego budownictwa kaszubskie-

---

<sup>80</sup> APB, UWPT, sygn. 24578, k. 231–242, Korespondencja z dn. 27 V–30 X 1933 r.; sygn. 24555, k. 623: 25 VIII 1936 r. APT, Starostwo Powiatowe w Brodnicy z lat (1890–) 1920–1939 (dalej: SPB), sygn. 470, Korespondencja VI 1935–IX 1936. Zob. też K. Zimna-Kawecka, *Mechanizmy...*, s. 18.

<sup>81</sup> APB, UWPT, sygn. 24578, k. 80, 27 IX 1932 r.; k. 166: 15 III 1933 r.; A. Liedtke, *Zamek pokrzyżacki w Bierzgłowie obecnie lotnisko kleryków i dom rekolekcyjny diecezji chełmińskiej*, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 1937, t. 9, nr 3, s. 199.

go. Zezwolił na przebudowę, ale z pozostawieniem najlepiej zachowanej części. Obaj konserwatorzy wyrazili też odmienne zdanie na temat wartości artystycznej nowej polichromii w kościele w Kartuzach. Jej ocena podzieliła zresztą także środowisko konserwatorskie – członków wizytującej Rady Konserwatorów<sup>82</sup>.

Najbardziej zaskakująca była odrębna ocena wartości ruiny zamku w Gniewie dokonana przez N. Pajzderskiego a następnie W. Dalbora. Pierwszy z nich uznał, iż zabytek wskutek przebudowy w okresie zaborów posiada niewielką wartość. Drugi podkreślał dużą wartość historyczną warowni, a jego ocena stała się punktem wyjścia do opracowania programu konserwatorskiego<sup>83</sup>.

Kolejna różnica dotyczyła oceny stanu technicznego przeznaczonego do rozbioru domu w Golubiu (róg Rynku i ul. Szopena/Chopina). N. Pajzderski wydał na nią zgodę na podstawie zdjęć, natomiast G. Chmarzyński (opierając się na zestawie innych fotografii autorstwa J. Bułhaka) uznał, że dom należy objąć ochroną na podstawie orzeczenia konserwatorskiego, co też się stało. Jego zachowanie argumentował następująco: „Dom podcieniowy w Golubiu jest jednym z nielicznych na Pomorzu charakterystycznym okazem drewnianej arch. miejskiej, a w otoczeniu starego spichlerza stanowi interesujący motyw architektoniczny”<sup>84</sup>. Dwa lata później podczas oględzin stwierdzono jednak, że stan budynku zagrażał bezpieczeństwu publicznemu i za zgodą G. Chmarzyńskiego dokonano jego rozbioru, uprzednio wykonując inwentaryzację<sup>85</sup>.

---

<sup>82</sup> Rada zbierała się minimum raz w roku w celu omówienia najważniejszych aktualnych spraw z zakresu ochrony zabytków w Polsce (ogólnych i poszczególnych przypadków konserwatorskich), dlatego jej zjazdy odbywały się w różnych regionach Polski. W skład rady wchodził konserwatorzy okręgowi, Naczelnik Wydziału Zabytków i Muzeów w Ministerstwie Kultury i Sztuki, potem MWRiOP, a od 1929 r. Generalny Konserwator Zabytków. Zob. P. Dettloff, *Z dziejów zjazdów konserwatorskich w Polsce. W stulecie I Zjazdu Miłośników Zabytków Ojczystych*, „Ochrona Zabytków”, 2010, z. 1–4, s. 279–287. Por. APB, UWPT, sygn. 3423, k. 5, 14, 27, 40–41: 1 X 1921–22 I 1923 r.; sygn. 24545, 10 VIII–24 XII 1922 r.; sygn. 24564, k. 9: Sprawozdanie 1928 r., k. 193: 30 V–18 VI 1930 r.; sygn. 24570, k. 377–379: 4 III, 3 VII 1931 r.; sygn. 24107, 23 IV 1932 r.

<sup>83</sup> APB, UWPT, sygn. 24528, k. 14: 13 V 1925 r.; k. 311: Sprawozdanie 1925 r.; sygn. 24674, k. 1–11: 19 I–14 VI 1934 r.; sygn. 24585, k. 13–14: 19 V–12 VI 1934 r.

<sup>84</sup> W tym celu trzeba było wcześniej unieważnić decyzję Wojewody Pomorskiego o rozbiorze. Zob. APB, UWPT, sygn. 24586, 18 VIII 1929 r.

<sup>85</sup> AAN, MWRiOP, sygn. 7029, k. 30: Sprawozdanie II kw. 1931 r.; APB, UWPT, sygn. 24564, k. 21, 152: 28 III–4 XII 1929 r.; sygn. 24586, 15 I 1929–5 VIII 1931 r.;

Rozbieżność w ocenie wartości artystycznej i wykładni zasad teorii ochrony zabytków wystąpiła też między W. Dalborem i J. Chyczewskim. Sprawa dotyczyła projektu nowego budynku w sąsiedztwie gotyckiego kościoła w Lubawie. Konserwator poznański polecił go otynkować, aby stanowił estetyczne tło dla ceglanego kościoła, J. Chyczewski zaś zajął przeciwne stanowisko: zaproponował pozostawienie budynku w surowej cegle, w celu lepszego zespolenia z otoczeniem. Kolejna różnica między panami dotyczyła opinii o projekcie konserwatorskim zabezpieczenia muru w Starogardzie Gdańskim. W. Dalbor zaakceptował proste wykończenie koron murów zaprawą cementową, natomiast J. Chyczewski uznał, że bardziej odpowiednie będzie wykonanie na ich zwieńczeniu daszku z dachówki na zaprawie wapiennej<sup>86</sup>.

Odrębne oceny projektu nadbudowy adaptowanej na dzwonnice średniowiecznej Baszty Gdańskiej w Starogardzie wydali G. Chmarzyński w 1931 r., a następnie J. Chyczewski w 1938 r. Pierwszy zalecił, aby nadbudowa otrzymała prostą współczesną formę i nakazał wykonanie spłaszczonego, czterospadowego dachu krytego papą. Natomiast J. Chyczewski zalecił wykonanie wyższego dachu krytego dachówką ceramiczną, który miał z kolei lepiej nawiązywać do historycznego wyglądu zabytku<sup>87</sup>.

Ciekawa dyskusja dotyczyła projektu rozbudowy barokowego salowego kościoła w Więcborku, z eliptyczną zakrystią na osi. Aby nie doprowadzić do zniekształcenia charakterystycznego układu budynku G. Chmarzyński w 1929 r. postulował dobudowę wieży od frontu korpusu. Przywołując te same kryteria wartościowania W. Dalbor w 1934 r. opowiedział się przeciwko tym zmianom i nakazał realizację projektu odrzuconego przez poprzednika: dobudowy prezbiterium (obejmującego dawną zakrystię) z nową zakrystią od strony południowej. Według konserwatora to wieża wprowadzałaby nadmierną zmianę pierwotnego układu i bryły rzadkiego na Pomorzu barokowego kościoła bezwieżowego. Prace wykonano w latach 1936–1937, dostoso-

---

APT, SPB, sygn. 471: 1929–1931 r.; K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków w Toruniu...*, s. 137.

<sup>86</sup> APB, UWPT, sygn. 24635, 11 II 1939 r.; sygn. 24570, k. 151: 14 IX 1936 r.; sygn. 24555, k. 73: 11 X 1937 r.

<sup>87</sup> APB, UWPT, sygn. 24570, k. 57–59: 30 V 1931 r.; sygn. 24564, k. 298–300a: 18 VIII–23 X 1931 r.; AAN, MWRiOP, sygn. 7029, k. 28: Sprawozdanie II kw. 1931 r., k. 42: Sprawozdanie III i IV kw. 1931 r.

wując formy nowych części do zabytkowego korpusu poprzez nadanie im neobarokowych dekoracji<sup>88</sup>.

Kolejnym przykładem odmiennego postrzegania wartości zabytków była ocena czterech obrazów o tematyce historycznej wileńskiego malarza Jana Damela z ok. 1818 r. Trafiły one do Torunia jako depozyt i miały zostać włączone do zbiorów Muzeum Miejskiego. Początkowo umieszczono je w siedzibie urzędu wojewódzkiego. Wymagały przeprowadzenia prac konserwatorsko-restauratorskich, lecz nie zwróciły zbyt dużej uwagi konserwatorów. Kolejno, każdy z nich ocenił wartość artystyczną tych dzieł nisko, jednak J. Lankau uznał je za godne zachowania ze względu na patriotyczną tematykę. G. Chmarzyński stwierdził, że niewielka wartość artystyczna dyskwalifikuje je do odnowienia, zaś W. Dalbor, podobnie jak J. Lankau, nakazał ich odrestaurowanie ze względu na wartość historyczną – ale jako pamiątki narodowej<sup>89</sup>.

Zaprezentowane powyżej odmienne poglądy w polskim środowisku konserwatorskim były częstym zjawiskiem. Wytyczne teorii konserwatorskiej pozwalały bowiem na szeroką interpretację, a zwłaszcza naczelną zasadą indywidualnego traktowania każdego obiektu, co powodowało, że podobne problemy w różnych zabytkach mogły być rozwiązane w odmienny sposób.

## Sprawy zabytków archeologicznych i pomników przyrody

Za sprawy zabytków archeologicznych od 1928 r. odpowiedzialne było Państwowe Muzeum Archeologiczne jako państwowy zakład naukowo-badawczy podlegający Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zastąpiło ono działające od 1920 r. Państwowe

---

<sup>88</sup> AAN, MWRiOP, sygn. 7029, k. 26: Sprawozdanie II kw. 1931; APB, UWPT, sygn. 3632–3634; sygn. 24111, 6 XII 1937 r.; sygn. 24564, k. 26: 25 III 1929 r.; sygn. 24572, k. 171: 21 X 1936 r.; sygn. 24578, k. 351–352: 5 VI 1931–12 IV 1934 r.; J. Chyczewski, dz. cyt., s. 149.

<sup>89</sup> APB, UWPT, sygn. 24573, k. 20: 30 VI 1926 r., 3 II–8 IV 1930 r., 15–18 XII 1934 r.; sygn. 24578, k. 204: 12 IV 1933 r.; sygn. 24585, k. 249–252: 29 X 1934–14 I 1935 r.; sygn. 24724, 20 IX 1921 r.; sygn. 24730, k. 7: 25 VI 1921 r.; G. Chmarzyński, O „odkryciu” cennych zabytków malarstwa na strychu ratusza w Toruniu, „Słowo Pomorskie”, 21 III 1935, nr 67, s. 4.

Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych. Ministerstwo tworzyło terenowe placówki, które włączano w strukturę muzeów. Uprawnienia władcze na szczeblu wojewódzkim należały do wojewody, w którego imieniu sprawami zarządzał konserwator okręgowy. Zawiadamiał on konserwatora zabytków przedhistorycznych o odkryciach, a następnie, na podstawie podjętych przez niego czynności (badania i dozór) oraz wniosków, wojewoda wydawał odpowiednie zarządzenia<sup>90</sup>.

Nie wszędzie powołano konserwatorów zabytków przedhistorycznych, ale dla województwa poznańskiego i pomorskiego stanowisko to pełnił odpowiednio od grudnia 1919 i od 1922 r. dr Zygmunt Zakrzewski (od 1929 r. nadano mu tytuł profesorski), urzędując w Muzeum Wielkopolskim<sup>91</sup>.

W roku 1921 Z. Zakrzewski otrzymał zezwolenie z ministerstwa na prowadzenie badań archeologicznych wraz z inwentaryzacją stanowisk na terenie całej byłej dzielnicy pruskiej<sup>92</sup>. Planowe działania konserwatora okręgowego we współpracy z konserwatorem zabytków przedhistorycznych rozwinęły się głównie w latach 30., natomiast szereg odkryć następowało w sposób przypadkowy podczas prac ziemnych<sup>93</sup>. Dzięki uprawnieniom nadanym starostom, mogli oni wstrzymać prace i zabezpieczyć teren do czasu pojawienia się któregoś z konserwatorów bądź rzeczoznawców z muzeum. Osobisty udział konserwatorów sztuki w kilku ważniejszych odkryciach związany był najczęściej z odkrytymi fragmentami architektury. W Toruniu nadzór taki sprawował G. Chmarzyński, gdy w 1931 r. odkryto drewniane korytowe przewody wodociągowe przy ul. św. Ducha<sup>94</sup>.

---

<sup>90</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o Państwowym Muzeum Archeologicznym (Dz.U. 1928, Nr 36, poz. 346); K. Jażdżewski, *Ochrona zabytków archeologicznych. Zarys historyczny*, Warszawa 1966, s. 86–87; A. Gaczoł, *Z dziejów państwowej służby ochrony zabytków w Polsce, [w:] 90. lat Służby Ochrony Zabytków w Polsce, Wojanów, 26–28 listopada 2008*, red. J. Jasieńko, K. Kuśnierz, Wrocław 2009, s. 51–52.

<sup>91</sup> APT, Akta miasta Chełmży 1524–1945 (1948), sygn. 2285, Okólnik z dn. 1 III 1921 r.

<sup>92</sup> APB, UWPT, sygn. 24526, k. 3: 10 II 1921 r.

<sup>93</sup> B. Rymaszewski, dz. cyt., s. 49.

<sup>94</sup> Komisja z udziałem Chmarzyńskiego zaleciła inwentaryzację zabytku i terenu, aby w przyszłości podjąć próbę określenia przebiegu całej historycznej sieci wodociągowej. Zob. APB, UWPT, sygn. 24683, 5 XII 1931 r., 4 XI 1933 r.; sygn. 24578, k. 264–267: 28 VIII–4 XI 1933 r.

W podobny sposób próbowano zorganizować w Polsce ochronę przyrody, ale to się niestety nie udało. Uzupełnieniem przepisów o opiece nad zabytkami, dotyczących krajobrazu lub elementów przyrody była ustawa o ochronie przyrody z 1934 r. Kierownictwo i nadzór nad zabytkami przyrody sprawował Minister WRiOP. Jako organ opiniodawczy i wnioskodawczy powołano Państwową Radę Ochrony Przyrody. Jej regionalne oddziały utworzono w kilku miastach Polski, m.in. w Poznaniu (obejmował zasięgiem woj. poznańskie i pomorskie). Mimo planów nie udało się powołać „specjalnych” konserwatorów przyrody. Przewidziane dla nich czynności wykonywali zastępczo konserwatorzy zabytków, którzy przed wydaniem zarządzeń konsultowali się z Dyrektorem Państwowego Muzeum Zoologicznego, Delegatem MWRiOP do spraw ochrony przyrody, Państwową Radą Ochrony Przyrody i specjalistami. Na okręg poznańsko-pomorski powołano jako eksperta prof. biologii Adama Wodzickę, który sporządzał merytoryczne opinie przed wydaniem orzeczenia<sup>95</sup>.

Na Pomorzu nie wydawano opinii dotyczących ochrony krajobrazu przyrodniczego tej rangi, co np. B. Treter wobec projektu kolejki linowej na Kasprowy Wierch<sup>96</sup>. Warto wspomnieć natomiast o śmiałym, niezrealizowanym, programie zagospodarowania rozległych terenów zalewowych wokół ruiny zamku w Świeciu<sup>97</sup>. Rola konserwatorów pomorskich ograniczała się bowiem głównie do podejmowania czynności administracyjnych w celu ochrony zagrożonych okazów pomników przyrody. Wydawano też ogólne zalecenia odnośnie do kompozycji nasadzeń (lub wycinki) zieleni czy plant zakładanych w obrębie murów miejskich i ruin zamkowych w ostatnim etapie realizacji działań konserwatorsko-restauratorskich. Kształtując w ten sposób ekspozycję zabytków, podnoszono wartość estetyczno-krajobrazową. Obsadzenie roślinnością służyło nieraz jako zasłona zniszczonych partii murów czekających na remont (np. na zamku w Golubiu) lub za-

---

<sup>95</sup> A. Karczewski, *Problemy i zagadnienia opieki nad zabytkami w Polsce*, cz. 2, Kraków 1947, s. 146; A. Wodzicko, *Zabytki przyrody na Pomorzu*, Poznań 1929.

<sup>96</sup> Sprawa budziła wiele kontrowersji. A. Gaczoł, *Poczet konserwatorów krakowskich*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego”, 1994, t. 1, s. 60.

<sup>97</sup> K. Zimna, K. Halicki, *Wokół ruin zamku w Świeciu – przedsięwzięcia konserwatorskie i projekty architektoniczne w okresie międzywojennym*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 11, 2006, s. 95–104.



kryciu budynków niezabytkowych wpływających negatywnie na widok zabytku (ruina zamku w Toruniu)<sup>98</sup>.

## Podsumowanie

Powyższy krótki przegląd zagadnień organizacyjnych i praktycznych działań konserwatorów międzywojennych na Pomorzu oraz części Kujaw oczywiście nie wyczerpuje tematu, lecz pokazuje prawie cały zakres licznych obowiązków jakie spoczywały na konserwatorach oraz sposoby i możliwości sprawowania funkcji urzędniczych. Na pewno na osobne omówienie zasługuje działalność kulturalno-popularyzatorska i badawcza tych urzędników, na której przedstawienie nie pozwalają ograniczone ramy opracowania.

Konserwatorzy byli „fachowymi organami” wojewody: od spraw zabytków, oceny wartości artystycznej współczesnych projektów budynków lub pomników (tutaj nieporuszonej, ale dość istotnej aktywności urzędowej konserwatorów<sup>99</sup>), po kwestie archeologii i ochrony pomników przyrody. Tymczasem działali praktycznie w pojedynkę, dysponując pomocą jednej referentki lub kancelistki. Sprostacć zadaniom mogli zatem tylko współpracując, jak im to nakazano, z urzędnikami administracji budowlanej oraz dzięki wsparciu wojewody lub administratorów budynków sakralnych. W ówczesnym województwie pomorskim system organizacyjny jawi się jako dość sprawnie działający i – mimo nie zawsze udanych działań – generalnie zapewniający możliwość realizacji zaleceń i nakazów konserwatorskich, sprawowania nadzoru i traktowania w sposób indywidualny poszczególnych zabytków zgodnie z zasadami ochrony konserwatorskiej. Niewątpliwie była to zasługa samych konserwatorów, którzy dzięki spełnianiu swych obowiązków z zaangażowaniem cieszyli się dużym poważaniem jako osoby reprezentujące świat kultury, nauki i sztuki.

---

<sup>98</sup> APB, UWPT, sygn. 24109, 8 IX 1938 r.; sygn. 24590, 10 I 1938 r.; sygn. 24687, k. 23; 29 VIII 1938 r.; J. Chyczewski, dz. cyt., s. 140–141.

<sup>99</sup> Zob. K. Zimna-Kawecka, *Die „Polonisierung“ Pommerellens – Aufgaben der Denkmalbehörden und das Verhältnis der polnischen Gesellschaft zu den Zeugnissen deutscher Kultur in der Zwischenkriegszeit*, [w:] *Aufbruch und Krise. Das östliche Europa und die Deutschen nach dem Ersten Weltkrieg*, Hrsg. B. Störtkuhl, J. Stüben, T. Weger (Schriften des Bundesinstituts für Kultur und Geschichte der Deutschen im östlichen Europa, Bd. 41), Oldenburg–München 2010, s. 55–73.

ki, wszechstronnie wykształcone, o fachowej wiedzy. Dzięki ich pracy uratowano wiele zabytków przed zniszczeniem, a wydawane przez nich (w praktyce) orzeczenia konserwatorskie stanowią do dziś administracyjną podstawę prawną decyzji o wpisie do rejestru. Mimo upływu stu lat widać też, że problemy czy charakter działań konserwatorów, w dużej części, odpowiada problemom współczesnych służb ochrony zabytków.

**Protection of historical monuments  
in Pomerania and Kuyavia region before 1939  
– organization of a conservation office, tasks and practice**

The article devoted to showing the issues of monuments protection before 1939 in the then Pomeranian Voivodeship (currently Kuyavian-Pomeranian Voivodship). In the article the attempt is made to present the beginnings of conservation offices organization in the area as well as the tasks and conditions, under which local conservators were performing their duties. illustrated on the example of selected conservation and restoration activities in the voivodeship. There is also shown the scope of cooperation between the representatives of construction authorities, who were to be the executive hinterland for the restorers' contracts and supervise the monuments protection in a direct and constant way.

The abovementioned issues in relation to daily clerical activities were illustrated with the particular instances of conservation and restoration works in the voivodeship.

## Bibliografia

### Źródła niepublikowane

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy,

Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939

sygn. 899, 2589, 3346–3348, 3355, 3423, 3557–3358, 3632–3634, 3641–3643, 3369–3370, 3721, 3897, 4427, 23684, 24107, 24109, 24111, 24114, 24119, 24137, 24144, 24158, 24526, 24528, 24542, 24545–24546, 24554–24556, 24564, 24567–24568, 24570, 24572–24573, 24575, 24576, 24578; 24585–24586, 24588, 24590, 24592, 24596, 24601, 24606, 24611, 24635–24636, 24674, 24681, 24683, 24687, 24713, 24724, 24730, 25070, 25447; 30270, 30401.

Dokumentacja Techniczna, sygn. II 667–669.

Archiwum Państwowe w Toruniu

- Akta miasta Chełmży 1524–1945 (1948), sygn. 2285.  
Akta miasta Torunia G – akta budowlane, sygn. 3115.  
Akta miasta Torunia D 1920–1939, sygn. 2813.  
Muzeum Ziemi Pomorskiej w Toruniu 1921–1925, sygn. 6.  
Starostwo Powiatowe w Brodnicy z lat (1890–) 1920–1939, sygn. 470–471.

Archiwum Akt Nowych

- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1917–1939,  
sygn. 7029.

Źródła opublikowane

- Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury (Dz.P. 1918, Nr 16, poz. 36).  
Rozporządzenie Ministra Sztuki i Kultury z dnia 5 kwietnia 1919 r. w przedmiocie organizacji urzędów konserwatorskich (M.P. 1919, Nr 81).  
Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o tymczasowej organizacji zarządu byłej Dzielnicy Pruskiej (Dz.P. 1919, Nr 64, poz. 385).  
Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Ministra Sztuki i Kultury o włączeniu urzędów konserwatorskich w skład urzędów wojewódzkich z dnia 20 lutego 1920 r. (Dz.U. 1920, Nr 19, poz. 97).  
Instrukcja, wydana przez Ministra Sztuki i Kultury w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 41 rozp. wykonawczego Rady Ministrów z dnia 16 listopada 1920 r. (Dz. Ust. R.P. 1920, Nr 90, poz. 490) w sprawie stosunku Wojewodów do Urzędów Ministerstwa Sztuki i Kultury (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 8, poz. 50).  
Ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o zniesieniu Ministerstwa Sztuki i Kultury (Dz.U. 1922, Nr 14, poz. 128).  
Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz.U. 1928, Nr 23, poz. 202).  
Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz.U. 1928, Nr 29, poz. 265).  
Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o Państwowym Muzeum Archeologicznym (Dz.U. 1928, Nr 36, poz. 346).  
Instrukcja Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 2 czerwca 1930 r. o prawach i obowiązkach konserwatorów (M.P. 1930, Nr 156, poz. 239).  
Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 16 czerwca 1931 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o przekazaniu Wojewodom decyzji w sprawach zatwier-

- dzania projektów pomników ze stanowiska artystycznego (Dz.U. 1931, Nr 62, poz. 502).
- Ustawa z dnia 12 czerwca 1937 r. o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego (Dz.U. 1937, Nr 46, poz. 350).
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003, Nr 162, poz. 1568 ze zm.).

#### Literatura

- Arszyński M., *Idea – pamięć – troska. Rola zabytków w przestrzeni społecznej i formy działania na rzecz ich zachowania od starożytności do połowy XX w.*, Malbork 2007.
- Arszyński M., *Semrau Artur*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Poznań 2006, s. 231–232.
- Biskup M., *Dzieje diecezji chełmińskiej (1243–1992)*, [w:] *Diecezja Toruńska. Historia i teraźniejszość*, t. 1, pr. zbior. pod red. ks. S. Kardasza, Toruń 1994, s. 31–49.
- Cenne dzieło sztuki w kościele w Przecznie*, „Słowo Pomorskie”, 26 III 1939, nr 71, s. 8.
- Chmarzyński G., *O „odkryciu” cennych zabytków malarstwa na strychu ratusza w Toruniu*, „Słowo Pomorskie”, 21 III 1935, nr 67, s. 4.
- Chyczewski J., *Prace konserwatorskie na terenie województwa pomorskiego w okresie od połowy 1937 do roku 1938*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. XIV, 1948, z. 1–4, s. 121–153.
- Dekret Rady Regencyjnej z 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z komentarzem, czyli eseje o prawie ochrony dziedzictwa kultury*, red. K. Zeidler, M. Marcinkowska, Gdańsk 2017.
- Dettloff P., *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce w latach 1918–1939*, Kraków 2006.
- Dettloff P., *Z dziejów zjazdów konserwatorskich w Polsce. W stulecie I Zjazdu Miłośników Zabytków Ojczystych*, „Ochrona Zabytków”, 2010, z. 1–4, s. 279–287.
- Diecezja włocławska 2000*, oprac. W. Frątczak, W. Kujawski, A. Poniński, K. Rulka, L. Urbański, Włocławek 2001.
- Działaj i miej nadzieję. Stulecie państwowych służb konserwatorskich w Polsce 1918–2018*, red. J. Rulewicz, R. Marcinek, Warszawa 2018.
- Frycz J., *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975.
- Gaczol A., *Poczet konserwatorów krakowskich*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego”, 1994, t. 1, s. 51–71.

- Gaczoł A., *Dalbor Witold Marian*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 3, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Warszawa 2009, s. 30–31.
- Gaczoł A., *Z dziejów państwowej służby ochrony zabytków w Polsce*, [w:] *90 lat Służby Ochrony Zabytków w Polsce, Wojanów, 26–28 listopada 2008*, red. J. Jasieńko, K. Kuśnierz, Wrocław 2009, s. 39–83.
- Gros E., *W sprawie odnawiania kościołów na Pomorzu. Dokończenie*, „Dzień Pomorski”, 11 X 1932, nr 234, s. 5.
- Jażdżewski K., *Ochrona zabytków archeologicznych. Zarys historyczny*, Warszawa 1966.
- Karczewski A., *Problemy i zagadnienia opieki nad zabytkami w Polsce*, cz. 2, Kraków 1947.
- Liedtke A., *Zamek pokrzyżacki w Bierzgłowie obecnie lotnisko kleryków i dom rekolekcyjny diecezji chełmińskiej*, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej” 1937, t. 9, nr 3, s. 175–203.
- Łoza S., *Czy wiesz kto to jest?*, t. 1–2: *Uzupełnienia i sprostowania*, Warszawa 1938–1939, 1983.
- Nikodem Pajzderski 15 IX 1882–6 I 1940. *Muzealnik – konserwator zabytków – historyk sztuki*, red. E. Siejkowska-Askutja, Poznań 2014.
- O ochronę zabytków kulturalnych na Pomorzu*, „Słowo Pomorskie”, 13 IX 1923, nr 209, s. 3.
- „Ochrona Zabytków Sztuki”, 1931, z. 1–4, cz. 1.
- Pajzderski N., *W sprawie opieki nad zabytkami*, „Słowo Pomorskie”, 14 X 1923, nr 240, s. 3.
- Poklewski J., *Profesor Gwido Chmarzyński (1906–1973). Badacz – pedagog – organizator – człowiek. Gwido Chmarzyński i jego dzieło „Sztuka w Toruniu”*, red. Emanuel Okoń, Toruń 2014, s. 13–28.
- Prarat M., Zimna-Kawecka K., *Konserwatorskie i społeczne aspekty ochrony ruin zamków krzyżackich na Pomorzu do połowy XX w. na wybranych przykładach*, [w:] *Zamki w ruinie – zasady postępowania konserwatorskiego, Kraków 13–15 wrzesień 2012 r. Polski Komitet Narodowy ICOMOS*, red. B. Szmygin, P. Molski, Warszawa–Lublin 2012, s. 193–208.
- Pruszyński J., *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1–2, Kraków 2001.
- Przybyszewski K., *Raczkiewicz Władysław (1885–1947)*, [w:] *Toruński Słownik Biograficzny*, t. 1, red. K. Mikulski, Toruń 1998, s. 211–212.
- Przybyszewski K., *Ludzie Torunia odrodzonej Rzeczypospolitej (1920–1939)*, Toruń 2001.
- Przybyszewski K., *Chyczewski Jerzy (1907–1944)*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Poznań 2006, s. 42–44.

- Restauracja i konserwacja budowli zabytkowych nie zniszczonych przez wojnę*, „Ochrona Zabytków Sztuki”, R. 1930–1931, z. 1–4, cz. 2, s. 277–316.
- Rymaszewski B., *Polska ochrona zabytków. Refleksje z lat 1918–2002*, Warszawa 2002.
- Salm J., *Odbudowa miast wschodniopruskich po I wojnie światowej*, Olsztyn 2006.
- Schmid B., *Die Denkmalpflege in der Provinz Westpreußen in den Jahren 1918 und 1919*, 16, „Bericht an die Provinzialkommission zur Verwaltung der westpreußischen Provinzialmuseen zu Danzig erstattet von Provinzialkonservator”, Danzig 1920.
- Siejkowska-Askutja E., *Ochrona zabytków w międzywojennej Polsce – województwo poznańskie*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestolecu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 159–192.
- Siemeńska H., *Spis ewidencyjny zabytków województwa pomorskiego*, Urząd Wojewódzki Poznański, Oddział Sztuki, 1936, mps w zb. Katedry Konserwatorstwa UMK.
- Słownik Geograficzny Państwa Polskiego*, red. S. Arnold, z. 2–14, Warszawa 1937–1939.
- Służby konserwatorskie w dwudziestolecu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. Karol Guttmejer, Warszawa 2018.
- Sydow M., *Ochrona zabytków na Pomorzu*, „Słowo Pomorskie”, 4 VIII 1929, nr 178, s. 5.
- W sprawie odnawiań kościołów na Pomorzu. Dokończenie*, „Dzień Pomorski”, 11 X 1932, nr 234, s. 5.
- Wachowiak S., *Czasy, które przeżyłem: wspomnienia z lat 1890–1939*, Warszawa 1983.
- Wilk S., *Archidiecezja gnieźnieńska pod rządami arcybiskupów: Edmunda Dalbora (1915–1926) i Augusta Hlonda (1926–1948)*, [w:] *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000, s. 379–394.
- Wodniczko A., *Zabytki przyrody na Pomorzu*, Poznań 1929.
- Wojciechowski J., *Organizacja opieki państwowej nad zabytkami w Polsce*, „Wiadomości Konserwatorskie”, R. 1929, nr 10–12, s. 37–43.
- Wojciechowski J., *Historia powstania i rozwoju organizacji opieki państwowej nad zabytkami sztuki w Polsce*, „Ochrona Zabytków Sztuki”, R. 1930–1931, z. 1–4, cz. 1, s. 3–33.
- Wojciechowski M., *Stanisław Wachowiak – wojewoda pomorski w latach 1924–1926*, [w:] *Czasy, które przeżył. Dr Stanisław Wachowiak (1890–1972) polityk, działacz gospodarczy i społeczny*, *Materiały z sesji*

- naukowej odbytej 7 maja 2001 roku w Inowrocławiu*, oprac. E. Mikołajczak, P. Strachanowski, Inowrocław 2002, s. 59–80.
- Zimna K., Halicki K., *Wokół ruin zamku w Świeciu – przedsięwzięcia konserwatorskie i projekty architektoniczne w okresie międzywojennym*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, 2006, z. 11, s. 95–104.
- Zimna-Kawecka K., *Die „Polonisierung“ Pommerellens – Aufgaben der Denkmalbehörden und das Verhältnis der polnischen Gesellschaft zu den Zeugnissen deutscher Kultur in der Zwischenkriegszeit*, [w:] *Aufbruch und Krise. Das östliche Europa und die Deutschen nach dem Ersten Weltkrieg*, Hrsg. B. Störckuhl, J. Stüben, T. Weger (seria: Schriften des Bundesinstituts für Kultur und Geschichte der Deutschen im östlichen Europa, Bd. 41), Oldenburg–München 2010, s. 55–73.
- Zimna-Kawecka K., *Działalność konserwatorska w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, t. 3, UMK, Toruń 2011, rozprawa doktorska, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.
- Zimna-Kawecka K., *Etos konserwatora w polskim międzywojennym prawie ochrony zabytków wobec praktyki urzędniczej*, [w:] *Ochrona dóbr kultury w rozwoju historycznym*, red. M. Różański, Olsztyn 2017, s. 85–99.
- Zimna-Kawecka K., *Mechanizmy finansowania ochrony zabytków w II Rzeczypospolitej na przykładzie województwa pomorskiego*, „Ochrona Zabytków”, R. 2018, z. 2, s. 157–199.
- Zimna-Kawecka K., *Ochrona zabytków w Toruniu w latach 1920–1939*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność, W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 193–240.





Joanna Kucharzewska

Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu

## Ochrona zabytków Torunia w okresie 20-lecia międzywojennego w świetle wybranych materiałów źródłowych

Koniec Wielkiej Wojny, przypieczętowany rozejmem między Niemcami a państwami ententy w Compiègne, przyniósł upragnioną wolność wielu narodom. Dla Polski, która po 123 latach znowu pojawiła się na mapie Europy, rozpoczynał się czas sukcesywnego przejmowania i odbudowywania miast, tworzenia suwerennych struktur administracyjnych i legislacyjnych, ujednociania zasad obowiązujących w różnych sferach życia, w tym także w dziedzinie ochrony i opieki nad zabytkami. Już 11 dni przed oficjalnym zakończeniem pierwszej wojny światowej – czyli 31 października 1918 roku – wydany został Dekret Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury, a kilka dni później (8 listopada) został oficjalnie ogłoszony. Fakt tak szybkiej pracy nad dokumentem podkreślał wagę kwestii unormowania zasad ochrony konserwatorskiej i stworzenia nowych struktur urzędów konserwatorskich<sup>1</sup> oraz wskazywał potrzebę ich ujednocnienia z uwagi na dotychczasowy zróżnicowany system działań w obrębie poszczególnych zaborów. Z dzisiejszego punktu widzenia dokument jest świadectwem dojrzałego podejścia do spuścizny poprzednich wieków,

---

<sup>1</sup> Rozporządzenie Ministra Sztuki i Kultury w przedmiocie organizacji urzędów konserwatorskich ukazało się dnia 5 kwietnia 1919 r. (M.P. 1919, Nr 18).

którą – zwłaszcza w ówczesnych realiach politycznych, w przeddzień uchwalenia niepodległości – utożsamiano z postawą patriotyczną<sup>2</sup>.

Na oficjalne przyłączenie Torunia do Rzeczypospolitej trzeba było poczekać do 18 stycznia 1920 roku. Ten niespełna dwuletni czas wykorzystano na konsekwentne starania o przyłączenie do Polski całego Pomorza, na przygotowanie obsady najważniejszych stanowisk w urzędach i instytucjach, na szkolenia nowych polskich kadr urzędniczych. W Toruniu, w pierwszych latach niepodległości, wielu urzędników narodowości niemieckiej pozostawało na zajmowanych stanowiskach na mocy układu zachowującego ciągłość administracyjną – w tym Artur Semrau pełniący od 1919 roku funkcję konserwatora miejskiego (do 1921 r.)<sup>3</sup>. Pozostawały w mocy także lokalne przepisy pruskie wyznaczające zakres ochrony historycznego charakteru miasta oraz konkretnych zabytków architektonicznych. Tym podstawowym dokumentem regulującym działania urzędników toruńskich w zakresie ochrony zabytków był „Statut miejscowy dla miasta Torunia przeciwko zeszpeceniu miejscowości i okolic wyróżniających się krajobrazowo” (Ortsstatut zum Gesetze gegen die Verunstaltung von Ortschaften). W sprawach uzgodnień budowlanych pomocne były także przepisy policyjno-budowlane z 1916 r., znowelizowane w 1925 r.<sup>4</sup> W korespondencji urzędowej, w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości, często posługiwano się niemiecką formą zapisów prawnych, uzupełnianą polskim tłumaczeniem.

Prace nad „Statutem miejscowym” rozpoczęły się jesienią 1907 r., ale jego ostateczna wersja została zatwierdzona przez magistrat dopiero 1 sierpnia 1918 r.<sup>5</sup>, zatem tuż przed uchwaleniem Dekretu Rady

---

<sup>2</sup> B. Rymaszewski, *Kierunek naszej ochrony zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1978, nr 4, s. 216.

<sup>3</sup> J. Bełkot, M. Wojciechowski, *Powrót. Dokumentacja ustanowienia suwerenności polskiej na Pomorzu w latach 1918–1920*, Toruń 1988, s. 88–92.

<sup>4</sup> Przepisy te uznano za bardzo dobry produkt legislacyjny i stały się one wzorcem dla innych miast regionu – por. K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków w Toruniu 1920–1939*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 207.

<sup>5</sup> Dnia 1 VIII został podpisany przez burmistrza Willy Stachowitza i radcę Adolfa Kelcha, 21 VIII przez Radę Miejską, a 4 X 1918 r. ostateczny podpis złożył przewodniczący Wydziału Obwodowego rejencji kwidzyńskiej Geissler – por. B. Dybaś, *Toruński statut o ochronie zabytków z 1918 r.*, „Rocznik Toruński” 1994, R. 22, s. 182.

Regencyjnej (8 IX 1918). Statut był wynikiem miejscowych, wielowiekowych doświadczeń w zakresie ochrony najcenniejszych obiektów, a także debat – prowadzonych na początku XX wieku – przez pruskie gremia konserwatorskie<sup>6</sup>. Przejawy szacunku wobec lokalnej spuścizny architektonicznej są chętnie podnoszone przez badaczy zajmujących się historią Torunia. Często przywołują oni pojedyncze przykłady działań budowniczych z czasów nowożytnych, świadczące o trosce o historyczne obiekty – jak podwyższenie ratusza staromiejskiego przez Antoniego van Opbergena w 1603 r. z poszanowaniem wcześniejszej artykulacji elewacji<sup>7</sup> czy rozebranie nieestetycznych przybudówek wokół ratusza nowomiejskiego w 1590 r.<sup>8</sup> Starania o znamienite obiekty architektoniczne wynikały nie tyle z naukowego podejścia, co z przeświadczenia o ważności tego, co dawne, oraz moralnej powinności wobec poprzednich – a przede wszystkim przyszłych – pokoleń. W przypadku obiektów municypalnych (ratusze) przyświecało dobro wspólne i potrzeba posiadania reprezentacyjnego obiektu, który stałby się widowym znakiem kondycji miasta. W przypadku domów prywatnych, kamienic mieszczańskich, czy dawnych domów-składów najważniejszym aspektem, jaki przyświecał budowniczym podczas remontów, były jednak względy praktyczne, na które decydujący wpływ miały zmieniający się model życia i potrzeba komfortu. Świadczą o tym wyniki licznych badań architektonicznych prowadzonych w kamienicach toruńskich, które udowadniają kilkakrotne gruntowne zmiany układów funkcjonalno-przestrzennych. Bardzo często zachowanie wcześniejszego wyposażenia było dziełem przypadku, dzięki wtórnemu wykorzystaniu elementów dawnego wystroju lub przesłonięciu „modniejszą” warstwą okładzin. Analizując dokumenty źródłowe można jednak odnaleźć także przejawy świadomej ochrony cennych obiektów pozostawionych podczas prywatnych modernizacji. Jako reprezentatywny przykład może posłużyć kamienica przy ul. Mostowej 30, w której

---

<sup>6</sup> Problematyka tradycji konserwatorskiej pod zaborem pruskim była już kilkakrotnie poruszana – por. np.: M. Arszyński, *Idea – Pamięć – Troska. Rola zabytków w przestrzeni społecznej i formy działań na rzecz ich zachowania od starożytności do połowy XX wieku*, Malbork 2007; K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków w Toruniu...*, s. 193–240 n.

<sup>7</sup> E. Gąsiorowski, T. Petrykowski, *Toruń, przewodnik po mieście*, Warszawa 1965, s. 48.

<sup>8</sup> K.G. Praetorius, *Typographisch-historisch-statistische Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebietes*, Thorn 1832, s. 147.

– mimo remontów prowadzonych w 2. połowie XIX i na początku XX w. – zachowano oryginalny portal z 1648 r.<sup>9</sup> Do połowy XIX w. znajdował się on w pierwotnym miejscu, tj. na osi środkowej parteru<sup>10</sup>. Pomiędzy 1850 a 1876 r.<sup>11</sup> dokonano pierwszej – wymuszonej zmianą funkcjonalno-przestrzenną parteru – modernizacji fasady, zwiększając liczbę osi na parterze do czterech, z jednoczesnym przesunięciem na skrajną oś północną portalu, który pełnił teraz rolę wejścia do korytarza kamienicy wielorodzinnej. Obecność oryginalnego manierystycznego portalu zaakceptowano także podczas następczej, tym razem gruntowej przebudowy kamienicy w 1888 r., której dokonał znany toruński przedsiębiorca budowlany Gustaw Plehwe dla Ludwiga Berga właściciela firmy meblarskiej<sup>12</sup>. Projektant zachował XVII-wieczny portal, wkomponował go w swój projekt, a być może stanowił on inspirację podczas wyboru kostiumu stylowego dla nowej fasady w formach neorenesansu północnego<sup>13</sup> (il. 1, 2).

Opisane działania toczyły się jeszcze przed ustanowieniem powszechnie obowiązującego aktu normatywnego, który dawałby prawne zabezpieczenie przed utratą cennych zabytków. Pomimo dość sprawnego działania miejscowego urzędu Policji Budowlanej, ochrona architektonicznej spuścizny leżała w gestii i świadomości właściciela oraz zatrudnianego przez niego projektanta.

Toruńskie „prawo miejscowe” (z 1 VIII 1918 r.) powstało dość późno w stosunku do prymarnej ogólnopństwowej ustawy pruskiej „Przeciwko zeszpeceniu miejscowości i okolic wyróżniających się kraj-

---

<sup>9</sup> J. Kucharzewska, Kwerenda archiwalna dotycząca budynków przy ul. Mostowej 30 i Podmurnej 29 w Toruniu, Toruń 2018, Archiwum MKZ w Toruniu.

<sup>10</sup> Świadczy o tym opis budynku oraz rzut parteru dołączony do taksy z 1850 r. Budynek wówczas należał do bednarza Friedricha Jähne – por. *Zeichnung von dem der Altstadt sub Nr 12belegenen Grundstück des Böttchermeister Jähne*, Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Akta miasta Torunia (dalej: AmT), sygn. F 17, k. 136.

<sup>11</sup> Podczas kwerendy archiwalnej nie natrafiono na dokument jednoznacznie potwierdzający dokładną datę tej modernizacji. Nie potwierdzono także nazwiska budowniczego, choć wydaje się, że był nim Carl Pichert, który w 1876 wykonał projekt adaptacji suterenu – por. J. Kucharzewska, Kwerenda..., s. 11.

<sup>12</sup> APT, AmT, sygn. G 2798, k. 32.

<sup>13</sup> Projektant Gustaw Plehwe kostium neorenesansowy wybierał także do innych realizacji, np. dla własnego domu przy ul. Mickiewicza 81 – por. J. Kucharzewska, *Willa miejska Gustawa Plehwe przy ul. Mickiewicza 81 w Toruniu*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo”, 2018, Vol. 49.



II. 1. Kamienica przy ul. Mostowej 30 w Toruniu

obrazowo” podpisanej przez cesarza Wilhelma II Hohenzollerna 15 lipca 1907 r.<sup>14</sup>, uchwalenie której było poprzedzone szeroką dyskusją na temat zadań stojących przed urzędnikami miejskimi w zakresie ochrony zabytków. Do historii przeszło wystąpienie burmistrza Hildesheim

---

<sup>14</sup> Gesetz gegen die Verunstaltung von Ortschaften und landschriftlich hervorragenden genden vom 15 Juli 1907, „Preussische Gesetzsammlung” 1907, nr 35, s. 260–261; A. Weißler, *Preussisches Archiv: Sammlung der Gesetze und der das Rechtswesen betreffenden Verordnungen und Verfügungen Preußens und des Rechts*, Leipzig 1907, s. 575–577.



II. 2. Portal kamienicy przy ul. Mostowej 30 w Toruniu.  
Fot. J. Kucharzewska, 2018

Gustava Struckmanna (1837–1919)<sup>15</sup> na konferencji poświęconej ochronie zabytków w Düsseldorfie w 1903 r., podczas której przedstawił kategoriyczne stanowisko o obowiązku gmin miejskich do zachowania i dbania o zabytki. Po wydaniu uchwały w 1907 r. poszczególne miasta

---

<sup>15</sup> H. Dvorak, *Biographisches Lexikon der Deutschen Burschenschaft*, Band I: *Politiker*, Teilband 5: R–S, Heidelberg 2002, s. 553.

Prus konstruowały własne lokalne przepisy, uwzględniające miejscowe uwarunkowania. W tym zakresie Toruń został wyprzedzony przez wiele miast (aby wymienić tylko te leżące w obecnych granicach polskich), tj. Gdańsk, Grudziądz, Elbląg, Brodnicę, Kwidzyn<sup>16</sup>. Z drugiej strony mógł czerpać z ich doświadczeń i wzorować się na ich rozwiązaniach legislacyjnych. Ostatecznie przygotowano bardzo przydatny w codziennej pracy urzędniczej kodeks, który wykorzystywano jeszcze w okresie polskiej państwowości. Potwierdza to fakt, że w 1921 r. dr Jan Lankau – powołany na urząd konserwatora pomorskiego<sup>17</sup> – poprosił Magistrat miasta Torunia o odpis statutu, w celu korzystania z niego w codziennej pracy urzędniczej<sup>18</sup>.

Jednym z podstawowych zapisów, który znalazł się zarówno w toruńskim statucie miejscowym, jak i Dekrecie Rady Regencyjnej (art. 15)<sup>19</sup>, był obowiązek dbania o obiekt architektoniczny przez właściciela. Dekret Rady Regencyjnej odnosił się generalnie do obiektów, które znalazły się w inwentarzu zabytków sztuki i kultury. W Toruniu istniał lokalny inwentarz, będący załącznikiem do pruskiego prawa miejscowego z 1918 r. Wymieniono w nim m.in. 40 kamienic prywatnych. Jedną z nich była kamienica przy ul. Małe Garbary 7 (wówczas nr 3)<sup>20</sup> (il. 3). W 1922 r. rozstrzygając kwestię naprawy elewacji tego właśnie budynku, należącego wówczas do przemysłowca i właściciela fabryki pierników Gustawa Weese<sup>21</sup>, powoływano się na przepis prawa

---

<sup>16</sup> B. Dybaś, dz. cyt., s. 187. Podstawa źródłowa: APT, AmT, sygn. C 7277, passim.

<sup>17</sup> Wcześniej funkcjonował jeden urząd dla okręgu poznańsko-pomorskiego, na czele którego stał dr Nikodem Pajzderski – por. E. Siejkowska-Askutja, *Ochrona zabytków w międzywojennej Polsce – województwo poznańskie*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestolecu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 159–192.

<sup>18</sup> Na fakt ten zwróciła uwagę Karolina Zimna-Kawecka w rozprawie doktorskiej – por. K. Zimna-Kawecka, *Działalność konserwatorska w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, t. 3, UMK, Toruń 2011, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.

<sup>19</sup> Dekret Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury, 31 października 1918 r., art. 15: „Każdy właściciel zabytku nieruchomego jest obowiązany utrzymywać go w stopniu niezbędnym dla zabezpieczenia jego istnienia. Rząd, jeśli są ku temu wyjątkowe powody, może dopomagać właścicielowi do utrzymania zabytku”.

<sup>20</sup> Pod koniec XIX w. kamienica funkcjonowała pod adresem: Strobandstrasse 3.

<sup>21</sup> Pierwsze wezwanie do naprawy fasady wystosowano 1 IX 1921 r., zaznaczając, że jeśli właściciel sam nie wykona prac, zostanie obciążony kosztami remontu wykonanymi przez firmę zewnętrzną powołaną przez magistrat – APT, AmT, sygn. G 2422, k. 115.



II. 3. Kamienica przy ul. Małe Garbary 7 w Toruniu

Źródło: Książnica Miejska im. M. Kopernika w Toruniu, Dział Zb. Specj. Grafika. t. 5, nr 6. Fot. H. Gerdom, 1902.



miejscowego, który brzmiał: „wszelkie zabudowania i także części ich należy wciąż w dobrym stanie utrzymywać (Alle Baulichkeiten und Bauteile sind in guten Zustände zu erhalten)”<sup>22</sup>. W korespondencji urzędowej, pisanej w języku polskim, powyższy przepis podano również w brzmieniu oryginalnym – po niemiecku. Właściciel odwołał się od decyzji, zatem sprawę skierowano do wyższej instancji. Czuwający nad stanem technicznym budynków Wydział Robót Publicznych Magistratu miasta Torunia zdawał sobie sprawę z wartości obiektu i jego znaczenia dla historii miasta. W korespondencji zarówno do właściciela, jak i do Wojewody Pomorskiego Jana Brejskiego, podkreślano, że „dom [...] zalicza się do starych zabytków naszego grodu, pochodzi z XVII stulecia”<sup>23</sup> i bezwzględnie wymaga podjęcia prac remontowych, w tym odnowienia osypującej się fasady. Urzędnicy toruńskiego magistratu zwracali się do wojewody również o opinię działającego przy nim konserwatora zabytków (wówczas funkcję tę sprawował dr Jan Lankau).

Droga legislacyjnych uzgodnień odzwierciedla ówczesny podział kompetencji i układ poszczególnych resortów, który w pierwszych latach niepodległości ulegał dynamicznym zmianom. Pierwotnie decyzje w sprawie opieki i ochrony zabytków podejmowali konserwatorzy okręgowi podlegli Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Przez krótki czas – w latach 1919–1922 – konserwatorzy zależni byli od Ministerstwa Sztuki i Kultury. Po 1922 r., kiedy ministerstwo to rozwiązano, a jego kompetencje ponownie przejęło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego konserwatorzy działali w strukturach urzędów wojewódzkich<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> Tamże, k. 102.

<sup>23</sup> „Dom przy ul. Małe Garbary 3 [obecnie 7 – dop. JK], należący do fabrykanta Toruńskich pierników p. Weesego zalicza się do starych zabytków naszego grodu, pochodzi z XVII stulecia” – tamże, k. 107. por. też: J. Kucharzewska, *Historia rodziny Weese – fabrykantów toruńskich pierników – i jej inwestycje budowlane w Toruniu*, Toruń 2017, s. 90, 153.

<sup>24</sup> K. Zimna-Kawecka, *Etos konserwatora w polskim międzynarodowym prawie ochrony zabytków wobec praktyki urzędniczej*, [w:] *Ochrona dóbr kultury w rozwoju historycznym*, red. M. Różański, Olsztyn 2017, s. 87; Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Ministra Sztuki i Kultury o włączeniu urzędów konserwatorskich w skład urzędów wojewódzkich z dnia 20 lutego 1920 (Dz.U. 1920, Nr 19, poz. 97); Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz.U. 1928, Nr 29, poz. 265). Por. też: K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków i organizacja urzęd-*

Przytoczona lokalna sprawa z 1922 r. dotycząca kamienicy przy ul. Małe Garbary 7 rozpatrywana była zatem na szczeblu wojewódzkim. Toruński urzędnik Wydziału Robót Publicznych naświetlając problem, argumentował konieczność odświeżenia elewacji chęcią wpisania się w ogólną strategię województwa nakreśloną przez wojewodę, który „wyraził swe życzenie zrobienia z Torunia nowego Düsseldorfu na Pomorzu”<sup>25</sup>. W urzędowym liście skierowanym do wojewody pokusił się także o osobistą refleksję: „dosyć przykry widok przedstawiają już inne, biedniej urządzone domy i trudno je do lepszego wyglądu przyprowadzić, niech więc chociaż takie bogate zabytki będą w porządku zachowane, co leży w interesie nawet samego właściciela”<sup>26</sup>. Konserwator dr Jan Lankau potwierdził, że obiekt ma charakter zabytkowy i z tego tytułu podlega ochronie prawnej w myśl art. 10 Dekretu Rady Regencyjnej<sup>27</sup>.

Przytoczone fragmenty korespondencji urzędowej uświadamiają, że w tej samej sprawie miały zastosowanie dwie różne wykładnie prawa – pruskie prawo miejscowe – na szczeblu miejskim i Dekret Rady Regencyjnej na szczeblu wojewódzkim. Kamienicę w końcu odnowiono (otynkowano) – w 1923 r. prace te wykonała toruńska firma Błaszkwicz-Jarocki<sup>28</sup>, obecnie fasada prezentowana jest w odcieniu

---

dów konserwatorskich w Polsce okresu międzywojennego (na przykładzie woj. pomorskiego) a unormowania Ustawy z dn. 23 VII 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, „Wiadomości Konserwatorskie” 2010, nr 27, s. 123–144; K. Zimna-Kawecka, *Mechanizmy finansowania ochrony zabytków w II Rzeczypospolitej na przykładzie województwa pomorskiego*, „Ochrona Zabytków” 2018, nr 2 (273), LXXI, s. 157–199.

<sup>25</sup> APT, AmT, sygn. G 2422, k. 107.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Odpowiedź Konserwatora brzmiała: „Dom Weeseego przy ul. Małe Garbary 3 [obecnie 7 – dop. JK] należy do zabytkowych i jako taki podlega ochronie prawa. Wszelkie czynności władzy rządowej dotyczące wykonywania tej ochrony należą w myśl art. 10 dekretu Rady Regencyjnej z 31 X 1918 r. do konserwatorów”. Dalej toruński naczelnik Wydziału Robót Publicznych informował właściciela Gustawa Weese, że „dekret został wprowadzony w życie na obszar byłej dzielnicy pruskiej rozporządzeniem Rady Ministrów z 20 II 1922 roku (Dz. U. str. 294)” – APT, AmT, sygn. G 2422, k. 109. Konserwator powoływał się na art. 10 dekretu, który brzmiał: „Wszystkie czynności władzy rządowej, przewidziane w ustawie niniejszej, dokonywane będą przez konserwatorów, na których decyzje i czynności osobom interesowanym służy skarga do Ministra W. R. i O. P. w ciągu 4-ch tygodni od daty zawiadomienia o decyzji” – Dz.U. 1918, Nr 16, poz. 36.

<sup>28</sup> Obecny stan kamienicy jest wynikiem prac konserwatorskich jakie przeprowadzono w 2000 r., za które otrzymano tytuł „Obiekt Roku” w kategorii rewaloryzacja i adaptacja budynków zabytkowych.



Il. 4. Kamienica przy ul. Małe Garbary 7 w Toruniu. Fot. A. Kola, 2019

grafitowym z boniowaniem, które odnaleziono pod warstwami wtórnych tynków (il. 4).

W załączniku do pruskiego prawa miejscowego z 1918 r., będącego spisem placów, ulic i budowli przeznaczonych do ochrony, w punkcie 6 zapisano, że w skład prywatnych budynków objętych ochroną konserwatorską wchodzi także: „oba połączone łukiem przyporowym spichrze na rogu ul. Ciasnej i Podmurnej”. W tym zapisie od razu zwraca uwagę fakt, że nie wpisano do ówczesnego rejestru zabytków całych zespołów z kamienicą główną, a tylko spichlerze stanowiące zabudowę zaplecza – a przecież frontową zabudową dla budynku przy ul. Podmurnej 13 był Pałac Fengerów (ul. Mostowa 14). Rozstrzygnięcie tej kwestii znowu przynoszą materiały źródłowe. W przypadku analizowanego zespołu Podmurna 13 / Mostowa 14 do rozdzielania posesji doszło na początku XIX w. i stan ten utrzymywał się aż do 1927 r., tj. do czasu, kiedy znalazły się w rękach jednego właściciela. Zatem w momencie tworzenia listy cennych obiektów przeznaczonych do ochrony (1918), budynki znajdowały się na oddzielnych posesjach i według urzędników tylko spichlerz zasługiwał na ów wpis. W październiku 1929 r. spichlerz przy ul. Podmurnej 13 został wpisany do polskiego rejestru zabytków<sup>29</sup>.

W tym samym roku Komisja Sanitarna stwierdzając nienajlepszy stan zachowania, nakazała właścicielowi Julianowi Wykrzykowskiemu odświeżenie elewacji spichlerza (il. 5). Ten odmowę tynkowania argumentował chęcią utrzymania zabytkowego charakteru budynku, co w jego odczuciu oznaczało eksponowanie elewacji w surowej cegle. Pisał w odwołaniu do Komisji Sanitarnej: „Zaznaczam, że dom podlega ochronie przez konserwatora [...]. Pan konserwator życzy sobie, aby części zostające pod ochroną konserwatora utrzymały charakter starożytny”<sup>30</sup>. Komisja Sanitarna początkowo uwzględniła argumentację właściciela i odstąpiła od swoich żądań. Ostatecznie jednak sprawa zakończyła się wyrokiem Sądu Wojewódzkiego Pomorskiego z listopada 1930 r., który nakazał właścicielowi otynkowanie elewacji spichlerza z odwzorowaniem tekstury boniowania. Sąd uzasadniał wyrok ekspertyzą Gwidona Chmarzyńskiego – pełniącego obowiązki Pomor-

---

<sup>29</sup> Pod numerem A/69/202 – por. [https://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/](https://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/) (data pobrania: 14.03.2019).

<sup>30</sup> APT, AmT, sygn. G 3381, k. 17.



Il. 5. Spichlerz przy ul. Podmurnej 13 w Toruniu (ok. 1930)

Źródło: Instytut Sztuki PAN, Warszawa, neg. I. S. 2633.

skiego Konserwatora Zabytków<sup>31</sup>, który tłumaczył: „odnowienie rzeźzonej ściany można przeprowadzić w dwojaki sposób, tj. albo tynkując całość wapnem hydraulicznym z umieszczeniem boniowania – jak

---

<sup>31</sup> Okoliczności objęcia i sprawowania władzy konserwatorskiej w Toruniu przez Gwidona Chmarzyńskiego szerzej omawia Karolina Zimna-Kawecka w: *Etos konserwatora...*, s. 94; K. Zimna-Kawecka, *Ochrona zabytków w Toruniu...*, s. 202.

to jeszcze na fragmentach jest widoczne, albo można tynki zupełnie usunąć, zostawiając szczyt w surowej cegle. Wskazanim byłby sposób pierwszy ze względu na odnowienie otoczenia tej części ulicy. Równocześnie zauważa się, iż przy odnowieniu wspomnianego spichlerza należy również odrestaurować łuk łączący budynek ze spichlerzem z naprzeciwka ul. Ciasnej<sup>32</sup>.

Niespodziewanie sprawa spichlerza sprzed prawie dziewięćdziesięciu laty powróciła, kiedy podczas tworzenia współczesnego projektu remontu ponownie rozważano eksponowanie elewacji w surowej cegle – tym razem argumentując to nie tyle charakterem „starożytnym” (wzorem wcześniejszych właścicieli), co brakiem przekonania o pierwotnym charakterze wypraw tynkarskich z motywem boniowania. Ostatecznie wybrano preferowane niegdyś przez Gwidona Chmarzyńskiego rozwiązanie, a oryginalne fragmenty tynków z boniowaniem, które posłużyły za wzór do rekonstrukcji, odnaleziono na fragmencie elewacji zachodniej spichlerza przesłoniętej oficyną południową Pałacu Fengerów. Dobrze zachowany fragment XVII-wiecznej dekoracji tynkarskiej dostępny był z poziomu strychu oficyny. Pozwolił na rozmierzenie boni i dokładne odwzorowanie faktury płaszczyzn (il. 6).

Ochronie prawnej w okresie dwudziestolecia międzywojennego podlegały zabytki, które znalazły się w spisie obiektów przeznaczonych do ochrony, będącym załącznikiem do pruskiego prawa miejscowego, które obowiązywało w pierwszych latach polskiej państwowości. Podobne rozwiązanie zapisano w Dekrecie Rady Regencyjnej, w art. 1, mimo to – jak dowodzą dokumenty źródłowe – starano się rozszerzać opiekę również na te obiekty, które znalazły się poza inwentarzem. Przykładem może być tu wspomniany Pałac Fengerów przy ul. Mostowej 14<sup>33</sup>, którego pominięcie w spisie mogło wynikać choćby z tego, że niemal w tym samym czasie, kiedy tworzone lokalną listę zabytków fasadę pałacu pozbawiono detalu architektonicznego<sup>34</sup>.

---

<sup>32</sup> APT, AmT, sygn. G 3381, k. 67.

<sup>33</sup> Budynek przy ul. Mostowej 14 w Toruniu został wpisany do rejestru zabytków dopiero 25 IX 1963 r. pod nr A/510 – por.: [https://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/](https://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/) (data pobrania: 14.03.2019).

<sup>34</sup> W dokumentach źródłowych z dwudziestolecia międzywojennego znajduje się informacja, że fasadę pozbawiono detalu „krótko przed wojną”. Podano, że „usunięto charakterystyczne cechy ornamentacyjne z I poł. XVIII wieku. Nadto zmieniono układ



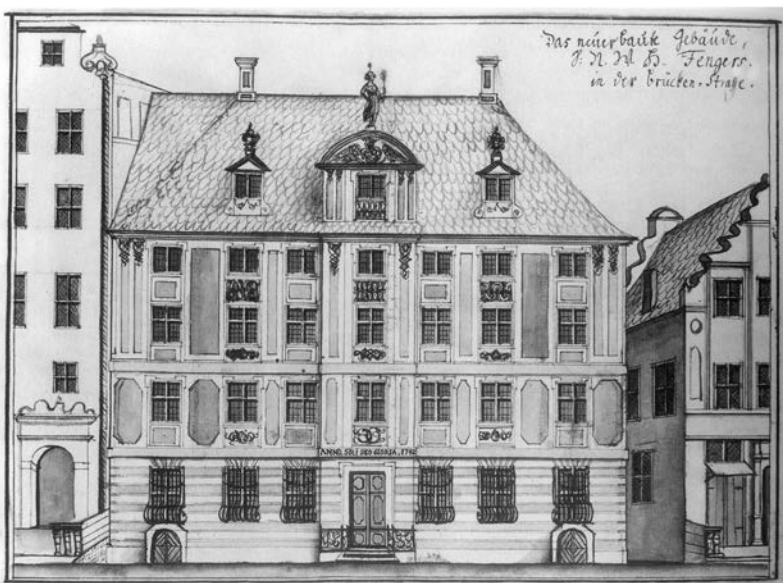
Il. 6. Spichlerz przy ul. Podmurnej 13 w Toruniu. Fot. A. Kola, 2019

Bogactwo tej ornamentyki znamy dziś już tylko dzięki rysunkom Jerzego Fryderyka Steinera<sup>35</sup> (il. 7, 8). Skucie oryginalnych dekoracji pochodzących z lat 40. XVIII w., którego dokonano przed pierwszą woj-

---

zewnątrzny parteru tworząc obok wejścia głównego trzy nowe składy handlowe”. – por. APT, AmT, sygn. G 2779, k. 203.

<sup>35</sup> *Toruń i miasta Ziemi Chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII wieku (tzw. Album Steinera)*, red. M. Biskup, Toruń 1998, s. 126.



II. 7. Rycina fasady Pałacu Fengerów wykonana przez Jerzego Fryderyka Steinera w l. 40. XVII w.

**Źródło:** Toruń i miasta Ziemi Chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII wieku, red. M. Biskup, Toruń 1998, s. 126.



II. 8. Pałac Fengerów, ul. Mostowa 14 w Toruniu. Fot. A. Kola, 2019



ną światową, było ewidentnym zaprzepaszczaniem cech zabytkowych. Około dwadzieścia lat później konserwator zabytków G. Chmarzyński określił to jako „niekulturalne odnowienie”<sup>36</sup>. Mimo to, Chmarzyński słusznie nadal upatrywał w budynku wysoką wartość historyczną i artystyczną, co wyrażał w następujących słowach: „Dom w Toruniu przy ul. Mostowej Nr 14 posiada charakter zabytkowy, gdyż został zbudowany w r. 1742 w stylu barokowym dla patrycjuszowskiej rodziny toruńskiej Fengerów. W domu tym urodził się sławny ekonomista polski hr. Skarbek, którego rodzina dziedziczyła dom po Fengerach. [...] Jako budynek o znacznej wartości historycznej dla miasta (pałac po-Skarbowski) i artystycznej (interesujący i nieliczny okaz architektury późno-barokowej Torunia) winien on być otoczony szczególną opieką”<sup>37</sup>. Wydaje się, że jego edukacyjny ton zawarty w piśmie do właściciela obiektu wpisywał się w pożądaną i zalecaną retorykę urzędową czasów międzywojnia. W dniu 13 stycznia 1922 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wystosowało okólnik, w którym – w trosce o polepszenie skuteczności egzekwowania przepisów – zalecano, aby urzędnicy biur konserwatorskich starali się zwiększać świadomość i odpowiednio kształtować opinię społeczną, w czym upatrywano przyszły sukces w dziedzinie ochrony zabytków. Pisano w owym okólniku: „nie tyle działać drogą zakazu, ile drogą opinii społecznej, którą czynniki rządowe powinny umieć wywołać”<sup>38</sup>.

Niewątpliwie Gwido Chmarzyński umiejętnie wykorzystywał swoją wiedzę do promowania lokalnej historii, a przy tym wykazywał się czymś w rodzaju intuicji konserwatorskiej, o czym świadczy jego przecucie o wysokiej wartości obiektu przy ul. Mostowej 14, choć dopiero współczesne badania pozwoliły to potwierdzić<sup>39</sup>. Jego zalecenia

---

<sup>36</sup> „Fasada domu wspomnianego została krótko przed wojną w sposób niekulturalny odnowiona, przy czym usunięto charakterystyczne cechy ornamentacyjne z I poł. XVIII wieku. Nadto zmieniono układ zewnętrzny parteru tworząc obok wejścia głównego trzy nowe składy handlowe”. – APT, AmT, sygn. G 2779, k. 203.

<sup>37</sup> APT, AmT, sygn. G 2779, k. 203.

<sup>38</sup> B. Rymaszewski, *Polska Ochrona Zabytków*, Warszawa 2005, s. 56.

<sup>39</sup> Podczas badań odnaleziono między innymi stropy polichromowane z pocz. XVII w. i l. 40. XVIII w., intarsjowane drzwi, boazerie itp. Wyniki badań zaprezentowano w artykule: J. Kucharzewska, *Pałac Fengerów przy ul. Mostowej w Toruniu w świetle nowych badań zabytkoznawczo-konserwatorskich*, [w:] *Stare i nowe dziedzictwo Torunia. Studia i materiały z dziedzictwa kulturowego Torunia i regionu*, t. 1, red. J. Raczkowski, Toruń 2013, s. 176–189.

konserwatorskie z 1931 r. w sprawie uporządkowania fasad i dostosowania reklam do zabytkowej przestrzeni miasta można uznać za nadal aktualne i interpretować jako podstawową edukację w zakresie uwrażliwienia estetycznego mieszkańców<sup>40</sup>.

W spisie obiektów przeznaczonych do ochrony prawnej w Toruniu znalazły się średniowieczne mury oraz bramy i baszty, które w większości w 1925 r. wojsko przekazało miastu<sup>41</sup>. Przejęcie dawnych obiektów wojskowych przez miasto z jednej strony pozwalało na zaadaptowanie ich na mieszkania komunalne, z drugiej jednak strony nakładało obowiązek dbania o ich wygląd. Dowody działań naprawczych murów oraz bram i baszt znajdujemy także w materiałach źródłowych. Entuzjastycznie przyjmowane decyzje o remontach przez lokalną społeczność nie zawsze pokrywały się ze zdaniem konserwatora. W 1933 r. w „Słowie Pomorskim” informowano, że: „mur miejski od strony Wisły odnawiają, stare skruszałe cegły są usuwane, w miejscach ich wkładają zdrową cegłę i gdzie trzeba zapełniają szpary pomiędzy cegłami. Przy wojskowym gołębniku [Baszta Gołębnik – przyp. JK] usunięto od strony Wisły stary drewniany płot, obrośnięty dzikiem winem [...]”<sup>42</sup>. Ale pełniący obowiązki konserwatora Gwido Chmarzyński potrafił wstrzymać prace remontowe przy murach miejskich, kiedy stwierdzał, że są one wykonywane w sposób nieprawidłowy.

Pierwsze prace restauratorskie Bramy Klasztornej czy Baszty Gołębnik prowadzono pod koniec XIX w., dzięki środkom z pruskiej kasy państwowej. Działania te były wyraźnie nacechowane intencjami politycznymi, wpisywały się w retorykę gloryfikowania zakonu krzyża-

---

<sup>40</sup> „należy przede wszystkim dążyć do unormowania kwestji reklamowej fasady. [...] Reklamy winny być zredukowane do minimum, charakter ich musi być ujednostajniony, estetyczny i zastosowany do konstrukcji osi pionowych budynku, nie zaciemniając jego linii. F-a Petschulat, Meblodykt i Hurtownia Skór – winny wspólnie rozwiązać kwestję reklam tego domu, umieszczając ewentualnie jedynie reliefowy napis nad sklepami, niżej gzymsu. Należy unikać przedewszystkiem napisów kolorowych i malowanych, nie licujących z architekturą budynku” – APT, AmT, sygn. G 2779, k. 203.

<sup>41</sup> J. Kucharzewska, P. Dąbrowski, Dokumentacja konserwatorska: Rozwarstwienia chronologiczne murów Bramy Klasztornej w Toruniu, Toruń 2007, s. 12, Archiwum MKZ w Toruniu; J. Kucharzewska, P. Dąbrowski, Dokumentacja konserwatorska: Rozwarstwienia chronologiczne murów Baszty Gołębnik w Toruniu, Toruń 2007, s. 12, Archiwum MKZ w Toruniu.

<sup>42</sup> „Słowo Pomorskie”, 12 V 1933, nr 109, s. 8.



Il. 9. Brama Klasztorna – pocztówka z ok. 1920 r.

Źródło: zbiory własne autorki.

ckiego i odbudowywania potęgi Prus – tak ważnej w obliczu zjednoczenia Niemiec<sup>43</sup>. Świadectwem kreatywnych działań konserwatorów pruskich były godła krzyżackie namalowane na tarczach herbowych. Z czasem godła zamalowano, ale w obiegu funkcjonowały jeszcze stare pocztówki z wcześniejszą pruską dekoracją, choć już z polskimi napisami (il. 9).

Symbole poprzednich rządów, tj. godła, emblematy, oznaczenia, napisy sukcesywnie usuwano, co wpisywało się w ogólnopaństwową politykę niepodległego państwa, ale także traktowano jako dbanie o ochronę estetyki przestrzennej miasta. W zakresie tych działań zburzono Pomnik Poległych na Placu Teatralnym<sup>44</sup>, pomnik Paula von Hindenburga<sup>45</sup>, usunięto pruskie orły znajdujące się na gmachach uży-

---

<sup>43</sup> B. Rymaszewski, *Polska ochrona...*, s. 13.

<sup>44</sup> J. Kucharzewska, *Architektura i urbanistyka Torunia w latach 1871–1920*, Warszawa 2004, s. 108–112.

<sup>45</sup> Pomnik cesarza Wilhelma I znajdujący się przed zachodnią elewacją ratusza usunęli sami Niemcy w styczniu 1920 r.

teczności publicznej, a także szczególnie niewygodną dekorację mostu kolejowo-drogowego, sławiącą władców pruskich (Fryderyka Wielkiego i Wilhelma I) i mistrzów krzyżackich (Hermann von Balka i Hermann von Salze). Z pomnika Otto von Bismarcka usunięto płaskorzeźbiony wizerunek kanclerza autorstwa Harro Magnussona, ale postument z granitowych kostek, zaprojektowany przez Hugo Hartunga pozostawiono, z myślą o wtórnym jego wykorzystaniu<sup>46</sup>. Jeszcze w 1926 roku przedkładano projekty przekształcenia go na pomnik Nieznanego Żołnierza. Ostatecznie jednak postument rozebrano.

Analizując pierwszy spis obiektów toruńskich objętych ochroną prawną w 1918 roku interesujący wydaje się fakt, że kryterium doboru wcale nie była tylko wartość historyczna, gdyż znalazły się tam obiekty na owe czasy współczesne, jak: Dwór Artusa czy budynek Banku Rzeszy (obecnie Muzeum Uniwersyteckie na Placu Rapackiego). Przejawem nowatorskiego spojrzenia na kwestie ochrony było uwzględnienie miejskich układów przestrzennych, osi widokowych i miejskiego krajobrazu. Ale i tu urzędnicy toruńskiego magistratu oraz przedstawiciele Rady Miasta działali niesablonowo. Obok oczywistego wyboru Rynku Staromiejskiego na liście umieścili także Plac Teatralny – zupełnie nowy układ przestrzenny, który dopiero po wybudowaniu Teatru Miejskiego w 1904 r. otrzymał swoją nazwę. Pozbawiony najcenniejszego – z dzisiejszego punktu widzenia – elementu czyli Bramy Chełmińskiej – ale za to z nowymi obiektami, takimi jak Kreishaus (ob. Urząd Miasta), Thorner Hof (ob. Hotel Polonia), Pomnik Poległych, siedziba Vorschuss Verein (ob. kamienica przy ul. Chełmińskiej 21) i Teatr Miejski – wskazywał nie tyle na historyczne rozplanowanie, co na nowatorską pruską myśl urbanistyczną. Myśl tę kontynuowano w okresie dwudziestolecia międzywojennego, stawiając gmach Urzędu Wojewódzkiego, ale bez oczywistej uwagi dla Pomnika Poległych, który zniknął z objętego ochroną prawną placu (il. 10).

Prowadząc badania archiwalne nad historią pojedynczych budynków Torunia, odnajduje się nie tylko informacje dotyczące zmian funkcjonalno-przestrzennych, ale także różnorodne dokumenty administracyjne. Są one ważnym źródłem wiedzy na temat funkcjonowania urzędów budowlanych i konserwatorskich oraz obrazują działanie

---

<sup>46</sup> „Słowo Pomorskie”, 30 IV 1925, nr 100, s. 8.



Il. 10. Plac Teatralny w latach 30. XX w.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-6277.

systemu ochrony zabytków. Jednostkowe problemy konserwatorskie odkrywane w trakcie kwerendy źródłowej można zestawiać z ogólnymi rozporządzeniami ministerialnymi, co pozwala na odtworzenie możliwości wykonawczych i egzekucyjnych w stosunku do właścicieli obiektów zabytkowych. Jednocześnie dokumenty te obrazują ówczesny system wartości, zasad, którymi się kierowano, a niekiedy są cennymi wskazówkami dla dzisiejszych decyzji konserwatorskich. Pozwalają na porównanie dawnych i dzisiejszych pryncypiów w dziedzinie opieki nad zabytkami, na konfrontację problemów konserwatorskich, a także na refleksję nad współczesnymi działaniami prowadzonymi w obiektach historycznych, które również w przyszłości będą podlegać ocenie.

### **Protection of Toruń's monuments during the interwar period in the light of source materials**

The paper presents principles and methods of monuments protection in Toruń during the interwar period in accordance with preserved written sources – i.e. documents from the State Archives in Toruń. There are the

decisions of the then city authorities and provincial monument protection services as well as references published in the local newspapers from the 1920s and 1930s. The article indicates particular examples from Toruń, e.g. the issue of preserving the 17<sup>th</sup>-century portal of the tenement house at Mostowa 30 in 1888 during the alteration of the building; problems of renovating the facades of the buildings at Małe Garbary 7 and Podmurna 13, way of assessing the monuments not included in the list of monuments on the example of a tenement house at Mostowa 14, etc.

Moreover, the article shows the importance of information contained in archival sources, especially the justifications of conservation decisions, e.g. Gwido Chmarzyński, who held the office of the Regional Conservator of Monuments in Pomerania in the years 1929-31. Source information contained in the archives and in the press at that time – contribute to expanding knowledge about the approach to monuments in the period of Polish statehood, but also affect the decisions taken today on conservation works and processes of revitalization and adaptation of Toruń historic buildings.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia: C 7277, F 17; G 2422, G 2779, G 2798, G 3381.

### Akty prawne

Gesetz gegen die Verunstaltung von Ortschaften und landschriftlich hervorragenden gegenden vom 15 Juli 1907, „Preussische Gesetzsammlung“ 1907, nr 35, s. 260–261.

Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury (Dz. Pr. P. P. 1918, Nr 16, poz. 36).

Rozporządzenie Ministra Sztuki i Kultury w przedmiocie organizacji urzędów konserwatorskich z dnia 5 kwietnia 1919 r. (M.P. 1919, Nr 18).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Ministra Sztuki i Kultury o włączeniu urzędów konserwatorskich w skład urzędów wojewódzkich z dnia 20 lutego 1920 (Dz.U. 1920, Nr 19, poz. 97).

Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz.U. 1928, Nr 29, poz. 265).

### Literatura

Arszyński M., *Idea – Pamięć – Troska. Rola zabytków w przestrzeni społecznej i formy działań na rzecz ich zachowania od starożytności do połowy XX wieku*, Malbork 2007.

- Bełkot J., Wojciechowski M., *Powrót. Dokumentacja ustanowienia suwerenności polskiej na Pomorzu w latach 1918–1920*, Toruń 1988.
- Dvorak H., *Biographisches Lexikon der Deutschen Burschenschaft*, Band I: *Politiker*, Teilband 5: R–S, Heidelberg 2002
- Dybaś B., *Toruński statut o ochronie zabytków z 1918 r.*, „Rocznik Toruński” 1994, R. 22, s. 169–192.
- Gąsiorowski E., Petrykowski T., *Toruń, przewodnik po mieście*, Warszawa 1965.
- Kucharzewska J., *Architektura i urbanistyka Torunia w latach 1871–1920*, Warszawa 2004.
- Kucharzewska J., *Pałac Fengerów przy ul. Mostowej w Toruniu w świetle nowych badań zabytkoznawczo-konserwatorskich*, [w:] *Stare i nowe dziedzictwo Torunia. Studia i materiały z dziedzictwa kulturowego Torunia i regionu*, t. 1., red. J. Raczkowski, Toruń 2013, s. 176–189.
- Kucharzewska J., *Historia rodziny Weese – fabrykantów toruńskich pierników – i jej inwestycje budowlane w Toruniu*, Toruń 2017.
- Kucharzewska J., *Willa miejska Gustawa Plehwe przy ul. Mickiewicza 81 w Toruniu*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo”, 2018, Vol. 49, s. 137–172.
- Praetorius K.G., *Typographisch-historisch-statistische Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebietes*, Thorn 1832.
- Rymaszewski B., *Kierunek naszej ochrony zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1978, nr 4, s. 215–220.
- Rymaszewski B., *Polska Ochrona Zabytków*, Warszawa 2005.
- Siejkowska-Askutja E., *Ochrona zabytków w międzywojennej Polsce-województwo poznańskie*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestolecu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 159–192.
- „Słowo Pomorskie” 30 IV 1925, nr 100, s. 8.
- „Słowo Pomorskie” 12 V 1933, nr 109, s. 8.
- Toruń i miasta Ziemi Chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII wieku (tzw. Album Steinera)*, red. M. Biskup, Toruń 1998.
- Weißler A., *Preußisches Archiv: Sammlung der Gesetze und der das Rechtswesen betreffenden Verordnungen und Verfügungen Preußens und des Rechts*, Leipzig 1907.
- Zimna-Kawecka K., *Ochrona zabytków i organizacja urzędów konserwatorskich w Polsce okresu międzywojennego (na przykładzie woj. pomorskiego) a unormowania Ustawy z dn. 23 VII 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2010, nr 27, s. 123–144.
- Zimna-Kawecka K., *Etos konserwatora w polskim międzynarodowym prawie ochrony zabytków wobec praktyki urzędniczej*, [w:] *Ochrona*

*dóbr kultury w rozwoju historycznym*, red. M. Różański, Olsztyn 2017, s. 85–99.

Zimna-Kawecka K., *Mechanizmy finansowania ochrony zabytków w II Rzeczypospolitej na przykładzie województwa pomorskiego*, „Ochrona Zabytków” 2018, nr 2 (273), LXXI, s. 157–199.

Zimna-Kawecka K., *Ochrona zabytków w Toruniu 1920–1939*, [w:] *Stłuby konserwatorskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 193–240.

#### Dokumentacje konserwatorskie i materiały niepublikowane

Kucharzewska J., Kwerenda archiwalna dotycząca budynków przy ul. Mostowej 30 i Podmurnej 29 w Toruniu, Toruń 2018, Archiwum MKZ Toruń.

Kucharzewska J., Dąbrowski P., Dokumentacja konserwatorska: Rozwarstwienia chronologiczne murów Bramy Klasztornej w Toruniu, Toruń 2007, Archiwum MKZ Toruń.

Kucharzewska J., Dąbrowski P., Dokumentacja konserwatorska: Rozwarstwienia chronologiczne murów Baszty Gołębnik w Toruniu, Toruń 2007, Archiwum MKZ Toruń.

Zimna-Kawecka K., *Działalność konserwatorska w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, t. 3, UMK, Toruń 2011, rozprawa doktorska, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.

#### Źródła internetowe

[https://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/](https://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/) (data pobrania: 14.03.2019).



Adam Kaźmierczak

Wydział Sztuk Pięknych UMK w Toruniu

**Witraż wschodniego okna prezbiterium katedry  
pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu  
– jego dzieje i problematyka konserwatorska\***

**Wstęp**

Sztuka witrażowa w Toruniu ma głęboko zakorzenioną tradycję, która sięga XIV w., kiedy to miasto przeżywało rozkwit gospodarczy. Szybko rozwijający się cech szklarski, jako jeden z pierwszych, tworzył witraże nie tylko dla kościołów toruńskich, ale również dla miast poza granicami ziemi chełmińskiej<sup>1</sup>.

Dawna fara miejska, obecnie katedra pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, jest jedynym gotyckim obiektem w Toruniu, w którym zachowały się, choć fragmentarycznie, średniowieczne witraże. Znajdują się one w oknach prezbiterium po stronie wschodniej i w dwóch otworach po stronie północnej (il. 1).

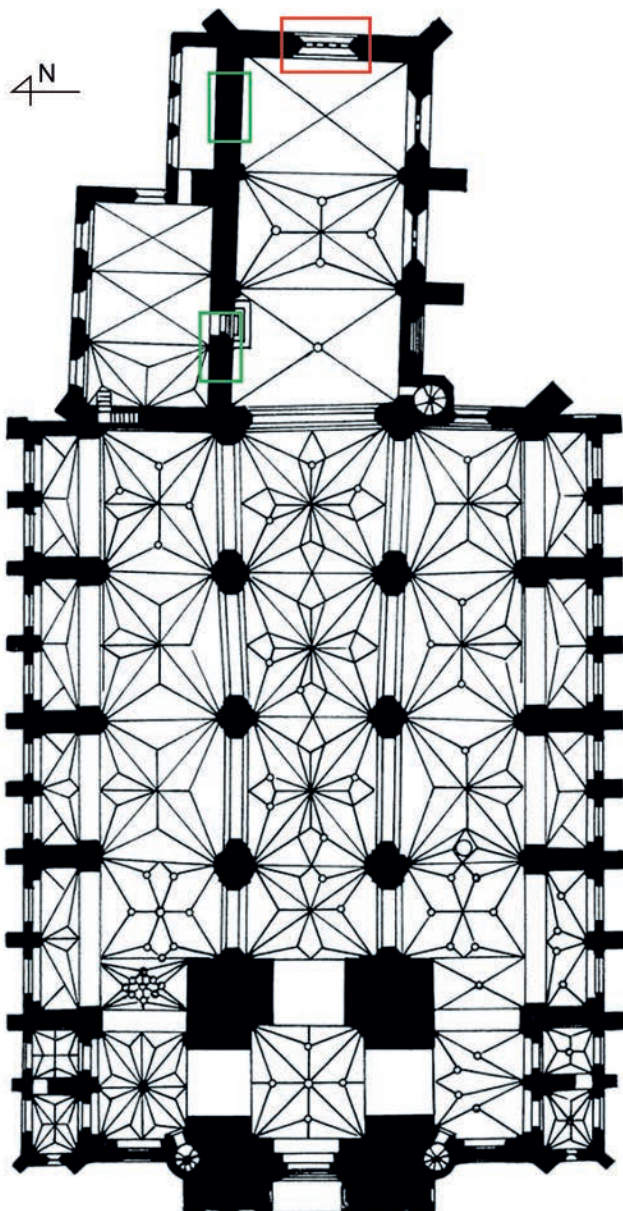
Z okresu nowożytnego pozostały w mieście jedynie niewielkie witraże z przedstawieniami herbów patrycjusz i mieszczan toruńskich<sup>2</sup>. W XIX w. nastąpił renesans tej sztuki, o czym świadczą liczne

---

\* Chciałbym serdecznie podziękować Pani dr hab. Monice Jakubek-Raczkowskiej za cenne wskazówki i uwagi metodyczne, które posłużyły mi do napisania niniejszego artykułu.

<sup>1</sup> M. Jakubek-Raczkowska, J. Raczkowski, *Od średniowiecza do współczesności*, [w:] *Witraż w Toruniu dawny i dzisiejszy*, red. K. Rochecki, Toruń 2005 [publikacja nie posiada własnej paginacji].

<sup>2</sup> W zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu znajdują się cztery nowożytne przedstawienia herbowe: trzy z końca XVI w. i jeden z poł. XVII w., wykonane techniką: szkła barwione w masie, kontur, patyna, emalie, lazura srebrowa, oprawa oło-



II. 1. Rzut poziomy katedry w Toruniu. Na czerwono zaznaczono lokalizację omawianego witrażu okna wschodniego, a na zielono fragmenty średniowiecznych witraży po stronie północnej prezbiterium

**Źródło:** <https://medievalheritage.eu/pl/strona-glowna/zabytki/polska/torun-kosciol-ss-janow/> (data pobrania: 21.03.2020).

realizację, nie tylko sakralne, ale również świeckie. Lata 50. XX w. to czas ponownego odrodzenia się witrażu w Toruniu. Przyczyniła się do tego niewątpliwie działalność Edwarda Kwiatkowskiego, wybitnego witrażysty i konserwatora. To on jako pierwszy zrealizował po wojnie witraż dla toruńskiej fary<sup>3</sup> oraz zmierzył się z poważnym zadaniem, jakim była konserwacja i restauracja pozostałego średniowiecznego oszklenia okna wschodniego prezbiterium.

Dało to również początek szeroko zakrojonym badaniom nad metodami konserwacji zabytkowych witraży. W maju 1955 r. na sesji naukowej w toruńskiej pracowni witrażowej, otwartej w 1952 r. przez Pracownię Konserwacji Zabytków – Oddział w Toruniu, konserwatorzy-naukowcy oraz chemicy przemysłu szklarskiego zaaprobowali nową metodę konserwacji witraży<sup>4</sup>. Została ona opracowana przez Wiesława Domasłowskiego, chemika i konserwatora, Edwarda Kwiatkowskiego, artystę witrażystę i konserwatora witraży, przy współpracy Leonarda Torwirta, kierownika Katedry Technologii i Technik Malarzkich Wydziału Sztuk Pięknych. Na sesji uznano, że metoda toruńska, biorąc pod uwagę ówczesny stan wiedzy, jest najlepszym rozwiązaniem. Dnia 17 stycznia 1957 r. Urząd Patentowy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Warszawie wydał autorom świadectwo dotyczące udoskonalenia technicznego metody szwedzkiej pod tytułem „Metoda konserwacji witraży”<sup>5</sup>. Mowa tu o zastosowaniu polimetakrylanu metylu, ale używanego nie na zimno, a nakładanego na zabytkowe szkło i podgrzewanego do temperatury ok. 235°C<sup>6</sup>. Na II Kongresie Między-

---

wiana. Kilkanaście XVIII-wiecznych niewielkich herbów malowanych białą emalią na przezroczystych szklach znajduje się w oknach Sali Królewskiej ratusza toruńskiego.

<sup>3</sup> K. Rochecki, *Witraż w Toruniu dzisiaj*, [w:] *Witraż w Toruniu dawny i dzisiejszy*, red. K. Rochecki, Toruń 2005 [publikacja nie posiada własnej paginacji].

<sup>4</sup> E. Kwiatkowski, Rozważania krytyczne o referacie moim pt. „Okna bazyliki św. Jana w Toruniu jako problem konserwatorski”, mps, Toruń 1958, Czytelnia zbiorów specjalnych – Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu (dalej: CZS BUT), sygn. 1255/3, s. 44.

<sup>5</sup> Tamże, s. 45.

<sup>6</sup> W. Domasłowski, E. Kwiatkowski, L. Torwirt, *Problemy konserwacji witraży*, Teka Konserwatorska 3, Warszawa 1956, s. 144. W publikacji tej szczegółowo opisano ową metodę. Niestety po upływie ponad 50 lat metakrylan pożółkł, stwardniał i uległ skurczeniu, zrywając przy tym warstwy malarskie z powierzchni szkła. Obecnie podgrzewanie zabytkowych szkieł jest niedopuszczalne, ponieważ powoduje przyspieszenie korozji i osłabienie zabytku, zob.: E. Gajewska-Prorok, *O dawnych i nowych metodach konserwacji witraży z kolekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu*,

narodowych Dni Szkła (Journées Internationales du Verre) w 1962 r. w Lejdzie toruńska metoda konserwacji witraży została zreferowana przez jej twórców. Spotkała się ona z dużym zainteresowaniem i pozytywną oceną<sup>7</sup>.

## Zarys historii

Staromiejska fara pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu, jak przyjęto w literaturze, powstawała w trzech zasadniczych fazach. Określa się je mianem drugiego, trzeciego i czwartego kościoła w miejscu wcześniejszego, murowanego, tzw. pierwszego kościoła, powstałego po lokacji miasta w 1236 r.<sup>8</sup> Budowę drugiego kościoła rozpoczęto prawdopodobnie wraz z początkiem lat 90. XIII w. i ukończono ją w 1. połowie XIV w. (l. 20. XIV w.). Z tego założenia do dziś zachowało się prezbiterium oraz dolne partie ścian obwodowych korpusu z półfilarami przyściennymi i dolne części filarów między nawowych<sup>9</sup>. Prezbiterium było najprawdopodobniej używane niezależnie od ukończenia korpusu nawowego, co przypada na lata ok. 1330–1340<sup>10</sup>.

Najstarsze zachowane fragmenty średniowiecznego oszklenia znajdują się właśnie w prezbiterium kościoła (il. 1–2). Lech Kalinowski datuje pozostałe witraże okna wschodniego na ok. 1330 r.<sup>11</sup> Cały otwór okienny prawdopodobnie zakomponowano w formie „architektonicznego tabernakulum”, w którego ramach miało się znajdować przedstawienie Chrystusa i osiem postaci, wśród nich dwóch patro-

---

[w:] *Witraże – dziedzictwo cenne czy niechciane?*, red. D. Czapczyńska-Kleszczyńska, Kraków–Legnica 2017, s. 113.

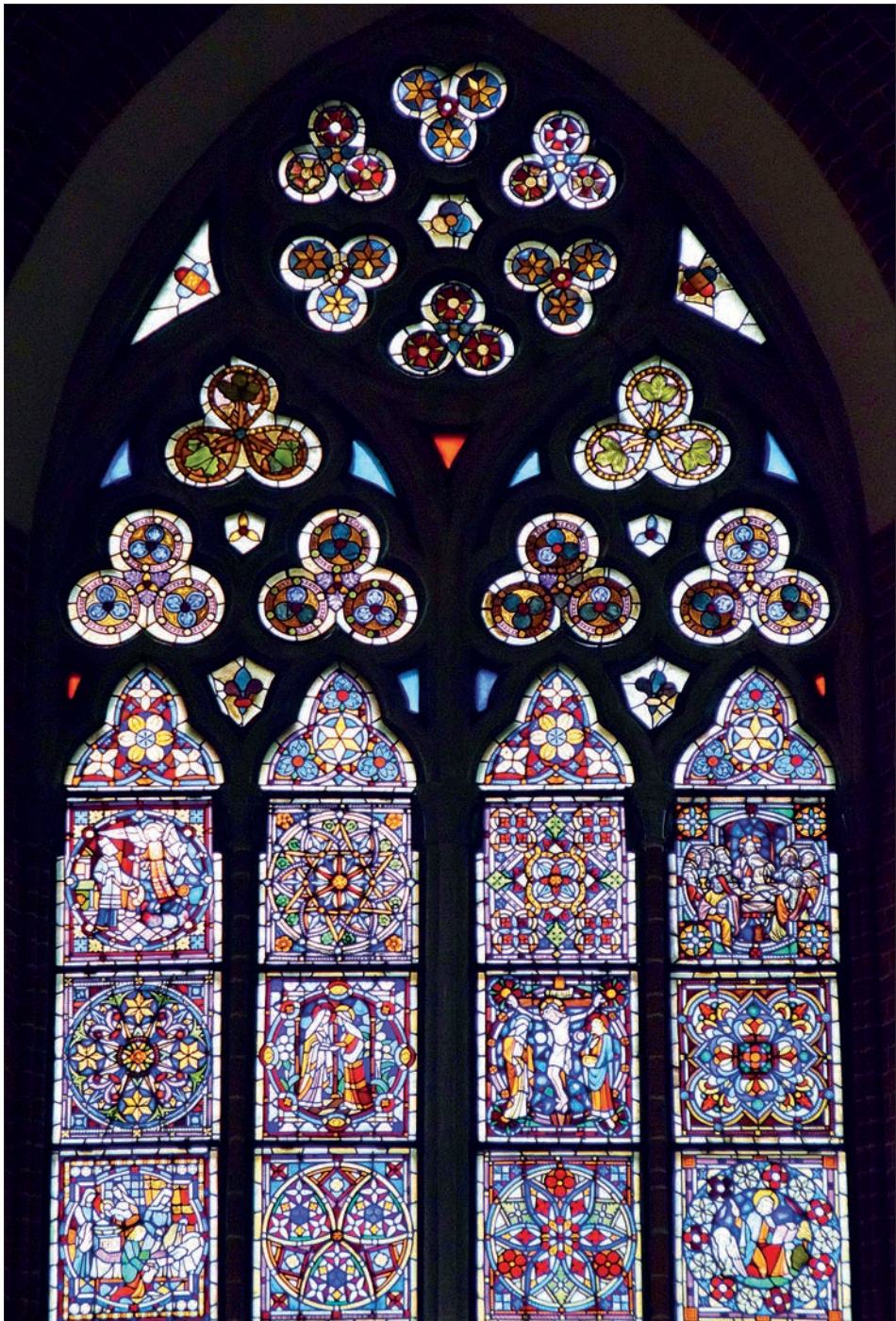
<sup>7</sup> W. Domasłowski, E. Kwiatkowski, *Problemy konserwacji witraży*, mps, Toruń 1962, CZS BUT, sygn. Rps. 1253/1/III, s. 6.

<sup>8</sup> I. Brzostowska, *Przyczynki do dziejów budowlanych oraz wystroju malarskiego kościoła pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu*, [w:] *Stare i nowe dziedzictwo Torunia*, red. J. Raczkowski, Toruń 2013, s. 87.

<sup>9</sup> I. Brzostowska, *Dokumentacja prac konserwatorskich. Prace konserwatorskie i restauratorskie przy wystroju korpusu nawowego i wnętrza kaplic w katedrze pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu przy ul. Żeglarskiej 16*, Toruń 2014, sygn. 6646, s. 6, Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu (dalej: Archiwum MKZ),

<sup>10</sup> I. Brzostowska, *Przyczynki do dziejów...*, s. 89.

<sup>11</sup> L. Kalinowski, H. Małkiewicz, *Thorner Glasmalerei des 14. Jahrhunderts*, [w:] *Sztuka w kręgu zakonu krzyżackiego w Prusach i Inflantach*, red. M. Woźniak, Toruń 1995, s. 150, 174.



II. 2. Witraż okna wschodniego prezbiterium katedry w Toruniu. Górna część ze strefą maswerkową. Fot. A. Kaźmierczak

nów kościoła farnego: św. Jan Chrzciciel i św. Jan Ewangelista. Badacz stwierdził, że był to reprezentacyjny program poświęcony Świętych Obcowaniu w Niebiańskiej Jerozolimie<sup>12</sup>. W sensie formalnym przedstawienia te były bardzo tradycyjne, a nawet zapóźnione. Świadczyły one również o przejmowaniu wzorców z zachodu oraz o sięganiu do starych tradycji i przenoszeniu ich do warsztatów lokalnych, które w Toruniu działały już od lat 30. XIV w.<sup>13</sup> W najstarszej księdze ławniczej Starego Miasta Torunia z lat 1363–1428<sup>14</sup> znaleźć można kilku szklarzy, co uzasadnia, że cech taki powstał już w XIV w.<sup>15</sup> Zachowany statut cechu szklarskiego pochodzi jednak dopiero z 1608 r.<sup>16</sup> Przepisy sztuki mistrzowskiej zalecały m.in.: „wymalowanie i wypalenie dwu szybek, tak by farba nie dała się zmyć, oszklenie okna, malowanie szkła frankońskim sposobem, odlanie szkła tafłowego”<sup>17</sup>. Można stwierdzić też, że witraorzy<sup>18</sup> XIII- i XIV-wieczni byli bardzo dobrze

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 156–159, 174.

<sup>13</sup> E. Pilecka, *Kościół pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu w okresie średniowiecza jako wizualizacja świadomości społecznej*, [w:] *Dzieje i skarby Kościoła Świętojańskiego w Toruniu*, red. K. Kluczwajd, M. Woźniak, Toruń 2002, s. 135; A. Błażejewska, E. Pilecka, *Sztuka średniowieczna*, [w:] A. Błażejewska, K. Kluczwajd, B. Mansfeld, E. Pilecka, J. Tylicki, *Dzieje sztuki Torunia*, Toruń 2009, s. 37–38. Lech Kalinowski tego typu przedstawienia zauważył w głównej nawie XIII-wiecznej katedry w Strasburgu. Takie rozwiązanie i kompozycja mogły trafić na nasze tereny z Nadrenii przez ośrodki północnoniemieckie, gdzie stosowano szklenie witrażowe na początku XIV w., np. w katedrze w Brandenburgu (1300 r.), kościele pw. św. Mikołaja w Wismarze (1300 r.) i cysterskim kościele w Doberanie (po 1302 r.). Witraże w katedrze świętojańskiej są tradycyjne pod względem płaskości przedstawienia oraz redukcji struktury architektonicznej do jednego planu, zob.: L. Kalinowski, H. Małkiewicz, dz. cyt., s. 167; A. Błażejewska, E. Pilecka, dz. cyt., s. 37–38.

<sup>14</sup> *Liber Scabinorum Veteris Civitatis Thoruniensis 1363–1428*, wydał K. Kaczmarczyk, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Societas Literaria Toruniensis Fontes 29, Toruń 1936. W księdze tej znaleźć można co najmniej czterech szklarzy (niem. Glaser): Niclos 1388 r., zapis 219, s. 38; Gunther 1393 r., zapis 393, s. 65, Petir 1411 r., zapis 866, s. 143; Hans 1426 r., zapis 1870, s. 358 oraz zapis 1965, s. 384.

<sup>15</sup> S. Herbst, *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń 1933, s. 189.

<sup>16</sup> Statut cechu szklarskiego wydany przez Radę miasta Torunia regulujący całość spraw związanych z działalnością cechu z 6 VII 1608 r., Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: ATP), sygn. 1.

<sup>17</sup> Tamże, zapis 11, s. 3. Tłumaczenie za: S. Herbst, dz. cyt., s. 189; E. Kwiatkowski, *Witraże gotyckie z Torunia i Chełmna w zbiorach muzeum w Toruniu*, „Rocznik Muzeum w Toruniu”, 1963, t. 1, z. 3, s. 101.

<sup>18</sup> Określenie witraor pochodzi od francuskiego słowa *vitrer* – oszklić, wstawić szyby, za: *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, Warszawa 2015, s. 441.

wykwalifikowani. Świadczą o tym zachowane średniowieczne witraże w Toruniu, Chełmnie czy w katedrze we Włocławku<sup>19</sup>.

Wśród pozostałych fragmentów witraży okna wschodniego Edward Kwiatkowski wyróżnia relikty z dwóch okresów (il. 7). Kwaterki bez warstwy malarskiej: trójliście z okrągłej rozety ze środkowym sześciobokiem i bocznymi żagielkami oraz sześcioboczne kwaterki z motywami liliowymi datuje na połowę XIII w., co jest niesłuszne ze względu na czas budowy prezbiterium (do l. 20. XIV w.), natomiast witraże malowane – trójliście z rozet na zwieńczeniach lancet i kwaternę z motywem architektonicznym (il. 3) – na ok. 1400 r.<sup>20</sup>

Fragmenty średniowiecznych witraży datowane na XIV w. znajdują się również w oknach prezbiterium po stronie północnej. W pierwszym oknie od wschodu (il. 9) w partii maswerku widnieją motywy geometryczne wieloramiennych gwiazd oraz gomółek, zamknięte w trzech polach o sercowych kształtach oraz niżej – w trójlistnym, ostrołukowym zakończeniu lancet, a także w małym sześcioboku pomiędzy nimi. Okno od zachodu jest zasłonięte dachem zakrystii (il. 10). Zachowane motywy dwóch trójliści w maswerku składają się z trzech czterolistnych prostych kwiatów z trójliściem pośrodku. Pozostałe kolorowe kwatery i prostokątne szklenie uzupełniono podczas prac konserwatorskich i restauratorskich przeprowadzonych w 1995 r. przez Jerzego Grajpeła<sup>21</sup>.

Nie są znane żadne źródła ani przekazy dotyczące stanu zachowania i losów witraży toruńskiej fary w prezbiterium w okresie średniowiecza. Ważnym momentem w historii, przede wszystkim w historii okna wschodniego świątyni, jest okres baroku. W 1638 r., dzięki staraniom jezuitów, postawiono wielki ołtarz w prezbiterium<sup>22</sup>. Wyni-

---

<sup>19</sup> E. Kwiatkowski, *Witraże gotyckie...*, s. 101.

<sup>20</sup> E. Kwiatkowski, Okna prezbiterium bazyliki św. Jana w Toruniu jako problem konserwatorski, mps, Toruń 1950, CZS BUT, sygn. Rps. 1255/III, il. 25–35; *Kronika. Prace konserwatorskie. Województwo bydgoskie*, „Ochrona Zabytków. Kwartalnik wydawany przez zarząd Ochrony i Konserwacji Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki i Stowarzyszenie Historyków Sztuki”, red. komitet redakcyjny, Rocznik V, 1952, s. 124–125.

<sup>21</sup> J. Grajpeł, Dokumentacja konserwatorska. Dwie kwatery witrażowe o motywie roślinnym z maswerku okna w prezbiterium kościoła św. św. Janów w Toruniu, Toruń 1995, sygn. 810, Archiwum MKZ.

<sup>22</sup> J. Kwiatkowski, *Przekształcenia wnętrza kościoła farnego pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu od końca XVIII do XX wieku* [w:] *Dzieje*



II. 3. Witraż okna wschodniego prezbiterium katedry w Toruniu. Średniowieczna kwaterna nr 38 przeniesiona i zakomponowana na nowo w dolnym rzędzie okna przez Edwarda Kwiatkowskiego. Fot. A. Kaźmierczak.

kało to m.in. ze zmian w estetyce i z dostosowania się do zaleceń formułowanych w dobie trydenckiej reformy kościoła<sup>23</sup>. Nowa nastawa zasłoniła wschodni otwór okienny, który prawdopodobnie przez zły stan zachowania witraży częściowo zamurowano.

Kolejna informacja dotycząca przeszkleń toruńskiej fary pochodzi z lat 1806–1813. Działania wojenne uszkodziły kościół świętojański i spowodowały m.in. całkowitą dewastację okien z maswerkami.

---

*i skarby Kościoła Świętojańskiego w Toruniu*, red. K. Kluczajd, M. Woźniak, Toruń 2002, s. 296.

<sup>23</sup> G. Jurkowlaniec, *Epoka nowożytna wobec średniowiecza. Pamiątki przeszłości, cudowne wizerunki, dzieła sztuki*, Wrocław 2008, s. 210.



W latach 1844–1847 przeprowadzono gruntowny remont, zmieniono również oszklenia. Z opisu pochodzącego z 1888 r. wynika, że w tragicznym stanie była część okien, które nie stanowiły żadnej ochrony przed wiatrem, deszczem i śniegiem<sup>24</sup>. Można również przypuszczać, że właśnie dopiero wtedy usunięto uszkodzone witraże ze wschodniego okna prezbiterium. Biorąc pod uwagę, iż w większości otwór okienny przysłaniał ołtarz, ze względów oszczędnościowych częściowo go zamurowano, zamiast wykonać nowe oszklenie.

Dopiero połowa XX w. przyniosła wielkie zmiany. W 1949 r. Edward Kwiatkowski przeprowadził prace konserwatorskie i restauratorskie pozostałych fragmentów średniowiecznego oszklenia okna wschodniego prezbiterium. Było to związane z programem konserwatorskim regotycyzacji wnętrza prezbiterium. Usunięto wówczas wielki barokowy ołtarz, który odsłonił cały otwór okienny zamurowany do wysokości rozety. Po wmontowaniu witraży w maswerk resztę pól okna wypełniono tymczasowo prostym szkleniem w postaci prostokątnej siatki oprawionej w ołów. W 1951 r. w związku z własnymi studiami artystycznymi na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, Kwiatkowski pod kierunkiem prof. inż. arch. S. Narębskiego wykonał projekt nowego witraża, uzupełniając pozostałe pola<sup>25</sup>.

### Okno wschodnie prezbiterium – forma i program ikonograficzny

Wschodnie okno prezbiterium (il. 2, 7) ma 11 metrów wysokości i 3,4 metra szerokości. Cały otwór zamknięty jest ostrym łukiem. W zasadniczym obrysie okrągłą rozetę (różyce) na zwieńczeniu ujmują dwie, ułożone nieco niżej, połączone ze sobą szerokie ostrołuczne lancety. Każdą z nich podzielono jeszcze na dwie węższe lancety z trzema trójliściami na zwieńczeniu. Powyżej nich, po bokach, znajdują się dwa trójkątne wklęsło-wypukłe żagielki. Rozeta ma sześć trójliści

---

<sup>24</sup> J. Kwiatkowski, *Przekształcenia wnętrza...*, s. 299–301.

<sup>25</sup> Dzięki tej realizacji Kwiatkowski w 1952 r. uzyskał dyplom artysty malarza witrażysty. W 1955 r. zdobył kolejny dyplom magistra, tym razem zabytkoznawstwa, za pracę pt. „Witraże średniowieczne z Torunia i Chełmna w kaplicy malborskiej”, za: J. Frycz, *Wspomnienie pośmiertne: Edward Kwiatkowski*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” VI, 1977, s. 12.

o zaokrąglonych płatkach w układzie koncentrycznym z sześciobocznym, małym polem o wklęsłych bokach w centrum.

Za najstarsze, ze względu na uproszczone schematy kompozycyjne, geometryczność kształtów i brak warstw malarskich, badacze uważają kwatery rozety z motywami: pięciopłatkowej czerwonej róży (il. 2, 8), pięcioramiennej żółtej gwiazdy, kwiatki żagielków i małych sześcioboków oraz form liliowych. Sześć trójlistnych kwater ze zwieńczenia dwóch szerokich lancet z motywami gałązek winnej latorośli z liśćmi i trójpłatkowych kwiatów charakteryzują się już bogatszymi układami kompozycyjnymi oraz opracowaniem malarskim w postaci farby konturowej. Razem z witrażem z formą architektoniczną (trzy wieżyczki z daszkami i sterczynkami, il. 3) datowane są na kilkadziesiąt lat później.

Wypełnienia witrażowe czterech wąskich lancet autorstwa Edwar-da Kwiatkowskiego (il. 7) przedstawiają sceny figuralne o tematyce odnoszącej się chronologicznie do życia i działalności dwóch patronów kościoła: dziewięć przedstawień w dwóch wąskich lancetach północnych dotyczy św. Jana Chrzciciela, a dziesięć w dwóch południowych – św. Jana Ewangelisty. Sceny figuralne przeplatane są dwudziestoma polami ornamentalno-rozetowymi w układach symetrycznych, każde o odrębnej kompozycji.

Każda nowa kwatera otrzymała swój numer (1–40, il. 7–8) i tytuł lub skrócony opis podany przez autora. Sceny związane ze św. Janem Chrzcicielem to: „1. Zachariasz i anioł”, „6. Nawiedzenie”, „9. Narodzenie św. Jana Chrzciciela”, „14. Zachariasz w świątyni ze św. Janem Chrzcicielem”, „17. Kompozycja symboliczna” (przedstawia scenę z Maryją, na kolanach której siedzi mały Jezus, a przed nimi klęczy mały św. Jan Chrzciciel), „22. Św. Jan Chrzciciel głosi kazanie na pustyni”, „25. Chrzest Chrystusa” (il. 4), „30. Taniec Salome”, „33. Ścięcie św. Jana Chrzciciela”.

Cykl św. Jana Ewangelisty obejmuje sceny: „4. Ostatnia wieczerza”, „7. Ukrzyżowanie”. Kolejne przedstawienia zaczerpnięto z Apokalipsy św. Jana: „12. Św. Jan Ewangelista na wyspie Patmos”, „15. Baranek z Apokalipsy św. Jana Ewangelisty”, „20. Czterech aniołów walczy z wiatrami z 4 stron świata”, „23. Czterej jeźdźcy apokalipsy”, „28. Św. Jan Ewangelista klęczy przed ołtarzem i widzi dusze zabitych dla słowa Bożego”, „31. Madonna i smok siedmiogłowy sięgający ogonem po gwiazdy”, „36. Św. Jan widzi koniec świata”, „39. Archanioł walczy z siedmiogłowym smokiem”.

W pozostałych polach lancet znajdują się symetryczne, wielokolorowe motywy ornamentalne, które wpisano w tonda i inne formy geometryczne. Te kwatery, oprócz dwóch przypadków, również otrzymały swoje nazwy/tytuły: „2. Różycą gwiazdzista”, „3. Założenie ornamentu w kwadracie na przekątnej”, „5. Motyw z 4 gwiazdami”, „8. Motyw z 4 kwiatonami”, „10. Ornament z gwiazdkami”, „11. Ornamentyka przeplatana”, 13. (bez opisu Edwarda Kwiatkowskiego), „16. Motyw wielkiego krzyża w ornamencie”, „18. Plecionka w ornamencie”, „19. Trójdzielny ornament”, „21. Ośmiodzielny ornament”, „24. Zróżnicowane elementy”, „26. Zawity ornament”, „27. Zmienne elementy w ornamencie”, „29. Ornament z stylizowaną roślinnością”, 32. (bez tytułu), „34. Palmy i lilie w ornamencie”, „35. Kwiaty i gwiazdy w ornamencie”, „37. Mozaikowy ornament”<sup>26</sup>.

Głównym celem autora przy tworzeniu projektu była, jak sam napisał, „chęć wprowadzenia na płaszczyźnie, wyodrębniającej się jako intensywna świetlna plama na dużej powierzchni, wizji, która nawiązywałaby do klasycznej epoki witrażowej i dałaby zbliżoną kolorystykę do istniejącego średniowiecznego oszklenia w różycy, a przede wszystkim harmonizowałyby z wnętrzem”<sup>27</sup>. Zaprojektowane witraże mają kształt pionowego prostokąta (zbliżonego do kwadratu) i nawiązują kompozycyjnie do gotyckich przedstawień, których zbiór można oglądać obecnie w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Znajdują się tam przedstawienia produkcji lokalnych warsztatów średniowiecznych, pochodzące z toruńskich kościołów klasztornych pw. św. Mikołaja i Najświętszej Marii Panny oraz z fary pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Chełmnie. Wykonane przez Kwiatkowskiego kompozycje figuralne, w odniesieniu do średniowiecznych (il. 4), charakteryzują się szerszą paletą barwną zastosowanych szkieł, a rysunek kompozycyjny jest bardziej swobodny i rozbudowany. Przedstawienia opracowano czarnym konturem (czyli rysunkiem) oraz delikatnie patyną (czyli światłocieniem), która miała przede wszystkim służyć światłości czystego koloru szkła i uwypuklić najwyższe światła kompozycji<sup>28</sup>. Rysunkowość i stosunkowo płaskie traktowanie formy przyjmuje

---

<sup>26</sup> E. Kwiatkowski, Okna prezbiterium bazyliki..., il. 36–80.

<sup>27</sup> Tamże, s. 3.

<sup>28</sup> W dwóch kwaterach: nr 4 – Ostatnia wieczerza i nr 23 – Czterej jeźdźcy apokalipsy, patyna i wykonany światłocień jest dużo bardziej intensywny i nasycony od



II. 4. Porównanie witrażu średniowiecznego (po lewej) – Chrzt Chrystusa pochodzącego z kościoła oo. Dominikanów pw. św. Mikołaja w Toruniu (po 1334 r., zbiory Muzeum Okręgowego w Toruniu) z witrażem Edwarda Kwiatkowskiego z 1951 r. (po prawej) przedstawiającym ten sam temat w oknie wschodnim prezbiterium katedry w Toruniu. Witraż po lewej fot. A. Kaźmierczak, po prawej fot. A. Skowroński



II. 5. Witraż okna wschodniego prezbiterium katedry w Toruniu. Kwaterna nr 40 z 1951 r. Tonda z portretami osób, które związane były z pracami przy witrażu. Fot. A. Kaźmierczak

tu charakter mozaikowy, spowodowany też przez rozdrobnienie kształtów szkieleł. Wszystkie postaci przedstawiono w sposób graficzny, dość schematycznie i umownie. Stosowane przez artystę drobne ozdobniki: rozetki i perełkowania są celowo przestyliżowane, by jedynie kojarzyły się z kształtami średniowiecznymi, a nie były ich wierną kopią. Na szczególną uwagę zasługują kwatery z abstrakcyjnymi formami geometryczno-ornamentalnymi. Tu Kwiatkowski wykazał się niezwykłą finezją oraz wyczuciem formy i koloru.

U dołu okna prezbiterium znajduje się jedna z kwater średniowiecznych (il. 3) z motywem architektonicznym, uzupełniona przez witrażystę (nadany numer 38). Jest na niej tabliczka z łacińską inskrypcją wyjaśniającą, gdzie pierwotnie znajdowały się oryginalne fragmenty witrażu: „Prawdziwy fragment pochodzący ze średniowiecza z Roku Pańskiego ok. 1400 przeniesiony ku pamięci z wyższych partii w Roku Pańskim 1951 – najwyższa część witraża (rozeta etc.) ogólnie także średniowieczna”<sup>29</sup>.

Oryginalne rozwiązanie wprowadzone przez konserwatora stanowi jedna z dolnych kwater – nr 40 (il. 5). W pole medalionu wpisało małe tonda z portretami osób związanych z pracami przy witrażu. W samym centrum medalionu umieszczono charakterystyczną sygnaturę witrażysty Edwarda Kwiatkowskiego – kwiat na zielonej łądźce z pięcioma pomarańczowymi płatkami i czerwonym środkiem, a za nim sześcioramienna żółta gwiazda. Jest to znak rozpoznawczy witrażysty Edwarda Kwiatkowskiego. Na tondzie znajduje się także łacińska inskrypcja: „Pełni boskiej i ludzkiej nadziei / w latach 1948–1951 / na większą chwałę Bożą / współpracowali / konserwując okno / poddając renowacji / i konserwując elementy szklane”.

Obserwując poszczególne przedstawienia figuralne można zauważyć, że wykonywały je co najmniej dwie osoby. W jednych scenach linia rysunku nadaje cechy osobowe, wyróżniające daną postać i jest to zapewne kreska samego mistrza Edwarda Kwiatkowskiego. W niektórych kwaterach rysunek jest bardzo schematyczny oraz uproszczo-

---

pozostałych witraży. Wynikać to może z tego, że Kwiatkowski wykonując próbne witraże, użył innych (własnych) farb lepszej jakości. Farby zakupione później na całą realizację były najprawdopodobniej gorszej jakości i straciły swoje krycie oraz barwę z biegiem lat, dlatego obecnie wydają się jaśniejsze.

<sup>29</sup> Tłumaczenie z języka łacińskiego – ks. dr Michał Sołomieniuk.

ny. Takich kwater jest mniej i mogli je wykonywać pomocnicy: Alfons Weiwer lub Tadeusz Wesołowski.

### Problematyka konserwatorska

Przed przystąpieniem do prac konserwatorskich i restauratorskich w 1949 r. przeprowadzonych przez Edwarda Kwiatkowskiego wykonano inwentaryzację pomiarowo-rysunkową całego okna i maswerku (il. 6). Sporządzono plan maswerku z zachowanym szkleniem, numerując każdą szybkę w celu uniknięcia pomyłek przy składaniu ich w całość po zakończeniu prac. W pierwszym etapie usunięto i zabezpieczono wszystkie witraże, po czym odkuto zamurowane miejsca i przeprowadzono prace konserwatorsko-restauratorskie przy maswerku i laskowaniu okna<sup>30</sup>.

Następnie każdą kwaterę dokładnie opisano i sfotografowano. Z trzydziestu dwóch otworów w maswerku i różycy (rozecie) siedem było całkowicie zamurowanych, w czterech zamurowanie było częściowe. Witraże wykazywały bardzo duże zniszczenia. Szczególnie te pochodzące z drugiego okresu. Kwadratowe pola z lancet o bokach ok. 60 x 60 cm pozbawione wiatrownic uległy szybszemu zniszczeniu i dlatego prawdopodobnie już w średniowieczu wykonano nowe oszklenie<sup>31</sup>. Kwiatkowski każdą kwaterę rozolowił. Średniowieczne szkła zostały oczyszczone z zabrudzeń powierzchniowych. Następnie wypalono je w piecu w temperaturze 700°C, co miało na celu zregenerowanie szkła<sup>32</sup>.

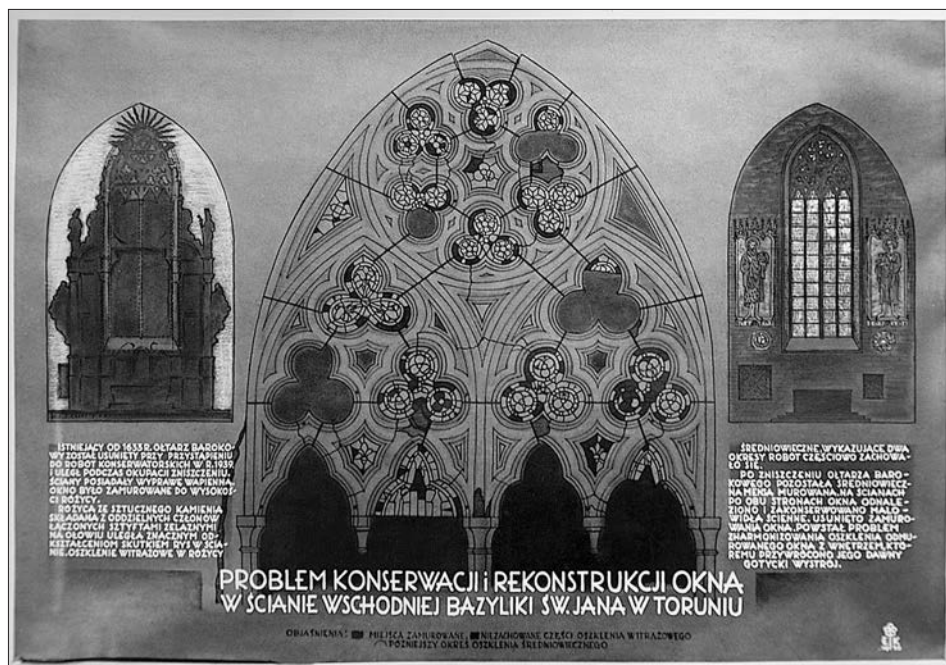
Ubytki kwater Kwiatkowski uzupełniał nowymi szklami, dopasowując je charakterem do oryginału oraz nakładając kontur i patynę. Każde dodane szkło odpowiednio oznaczył (il. 8), by nie było wątpliwości przy odróżnieniu elementu średniowiecznego od dodanego

---

<sup>30</sup> E. Kwiatkowski, *Okna prezbiterium bazyliki...*, s. 14–15.

<sup>31</sup> Tamże, s. 15, 17 oraz analiza fotografii, s. 29–33.

<sup>32</sup> Tamże, s. 28. Jak już wspomniano wcześniej, obecnie jest to proces niedozwolony. Zob. przyp. 6. Kwiatkowski planował w dalszym etapie ponownie wypalić szkła z wcześniejszym nałożeniem topnika (szkliwa), który miał skonsolidować warstwy malarskie i zabezpieczyć szkło przed dalszą korozją. Jednak zrezygnował z tego zabiegu. Była to tak zwana metoda Józefa Fischera. Konserwator sam po kilku latach przyznał się do błędu i krytykował tę metodę, uznając ją za niesłuszną i szkodliwą, za: E. Kwiatkowski, *Rozważania krytyczne o referacie...*, s. 1–2.



Il. 6. Fragment dokumentacji Edwarda Kwiatkowskiego z rysunkiem stanu zachowania z 1948 r. witrażu w maswerku

**Źródło:** Kwiatkowski E., Okna prezbiterium św. Jana w Toruniu jako problem konserwatorski, mps, Toruń 1950, Czytelnia Zbiorów Specjalnych – Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, sygn. Rps. 1255/III, il. 9.

w 1949 r. W dokumentacji sam zaznaczył to następująco: „Aby jednak wykluczyć wszelkie wątpliwości dla fachowców względnie konserwatorów przy przyszłych badaniach lub pracach, lawowałem farbą nowe odcinki szkła od strony wewnętrznej i wkreśliłem wpalone znaki dla podkreślenia, że dane szkło, względnie cała partia została uzupełniona i wprowadzona w czasie konserwacji”<sup>33</sup>.

Przed wypaleniem szkła w patynie (tuż przy krawędzi) konserwator wyrył drobnym rysikiem odpowiedni numer przyporządkowany każdej kwaterze, np. 10/1 (il. 8), gdzie pierwsza liczba to numer kwatery, a druga to numer wstawionej szybki w danym polu. W końcowym etapie wszystkie kwatery opraviono w nowy ołów.

<sup>33</sup> Tamże, s. 29–30.

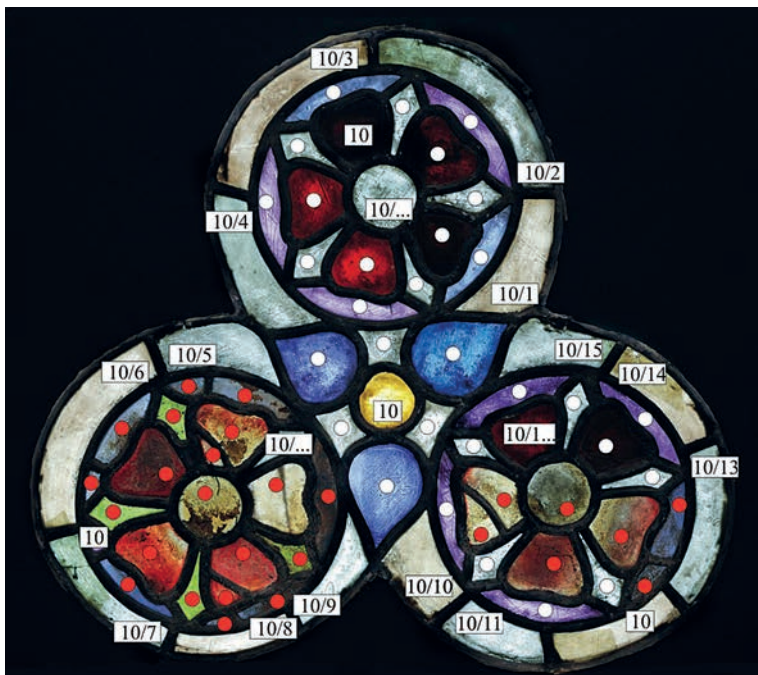


Legenda:

- kwatery datowane na ok. 1330 r., uzupełnione przez Edwarda Kwiatkowskiego w 1949 r.
- kwatery datowane na ok. 1400 r., uzupełnione przez Edwarda Kwiatkowskiego w 1949 r.
- kwatery wykonane przez Edwarda Kwiatkowskiego w 1951 r.
- numery nadane przez Edwarda Kwiatkowskiego podczas konserwacji w 1949 r. i wykonywania nowych kwatery w 1951 r.
- sceny związane ze św. Janem Chrzcicielem
- sceny związane ze św. Janem Ewangelistą

II. 7. Witraż okna wschodniego prezbiterium katedry w Toruniu. Datowanie kwatery; system numeracji poszczególnych kwatery nadany przez Edwarda Kwiatkowskiego; lokalizacja scen figuralnych. Oprac. A. Kaźmierczak, zdjęcie za: S. Oleszczuk, Dokumentacja konserwacji witraża wschodniego okna nr „I” prezbiterium katedry pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu, archiwum prywatne, Wrocław 2016, strona tytułowa dokumentacji.





Legenda:

- szybki średniowieczne
- 10/1 oznaczenie szybki dodanej w 1949 r.
- 10/... oznaczenie odczytane częściowo
- 10 oznaczenie tylko liczbą porządkową kwatery
- nie znaleziono oznaczenia



II. 8. Witraż okna wschodniego prezbiterium katedry w Toruniu. Jedną ze średniowiecznych trójlistnych kwater rozety z systemem oznaczenia dodanych szkielek przez Edwarda Kwiatkowskiego w 1949 r. Fot. i oprac. A. Kaźmierczak



II. 9. Witraż pierwszego okna od wschodu po stronie północnej w prezbiterium z fragmentami oszklenia średniowiecznego. Fot. A. Kaźmierczak

Szkło do prac pozyskano z Wymiarek (Dolny Śląsk), tzw. nowoantyczne (Neuantik), oraz ze Szklarskiej Poręby. Farbę konturową złożoną ze sproszkowanego szkła o niższym stopniu topliwości niż szkło z domieszką tlenku żelaza jako barwnika oraz patynę i topnik sprowadzono z Wałbrzycha<sup>34</sup>. Nowo zaprojektowane kwatery osadzono w żelaznych poziomych wiatrownicach oraz w wiatrownicach powtarzających główne podziały kompozycyjne poszczególnych nowych kwater<sup>35</sup>.

W dwóch polach zamykających lancety znajdowały się fragmenty witraży średniowiecznych z motywami wieżyczek, które po konserwacji nie wróciły na swoje miejsce. Zostały one połączone w jedną kompozycję, wykorzystując szkła oryginalne z gorzej zachowanego fragmentu, gdzie pozostała jedynie część bordiury ostrołuku. Kwate-

---

<sup>34</sup> Tamże, s. 31–33.

<sup>35</sup> Tamże, s. 23–33.



Il. 10. Witraż drugiego okna od wschodu po stronie północnej w prezbiterium z fragmentami oszklenia średniowiecznego (dwa dolne trójliscie). Fot. A. Kaźmierczak

ra została wkomponowana w prostokątne pole, a dodane elementy otrzymały nr 28 (il. 3). Decyzja ta mogła być spowodowana względami estetycznymi i kompozycyjnymi. Kwiatkowski chcąc zapewne zamknąć optycznie część maswerkową witraża, zakończenia czterech wąskich lancet wypełnił motywami roślinno-geometrycznymi, które nawiązują stylistycznie do wyższych kwater.

Ostatnie prace konserwatorsko-restauratorskie zostały przeprowadzone na przełomie 2015 i 2016 r. przez firmę Creo, Beata Oleszczuk z Wrocławia pod kierunkiem Sławomira Oleszczuka. Główna

koncepcja konserwatorska opierała się na ochronie i zachowaniu każdego elementu oraz wykonaniu niezbędnych prac konserwatorsko-rzemieślniczych. Witraże były stale narażone na działanie szkodliwych czynników zewnętrznych. Jednocześnie Federalny Instytut Badań i Kontroli Materiałów z Berlina (Bundesanstalt für Materialforschung und – prüfung – BAM) wykonywał badania szkielek oraz badania klimatyczne i zanieczyszczeń atmosferycznych wpływających na stan zachowania witraży.

Wszystkie kwatery wymontowano i poddano w minimalnym stopniu zabiegom konserwatorskim (głównie oczyszczenie i sklejenie pękniętych szybek)<sup>36</sup>. Zachowano wszystkie listwy ołowiane, a ubytki szkła uzupełniono nowymi, dopasowanymi kolorystycznie i charakterem do całości. Podjęto decyzję o odwrotnym montażu kwater, tzn. od strony wnętrza prezbiterium, a nie od zewnątrz – czyli od strony pierwotnego ulokowania. Był to najpoważniejszy zabieg. Od strony zewnętrznej wmontowano szklenie ochronne, stosując tzw. szyby bezpieczne 3.3.1. gr. 6,3 mm<sup>37</sup>, dzielone listwami ołowianymi, powtarzającymi podstawowe linie kompozycyjne kwater oryginalnych. Zastosowanie oszklenia ochronnego i odpowiedniej wentylacji witraży od wewnątrz zabezpieczy je przed wpływami zewnętrznego środowiska, w tym także przed atakami wandalizmu.

Witraże zostały zamontowane na nowych metalowych elementach ze stali nierdzewnej<sup>38</sup>. Poszczególne kwatery oprawiono miedzianymi ceownikami, co umożliwiło zamontowanie ich „na sucho”, tzn. bez użycia kitu szklarskiego, ponieważ każda z nich ujęta została w odrębną ramkę. Do boków kwater przylutowano ołowiane pasy, które przez dopasowanie do laskowania otworu okiennego zasłaniają prześwity światła. Istotną kwestią jest tu zachowana odległość oryginalnych witra-

---

<sup>36</sup> Użyto do tego celu żywicy epoksydowej Araldite 2020.

<sup>37</sup> To rodzaj szkła laminowanego, a oznaczenie 3.3.1 określa zastosowanie dwóch tafli o grubości 3 mm z jedną warstwą folii PVB pomiędzy nimi. Problemem tego typu szkła jest jego idealna gładkość, co z kolei powoduje (niestety) efekt lustra i odbicia całego otoczenia.

<sup>38</sup> Szczegółowy opis tego rodzaju konstrukcji wraz z rysunkami technicznymi znaleźć można m.in. w publikacji S. Oleszczuka: *Oszklenia ochronne zabytkowych witraży – na przykładzie witraży z kaplicy św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku oraz kościoła św. Aniołów Stróżów w Wałbrzychu*, [w:] *Witraże na Śląsku, Materiały sesji Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Chorzów 2001*, red. T. Dudek-Bujarek, Katowice 2020, s. 143–150.

Witraż wschodniego okna prezbiterium katedry pw. św. Jana Chrzciciela...

ży od szklenia ochronnego, która wynosi w tym przypadku ok. 7 cm oraz swobodny przepływ powietrza w przestrzeni pomiędzy nimi<sup>39</sup>.

## The stained glass from the eastern window of the presbytery of St. John the Baptist and St. John the Evangelist Cathedral in Toruń – its history and conservation issues

The aim of the article is to have a closer look at the history of stained glass from the eastern window of the presbytery of St. John the Baptist and St. John the Evangelist Cathedral in Toruń, the events and changes in comprehending the stained glass art over the centuries and restorers approach.

Stained glass art in Toruń has its deeply rooted tradition, which dates back to the 14th century, when this city experienced its economic prosperity. The old parish church, presently the cathedral, is the only Gothic building in the city, in which stained glass windows from the Middle Ages have been preserved, even though only fragmentarily.

In the 19th century there was a renaissance of this art, which was manifested by numerous architectural examples in the city, both sacred and secular ones. In the 1950s the city saw the revival of stained glass art, thanks to the activity of Edward Kwiatkowski. He was the first person to make a stained glass window after the war for Toruń's parish church and to take a serious challenge, which was the conservation and restoration of the remaining medieval glazing of eastern window of presbytery of the church.

In the article there is also given a brief presentation of the iconographic program of stained glass windows: the remaining medieval ornamental motives as well as figurative and ornamental representations, whose author is Edward Kwiatkowski. An important aspect is discussing the approach to the problem of conservation and restoration, i.e. particular decisions and the measures that were taken.

### Bibliografia

#### Źródła niepublikowane i dokumentacje

Archiwum Państwowe w Toruniu, Statut cechu szklarskiego wydany przez Radę miasta Torunia regulujący całokształt spraw związanych z działalnością cechu z 6 VII 1608 r., sygn. 1.

---

<sup>39</sup> Wszystkie informacje dotyczące prac konserwatorskich przytaczam za: S. Oleszczuk, Dokumentacja konserwacji witraża wschodniego okna nr „I” prezbiterium katedry pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu, Wrocław 2016, s. 13–16, archiwum prywatne.

- Brzostowska I., Dokumentacja prac konserwatorskich. Prace konserwatorskie i restauratorskie przy wystroju korpusu nawowego i wnętrza kaplic w katedrze pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu przy ul. Żeglarskiej 16, Toruń 2014, sygn. 6646, Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu.
- Domasłowski W., Kwiatkowski E., Problemy konserwacji witraży, maszynopis, Toruń 1962, Czytelnia Zbiorów Specjalnych – Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, sygn. Rps. 1253/1/III.
- Grajpel J., Dokumentacja konserwatorska. Dwie kwatery witrażowe o motywie roślinnym z maswerku okna w prezbiterium kościoła św. św. Janów w Toruniu, Toruń 1995, sygn. 810, Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu.
- Kwiatkowski E., Okna prezbiterium św. Jana w Toruniu jako problem konserwatorski, maszynopis, Toruń 1950, Czytelnia Zbiorów Specjalnych – Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, sygn. Rps. 1255/III.
- Kwiatkowski E., Rozważania krytyczne o referacie moim pt. „Okna bazyliki w. Jana w Toruniu jako problem konserwatorski”, maszynopis, Toruń 1958, Czytelnia Zbiorów Specjalnych – Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, sygn. Rps. 1255/III.
- Oleszczuk S., Dokumentacja konserwacji witraża wschodniego okna nr „I” prezbiterium katedry pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu, Wrocław 2016, archiwum prywatne.

#### Źródła publikowane

- Liber Scabinorum Veteris Civitatis Thoruniensis 1363–1428*, wydał K. Kaczmarczyk, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Societas Literaria Toruniensis, Fontes 29, Toruń 1936.

#### Literatura

- Błażejewska A., Pilecka E., *Sztuka średniowieczna*, [w:] Błażejewska A., Kluczewski K., Mansfeld B., Pilecka E., Tylicki J., *Dzieje sztuki Torunia*, Toruń 2009, s. 17–185.
- Brzostowska I., *Przyczynki do dziejów budowlanych oraz wystroju malarzkiego kościoła pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu*, [w:] *Stare i nowe dziedzictwo Torunia*, red. J. Raczkowski, Toruń 2013, s. 87–105.
- Domasłowski W., Kwiatkowski E., Torwirt L., *Problemy konserwacji witraży*, Teka Konserwatorska 3, Warszawa 1956, s. 117–147.
- Frycz J., *Wspomnienie pośmiertne: Edward Kwiatkowski „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” VI, 1977*, s. 11–13.
- Gajewska-Prorok E., *O dawnych i nowych metodach konserwacji witraży z kolekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu*, [w:] *Witraże – dzie-*

Witraż wschodniego okna prezbiterium katedry pw. św. Jana Chrzciciela...

- dzictwo cenne czy niechciane?*, red. D. Czapczyńska-Kleszczyńska, Kraków–Legnica 2017, s. 107–122.
- Herbst S., *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń 1933.
- Jakubek-Raczkowska M., Raczkowski J., *Od średniowiecza do współczesności*, [w:] *Witraż w Toruniu dawny i dzisiejszy*, red. K. Rochecki, Toruń 2005 [publikacja nie posiada własnej paginacji].
- Jurkowlaniec G., *Epoka nowożytna wobec średniowiecza. Pamiątki przeszłości, cudowne wizerunki, dzieła sztuki*, Wrocław 2008.
- Kalinowski L., Małkiewicz H., *Thorner Glasmalerei des 14. Jahrhunderts*, [w:] *Sztuka w kręgu zakonu krzyżackiego w Prusach i Inflantach*, red. M. Woźniak, Toruń 1995, s. 147–175.
- Kronika. Prace konserwatorskie. Województwo bydgoskie, Ochrona Zabytków*, Kwartalnik wydawany przez zarząd Ochrony i Konserwacji Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki i Stowarzyszenie Historyków Sztuki, R. V, 1952, s. 123–126.
- Kwiatkowski E., *Witraże gotyckie z Torunia i Chełmna w zbiorach muzeum w Toruniu*, „Rocznik Muzeum w Toruniu”, 1963, t. 1, z. 3, s. 98–133.
- Kwiatkowski J., *Przekształcenia wnętrza kościoła farnego pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu od końca XVIII do XX wieku*, [w:] *Dzieje i skarby Kościoła Świętojańskiego w Toruniu*, red. K. Kluczajd, M. Woźniak, Toruń 2002, s. 295–309.
- Pilecka E., *Kościół pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu w okresie średniowiecza jako wizualizacja świadomości społecznej*, [w:] *Dzieje i skarby Kościoła Świętojańskiego w Toruniu*, red. K. Kluczajd, M. Woźniak, Toruń 2002, s. 119–176.
- Rochecki K., *Witraż w Toruniu dzisiaj*, [w:] *Witraż w Toruniu dawny i dzisiejszy*, red. K. Rochecki, Toruń 2005 [publikacja nie posiada własnej paginacji].
- Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, Warszawa 2015.

#### Źródła internetowe

<https://medievalheritage.eu/pl/strona-glowna/zabytki/polska/torun-kosciol-ss-janow/> (data pobrania: 21.03.2020).





Katarzyna Bartosiewicz

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Gdańsku, Delegatura w Słupsku

**Ochrona zabytków  
z obszaru działalności słupskiej Delegatury  
Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku  
(teoria, praktyka i społeczeństwo)**

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wybranych zabytków ruchomych z obszaru działalności słupskiej Delegatury WUOZ w Gdańsku, przy których wykonano prace konserwatorskie i restauratorskie od ok. 1836 r. do czasów nam współczesnych. Postaram się pokrótce przedstawić, jak wyglądała „konserwacja” na przykładzie najstarszych zachowanych jej śladów. Zamierzam wykazać zmiany w postrzeganiu problematyki zabytków, ponieważ panująca moda, gusta i konflikty determinowały określony sposób obchodzenia się z zabytkami w poszczególnych okresach. Na zabytkach „zapisywano” poglądy danej społeczności i ich doświadczenia. Obecnie wraz z ukształtowaniem się dyscypliny naukowej oraz poszerzaniem i rozpowszechnianiem wiedzy na temat zabytków panuje większa świadomość. Systematycznie pojawiają się ruchy społeczne, którym przyświecają dobre idee, a które kończą się różnym skutkiem.

**Pierwsze renowacje od XIX do I. 30. XX wieku  
i zaangażowanie społeczeństwa  
na rzecz ratowania zabytkowych dzieł sztuki**

Pierwszą, udokumentowaną renowacją jest odnowienie wyposażenia kościoła w Smołdzinie pod nadzorem Ferdinanda von Quasta

w 1836 r., jeszcze zanim powołano go na oficjalną funkcję Konserwatora Zabytków w Prusach. Nie wiadomo, na ile faktycznie uczestniczył on w pracach budowlanych i konserwatorskich, ale w kronice podaje się informację, że ołtarz i ambona zostały na czas remontu zabezpieczone i następnie poddane konserwacji dzięki pomocy von Quasta<sup>1</sup>. Kościół w Smołdzinie jest ciekawym przykładem świątyni budowanej od podstaw zgodnie z zasadami protestantyzmu, ufundowanej przez księżnę Annę von Croy. Na najstarszym widoku wnętrza kościoła (z portretu Michała Mostnika<sup>2</sup>) widać, że był to niewielki kościół salowy, na rzucie wydłużonego prostokąta, zamkniętego od góry stropem pseudokasetonowym, w którego polach znajdowały się obrazy ze scenami biblijnymi z 1. połowy XVII w.<sup>3</sup> Wraz z rosnącymi potrzebami gminy i zwiększaniem się liczby ludności, w latach 20. XIX w. kościół postanowiono rozbudować wzdłuż oraz wprowadzić transept. Pojawiła się konieczność zmiany stropu. Ze 150 obrazów, które znajdowały się w polach stropu zachowano 49 (il. 1). Większość z nich została zniszczona w czasie przebudowy i demontażu stropu oraz na skutek wcześniejszej nieszczelności dachu. W latach 1994–2001 obrazy były sukcesywnie konserwowane i restaurowane<sup>4</sup>. Wszystkie w zbliżonym stopniu były pofałdowane, z łuszczącą się i odpadającą od podłoża warstwą malarską oraz ściemniałym werniksem<sup>5</sup>. Same obrazy stały się materialnym źródłem informacji o ówczesnych praktykach renowacyjnych. Obrazy zostały podcinane do odpowiednich wymiarów nowych kasetonów kosztem układów kompozycyjnych. Niekiedy cięcia przebiegały przez namalowane postacie<sup>6</sup>. Mniejsze obrazy zwiększano przez dosztukowanie pasów wzdłuż brzegów. Wszystkie przedstawienia zostały w mniejszym lub większym stopniu przemalowane<sup>7</sup>. W wielu przypadkach bez uzasadnienia zamalowano znaczne partie obrazów, zasłaniając fragmenty kompozycji (np. w *Złoże-*

---

<sup>1</sup> S. Szpilewski, *Spod zastony przemalowań, siedemnastowieczne obrazy z kościoła parafialnego p.w. Trójcy Świętej w Smołdzinie*, Słupsk 2000, s. 3.

<sup>2</sup> Tamże, s. 8. Portret jest eksponowany w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.

<sup>3</sup> Tamże, s. 1.

<sup>4</sup> Tamże, s. 10, 15

<sup>5</sup> Tamże, s. 5.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Tamże.



Il. 1. Smołdzino, wnętrze kościoła z 1932 r.

Źródło: M.P.Z Szczecin BBiDZ, WUOZ w Gdańsku Delegatura w Słupsku.

niu do grobu zamalowano postaci w górnej partii obrazu oraz gałęzie drzew nad głową Chrystusa, we *Wniebowstąpieniu* zakryto roślinność i ślady stóp, w *Ofiarowaniu Jezusa w Świątyni* zamalowano jedno z okien przy ołtarzu, lub – jak miało to miejsce w *Chrystusie przed Piłatem* – po zdjęciu wtórnych przemalowań w tle ukazała się postać oraz dekoracyjne, kasetonowe sklepienie). Zmieniano również upozowania postaci, układy dłoni, zakrywano napisy. Niekiedy ówczesni renowatorzy wykazali się niezwykłym poczuciem humoru i fantazją – przykładowo w *Uzdrowieniu niewiasty* tytułowa kobieta okazała się mężczyzną z siwą brodą. Renowacji dokonywali malarze artyści, często realizujący własne wizje artystyczne, nie zważając na substancję zabytkową. W 1931 r. miała miejsce kolejna konserwacja powyższych przedstawień, podczas której naklejono je na nowe płótna i zabezpieczono gazetami.

Pracom renowacyjnym poddano również ołtarz główny. Na jego odwrociu wypisano autorów konserwacji z 1835 r. Byli to Carl von Occolwitz – malarz ze Szwerina i H. Braun – malarz ze Szczecina. Niewykluczone, że byli to również autorzy przemalowań obrazów ze stro-

pu. Jeżeli chodzi o sam ołtarz, to potraktowano go bardzo łagodnie (może dzięki interwencji Ferdinanda von Quasta) i kilkakrotnie powtarzana była na nim pierwotna kolorystyka (tylko zamiast złocień użyto brązy), którą pokryto lakierem<sup>8</sup>. Najprawdopodobniej pierwotnie w centrum, pomiędzy dwoma parami kolumn, znajdował się obraz ze sceną *Ukrzyżowania*, którą zastąpiono kopią obrazu *Ecce Homo*, namalowaną przez Cordulę von Bandemer w 1874 roku<sup>9</sup>.

Zapewne podczas przebudowy kościoła w Smołdzinie zmieniono wysokość posadzki w prezbiterium, w związku z czym skrócono schody prowadzące do korpusu ambony i bezceremonialnie przycięto barierę manierystycznej ambony z 1632 r. z ewangelistami<sup>10</sup>, w wyniku czego najprawdopodobniej przepadł wizerunek św. Jana.

Od około 2. połowy XIX wieku w protestantyzmie pojawiły się tendencje purystyczne, które można zaobserwować na podstawie zachowanych zabytków. Na początku sztuka protestancka korzystała z dorobku plastycznego zakorzenionego głęboko w katolicyzmie, chociaż stała się nośnikiem nowych treści<sup>11</sup>. Możemy śmiało stwierdzić, że manierystyczne i barokowe zabytki sztuki protestanckiej pierwotnie były niezwykle bogate, o szerokiej gamie barwnej i różnorodności form, często bardzo fantazyjnych. W XIX wieku wraz z chęcią odcięcia się od dawnego przepychu, ówcześni nie mogli zaakceptować szerokiego spektrum barw na sprzętach kościelnych do tego stopnia, że zamalowywali je kolorami szarym, czarnym (ołtarz w Damnie), przełamaną bielą (ołtarz ambonowy w Zębowie, ołtarz i chrzcielnica w Łebie), brązową bejcą oraz szlagmetalem (ołtarz ambonowy w Dobieszewie i Kuleszewie). Usuwano pierwotne malatury, czasem pozostawiając surowe lico drewna (na przykład empory i łoże kolarskie w Zimowiskach). Wiązało się to również z modą na regotyzację manierystycznych oraz barokowych zabytków, które nie mieściły

---

<sup>8</sup> Dokumentacja konserwatorska ołtarza głównego z kościoła paraf. p.w. Trójcy Świętej w Smołdzinie, oprac. W. Szpilewska, Słupsk 1995, s. 8, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Słupsku (dalej: WUOZ DS).

<sup>9</sup> Informacja na odwrociu obrazu w j. niemieckim.

<sup>10</sup> Pracownie konserwacji zabytków w Gdańsku, Smołdzino, Kościół parafialny p.w. Św. Trójcy, Ambona, Dokumentacja konserwatorska, oprac. E. Lewandowska, Gdańsk 1993, s. 7, Archiwum WUOZ DS.

<sup>11</sup> A. Brochocka, *Mosiężne misy norymberskie ze zbiorów MPŚ*, cz. 1: *Treści dydaktyczne zawarte w biblijnej ikonografii mis*, „Słupia”, 2005, nr 16, s. 214.

się wówczas (a zwłaszcza ich kolorystyka) w pojęciu dobrego smaku. Dużym powodzeniem cieszył się mazerunek, który powszechnie występował na nowo fundowanych neogotyckich sprzętach kościelnych: ołtarzach, chrzcielnicach, emporach i prospektach organowych oraz pojawił się na zabytkowych obiektach, dając im zupełnie nową aranżację kolorystyczną.

Przykładem tego jest m.in. ołtarz w Możdżanowie, na którego odwrociu znajduje się napis z imieniem i nazwiskiem renowatora oraz datą „renowacji” ołtarza: „OTTO RICTIGER 1871”. Powyżej, na odwrociu obrazu głównego umieszczono napis minuskułą w języku niemieckim: „W Zwycięskim Roku 1871 ufundowano renowację ołtarza na Pamiątkę zwycięskiej wojny francusko-pruskiej”. Ołtarz, zgodnie z panującą wówczas modą, został pokryty w całości warstwą mazerunku (co potwierdzają odkryte warstwy technologiczne zachowane na ołtarzu<sup>12</sup>). Obraz *Zmartwychwstanie ze zwieńczenia* był również w całości przemalowany: zmieniono tło, elementy namalowanego grobu Chrystusa i ustawienie postaci, którym „ofiarowano” inne twarze.

Jeszcze większą zagadkę stanowi centralny obraz ołtarza z Możdżanowa, który odkryto przypadkowo podczas prac konserwatorskich w 2001 roku. Pod ciemną warstwą farby olejnej (z pozostawionym niezamalowanym fragmentem w kształcie krzyża) znajduje się mazerunek z czasów pierwszej renowacji, a pod nim barokowy obraz ze sceną *Ukrzyżowania*. Nie sposób ustalić, dlaczego w 1871 r. przykryto go warstwą mazerunku. Decyzję o zamalowaniu podjęto, być może, z uwagi na stan zachowania i słabą adhezję warstw technologicznych. Obraz był jednak na tyle zachowany, że prace konserwatorskie i restauratorskie odsłoniły w pełni jego walory<sup>13</sup>. W roku 1931 miały miejsce rozbudowa i kolejne przemalowanie wyposażenia kościoła w Możdżanowie (najprawdopodobniej ławki, empory i również prospekt) na kolor zielono-szary. Prawdopodobnie właśnie ten kolor przetrwał (zapewne z jakimiś ingerencjami) do konserwacji i restaura-

---

<sup>12</sup> Ołtarz główny z kościoła filialnego p.w. św. Bartłomieja w Możdżanowie, gm. Ustka, woj. pomorskie, Dokumentacja konserwatorska, oprac. I. Różańska-Sztolcman, Gdańsk 2002, s. 2, Archiwum WUOZ DS.

<sup>13</sup> Obraz „*Ukrzyżowanie*” z ołtarza w kościele filialnym, p.w. św. Bartłomieja w Możdżanowie, gm. Ustka, woj. pomorskie, Dokumentacja konserwatorska, oprac. A. Różański, Gdańsk 2002, s. 3, Archiwum WUOZ DS.

cji w 2001 r.<sup>14</sup> Ówczesny autor przemalowania musiał posiadać większe ambicje artystyczne i na uszakach ołtarza namalował powyginane liście i łodygi akantu, które powtarzają się na stropie (później na emporach) w kościele. Można domniemywać, że chciał wprowadzić jednolitą kompozycję i element dekoracyjny. W okresie dwudziestolecia międzywojennego pojawiło się nowe zjawisko artystyczne (tzw. „nowy neobarok”), które polegało na pokrywaniu wewnątrz kościelnych dekoracją malarską w postaci gęstej sieci przeplatających się liści akantu. Dekoracje te pojawiały się na ścianach, stropach oraz całym wyposażeniu zarówno w kościołach protestanckich, jak i katolickich. Przykładowo bogato zaaranżowane było wewnątrz kościoła zamkowego w Słupsku, w którym ściany, obramienia okien, empory, ławy, „kurtyna” przy prospekcie organowym oraz drzwi wewnętrzne scalała harmonijnie dekoracja florystyczna.

Interesującym przykładem „renowacji” z przełomu XIX i XX w. (zakończony w 1901 r.), jest ołtarz w Damnie, którego elementy najprawdopodobniej poddano kąpielom w roztworze ługu, co spowodowało wytrawienie pierwotnej kolorystyki<sup>15</sup>. Ołtarz przeszedł regotyzację w związku z umieszczeniem go w nowo wybudowanym neogotyckim kościele. Pierwotną polichromię zastąpiono czernią i szlagmałem. Obiekt otrzymał neogotycką mensę, która niestety nie zachowała się. Z pierwotnym wyposażeniem kościoła w Damnie wiąże się zaangażowanie społeczne na rzecz zachowania zabytków sztuki. Bowiem, jak podaje Ludwig Böttger, dzięki inicjatywie zatroskanej parafianki, pani von Gutzmerow z Łebienia (niem. Labehn), zostało zachowane i otoczone opieką pierwotne wyposażenie dawnej świątyni w tej miejscowości<sup>16</sup>.

Jest to czas, kiedy już dbano o zachowanie zabytków sztuki dla potomnych, przede wszystkim zostawiając ich formę i elementy rzeźbiarskie, ale kolorystykę dobierano jeszcze zgodnie z ówczesnymi trendami. Na szczęście w większości obiektów malowano kolejne war-

<sup>14</sup> Dokumentacja konserwatorska..., oprac. I. Różańska-Szolcman, s. 2.

<sup>15</sup> Jest to moje przypuszczenie z uwagi na dokładne oczyszczenie ołtarza z poprzednich warstw (nie jest możliwe wykonanie tego mechanicznie) i stosowany wówczas powszechnie roztwór do zdejmowania polichromii.

<sup>16</sup> L. Böttger, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungs-Bezirks Köslin*, t. 2, z. 1: *Kreis Stolp*, Stettin 1894, s. 6.

stwy i dzięki temu współczesne badania stratygraficzne pozwalają na ustalenie pierwotnej kolorystyki. Problem pojawia się natomiast wtedy, kiedy występuje konieczność dokonania oceny wartości poszczególnych nawarstwień: artystycznej i historycznej, na których podstawie podejmuje się decyzję o zachowaniu wtórnej kolorystyki, bądź o powrocie do pierwotnej. Dla przykładu można powołać się na kolorystykę ołtarza z Możdżanowa, który posiadał cztery warstwy chronologiczne z poszczególnych epok stylistycznych. Postanowiono wrócić do pierwotnej kolorystyki, z uwagi na jej wystarczający stan zachowania oraz największą wartość historyczną i artystyczną<sup>17</sup>.

Bywało również i tak, że barokowe obrazy o cechach ludowych zakrywano XIX-wiecznymi obrazami akademickimi, ponieważ te pierwsze nie podobały się ówczesnym. Taka sytuacja miała miejsce m.in. w kościele w Świerznie, gdzie na obrazy ewangelistów z ambony nałożono przedstawienia malowane olejno na płótnie ze scenami *Chrztu Chrystusa w Jordanie*, *Modlitwy w Ogrójcu*, *Ukrzyżowania*, *Wniebowstąpienia* i wizerunki świętych na barierze: *św. Piotra*, *św. Pawła*, *św. Jana* oraz w kościele w Czarnem, w którym na obrazach z ołtarza: *Koronacji Matki Boskiej* i *św. Józefa z Jezusem* umieszczono obraz ze sceną *Wniebowzięcia* i przedstawienie *Trójcy Świętej*.

Zdarzało się, że dzięki inicjatywie, dzisiaj już anonimowych osób, poszczególne obiekty pozostały niezmienione. Ciekawa historia wiąże się z barokowym epitafium ze Słonowic, o którym pisał L. Böttger w 1892 r., że nie miało żadnych wartości. Na szczęście dla kogoś miało ono ogromne znaczenie i najprawdopodobniej w czasie przebudowy kościoła na przełomie XIX i XX w., gdy postanowiono je usunąć, ktoś schował je pod podłogą w dawnej szkole w Słonowicach. Zostało odnalezione w 2013 r. w trakcie robót budowlanych<sup>18</sup>. W dziele wspomnianego L. Böttgera, znajduje się informacja, że jest to Epitafium rodziny Neumann z 1766 r., co potwierdziła również inskrypcja w polu jednego z tond odkryta podczas badań obiektu<sup>19</sup>. Epitafium zo-

---

<sup>17</sup> Dokumentacja konserwatorska..., oprac. I. Różańska-Szolcman, s. 2-3.

<sup>18</sup> Teczka obiektu – Słonowice, Kościół paraf. p.w. św. Stanisława, pismo nr ZRD.5171.56.2014.KB z dnia 14 stycznia 2014 roku, WUOZ w Gdańsku Delegatura w Słupsku.

<sup>19</sup> Ekspertyza konserwatorska. XVIII w. Epitafium rodziny Naumann ze Słonowic, oprac. B. Michałowska-Muczyń, Słupsk 2013, s. 2, Archiwum WUOZ DS.

stało wpisane z urzędu do rejestru zabytków. Przeprowadzono przy nim prace konserwatorskie i restauratorskie, które przywróciły jego pierwotne wartości artystyczne i estetyczne. Dzięki temu mogło ono powrócić na swoje pierwotne miejsce w kościele w Słonowicach. Wiadac więc, że miejscowa ludność, a nawet osoby działające na rzecz ochrony zabytków, jak wspomniany inwentaryzator zabytków budownictwa i sztuki, prezentowali różne postawy wobec zabytków.

### Opieka i ochrona administracyjna po drugiej wojnie światowej do 1976 r.

W pierwszych miesiącach po drugiej wojnie światowej w Ministerstwie Kultury i Sztuki powołano Wydział Kultury i pełnomocnika Rządu RP na Okręg Pomorze Zachodnie. W czerwcu 1945 r. naczelnik Wydziału Kultury przy pełnomocniku rządu (rezydującym w Koszalinie) – Stanisław Czapelski wydał ośmiu podległym referatom kultury w poszczególnych obwodach polecenie, by przede wszystkim zajęli się odszukiwaniem i ratowaniem zabytków i dzieł sztuki<sup>20</sup>. Ziemia słupska mogła się poszczycić bardzo zaangażowanym i prężnie działającym referentem Stanisławem Bieniaszewskim, który we wrześniu 1946 r. wydał zarządzenie zobowiązujące księży do wykonania spisu wyposażenia kościołów<sup>21</sup>. Może m.in. dzięki niemu (o czym pisała Janina Kochanowska) mamy najmniejsze na Pomorzu Zachodnim straty w wyposażeniu kościołów na terenie dawnego województwa słupskiego<sup>22</sup>.

Ziemia słupska podlegała Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków w Koszalinie, gdzie od lat 50. do 1976 r. sukcesywnie sporządzano i gromadzono dokumentację fotograficzną zabytków ruchomych. Następnie pracę tę kontynuował Stanisław Szpilewski, który w 1976 r. w granicach nowo powstałego województwa słupskiego zorganizował Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków, zostając jego dy-

---

<sup>20</sup> J. Kochanowska, *Zniszczenia i przekształcenia zabytkowych wyposażenia kościołów na Pomorzu Zachodnim w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej. Uwarunkowania. Problemy badawcze*, [w:] *Kościół i sztuka pobraża Bałtyku*, Toruń 1988, s. 358.

<sup>21</sup> Tamże, s. 340.

<sup>22</sup> Tamże, s. 344.



rektorem do czasu przekształcenia jednostki w Oddział Państwowej Służby Ochrony Zabytków w 1995 roku.

Na początku 1945 r. nowi mieszkańcy w różnych, nawet spon-tanicznych okolicznościach, zajmowali m.in. opuszczone protestanckie kościoły na potrzeby swojego kultu. Do 1948 r. władze traktowały przejmowanie kościołów przez polskich księży katolickich jako zja-wisko pożyteczne w procesie oficjalnie wspieranej repolonizacji tzw. Ziemi Odzyskanych<sup>23</sup>. Urzędnikom udawało się nawet niejednokrot-nie uzyskiwać finanse na remonty, ale już w 1950 r., kiedy powoła-no Urząd do Spraw Wyznań, pozbawiono Kościoł Katolicki prawa do przejmowania majątku na własność<sup>24</sup>. Od tego czasu narastała walka polityczna między władzami komunistycznymi a Kościołem. Równo-cześnie coraz bardziej tragiczny stawał się los nieprzejętych świątyń i ich wyposażenia<sup>25</sup>. Jeszcze do lat 60.–70. XX w. kościoły nie były za-gospodarowane (np. w Zimowiskach, Wieszynie, Ciecholubiu), a ich zdekompletowane wyposażenie niszczało. Jedynym ratunkiem dla za-bytkowych sprzętów kościelnych było przeniesienie do Muzeum Po-morza Środkowego w Słupsku. Doczekały się tego m.in. obiekty z kościołów w Wieszynie (il. 2) oraz Ciecholubiu<sup>26</sup>.

Różne koleje losu towarzyszyły także wyposażeniu świątyń prze-jętych przez katolików. W wielu przypadkach demontowano ewan-gelickie ołtarze ambonowe (il. 3), dostosowując je do potrzeb swojej liturgii. Usuwano obrazy z ołtarzy głównych i wstawiano np. obrazy z wizerunkiem Matki Boskiej (np. w neogotyckim ołtarzu w Damnie). Rozbierano empory oraz łże kolatorskie, usuwano ambony. Grubymi warstwami farby olejnej zamalowywano niemieckie napisy na ołta-rzach (m.in. w Sominach) i innych sprzętach kościelnych, gdyż pol-skiej ludności przypominały tragiczne losy wojny (chrzcielnica ze Smołdzina).

---

<sup>23</sup> Tamże, s. 340.

<sup>24</sup> J. Gierlasinski, *Organizacja struktur Kościoła Katolickiego na terenie obecnej Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej w latach 1945–1989. Problematyka odbudowy obiektów sakralnych ze zniszczeń wojennych i powojennych*, Toruń 2017.

<sup>25</sup> J. Kochanowska, dz. cyt., s. 352.

<sup>26</sup> Karta ewidencyjna zabytków nieruchomości Kościoła ewangelicko-augsburskie-go w Ciecholubiu, oprac. H. Soja, Słupsk 1995, pkt. 12, Archiwum WUOZ DS.



Il. 2. Wieszyń, wyposażenie kościoła. Fot. J. Szandomirski, 1964  
Źródło: WUOZ w Gdańsku Delegatura w Słupsku.

## Współczesna ochrona zabytków do 2018 roku

Od lat 50. XX w. do 1989 r. udokumentowano ok. 20 prac konserwatorskich przy zabytkach ruchomych. Przeprowadzono wówczas prace m.in. przy ambonie z kościoła Mariackiego w Słupsku oraz sarkofagach cynowych z kościoła p.w. św. Jacka w Słupsku. Większość prac wykonanych w latach 50.–80. XX w. to działania samowolne, polegające na zamalowywaniu olejną farbą całych płaszczyzn ołtarzy,



II. 3. Dobieszewo, dawny ołtarz ambonowy z 2. poł. XVII w. Fot. K. Bartosiewicz, 2013

ambon, chrzcielnic empor oraz ław<sup>27</sup>. W latach 90. zakonserwowano zgodnie z zasadami sztuki konserwatorskiej 45 obiektów<sup>28</sup>. Niestety miał wówczas miejsce nieumiejętny remont konserwatorsko-restaura-

---

<sup>27</sup> Karta ewidencyjna zabytków nieruchomości Kościoła protestanckiego ob. Rzym.-Kat. fil. p.w. Bożego Ciała w Jasieniu, oprac. W. Gliška, 1998, pkt. 18, Archiwum WUOZ DS. Mamy tego przykłady w wielu wiejskich kościółkach (np. Jasień, Sominy, Nadziejewo, Niezabyszewo). Informacje znajdują się w kartach ewidencyjnych.

<sup>28</sup> Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku, Inwentarz Dokumentacji Konserwatorskich (elektroniczny).

torski chrzcielnicy ze Smołdzina, z której usunięto oryginalne napisy w języku niemieckim<sup>29</sup>. Język ten bowiem jeszcze w tym czasie, był kwestią bardzo delikatną i miejscowa ludność oraz proboszczowie czuli się urażeni pozostawianiem takowych treści na sprzętach kościelnych. Zapewne z tego powodu zdecydowano się na tak drastyczne działanie. Natomiast już w przypadku chrzcielnicy z Jasienia odsłonięto pierwotną polichromię i zakonserwowano oryginalne niemieckie sentencje (il. 4). Świadczy to o coraz większym zrozumieniu dla tego rodzaju zabytków nie tylko przez służby konserwatorskie, ale przede wszystkim użytkowników. Traktuje się je jako ważny dokument historyczny i zachowuje w poszanowaniu w pierwotnej formie. Z drugiej strony pracownicy służb konserwatorskich wymagając odsłonięcia oryginalnej gamy barw ołtarzy, ambon, epitafiów a nawet drzwi, muszą wciąż tłumaczyć właścicielom i użytkownikom zabytków, że przywraca się w ten sposób obiektom pierwotną wartość artystyczną i estetykę, które nie zawsze odpowiadają współczesnym gustom.

Od lat 90. XX w. mają miejsce sukcesywne działania polegające na konserwacji i restauracji zabytków. Z biegiem lat można zaobserwować tendencję, że w muzeach mamy do czynienia z konserwacją zachowawczą, a obiekty znajdujące się np. w kościołach poddawane są konserwacji połączonej z zabiegami restauratorskimi. Odbywają się one z całkowitym poszanowaniem substancji zabytkowej i zgodnie ze współczesnymi standardami działań konserwatorskich, czyli m.in. w taki sposób, aby można było odróżnić partie oryginalne od uzupełnionych. Zabiegi muszą być oczywiście odwracalne. Można pokusić się o stwierdzenie, że mamy do czynienia z połączeniem tradycyjnej materialistycznej koncepcji konserwacji zabytków z teorią Cesarego Brandi o dążeniu do stanu kompletności dzieła i jego scalenia estetycznego<sup>30</sup>. Zabytek może wówczas w dalszym ciągu spełniać swoją funkcję w przestrzeni kościoła. Ilustruje to przykład odrestaurowania krucyfiksu z Gwieździna, którego ubytki warstw zdobniczych zostały uzupełnione metodą kropkowania. Z bliska pozwala ona na odróżnienie partii oryginalnych i uzupełnionych, a z daleka optycznie łączy się

<sup>29</sup> Dokumentacja konserwatorska chrzcielnicy z kościoła paraf. p.w. św. Trójcy w Smołdzinie, oprac. Wanda Szpilewska, Słupsk 1995, s. 4, Archiwum WUOZ DS.

<sup>30</sup> J. Krawczyk, *Dzieło sztuki w teorii restauracji Cesare Brandiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” XLI, 2011, s. 149.



Il. 4. Jasień, chrzcielnica z 2. poł. XVII w. Fot. K. Bartosiewicz, 2014

w całość (il. 5). Na obiektach, na których odsłonięto najstarszą warstwę polichromii lub ją zrekonstruowano, pozostawia się tzw. „świadki” poszczególnych warstw chronologicznych.

Bardzo istotne, tak jak to było w przeszłości, są dziś wizje lokalne zabytków *in situ*. Źródłem dokonywanych odkryć jest też lektura opracowań XIX-wiecznych inwentaryzatorów, dzięki której można zweryfikować stan zachowania obiektów. Po lekturze Inwentarza L. Böttgera udało się w 2018 r. ustalić np. istnienie dwóch późnogoty-



Il. 5. Gwieździn, krucyfiks z 2. poł. XVIII w. po pracach konserwatorskich i restauratorskich, detal. Wykonawcą prac była konserwator dzieł sztuki, p. Aleksandra Kuszlis-Grygołowicz. Fot. K. Bartosiewicz, 2012

ckich świeczników z Damna, które zostały odnalezione w tamtejszym kościele, a wcześniej nie były zinwentaryzowane oraz wpisane do rejestru zabytków ruchomych<sup>31</sup>. Podczas kontroli wyposażenia kościoła w Cecenowie przekonano proboszcza o konieczności wykonania prac konserwatorskich i restauratorskich przy krucyfiksie, który po zdjęciu przemalowań okazał się nie barokową rzeźbą z 2. połowy XVIII w. (jak widniało w rejestrze), a późnogotycką rzeźbą z około

---

<sup>31</sup> Karta ewidencyjna zabytków ruchomych, Świeczniki ołtarzowe z kościoła parafialnego w Damnie, oprac. W. Szpilewska, Słupsk 2018, Archiwum WUOZ DS.

1525 r.<sup>32</sup> W przykościelnym budynku gospodarczym w Uniechowie odnaleziono trzy neogotyckie ołtarze, które po pracach konserwatorskich i restauratorskich wróciły do kościoła. W prezbiterium tego kościoła zrekonstruowano też pierwotną dekorację malarską z gwiazdami, która często przebija się pod warstwami pobiałą na wielu neogotyckich, kościelnych sklepieniach (np. w kościołach w Duninowie oraz Damnie).

Obecnie coraz częściej organizowane są akcje społeczne polegające na porządkowaniu terenów dawnych cmentarzy. Ustawia się poprzewracane nagrobki i wykonuje staranne inwentaryzacje (np. zabytkowego cmentarza w Damnicy)<sup>33</sup>. Proboszczowie również odsłaniają oryginalne niemieckie napisy z pomników przykościelnych (np. pamięci Ofiar I wojny z Objazdy i Rzeczenicy). W Rzechcinie miejscowa ludność z dumą ogłosiła, że odnalazła zaginiony pomnik pamięci ofiar I wojny światowej, ale ich zapał ostudziła ryta inskrypcja znajdująca się u jego podstawy, która informuje, że pomnik ufundowano z okazji 4. rocznicy dojścia Adolfa Hitlera do władzy. Pewne fakty wynikające z prac konserwatorsko-restauratorskich i inwentaryzacyjnych związanych z zabytkami wiążą się zatem z dużymi emocjami oraz z ludzką krzywdą. Jest to część historii, która miała różne koleje losu, a wspólnym – społecznym, ale i służb konserwatorskich – zadaniem jest zachowanie tego materialnego świadectwa przyszłym pokoleniom i przekazanie wiedzy, która się z nim wiąże.

### **Protection of monuments within the area of activity of the Słupsk branch of the Provincial Office for the Protection of Monuments in Gdańsk (theory, practice and society)**

The purpose of this article is to present selected movable monuments, at which various restoration works were carried out, within the area of activity of the Słupsk branch of Provincial Office for the Protection of Monuments in Gdańsk (districts: bytowski, człuchowski, lęborski and słupski), from about 1836 and up to the present day. The oldest documented conservation works in

---

<sup>32</sup> K. Bartosiewicz, Ponowne odkrycie krucyfiks z Cecenowa, „Rocznik Nasze Pomorze”, 2020, nr 21 (w przygotowaniu).

<sup>33</sup> Inwentaryzacja części historycznej cmentarza z 1. poł. XIX wieku, położonego w Damnicy przy ul. Wincentego Witosa, dz. nr 148 (gmina Damnica, powiat słupski), oprac. S.K. Architektura K. Stawniak, Słupsk 2018, Archiwum WUOZ DS.

Smóldzin were supervised by Ferdinand von Quast, before he was appointed to the Monument Conservation Officer in Prussia. This study is an attempt to present how a "conservation" looked on the example of the oldest surviving traces. Moreover, in the article the attempt is made to describe changes which took place in perceiving monuments issues from the perspective of renovators, restorers and society itself. The prevailing fashion, tastes and conflicts determined the specific attitude towards the monuments in individual periods of time. On the altars, pulpits, baptismal fonts, galleries, sculptures or paintings, there "were recorded" certain views of the given community and its experiences. At present, when monument protection has become a scientific discipline, the expansion and dissemination of the knowledge about monuments as well as awareness has increased. Systematically, there appear some grassroots movements, whose ideas are quite right, but do not always bring positive results.

## Bibliografia

### Źródła i opracowania niepublikowane

- Dokumentacja konserwatorska chrzcielnicy z kościoła paraf. p.w. św. Trójcy w Smóldzinie, oprac. Wanda Szpilewska, Słupsk 1995, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.
- Dokumentacja konserwatorska ołtarza głównego z kościoła paraf. p.w. Trójcy Świętej w Smóldzinie, oprac. W. Szpilewska, Słupsk 1995, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.
- Ekspertyza konserwatorska. XVIII w. Epitafium rodziny Naumann ze Słonowic, oprac. B. Michałowska-Muczyń, Słupsk 2013, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.
- Inwentaryzacja części historycznej cmentarza z 1. poł. XIX wieku, położonego w Damnicy przy ul. Wincentego Witosa, dz. nr 148 (gmina Damnica, powiat słupski), oprac. S.K. Architektura Katarzyna Stawniak, Słupsk 2018, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.
- Karta ewidencyjna zabytków nieruchomości Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Ciecholubiu, oprac. H. Soja, Słupsk 1995, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.
- Karta ewidencyjna zabytków nieruchomości Kościoła protestanckiego ob. Rzym.-Kat. fil. p.w. Bożego Ciała w Jasieniu, oprac. W. Glińska, Słupsk 1998, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.
- Karta ewidencyjna zabytków ruchomych. Świeczniki ołtarzowe z kościoła parafialnego w Damnie, oprac. W. Szpilewska, Słupsk 2018, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.



- Obraz *Ukrzyżowanie* z ołtarza w kościele filialnym, p.w. św. Bartłomieja w Możdżanowie, gm. Ustka, woj. pomorskie. Dokumentacja konserwatorska, oprac. A. Różański, Gdańsk 2002, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.
- Ołtarz główny z kościoła filialnego p.w. św. Bartłomieja w Możdżanowie, gm. Ustka, woj. pomorskie. Dokumentacja konserwatorska, oprac. I. Różańska-Sztolcman, Gdańsk 2002, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.
- Smółdzino, Kościół parafialny p.w. Św. Trójcy, Ambona. Dokumentacja konserwatorska, oprac. E. Lewandowska, Pracownie Konserwacji Zabytków w Gdańsku, Gdańsk 1993, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.
- Teczka obiektu – Słonowice, Kościół paraf. p.w. św. Stanisława, pismo nr ZRD.5171.56.2014.KB z dnia 14 stycznia 2014 roku, Pracownie Konserwacji Zabytków w Gdańsku, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Gdańsku Delegatura w Słupsku.

#### Literatura

- Bartosiewicz K., *Wybrane zabytki sztuki protestanckiej z terenu obecnego powiatu słupskiego*, „Słupia”, 2016, nr 31, s. 459–471.
- Bartosiewicz K., *Ponowne odkrycie krucyfiksu z Cecenowa*, „Rocznik Nasze Pomorze”, 2020, nr 21 (w przygotowaniu).
- Böttger L., *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungs-Bezirks Köslin*, t. 2, z. 1: *Kreis Stolp*, Stettin 1894.
- Brochocka A., *Mosiężne misy norymberskie ze zbiorów MPŚ*, cz. 1: *Treści dydaktyczne zawarte w biblijnej ikonografii mis*, „Słupia”, 2005, nr 16, s. 214–216.
- Dettloff P., *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce 1918–1939. Teoria i praktyka*, Kraków 2006.
- Gierlasiński J., *Organizacja struktur Kościoła Katolickiego na terenie obecnej Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej w latach 1945–1989. Problematyka odbudowy obiektów sakralnych ze zniszczeń wojennych i powojennych*, Toruń 2017.
- Kochanowska J., *Zniszczenia i przekształcenia wyposażenia zabytkowych kościołów na Pomorzu Zachodnim w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej. Uwarunkowania. Problemy badawcze*, [w:] *Kościół i sztuka półwyspu Bałtyku*, Toruń 1988, s. 337–364.
- Krawczyk J., *Dzieło sztuki w teorii restauracji Cesare Brandiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” XLI, 2011, s. 133–150.
- Szpilewski S., *Spod zasłony przemalowań, siedemnastowieczne obrazy z kościoła parafialnego p.w. Trójcy Świętej w Smółdzinie*, Słupsk 2000.



Izabella Brzostowska, Karolina Zimna-Kawecka

Wydział Sztuk Pięknych UMK

**Biogramy pruskich prowincjonalnych  
i polskich wojewódzkich konserwatorów zabytków  
przed rokiem 1939  
na Pomorzu, Kujawach i w Wielkopolsce**

**JOHANNES HEISE**

**(1850–1899)**

**Konserwator zabytków prowincji Prusy Zachodnie  
w latach 1892–1899**

Kształcił się w berlińskiej Akademii Budownictwa. Egzamin kwalifikacyjny do państwowej wyższej służby budowlanej na stopień *Bauführer* zdał z wyróżnieniem 13 lutego 1875 r. Bezpośrednio po studiach podjął pracę jako architekt w Berlinie, przy budowie *Königliche geologische Landes-Anstalt und Berg-Akademie*. Kolejny egzamin, na stopień mistrza budowlanego (*Baumeister*) zdał 10 lipca 1880 r., i w tym samym roku został zatrudniony w Gdańsku, gdzie powierzono mu przeprowadzenie inwentaryzacji zabytków prowincji Prusy Zachodnie. Owocem pracy Heisego jest monumentalne dzieło *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen* (t. 1–11), które należy do najlepszych ówczesnych opracowań tego typu w Europie i do dziś ma podstawowe znaczenie dla badań nad sztuką regionu. Od 1881 r. projektował i nadzorował prace przy restauracji i adaptacji na muzeum klasztoru franciszkanów w Gdańsku. W 1892 r. został powołany na stanowisko konserwatora zabytków prowincji

Abschrift.  
(Stempel 1,60 M.)



**Der Baukunst-Beflissene**

*Georgium Aufbold*  
Herr *Theodor Wilhelm Johannes Heise* *und* *Landerleben*

ist, nachdem die von ihm beigebrachten Nachweise als den Vorschriften vom 3. September 1868 entsprechend gefunden sind, und die von ihm eingereichten, nach Bescheinigung oder eidestattlicher Versicherung von ihm selbst aufgenommenen und angefertigten Zeichnungen bei der Beurtheilung folgende Prädikate erhalten haben

die Situations- und Nivellements-Zeichnungen . . . . .	<i>sehr gut</i>
die Zeichnungen von einem alten Bauwerk . . . . .	<i>sehr gut</i>
die Zeichnungen von einer Maschine . . . . .	
die Bau-Constructions-Zeichnungen . . . . .	<i>gut</i>
die Zeichnungen aus der Projektionslehre und die perspektivische Zeichnung . . . . .	<i>gut</i>
die Zeichnungen der Formen antiker Baukunst . . . . .	<i>gut</i>
die Ornamenten-Zeichnungen . . . . .	<i>gut</i>
die Entwürfe zu einfachen Gebäuden . . . . .	<i>gut</i>
die Maschinen-Zeichnungen . . . . .	<i>gut</i>
die Entwürfe zu Brücken-, Wehr- und Schleusen-Anlagen . . . . .	<i>gut</i>

und nachdem der von ihm unter Aufsicht bearbeitete Entwurf zu einem Gebäude als *gut* angenommen worden ist, in der Zeit vom *8* ten bis *10* ten *Februar* d. J. in denjenigen Kenntnissen geprüft worden, welche von einem Bauführer verlangt werden,

Bei dieser Prüfung waren die Kenntnisse des Herrn *Heise*

1. in der reinen Mathematik . . . . .	<i>gut</i>
2. in der angewandten Mathematik . . . . .	<i>gut</i>

*H. W.* 3. in

II. 1. Świadectwo złożenia egzaminu kwalifikacyjnego do państwowej służby budowlanej w stopniu Bauführer, wystawione późniejszemu konserwatorowi prowincji Prusy Zachodnie – Johannesowi Heise 13 lutego 1875 r. **Źródło:** Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie, sygn. I HA, Rep. 93 B: Ministerium der öffentlichen Arbeiten, Nr. 833 [s.p.].

Biogramy pruskich prowincjonalnych i polskich wojewódzkich konserwatorów zabytków...

Prusy Zachodnie z siedzibą w Gdańsku i tworzył organizacyjne struktury tej placówki.

Do najważniejszych przedsięwzięć konserwatorskich Heisego zaliczyć należy kościół Panny Marii w Toruniu (ekspertyza statyczna, projekt stabilizacji sklepień i więźby dachowej oraz restauracji szczytu wschodniego; pod jego nadzorem odsłonięto gotyckie malowidła na wewnętrznych przyporach nawy południowej kościoła). Heise był też autorem projektu i kosztorysu prac restauratorskich w katedrze biskupstwa chełmińskiego w Pelplinie. Był odpowiedzialny za zabezpieczenie i częściową restaurację ruin zamku krzyżackiego w Świeciu nad Wisłą. Podejmował starania o zachowanie budownictwa wiejskiego i domów mieszczańskich (np. projekt restauracji fasady kamienicy przy ul. Piekary 8 w Toruniu). Jest autorem m.in. publikacji dotyczącej podstaw prawnych i organizacji ochrony zabytków w Prusach *Die Denkmalpflege, ihre Entwicklung, ihre Organisation und die wichtigsten für dieselbe erlassenen Gesetze und ministeriellen Verfügungen*.

Oprac. Izabela Brzostowska

### Źródła i opracowania

Arszyński M., *Johannes Heise*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Warszawa 2006, s. 88 n.

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie, I HA, Rep. 93 B: Ministerium der öffentlichen Arbeiten, Nr 833.

Schmid [Bernhard], *Heise, Johannes*, hasło [w:] *Altpreußische Biographie*, hrsg. von Christian Krollmann, Bd. I, Marburg / Lahn 1974, s. 262.

Steinbrecht [Conrad], *J. Heise*, „Die Denkmalpflege”, Jg. I., 1899, s. 52.

**ADOLF BOETTICHER**  
**(BÖTTICHER; 1842–1901)**

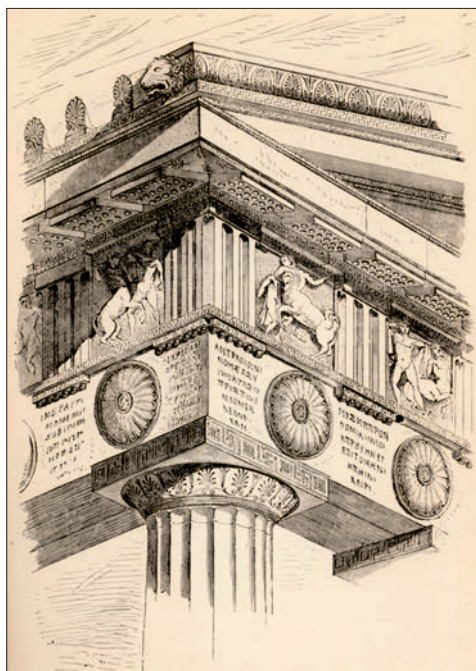
**Konserwator zabytków prowincji Prusy Zachodnie  
w latach 1900–1901**

Po praktykach, jakie odbył pod okiem mistrza budowlanego Wenera w Naumburgu, studiował w latach 1865–1868 w Akademii Budownictwa w Berlinie. Zatrudniony następnie przy budowach publicznych, od 1873 r. – w centralnym biurze technicznym Ministerstwa Handlu. W 1875 r., z polecenia Ernsta Curtiusa i Friedricha Adlera, powierzono mu stanowisko kierownika technicznego niemieckiej ekspedycji archeologicznej w Olimpii. Wróciwszy w 1877 r. do ojczyzny był najpierw pracownikiem biura Prezydium Policji, następnie Wydziału Budownictwa zarządu miasta w Berlinie. W latach 1879–1882 wraz z Peterem Wallé wydawał „Wohenblatt für Architekten und Ingenieure”, gdzie opublikował m.in. pierwsze prace o Olimpii, Eleusis czy Pergamonie, a także o architekturze gotyckiej na Cyprze. W 1886 r., z polecenia Reinholda Persiusa, otrzymał zadanie inwentaryzacji zabytków architektury i sztuki Prus Wschodnich, a w 1891 r. został powołany na utworzone wówczas stanowisko konserwatora zabytków prowincji Prusy Wschodnie, którego struktury organizacyjne budował od podstaw. Kontynuując prace nad inwentaryzacją, wchodzące w zakres działań konserwatora, dokonywał także licznych inspekcji, nadzorował prace konserwatorskie oraz prowadził badania. W latach 1891–1898 ukazały się inwentarze zabytków autorstwa Boettichera: *Die Bau und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen* (t. 1–8). Poza licznymi publikacjami, będącymi pokłosiem jego badań nad sztuką państwa zakonu niemieckiego, opublikował także broszurę popularyzującą ideę ochrony zabytków: *Anleitung für die Pflege und Erhaltung der Denkmäler in der Provinz Ostpreussen*. Od 1 października 1900 r. pełnił także funkcję konserwatora zabytków prowincji Prusy Zachodnie.

Oprac. Izabella Brzostowska

**Źródła i opracowania**

Arszyński M., *Boetticher Adolf*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Warszawa 2006, s. 22 n.



II. 2. Adolf Boetticher, rysunek belkowania Partenonu

Źródło: A. Bötticher, *Die Akropolis von Athen nach den Berichten der Alten und den neuesten Erforschungen*, Berlin 1888.

Hartmann S., *Kontinuität und Wandel in der ostpreußischen Denkmalpflege. Die Provinzialkonservatoren Adolf Bötticher und Richard Dethlefsen im Spiegel neuer Akten (1889–1928)*, [w:] *Das Preußenland als Forschungsaufgabe. Eine europäische Region in ihren geschichtlichen Bezügen. Festschrift für Udo Arnold zum 60. Geburtstag gewidmet von den Mitgliedern der Historischen Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung*, hrsg. von B. Jähnig und G. Michels, Lüneburg 2000, s. 659–688.

Helmolt, *Bötticher, Adolf Gustav*, hasło [w:] *Biographisches Jahrbuch und deutscher Nekrolog*, hrsg. von A. Bettelheim, Bd. VI: vom I. Januar bis 31 Dezember 1901, Berlin 1904, s. 212 n.

Krollmann Ch., *Bötticher Adolf*, hasło [w:] *Altpreußische Biographie*, hrsg. von Ch. Krollmann, Bd. I, Marburg / Lahn 1974, s. 66 n.

*Provincial-Conservator Ad. Bötticher* †, „Die Denkmalpflege”, Jg. III, 1901, s. 64.

## BERNHARD SCHMID

(1872–1947)

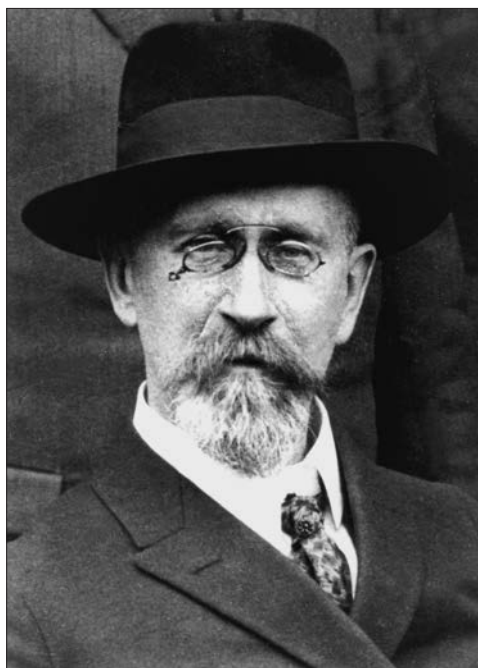
### Konserwator zabytków prowincji Prusy Zachodnie w latach 1903–1941

Studiował budownictwo na Politechnice w Berlinie. W 1895 r. zdał egzamin państwowy na stopień *Regierungsbauführer*. W 1897 r. przybył do Malborka, by rozpocząć pracę pod kierunkiem Conrada Steinbrechta. W tym samym roku objął stanowisko urzędnika budowlanego w Andernach, następnie w Koblencji. Po powrocie do Malborka w 1899 r. i po złożeniu kolejnego egzaminu państwowego na stopień *Regierungsbaumeister*, podjął pracę u boku Steinbrechta w zamku malborskim. Równolegle zatrudniony był jako kierownik urzędu budowlanego w Malborku (stanowisko to piastował do 1925 r.). W 1903 r. został mianowany konserwatorem zabytków prowincji Prusy Zachodnie. Jednym z jego zadań była kontynuacja rozpoczętej przez Heisego inwentaryzacji zabytków prowincji. Opracował trzy ostatnie tomy inwentarza *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen*. W 1922 r., po odejściu na emeryturę C. Steinbrechta, został jego następcą jako kierownik odbudowy zamku i pełnił tę funkcję do 1945 r. Był współzałożycielem „Historische Kommission für Ost- und Westpreussische Landesforschung”, która wydawała „Altpreussische Forschungen”, członkiem zarządu „Verein für die Herstellung und Ausschmückung der Marienburg” oraz „Marienburgbund”. Ze stanowiska konserwatora prowincjonalnego musiał zrezygnować w 1941 r. Jego następcą został Erich Volmar.

Do najważniejszych realizacji konserwatorskich Schmida należą: ratusz w Malborku, maswerki w oknach kościoła św. Janów w Toruniu, rozbudowa kościoła w Nowem nad Wisłą, refektarz zamku w Bierzgłowie, adaptacja Domu Uphagena i restauracja Wielkiej Zbrojowni w Gdańsku, kościół farny św. Katarzyny w Brodnicy, zamek w Świeciu, restauracja katedry w Kwidzynie i zamku w Szymbarku, kościół św. Jana w Malborku. Nieprzecenione są jego zasługi na polu badań i ochrony zabytków etnograficznych. Wskutek jego starań ocalało wiele wiatraków, zabiegał także o zachowanie domów podcieniowych.

Imponujący dorobek naukowy Schmida obejmuje kilkaset pozycji bibliograficznych, wśród których *Baukunst und bildende Kunst*





II. 3. Bernhard Schmid, konserwator zabytków prowincji Prusy Zachodnie w latach 1903–1941

Źródło: Marienburg Archiv w Hamburgu.

*im Preussenlande* stanowi pierwszą próbę monograficznego ujęcia dziejów sztuki średniowiecznej w państwie zakonnym. Opracował katalog zabytków średniowiecznych z terenu państwa krzyżackiego *Bau und Kunstdenkmäler der Ordenszeit in Preussen*, tomy 1–2, a pośmiertnie wydana praca *Die Marienburg – ihre Baugeschichte* do dziś jest podstawową monografią zamku.

Oprac. Izabella Brzostowska

### Źródła i opracowania

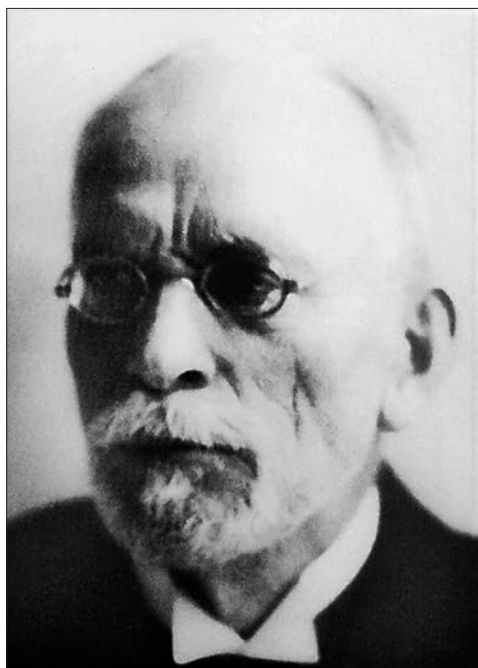
Archiwum Państwowe w Gdańsku, Zbiór akt Bernarda Schmida z Malborka i rodziny von der Oelsnitz 1713–1943, sygn. 22, sygn. 66, sygn. 349.

Archiwum Państwowe w Malborku, Zarząd Odbudowy Zamku w Malborku [1685–] 1814–1943 [–1945], sygn. 56, sygn. 57, sygn. 191, sygn. 199.

Biblioteka Główna UMK, Dział Rękopisów, sygn. III R. 489.

Muzeum Zamkowe w Malborku, sygn. DH/556, sygn. DH/704, sygn. DH/803.

- Arszyński M., *Bernhard Schmid*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Warszawa 2006, s. 229–231.
- Hauke C., *Schmid, Bernhard*, hasło [w:] *Altpreußische Biographie*, hrsg. von Ch. Krollmann, fortgesetzt von K. Forstreuter und F. Gause, Bd. II, Marburg / Lahn 1967, s. 619 n.
- Keyser E., *Bernhard Schmid (1872–1947)*, „*Zeitschrift für Ostforschung*”, 1, 1952, H. 4, s. 539–542.
- Sieradzan W., *Verlorenes Kulturerbe? Leben und Werk des Konservators von Westpreußen Bernhard Schmid (1872–1947)*, Toruń 2019.
- Zacharias R., *Bernhard Schmid (1872–1947). Preußischer Landeskonservator und Baumeister der Marienburg*, [w:] *Das. Preuß enland als Forschungsaufgabe. Eine europäische Region in ihren geschichtlichen Bezügen. Festschrift für Udo Arnold zum 60. Geburtstag gewidmet von den Mitgliedern der Historischen Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung*, hrsg. von B. Jähnig und G. Michels, Lüneburg 2000, s. 689–714.



II. 4. Artur Semrau, konserwator zabytków  
Torunia w latach 1919–1921

Źródło: *Toruń. Miasto i ludzie na dawnej fotografii (do 1939 roku)*, oprac. M. Arszyński, T. Zakrzewski, red. M. Biskup, Toruń 1995.

## ARTUR SEMRAU (1862–1940)

konserwator zabytków w Toruniu w latach 1919–1921

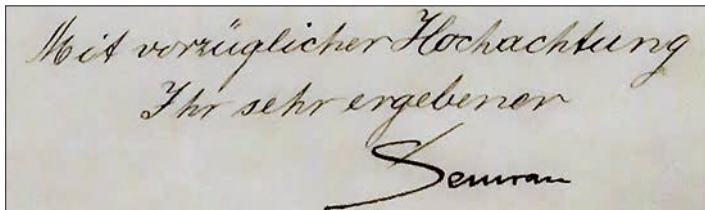
Od 1877 r. studiował języki klasyczne oraz niemiecki we Wrocławiu i Greifswaldzie. Znał dobrze język polski. Od 1887 r. pracował jako nauczyciel w progimnazjum w Nowym Mieście Lubawskim, a w 1892 r. przeniósł się do Torunia, gdzie najpierw był pomocniczym nauczycielem w gimnazjum, a w latach 1896–1919 profesorem; uczył głównie języka niemieckiego, łaciny i historii. Jego zainteresowania skupiały się na historii Torunia i ziemi chełmińskiej. Był członkiem Copernicus-Verein für Wissenschaft und Kunst oraz autorem licznych publikacji w czasopiśmie wydawanym przez towarzystwo: „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, którego był redaktorem od 1892 r. do ostatniego numeru wydanego

w 1939 r. (t. 47). Od 1899 r. Semrau sprawował funkcję kierownika Archiwum Miejskiego w Toruniu, którego zasoby sukcesywnie porządkował i wzbogacał (m.in. o akta pobliskich wsi). Był także kustoszem Muzeum Miejskiego (1896–1912) oraz pierwszym toruńskim konserwatorem zabytków (1919–1921). Funkcje te (archiwisty, kustosza i konserwatora) zachował po objęciu Torunia przez władze polskie 18 stycznia 1920 r., do marca roku następnego, kiedy to przeniósł się do Elbląga. Do końca miał obiektywny stosunek do polskiej historiografii oraz nowej rzeczywistości politycznej na Pomorzu.

Oprac. Izabella Brzostowska

### Źródła i opracowania

- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 24541, k. 16.
- Arszyński M., *Semrau Artur*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Poznań 2006, s. 231 n.
- Biskup M., *Artur Semrau (1862–1940), historyk, archiwista i muzeolog*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, red. M. Biskup, Warszawa–Poznań–Toruń 1982, s. 251–256.
- Carstenn E., *Semrau, Arthur*, [w:] *Altpreußische Biographie*, hrsg. von Ch. Krollmann, fortgesetzt von K. Forstreuter und F. Gause, Bd. II, Marburg / Lahn 1967, s. 665.
- Niedzielska M., *Semrau Artur*, hasło [w:] *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 4: R–Ż, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 196–197.
- Semrau A., *Bericht über die Denkmalpflege in Thorn. 1. Oktober 1919 bis 31. März 1921*, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, H. 29, 1921, s. 62–64.
- Zimna-Kawecka K., *Ochrona zabytków w Toruniu w latach 1920–1939*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 193–240.



II. 5. Podpis konserwatora zabytków Torunia – Artura Semrau

Źródło: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, UWP w Toruniu 1919–1939, sygn. 24542.

## FRANZ SCHWARTZ

(1864–1901)

konserwator zabytków prowincji poznańskiej  
w latach 1895–1901

Urodził się w Neu-Ruppin, lecz większość swojego krótkiego życia spędził w prowincji poznańskiej, dokąd trafił jeszcze jako dziecko, kiedy jego ojciec otrzymał posadę dyrektora Friedrich-Wilhelmsgymnasium w Poznaniu. Wyniesione z rodzinnego domu zainteresowanie prehistorią oraz historią regionu stać się miało z czasem podstawowym obszarem jego działalności naukowo-badawczej. Studiował na uniwersytetach w Berlinie, Lipsku i Getyndze, gdzie w 1886 r. uzyskał stopień doktora w dziedzinie nauk historycznych (jego dysertacja *Preußische Landmilizen im siebenjährigen Kriege*, oparta w dużym stopniu na dokumentach archiwalnych, ukazała się drukiem w 1888 r.). W latach 1887–1888 zatrudniony był w bibliotece uniwersytetu berlińskiego, a następnie w dziale prehistorii muzeum w Berlinie. Od 1889 r. pracował w Archiwum Państwowym w Poznaniu, prowadząc jednocześnie badania naukowe, przede wszystkim z zakresu historii regionu, w tym także terenowe badania archeologiczne. Działalność Schwartza na polu badań w zakresie historii lokalnej znalazła swoje odzwierciedlenie w publikacjach, przede wszystkim na łamach czasopisma „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen”. Znaczącym wsparciem była dla niego prężna działalność Towarzystwa Historycznego Prowincji Poznańskiej (Historische Gesellschaft für die Provinz Posen). Już w 1885 r. powołało ono do życia Muzeum Prowincji Historycznego Towarzystwa Prowincji Poznańskiej (Provinzial-Museum der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen). Schwartz zaangażował się w tworzenie owego muzeum, którego zbiory, dzięki jego działaniom i kompetencjom szybko rosły, wzbogacając się o zabytki pochodzące z wykopalisk prowadzonych bezpośrednio przez Schwartza, z darowizn czy nabywane drogą kupna. Z podziwu godną zręcznością potrafił on ze zgromadzonych zabytków stworzyć w ciasnym pomieszczeniu, jakim dysponowało Towarzystwo Historyczne, czytelną i estetyczną ekspozycję. Predyspozycje w tym zakresie wykorzystywał również przygotowując wystawy czasowe. Kiedy w 1894 r. władze prowincji podjęły decyzję, by

(RM) 40  
Poznań, den 6<sup>ten</sup> Aug 1894

Der Vorstand  
des Provinzialmuseums.  
3.-Zr. 109/94 P.H.

(Es wird gebeten, in der Antwort vor-  
stehende 3.-Zr. anzugeben).

Beh. Aufnahme der Ksth. Operk. in Bromberg.

Ihre geehrter Herr Provinzialmuseus!

Ihre Schritte gemäß sind ich Ihnen sehr zu  
— "danken. Ihre Zusicherungen in Bezug auf die  
zu mir dem vorgeschickten Gesuchen, sie, wenn sie nicht  
mehr gebraucht werden, dem Museum zurückzugeben  
— in bestmöglicher Eile, bitte ich mich zu  
fühlend von mir zurückzugeben.

Ihr ergebener  
Schwartz

ob  
Herrn Provinzialmuseus  
Kohle  
Hofplatz  
Bydgosz.

II. 6. Pismo konserwatora Prowincji Poznańskiej – Franza Schwartza do Juliusa Kohte z dn. 6 sierpnia 1894 r. (dotyczące zwrotu bliżej nieokreślonych rysunków zabytków)

Źródło: Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Bydgoszczy, sygn. 5346 B5 23/1 (Ochrona zabytków urbanistycznych, woj. bydgoskie 1884–1899).

na bazie zbiorów Historycznego Towarzystwa Prowincji Poznańskiej utworzyć Bibliotekę Krajową (*Landesbibliothek*) i Muzeum Prowincji (*Provinzialmuseum*), Schwartz został obrany kierownikiem oby-

Biogramy pruskich prowincjonalnych i polskich wojewódzkich konserwatorów zabytków...

dwu tych instytucji i zaangażował się w ich organizację. Przez rok pełnił swoje obowiązki, pozostając nadal na stanowisku archiwisty, by 1 stycznia 1895 r. opuścić mury archiwum i przejąć zarząd nad biblioteką i muzeum. W tym samym roku, mocą decyzji komisji prowincjonalnej z 20./21. maja, obrany został konserwatorem zabytków Prowincji Poznańskiej. Z dużym zaangażowaniem popularyzował wiedzę z zakresu historii, zwłaszcza historii materialnej regionu, wygłaszając wykłady w różnych częściach prowincji, których słuchaczami byli zazwyczaj nauczyciele. Był zdania, że uwrażliwienie nauczycieli na wartości tkwiące w materialnych reliktach przeszłości jest najlepszą drogą do kształtowania przychylniej tym wartościom postawy w społeczeństwie.

Oprac. Izabella Brzostowska

### Źródła i opracowania

Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Bydgoszczy, sygn. 5346 B5 23/1 (Ochrona zabytków urbanistycznych, woj. bydgoskie 1884–1899).

Arszyński M., *Schwartz Franz*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 4, red. I. Błaszczyk, H. Kondziela, H. Krzyżanowska, M. Merkel-Massé, Warszawa 2011, s. 113.

Helmolt, *Schwartz, Franz*, hasło [w:] *Biographisches Jahrbuch und deutscher Nekrolog*, hrsg. von Anton Bettelheim, Bd. VI: vom I. Januar bis 31 Dezember 1901, Berlin 1904, s. 217–220.

*Provincial-Conservator Dr. Schwartz* †, „Die Denkmalpflege”, Jg. III, 1901, s. 80.

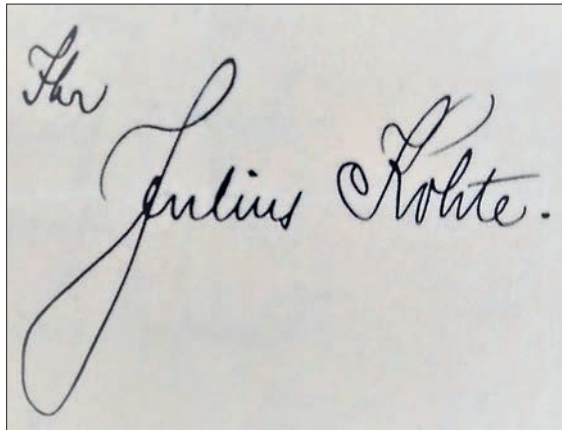
Warschauer A[dolf]: *Franz Schwartz*, „Historische Monatsblätter für die Provinz Posen”, Jg. II, 1901, s. 113–123.

**JULIUS KOHTE**

(1861–1945)

**Konserwator zabytków prowincji poznańskiej  
w latach 1901–1903**

W 1880 roku podjął studia w Akademii Budownictwa w Berlinie. W czasie studiów oraz wkrótce po ich ukończeniu odbył podróże do Włoch. W 1889 r. uzyskał tytuł radcy budowlanego i objął stanowisko budowniczego rządowego w Koblencji. W roku 1891 otrzymał zlecenie opracowania inwentarza zabytków na terenie Prowincji Poznańskiej, czego rezultatem były cztery tomy: *Verzeichniss der Kunstdenkmäler der Provinz Posen* opublikowane w latach 1896–1898. W 1898 r. objął stanowisko asystenta w biurze pruskiego konserwatora zabytków w Ministerstwie Wyznań Religijnych, Oświecenia Publicznego i Zdrowia. W 1901 r. powierzono mu funkcję konserwatora zabytków Prowincji Poznańskiej.



**Il. 7.** Podpis asystenta w biurze pruskiego konserwatora zabytków w Ministerstwie Wyznań Religijnych, Oświecenia Publicznego i Zdrowia (od 1901 r. konserwatora prowincji poznańskiej) – Juliusa Kohte z listu do Franza Schwartza z 13 sierpnia 1898 r.

**Źródło:** Archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK w Toruniu, Ochrona zabytków woj. poznańskiego i pomorskiego przed 1945 r., mps/rps z archiwum Jerzego Frycza.



Spośród wielu realizacji konserwatorskich, które projektował i nadzorował, wymienić należy przede wszystkim uczytelnienie murów obronnych Poznania, restauracje kościołów: klarysek w Bydgoszczy, św. Prokopa w Strzelnie, św. Krzyża w Lesznie i NMP w Inowrocławiu.

Na szczególną uwagę zasługują badania i restauracja ratusza w Poznaniu, zwłaszcza w kontekście rozwoju badań nad historyczną kolorystyką zabytków architektury. Po uzyskaniu w 1903 r. habilitacji na Politechnice Berlińskiej ustąpił ze stanowiska konserwatora i czynny był na tej uczelni jako docent prywatny (w latach 1903–1926). W latach 1924–1931 był konserwatorem zabytków Prowincji Pomorze.

Pomimo licznych obowiązków służbowych Julius Kohte przejawiał imponującą aktywność naukową. Opublikował około 200 prac, z których część poświęcona była m.in. wynikom działalności jako inwentaryzatora, następnie konserwatora zabytków prowincji poznańskiej, lecz nie brakuje także studiów poświęconych przedsięwzięciom konserwatorskim w Europie (np. *Die Westfront des Domes in Mailand*, „Zentralblatt der Bauverwaltung”, 8, 1888; *Vom Markusturm in Venedig*, „Zentralblatt der Bauverwaltung”, 24, 1904).

Oprac. Izabella Brzostowska

### Źródła i opracowania

- Archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK w Toruniu, Ochrona zabytków woj. poznańskiego i pomorskiego przed 1945 r., mps/rps z archiwum Jerzego Frycza.
- Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Bydgoszczy, sygn. 5346 B5 23/2 (Ochrona zabytków urbanistycznych, woj. bydgoskie 1904–1937).
- Arszyński M., *Kohte Julius*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 3, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Warszawa 2009, s. 58–60.

## LUDWIG KÄMMERER

(1862–1938)

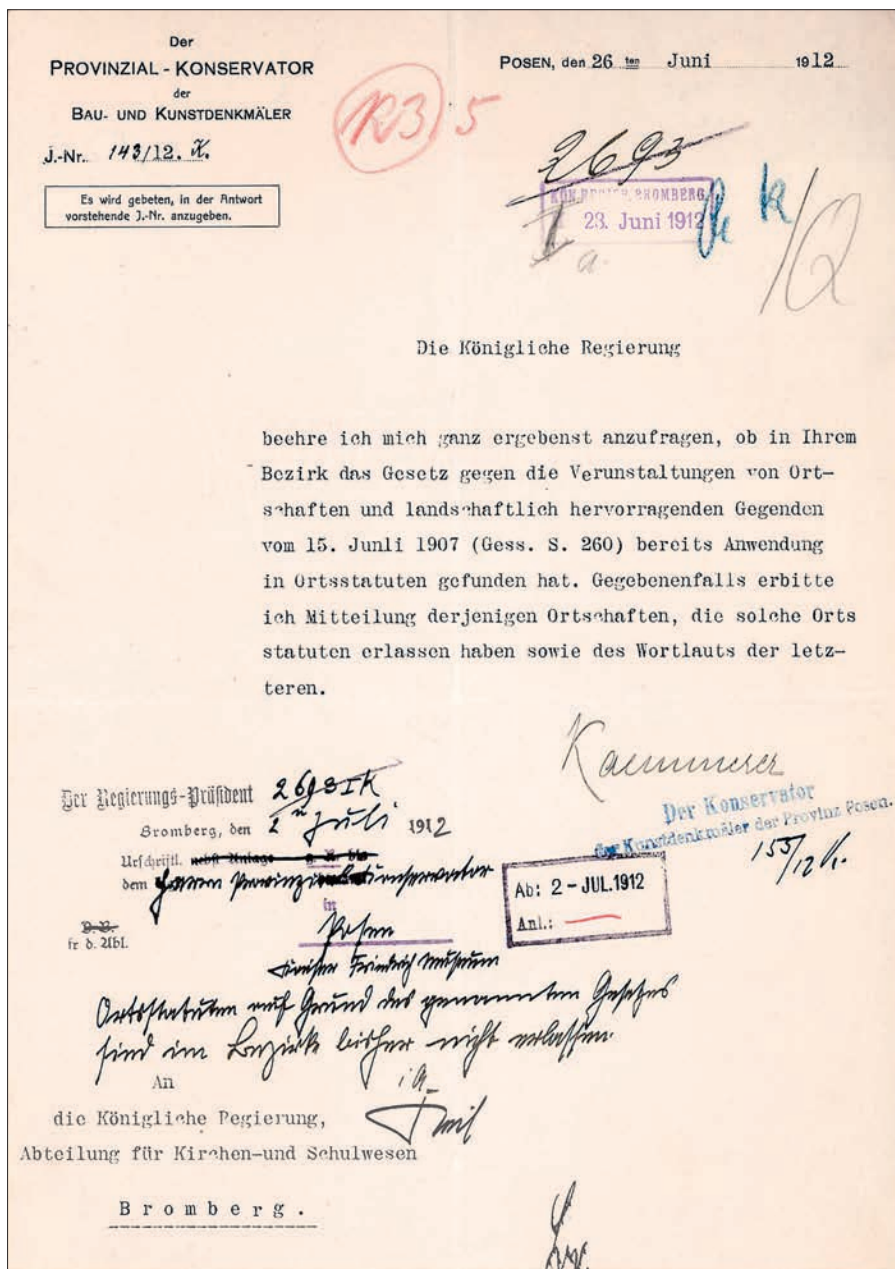
### Konserwator zabytków prowincji poznańskiej w latach 1903–1919

Studiował historię kultury i historię sztuki na uniwersytetach w Berlinie, Monachium i Lipsku, gdzie zakończył edukację w roku 1886 r. W latach 1887–1902 pracował w muzeach berlińskich, w tym czasie odbył także podróże naukowe: do Holandii, Belgii, Anglii, po Niemczech i do Tyrolu. W 1903 r. został powołany na stanowisko dyrektora utworzonego wówczas Kaiser-Friedrich-Museum w Poznaniu oraz na urząd konserwatora zabytków Prowincji Poznańskiej. Był profesorem w Akademii Królewskiej w Poznaniu, gdzie wykładał historię kultury. Zajmował się również archeologią (choć nie prowadził samodzielnie wykopalisk) i dzięki jego staraniom zatrudniono w Poznaniu pierwszego w Wielkopolsce specjalistę z zakresu archeologii – Ericha Blumego. W 1919 r. władze polskie, dekretem Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 19 kwietnia, wypowiedziały mu umowę o pracę. Po odejściu z Poznania był dyrektorem Muzeum w Koburgu.

Oprac. Izabella Brzostowska

### Źródła i opracowania

- Archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK w Toruniu, Ochrona zabytków woj. poznańskiego i pomorskiego przed 1945 r., mps/rps z archiwum Jerzego Frycza.
- Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Bydgoszczy, sygn. 5346 B5 23/2 (Ochrona zabytków urbanistycznych, woj. bydgoskie 1904–1937).
- Kaczmarek H., *Kaemmerer Ludwig*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Warszawa 2006, s. 102.



II. 8. Pismo konserwatora prowincji poznańskiej Ludwiga Kämmerera do prezydenta rejencji bydgoskiej z dn. 26 czerwca 1912 r. w sprawie ustawy przeciwko oszpecaniu miejscowości oraz okolic o wybitnych walorach krajobrazowych (z 15 lipca 1907 r.)

Źródło: Archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK w Toruniu, Ochrona zabytków woj. poznańskiego i pomorskiego przed 1945 r., mps/rps z archiwum Jerzego Frycza.

## NIKODEM PAJZDERSKI

(1882–1940)

Konserwator województwa poznańskiego w latach 1919–1922

Nadzór nad zabytkami województwa pomorskiego w latach 1919–1920

Konserwator okręgu poznańsko-pomorskiego w latach 1922–1933

Muzealnik, konserwator i historyk sztuki. Doktor filozofii z zakresu historii sztuki, absolwent UJ w Krakowie. Studiował architekturę na Politechnice w Charlottenburgu. W 1914 r. praktykował w Centralnej Komisji Opieki nad Zabytkami w Wiedniu. Odbył wiele podróży „studialnych” do Austrii, Niemiec, Włoch i Francji. Do 1922 r. kierował Wydziałem Rewindykacji Zbiorów Artystyczno-Kulturalnych w Departamencie Kultury i Sztuki Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej. W latach 1925–1926 prowadził wykłady na Seminarium Historii Sztuki Uniwersytetu Poznańskiego. Zajmował też wysokie stanowiska w strukturach stowarzyszeń kulturalnych – od 1921 r. jako wiceprezes Związku Polskich Historyków, od 1923 r. prezes Związku Zawodowego Literatów Polskich na województwo poznańskie. Był członkiem zarządu Związku Muzeów w Polsce, a w 1939 r. jego wiceprezesem. Uczestniczył w pierwszym zjeździe Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Krakowie w 1932 r. i współtworzył Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Poznaniu. Prowadził badania z zakresu historii sztuki i architektury Wielkopolski (m.in. monografia o Poznaniu i o kościele św. Jana w Gnieźnie), publikował artykuły o technikach konserwatorskich i malarskich.

Był jednym z najlepiej wykształconych i doświadczonych konserwatorów, cieszącym się szacunkiem w środowisku urzędników, duchowieństwa, architektów i konserwatorów. W pierwszych latach urzędowania jako konserwator nadzorował akcję usuwania niemieckich pomników i napisów reklamowych z krajobrazu (pomniki w Grudziądzu, Chojnicach i wieża w Chełmnie). Potrafił zachować obiektywizm, np. wydając opinię o prawidłowej opiece niemieckiej gminy ewangelickiej d. kościoła katolickiego w Lubawie, mimo nacisków władz lokalnych, aby przekazać budynek katolikom. Opracował wytyczne do odnawiania wielu zabytkowych kościołów (kolegiata w Chełmnie, kościoły w Toruniu, rekonstrukcja sklepień fary w Chojnicach), projektów nowych polichromii i elementów wyposażenia oraz zabezpieczenia

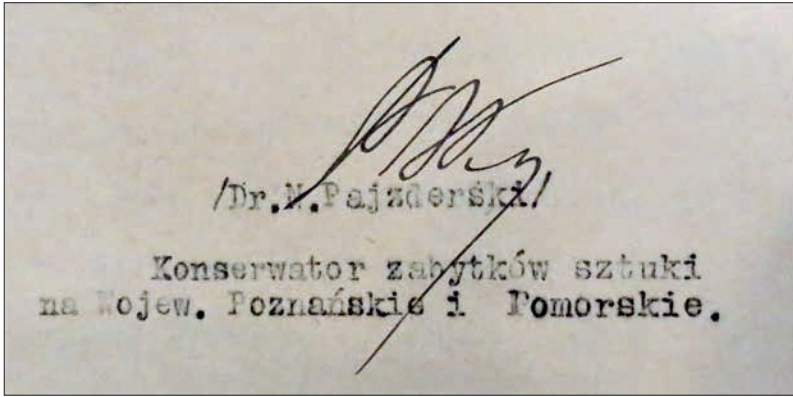


II. 9. Nikodem Pajzderski, konserwator okręgu poznańsko-pomorskiego w l. 1922–1933 (od 1919 konserwator woj. poznańskiego oraz sprawujący nadzór nad ochroną zabytków w woj. pomorskim)

**Źródło:** E. Siejkowska-Askutja, *Ochrona zabytków w międzywojennej Polsce – województwo poznańskie*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność*, W 100-lecie odzyskania niepodległości, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 163, il. 1.

ruin historycznych fortyfikacji miejskich (w Toruniu, Chełmnie) i zamków (m.in. w Toruniu, Golubiu i Nowym Jasińcu). Nadzorował, wraz z p.o. konserwatora zabytków na Pomorzu – Gwidonem Chmarzyńskim, prace w ratuszu toruńskim, kościołach w Toruniu, Kartuzach i Kościerzynie.

Postulował usunięcie, negatywnych jego zdaniem, efektów puryfikacyjnych remontów wykonanych w XIX w. (fara w Brodnicy). Zezwalał m.in. na przebicia komunikacyjne murów i obwarowań miejskich (Toruń, Nowe Miasto Lubawskie) w celu uchronienia utrudniających



Il. 10. Podpis konserwatora Nikodema Pajzderskiego

**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 24578.

ruch miejski obiektów przed rozbiórką. Nakazywał przenosić zabytkowe sprzęty z wymagających rozbiórki drewnianych kościołów do nowych świątyń. Oceniał też ich projekty, a nowym budynkom polecał nadawać formy oparte na tradycyjnych. Wielokrotnie interweniował osobiście wobec nieprawidłowo prowadzonych lub samowolnych remontów, odbywając liczne podróże inspekcyjne. Zakazał m.in. burzenia barokowej kamienicy „Łuk Cezara” przy ul. Piekary w Toruniu, interweniował w sprawie ocalenia intarsjowanych drzwi z Grudziądza. Jednocześnie dbał o harmonię i proporcje elementów nie tylko nowych budynków, pomników oraz nagrobków, ale też tablic upamiętniających, ingerując nawet w grubość czcionki napisów i odstępy między literami.

Dnia 1 listopada 1939 r. Pajzderski został aresztowany i rozstrzelany 6 stycznia 1940 r. w Forcie VII, razem z całą grupą poznańskiej inteligencji.

Oprac. Karolina Zimna-Kawecka

### Źródła i opracowania

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1917–1939, sygn. 7029 (B-16022), k. 7–12, k. 24–31, 39–43.

Archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK w Toruniu, Poznański Okręg Konserwatorski, dr Nikodem Pajzderski – sprawozdania z działalności. Lata 1919–1931, Materiały z Urzędu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu, oprac. J. Frycz, M. Romaniszyn, [mps] Toruń 1981.

- Biogramy pruskich prowincjonalnych i polskich wojewódzkich konserwatorów zabytków...
- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 24542, k. 213–215; sygn. 24528, k. 299–327; sygn. 24554, k. 6; sygn. 24556, k. 13–33; sygn. 24564, k. 8–16, k. 143–144.
- Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Bydgoszczy, sygn. 5346 B5 23/2 (Ochrona zabytków urbanistycznych, woj. bydgoskie 1904–1937).
- Michałowski Przemysław, *Nikodem Pajzderski*, hasło [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 25: *Padło Jan – Piątkiewicz Aleksander*, red. S. Kieniewicz, E. Rostworowski, H. Markiewicz, Kraków–Wrocław–Warszawa 1980, s. 32–33.
- Michałowski P., *Pajzderski Nikodem (1882–1940)*, hasło [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa–Poznań 1981, s. 548–549.
- Nikodem Pajzderski 15 IX 1882–6 I 1940. Muzealnik – konserwator zabytków – historyk sztuki*, red. E. Siejkowska-Askutja, Poznań 2014.
- Nowakowski H., *Pajzderski Nikodem (1882–1940)*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 1, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, M. Kurzątkowski, Poznań 2000, s. 55–56.
- Siejkowska-Askutja E., *Ochrona zabytków w międzywojennej Polsce – województwo poznańskie*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność, W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 159–192.
- Szczepkowska-Naliwajek K., *Działalność naukowa, konserwatorska, muzealna i społeczna Nikodema Pajzderskiego*, „Raptularz Poznański 2003. Kronika miasta Poznania”, Poznań 2003, s. 111–125.
- Zimna-Kawecka K., *Działalność konserwatorska w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, t. 1–3, UMK, Toruń 2011, rozprawa doktorska, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.

## WITOLD DALBOR

(1905–1954)

Konserwator okręgu poznańsko-pomorskiego w latach 1933–1937

Konserwator województwa poznańskiego w latach 1937–1939

Ukończył historię sztuki w Poznaniu, gdzie doktoryzował się w 1930 r. Studiował na Wydziale Architektury Politechniki we Lwowie. W latach 20. wykładał historię sztuki w Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych, a następnie był asystentem i wykładowcą na Uniwersytecie w Poznaniu do 1934 r. Pracował jako inwentaryzator zabytków woj. poznańskiego. Jego pracę doceniono proponując mu objęcie stanowiska konserwatora okręgowego po ustąpieniu N. Pajzderskiego.

Działania W. Dalbora na stanowisku konserwatora w obu województwach koncentrowały się na ochronie założeń przestrzennych: układów urbanistycznych i otoczenia zabytków oraz opiniowaniu założeń planów regulacyjnych miast, w tym porządkowania elementów otoczenia zabytków pod względem estetycznym (np. w sprawach usuwania nieestetycznych szyldów reklamowych czy harmonijnego dostosowania form nowych budynków). Przeprowadził proces uznania za zabytek dzielnic staromiejskich Torunia, Chełmna oraz Pucka. Podkreślał konieczność ochrony (i poprawy ekspozycji) historycznej panoramy Torunia, zalecając m.in. prace regulacyjne bulwarów oraz opracowanie kompleksowego planu badań historycznych kamienic miasta. W wytycznych posługiwał się argumentacją, iż zabytki mogą pozytywnie wpłynąć na rozwój miast (np. poprzez wspomaganie ruchu turystycznego).

Wśród najważniejszych przedsięwzięć wokół zabytków pomorskich nadzorowanych przez W. Dalbora należą prace badawczo-remontowe w kościołach toruńskich: WNMP, św. św. Janów oraz św. Jakuba. Konserwator zaangażował się zwłaszcza w badanie źródeł historii budowlanej kościoła WNMP w celu ustalenia właściwego zabezpieczenia murów. Do pozostałych działań należały: interwencja w sprawie zabezpieczenia ruiny zamku w Gniewie i prac w ratuszu toruńskim; nadzór prac remontowych kamienic, remont kościoła w Żarnowcu, restauracja i adaptacja Zamku Bierzgłowskiego. Dalbor opiniował wiele projektów pomników i interesował się wykopaliskami,



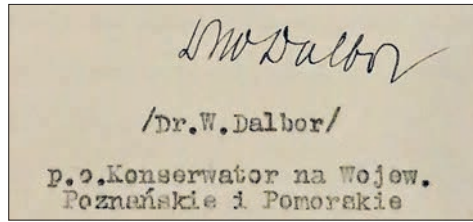


Il. 11. Witold Dalbor, konserwator okręgu poznańsko-pomorskiego w latach 1933–1937, od 1937 – konserwator województwa poznańskiego

Źródło: rys. aut. J. Stożek, za: *Kroniki 50-lecia Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej*, red. J.W. Rączka, Kraków 1996, s. 69.

przeprowadził też procedurę administracyjną uznania za zabytek pochodzącego z lat 70. XIX w. bydgoskiego kościoła (ob. św. św. Piotra i Pawła) ze względu na wartość artystyczną.

Podczas okupacji W. Dalbor pracował w Wydziale Nadzoru Budowlanego w Zarządzie Miejskim w Warszawie oraz wykładał historię sztuki i architektury na tajnych wykładach Uniwersytetu w Warszawie i ekspozyturze Politechniki Warszawskiej w Zakopanem. W tym czasie przeprowadził habilitację, a po wojnie objął kierownictwo Katedry i Zakładu Historii Architektury Polskiej na Wydziale Architek-



II. 12. Podpis konserwatora Witolda Dalbora

**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 24578, k. 235).

tury Akademii Górniczej w Krakowie (ob. Politechniki Krakowskiej). Od 1952 r. kierował Zakładem Konserwacji Zabytków. Jego badania naukowe koncentrowały się wokół zagadnień architektury Wielkopolski, podhalańskiej sztuki ludowej i drewnianej architektury, a także problemów rozwoju sztuki oraz metodologii historii sztuki i architektury.

Oprac. Karolina Zimna-Kawecka

### Źródła i opracowania

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1917–1939, sygn. 2138 (B–11131); sygn. 7029 (nr mikrofilmu: B-16022), k. 70–74.
- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 24573; sygn. 24583; sygn. 24595, k. 127–151; sygn. 24682.
- Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Bydgoszczy, sygn. 5346 B5 23/2 (Ochrona zabytków urbanistycznych, woj. bydgoskie 1904–1937).
- Gaczoł A., *Dalbor Witold Marian*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 3, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Warszawa 2009, s. 30–31.
- Siejkowska-Askutja E., *Ochrona zabytków w międzywojennej Polsce – województwo poznańskie*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestolecu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność, W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 159–192.
- Zimna-Kawecka K., *Działalność konserwatorska w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, t. 1–3, UMK, Toruń 2011, rozprawa doktorska, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.

## JAN LANKAU

(1890–1972)

konserwator województwa pomorskiego

od 15 II 1921 do IX 1922

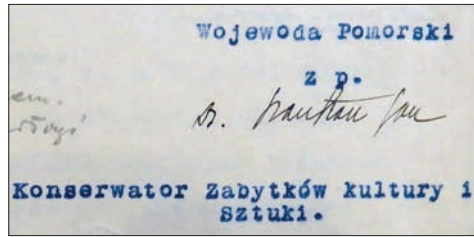
Absolwent historii sztuki na UJ w Krakowie i w Monachium, doktor filozofii UJ. W czasie I wojny światowej walczył jako porucznik w Legionach polskich, a w 1919 r. został członkiem komisji dla spraw rewindykacji dzieł sztuki zabranych przez Austro-Węgry. Uchodzi za współautora słów pieśni legionowej „Rozkwitały pąki białych róż”.

Nominację na stanowisko przyjął z wielkim entuzjazmem, początkowo postulował jednak o powołanie urzędu konserwatorskiego w Grudziądzu – ze względu na bardziej centralne położenie miasta w obrębie granic województwa oraz lepszą siedzibę urzędu (w budynku muzeum przy ul. Legionów). Trzecim argumentem, który wysuwał była kwestia potrzeby repolonizacji silnie zgermanizowanego miasta.



II. 13. Jan Lankau, konserwator województwa pomorskiego w latach 1921–1922

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-886-1, 1936 r.



Il. 14. Podpis konserwatora Jana Lankaua

Źródło: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 24547.

W Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim jako konserwator został zatrudniony na stanowisku radcy wojewódzkiego, kierownika Oddziału Sztuki i Kultury (następnie Referatu Sztuki i Kultury). Jego krótka działalność jako konserwatora upłynęła pod znakiem organizacji służby ochrony zabytków w UWP – m.in. w 1921 r. apelował u wojewody o etat sekretarza, proponując zatrudnienie malarza lub malarzki zajmujących się konserwacją i restauracją obrazów. Brał też czynny udział w organizacji Muzeum Pomorskiego w Toruniu (powierzono mu jego kierownictwo w 1921 r.), inwentaryzacji zabytków oraz oczywiście w pierwszych pracach konserwatorsko-restauratorskich – głównie w Toruniu (m.in. restauracja figury Piękną Madonny z kościoła św. św. Janów) i nadzorował proces odbudowy zniszczonych zabytków w Działdowie. Był współautorem (razem z N. Pajzderskim) przewodnika po Toruniu, w którym zawarł informacje o przeprowadzonych pracach konserwatorskich.

Jan Lankau zaangażowany w sprawy polityczne jako działacz partii PSL-„Piast”, postanowił kandydować do sejmu, w związku z czym od czerwca 1922 r. przebywał na urlopie. We wrześniu 1922 r. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odwołał go, powierzając nadzór nad zabytkami Pomorza konserwatorowi poznańskiemu, który sprawował te czynności już od 1 sierpnia. Późniejsza kariera J. Lankaua nabrała rozpędu mimo niezyskania mandatu do sejmu w 1922 r. Został redaktorem naczelnym „Woli Ludu”, w latach 1925–1930 radcą w Ministerstwie WRiOP, następnie dziennikarzem „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” i członkiem komitetu redakcyjnego „Światowida”. Podczas wojny był m.in. prezesem Syndykatu Dziennika-

Biogramy pruskich prowincjonalnych i polskich wojewódzkich konserwatorów zabytków...

rzy Krakowskich. Po wojnie oprócz działalności dziennikarskiej, pracował w Wyższej Szkole Nauk Społecznych. Przedmiotem jego pracy naukowej była historia prasy polskiej. Był założycielem Krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych.

Oprac. Karolina Zimna-Kawecka

### Źródła i opracowania

- Archiwum Katedry Konserwatorstwa UMP w Toruniu, Poznański Okręg Konserwatorski, dr Nikodem Pajzderski – sprawozdania z działalności. Lata 1919–1931, Materiały z Urzędu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu, oprac. J. Frycz, M. Romaniszyn, [mps] Toruń 1981.
- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. sygn. 24526, k. 41; sygn. 24542, k. 4.
- Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-886-1, 1936 r.
- Przybyszewski K., *Lankau Jan Emil (1890–1972)*, hasło [w:] *Toruński Słownik Biograficzny*, t. 4, red. K. Mikulski, Toruń 2004, s. 142–144.
- Zimna-Kawecka K., *Działalność konserwatorska w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, t. 1–3, UMK, Toruń 2011, rozprawa doktorska, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.

## GWIDO CHMARZYŃSKI

(1906–1973)

p.o. konserwatora województwa pomorskiego  
pod nadzorem N. Pajzderskiego od VI 1929 do V 1931

Historyk sztuki; studiował także muzykologię na Uniwersytecie w Warszawie, Poznaniu i Krakowie. Odbił wiele wyjazdów naukowych po Europie. W 1929 r. w Toruniu powierzono mu oprócz funkcji pomocnika konserwatora – stanowisko kustosza w Muzeum Miejskim, które sprawował do 1934 r. W 1932 r. obronił rozprawę doktorską pt.: „Sarkofag Bolesława Chrobrego w Poznaniu i problem średniowiecznej plastyki sarkofagowej”. Pracując na obu stanowiskach, działał aktywnie na rzecz organizacji Muzeum Pomorskiego. Został też członkiem Towarzystwa Naukowego w Toruniu i Konfraterni Artystów w Toruniu, angażując się w życie kulturalno-naukowe miasta. Opublikował monografie o zabytkach i sztuce Torunia.

Jego stanowisko utworzone w Wydziale Administracyjnym urzędu wojewódzkiego w Toruniu miało charakter pomocniczy dla konserwatora okręgowego w Poznaniu. W rzeczywistości Chmarzyński musiał często samodzielnie podejmować decyzje dotyczące zabytków Pomorza. Do wspólnie nadzorowanych przez Chmarzyńskiego i Pajzderskiego działań należał remont ratusza toruńskiego, polichromii kościoła w Kartuzach oraz Kościerzynie. Do nadzorów samodzielnie sprawowanych przez Chmarzyńskiego należały prace konserwatorskie murów miejskich Torunia, prace w kościele parafialnym w Lubawie, ruinach zamku w Gniewie oraz związane z ekspozycją pozostałości ratusza w Brodnicy. Z wydawanych przez Chmarzyńskiego opinii wynika, iż miał rozległą wiedzę o historii obiektów, a także umiejętności analizy formalnej różnych typów zabytków, co było efektem jego prac badawczych. Konserwator zabraniał m.in. rozbudowy kościołów w neogotyckiej formie (np. w Sierakowicach), a w kościele w Polskich Łąkach nakazał korektę neogotyckiej architektury przez usunięcie sterczyn, aby złagodzić cechy „niemieckie”. W zakresie konserwatorskim zalecenia Chmarzyńskiego trzymały się oficjalnej wykładni teorii. Brak indywidualnego traktowania problematyki danego obiektu spotkał się z krytyką jego przełożonych. Nieuregulowany podział kompetencji w stosunku do nadzoru i decyzji w sprawie zabyt-

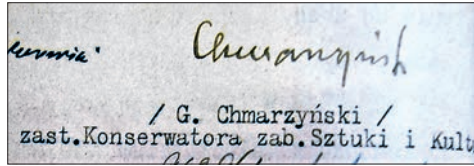


II. 15. Gwido Chmarzyński, p.o. konserwatora województwa pomorskiego w latach 1929–1931

Źródło: „Słowo Pomorskie”, 1935, nr 49.

ków pomorskich a także niedopilnowanie remontu w prezbiterium kościoła WMNP w Toruniu, doprowadziły do odsunięcia Chmarzyńskiego i likwidacji jego stanowiska w urzędzie.

Gwido Chmarzyński został następnie kustoszem Muzeum Miejskiego w Toruniu, a od 1934 r. przeniósł się do Poznania, gdzie pracował jako adiunkt w Zakładzie Historii Sztuki Uniwersytetu Poznańskiego. W czasie wojny mieszkał w Krakowie, pracując w Spółdzielczości Pracy i wykładając historię sztuki na tajnym nauczaniu UJ. Po wojnie kontynuował pracę badawczą na uniwersytecie w Poznaniu. W kolejnych latach wykładał też w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Tytuł profesora otrzymał w 1956 r. Do 1948 r. powierzono mu sprawę reorganizacji Muzeum Wielkopolskiego (najpierw jako dyrektora, a później kustosa tej placówki). Za zasługi w procesie rewindykacji dzieł sztuki w 1947 r. Chmarzyński otrzymał państwowe odznaczenie Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Działał w stowarzyszeniach kulturalnych: Komisji Historii Sztu-



Il. 16. Podpis p.o. konserwatora Gwidona Chmarzyńskiego

Źródło: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 24578.

ki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Komitecie Nauk PAN, SHS i Towarzystwie Naukowym Toruńskim. Od lat 50. prowadził także zajęcia ze sztuki średniowiecznej na UMK w Toruniu, obejmując w 1959 r. kierownictwo Katedry Historii Sztuki Wydziału Sztuk Pięknych. W latach 1961–1964 piastował funkcję dziekana tego Wydziału.

Oprac. Karolina Zimna-Kawecka

### Źródła i opracowania

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1917–1939, sygn. 7029 (B-16022), k. 7–12, k. 24–31, 39–43.
- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 47; sygn. 24564, k. 95; sygn. 24578, k. 99.
- Karłowska-Kamzowa A., *Chmarzyński Gwido*, hasło [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa–Poznań 1981, s. 103–104.
- Kondziela H., *Chmarzyński Gwido*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Poznań 2006, s. 39–40.
- Kutzner M., *Dorobek badawczy profesora Gwidona Chmarzyńskiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” VI, Nauki Humanistyczno-Społeczne, 1977, z. 77, s. 6–9.
- Malinowski K., *Wspomnienie pośmiertne. Prof. dr Gwido Chmarzyński 1906–1973*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” VI, Nauki Humanistyczno-Społeczne, 1977, z. 77, s. 3–6.
- Poklewski J., *Gwido Chmarzyński (1906–1973)*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, red. M. Biskup, Warszawa–Poznań–Toruń 1982, s. 351–356.
- Poklewski J., *Chmarzyński Gwido (1906–1973)*, hasło [w:] *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. S. Gierszewski, t. 1: A–F, Gdańsk 1992, s. 204–205.



Biogramy pruskich prowincjonalnych i polskich wojewódzkich konserwatorów zabytków...

Poklewski J., *Profesor Gwido Chmarzyński (1906–1973). Badacz – pedagog – organizator – człowiek*, [w:] *Gwido Chmarzyński i jego dzieło „Sztuka w Toruniu”*, red. E. Okoń, Toruń 2014, s. 13–28.

Zimna-Kawecka K., *Działalność konserwatorska na terenie województwa pomorskiego w latach 1920–1939*, t. 1–3, UMK, Toruń 2011, rozprawa doktorska, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.

Zimna-Kawecka K., *Ochrona zabytków w Toruniu w latach 1920–1939*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestoleciu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 193–240.

## JERZY CHYCZEWSKI

(1907–1944)

### Konserwator województwa pomorskiego od VII 1937 do IX 1939

Historyk sztuki, konserwator. Od 1929 r. pracował jako asystent konserwatora warszawskiego i referent w Oddziale Sztuki i Kultury Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego. Od 1934 r. zatrudniony na etacie Ministerstwa Komunikacji – zajmował się organizacją ruchu turystycznego. W lipcu 1937 r. objął etat konserwatora pomorskiego w Toruniu. W 1939 r. odznaczono go Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę. Aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym miasta jako członek Konfraterni Artystów i Towarzystwa Przyjaciół Torunia oraz Miejskiej Komisji Muzealnej i Zarządu Głównego PTK, prowadząc m.in. przedmioty na kursach przewodnickich w mieście oraz audycje w Polskim Radiu. Pisał artykuły naukowe i popularyzujące wiedzę o zabytkach sztuki i architektury.

Działalność konserwatora w Toruniu koncentrowała się wokół nadzoru remontów kamienic oraz estetyki krajobrazu historycznej części miasta. Do osiągnięć Chyczewskiego należy też opracowanie (jako pracy interdyscyplinarnego zespołu) programu konserwatorskiego dla ruiny zamku w Toruniu. W sprawach zamku konsultował się też z dawnym toruńskim konserwatorem A. Semrau oraz postulował konieczność korzystania z opracowań pruskich poprzedników. Do prac w innych miejscowościach województwa przebiegających pod nadzorem Chyczewskiego należą: remont wnętrza fary w Grudziądzu, podczas którego odkryto polichromie, i fary w Lubawie, odkrywki i prace w obrębie murów zamku w Brodnicy, odrestaurowanie wnętrza zamku w Golubiu, opracowanie projektu remontu kolegiaty w Kruszewicy i kościoła w Żarnowcu, odrestaurowanie kościoła w Kurzętniku i wielu innych. Chyczewski był przeciwnikiem neogotyckiej stylistyki, uważając ją za pozbawioną wartości estetycznych i w związku z tym zalecając wprowadzenie przekształceń bądź usuwanie elementów budynków wzniesionych w tym stylu. W nowych obiektach widział konieczność stosowania form nowoczesnych, ale inspirowanych regionalnymi. Opiniował wiele projektów pomników, zwracając uwagę na indywidualne rozwiązania projektowe i zastosowanie szlachetnych materiałów.

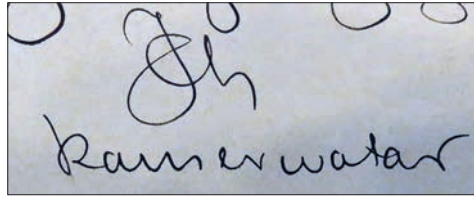


**17.** Jerzy Chyczewski, konserwator województwa pomorskiego w latach 1937–1939

**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 612.

W 1939 r. po zakończeniu nadzoru nad zabezpieczeniem zabytków kościelnych oraz zbiorów muzealnych, Chyczewski pomagał przy organizacji transportu części z nich do Warszawy. Następnie został zmobilizowany do pułku Radiotelegraficznego w Modlinie na stanowisku zastępcy dowódcy do spraw łączności. Po kapitulacji i pobycie w obozie w Działdowie wyjechał do Warszawy. Tam razem z żoną Aliną uczęszczał na tajne komplety u prof. Z. Batowskiego. Z jego polecenia Chyczewscy podjęli się prac inwentaryzacyjnych warszawskiej rzeźby architektonicznej z 2. poł. XIX w. Konserwator kontynuował pracę naukową (m.in. badań gotycką i renesansową architekturę Mazowsza), broniąc doktorat (prawdopodobnie monografia katedry w Łomży). Był też członkiem oddziału AK „Zagroda” i wraz z żoną przystąpił do Powstania Warszawskiego. W wyniku aresztowania oboje trafili do obozu w Oświęcimiu. Chyczewski został wywieziony do obozu w Schörzingen, gdzie zginął 18 października 1944 r.

Oprac. Karolina Zimna-Kawecka



18. Podpis konserwatora Jerzego Chyczewskiego

Źródło: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 24588.

### Źródła i opracowania

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1917–1939, sygn. 2034 (B-11027).
- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 612.
- Chyczewski J., *Prace konserwatorskie na terenie województwa pomorskiego w okresie od połowy 1937 do roku 1938*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1948, t. 14, z. 1–4, s. 121–153.
- Gruchalski M., Problematyka konserwatorska kamienic toruńskich objętych pracami w okresie działalności Jerzego Chyczewskiego, omówiona na szerszym tle, t. 1–3, praca mgr napisana pod kierunkiem J. Tajchmana, UMK, Toruń 2006, mps w zb. Archiwum Zakładu Konserwatorstwa UMK, sygn. 365.
- Grzymała-Siedlecki A., *Ś.P. Jerzy Chyczewski*, „Ziemia Pomorska”, 1947, nr 172 (27 VI), s. 4–5.
- Majchrzak A., *Smuga światła – smuga cienia*, „Promocje Pomorskie”, 1994, nr 6, s. 48–49.
- Przybyszewski K., *Chyczewski Jerzy Aureliusz Ryszard (1907–1944)*, hasło [w:] *Toruński Słownik Biograficzny*, t. 4, red. K. Mikulski, Toruń 2004, s. 47–49.
- Przybyszewski K., *Chyczewski Jerzy (1907–1944)*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Poznań 2006, s. 42–44.
- Zimna-Kawecka Karolina, *Ochrona zabytków w Toruniu w latach 1920–1939*, [w:] *Służby konserwatorskie w dwudziestolecu międzywojennym. Narodziny, organizacja, działalność*, W 100-lecie odzyskania niepodległości, red. K. Guttmejer, Warszawa 2018, s. 193–240.
- Zimna-Kawecka K., *Działalność konserwatorska na terenie województwa pomorskiego w latach 1920–1939*, t. 1–3, UMK, Toruń 2011, rozprawa doktorska, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.

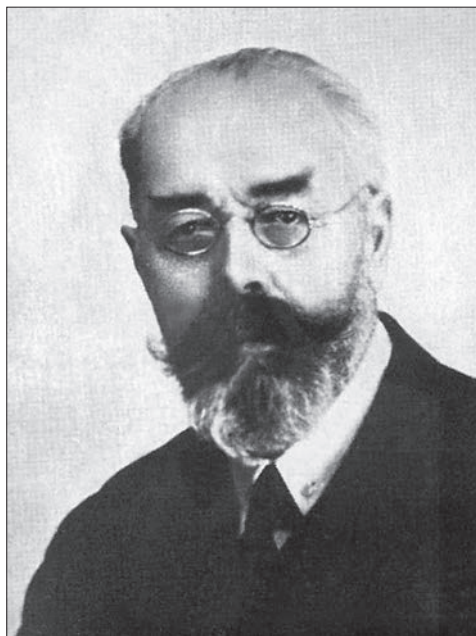
## ZYGMUNT ZAKRZEWSKI

(1867–1951)

Konserwator zabytków przedhistorycznych  
w województwie poznańskim w latach 1919–1922

Konserwator zabytków przedhistorycznych  
w województwie poznańskim i pomorskim w latach 1922–1939

Numizmatyk, archeolog, wykładowca na Uniwersytecie Poznańskim i Uniwersytecie Jagiellońskim, inż. chemik (Politechnika w Dreźnie), dr nauk filozoficznych (Bazylea). W 1921 r. uzyskał habilitację (UJ w Krakowie) na podstawie pracy z zakresu numizmatyki. W czasie pierwszej wojny światowej był posłem na sejm pruski, gdzie zajmował się m.in. ustawą zezwalającą na prowadzenie badań archeologicznych tylko fachowcom.



19. Zygmunt Zakrzewski, konserwator zabytków przedhistorycznych w województwie poznańskim i pomorskim w latach 1919–1939

Źródło: [www.rcin.org.pl](http://www.rcin.org.pl).

W 1919 r. został starostą powiatu strzelnęskiego i rozpoczął pracę na Uniwersytecie Poznańskim. Następnie powołano go na stanowisko konserwatora zabytków przedhistorycznych.

Zakrzewski sprawował swój urząd w siedzibie Muzeum Wielkopolskiego, które było miejscem dla kontaktowania się w sprawach znalezisk i wykopalisk archeologicznych. Jako konserwator zabytków przedhistorycznych otrzymał zezwolenie na prowadzenie poszukiwań archeologicznych na terenie obu województw. W pierwszej kolejności postanowił zinwentaryzować stanowiska archeologiczne. Sprawozdania ze swoich przedsięwzięć drukował na łamach „Wiadomości Archeologicznych”. Nadzorował przebieg prac wykopaliskowych (m.in. na Ostrowie Lednickim i Oksywiu). Interweniował też w przypadkach zagrożeń, współpracując w tym zakresie z Uniwersytetem w Poznaniu i Działem Prehistorycznym Muzeum Wielkopolskiego oraz archeologami pomorskimi. Został pierwszym prezesem Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego. W 1928 r. przeprowadził kolejną dysertację habilitacyjną z historii starożytnej, a w 1929 r. nadano mu tytuł profesorski. Przed wybuchem wojny wyjechał na roczne studia do Paryża i wojnę przeżył we Francji.

Do Polski wrócił w 1948 r., pracował na UJ w Krakowie. Jego dorobek naukowy liczy kilkadziesiąt publikacji opartych na własnych badaniach kilkuset stanowisk archeologicznych.

Oprac. Karolina Zimna-Kawecka

### Źródła i opracowania:

- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919–1939, sygn. 24526, k. 3.
- Kaczmarek H., *Zakrzewski Zygmunt (1867–1951)*, hasło [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Poznań 2006, s. 298–299.
- Reyman J., *Zapis zbioru numizmatycznego [po prof. Z. Zakrzewskim]*, „Biuletyn Krakowski”, 1960, t. 2, s. 97–103.
- Stolpiak B., *Zygmunt Zakrzewski. Chemik, archeolog, numizmatyk, profesor Uniwersytetu Poznańskiego 1867–1951*, Strzelno 1982.
- Wędzki A., *Zakrzewski Zygmunt (1867–1951)*, hasło [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa–Poznań 1981, s. 859–860.
- Zimna-Kawecka K., *Działalność konserwatorska na terenie województwa pomorskiego w latach 1920–1939*, t. 1–3, UMK, Toruń 2011, rozprawa doktorska, mps w archiwum Katedry Konserwatorstwa UMK.
- [www.rcin.org.pl](http://www.rcin.org.pl)

## TABLE OF CONTENTS

Introduction (Karolina Zimna-Kawecka, Maciej Prarat) . . . .	7
Part 1. Janusz Krawczyk Opposite poles of Polish thought on conservation-restoration . . . . .	11
Part 2. Izabella Brzostowska Formation of provincial institutional structures for protection of historical monuments in Prussia and its exemplification in the province of West Prussia . . . . .	25
Part 3. Karolina Zimna-Kawecka Protection of historical monuments in Pomerania and Kuyavia region before 1939 – organization of a conservation office, tasks and practice . . . . .	47
Part 4. Joanna Kucharzewska Protection of Toruń's monuments during the interwar period in the light of source materials . . . . .	87
Part 5. Adam Kaźmierczak The stained glass from the eastern window of the presbytery of St. John the Baptist and St. John the Evangelist Cathedral in Toruń – its history and conservation issues . . . . .	111
Part 6. Katarzyna Bartosiewicz Protection of monuments within the area of activity of the Słupsk branch of the Provincial Office for the Protection of Monuments in Gdańsk (theory, practice and society) . . . . .	135

## Table of Contents

Izabella Brzostowska, Karolina Zimna-Kawecka Biographical notes on provincial Prussian monument con- servators and regional Polish ones in Pomerania, Kujawy and Greater Poland before 1939.....	153
Johannes Heise .....	153
Adolf Boetticher .....	156
Bernhard Schmid .....	158
Artur Semrau .....	161
Franz Schwartz .....	163
Julius Kohte .....	166
Ludwig Kämmerer .....	168
Nikodem Pajzderski .....	170
Witold Dalbor .....	174
Jan Lankau .....	177
Gwido Chmarzyński .....	180
Jerzy Chyczewski .....	184
Zygmunt Zakrzewski .....	187







**TNT**

---

[www.tnt.forun.pl](http://www.tnt.forun.pl)

---

ISBN 978-83-65127-63-1



9 788365 127631